

Na stronie www.scholar.com.pl można także kupić (oprócz zeszytów archiwalnych) całe numery lub poszczególne artykuły *Psychologii Społecznej* za lata 2006–2014 w formacie PDF

Redaktor naczelny:

MARIA LEWICKA

Wydział Psychologii, Uniwersytet Warszawski
e-mail: marlew@psych.uw.edu.pl**Zastępcy redaktora:**

MARCIN BUKOWSKI

Instytut Psychologii, Uniwersytet Jagielloński
e-mail: marcin.bukowski@uj.edu.pl

WOJCIECH C WALINA

Wydział Psychologii, Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej, Warszawa
e-mail: wojciech.cwalina@swps.edu.pl

JOANNA CZARNOTA-BOJARSKA

Wydział Psychologii, Uniwersytet Warszawski
e-mail: joanna@psych.uw.edu.pl

DARIUSZ DOLIŃSKI

Wydział Psychologii, Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej, Wrocław
e-mail: dariusz.dolinski@swps.edu.pl

MALGORZATA GÓRNIK-DUROSE

Instytut Psychologii, Uniwersytet Śląski
e-mail: malgorzata.gornik-durose@us.edu.pl

JAROSŁAW KLEBANIUK

Instytut Psychologii, Uniwersytet Wrocławski
e-mail: list@data.pl

ANNA KWIATKOWSKA

Instytut Psychologii PAN
e-mail: akwiatkowska@psych.pan.pl

WŁADYSŁAW JACEK PALUCHOWSKI

Instytut Psychologii, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza
e-mail: Wladyslaw.Paluchowski@amu.edu.pl

MICHAŁ PARZUCHOWSKI

Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej, Sopot
e-mail: mparzuchowski@swps.edu.pl

SŁAWOMIR ŚPIEWAK

Instytut Psychologii, Uniwersytet Jagielloński
e-mail: slawek@apple.phils.uj.edu.pl**English language editor:**

JANINA PIETRZAK

Wydział Psychologii, Uniwersytet Warszawski
e-mail: Janina.Pietrzak@psych.uw.edu.pl**Redaktor językowy:**

ANNA RÓPIECKA

e-mail: anna.ropiecka@modus.edu.pl

Redaktor statystyczny:

TYTUS SOSNOWSKI

Wydział Psychologii, Uniwersytet Warszawski
e-mail: tytus@psych.uw.edu.pl

Copyright © by Polskie Stowarzyszenie Psychologii Społecznej

Wersją pierwotną czasopisma jest wydanie papierowe

Adres Redakcji:

Redakcja *Psychologii Społecznej*
ul. Stawki 5/7, 00-183 Warszawa
e-mail: marlew@psych.uw.edu.pl
fax: 22 635 79 91
www.spoleczna.psychologia.pl

ISSN 1896-1800

doi: 10.7366/18961800201429

Opracowanie redakcyjne: *Jakub Dadlez*Korekta: *Joanna Barska*

Wydawnictwo Naukowe Scholar, ul. Krakowskie Przedmieście 62, 00-322 Warszawa

tel./fax 22 828 95 63, 22 828 93 91, 22 826 59 21

e-mail: info@scholar.com.pl, www.scholar.com.pl

Druk i oprawa: Mazowieckie Centrum Poligrafii

nakład: 350 egz.

Prenumerata realizowana przez RUCH SA

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.plEwentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 – czynne w godzinach 7⁰⁰–18⁰⁰

Koszt połączenia wg taryfy operatora

Międzynarodowa Rada Redakcyjna:

YORAM BAR-TAL	Tel Aviv University, Ramat Aviv, Israel e-mail: bartaly3@gmail.com
KRYS KANIASTY	Indiana University of Pennsylvania, USA e-mail: kaniasty@iup.edu
RENATE KLEIN	The University of Maine, Orono, USA e-mail: rklein@maine.edu
ARIE KRUGLANSKI	University of Maryland, USA e-mail: kruglanski@gmail.com
TATIANA KRUKOWA	Państwowy Uniwersytet im. Niekrasowa w Kostrowie, Rosja e-mail: tat.krukova44@gmail.com
SOLEDAD DE LEMUS	Universidad de Granada, Hiszpania e-mail: slemus@ugr.es
KARL HALVOR TEIGEN	University of Oslo, Norwegia e-mail: k.h.teigen@psykologi.uio.no
VADYM VASIUTYNKYI	Institute of Social and Political Psychology, Kiev, Ukraine e-mail: tytarenko@voliacable.com
PIOTR WINKIELMAN	University of California at San Diego, USA e-mail: pwinkielman@ucsd.edu

Z przyjemnością informujemy, że czasopismo *Psychologia Społeczna* znajduje się na liście czasopism wyróżnionych przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Publikacje w kwartalniku punktowane są sześcioma punktami. Zapraszamy do publikowania prac w naszym czasopiśmie.

Redakcja

Numer specjalny (część II): Psychologia kulturowa

Redaktor numeru: *Anna Kwiatkowska*

Spis treści

- 128** Porównywalność danych sondażowych zebranych w różnych krajach
Grażyna Wieczorkowska-Wierzbińska, Jerzy Wierzbiński, Anna Olga Kuźmińska
- 144** Kulturowa adaptacja *Międzykulturowej skali radzenia ze stresem* (Cross-Cultural Coping Scale, CCCS)
Kuo, Roysircara i Newby-Clarka
Anna Kwiatkowska
- 165** Tylko głupcy uśmiechają się do obcych? Analiza różnic kulturowych w postrzeganiu społecznym inteligencji i szczerości osób uśmiechniętych
Kuba Kryś, Karolina Hansen
- 179** Bufor wielokulturowy
Monika Biłas-Henne, Paweł Boski
- 200** Znaczenie kolektywizmu i indywidualizmu dla zachowań rodzicielskich matek oraz przywiązania polskich i niemieckich nastolatków w perspektywie hipotezy kulturowego dopasowania
Katarzyna Lubiewska
- 220** Kulturowe wymiary postaw roszczeniowych
Magdalena Żemojtel-Piotrowska, Jarosław Piotrowski

- 241** O czasopiśmie
- 241** Wskazówki dla autorów
- 242** Wskazówki dla recenzentów
- 243** Polskie Stowarzyszenie Psychologii Społecznej
- 244** Władze
- 245** Procedura przyjmowania nowych członków
- 245** Aktywności
- 245** Aktualności
- 247** System Edytorski *Psychologii Społecznej*
- 248** Nagroda im. Solomona Ascha
- 249** Wzór umowy licencyjnej
- 250** Oświadczenie o wkładzie autorów

Special issue (part II): Cultural psychology

Editor: *Anna Kwiatkowska*

Contents

- 128** Comparability of survey data collected in different countries
Grażyna Wieczorkowska-Wierzbńska, Jerzy Wierzbński, Anna Olga Kuźmińska
- 144** Cultural adaptation of *Cross-Cultural Coping Scale* – CCCS, by Kuo, Roysircar and Newby-Clark
Anna Kwiatkowska
- 165** Only stupid smile at strangers? Analysis of cultural differences in social perception of intelligence and honesty of smiling individuals
Kuba Kryś, Karolina Hansen
- 179** Multicultural buffer
Monika Biłas-Henne, Paweł Boski
- 200** Cultural fit hypothesis: The impact of individualism-collectivism on maternal parenting and adolescent attachment in Germany and Poland
Katarzyna Lubiewska
- 220** Cultural dimensions of entitlement
Magdalena Żemojtel-Piotrowska, Jarosław Piotrowski
-
- 241** About the Journal
- 241** Information for the authors
- 242** Information for the reviewers
- 243** Polish Society of Social Psychology
- 244** Authorities
- 245** How to become a member
- 245** Activities
- 245** News:
- 247** Editorial Manager *Psychologii Społecznej*
- 248** Solomon Asch award
- 249** Licence contract
- 250** Authors contribution statement

Porównywalność danych sondażowych zebranych w różnych krajach

Grażyna Wieczorkowska-Wierzbńska^{1,2,3}, Jerzy Wierzbński², Anna Olga Kuźmińska²

¹ Instytut Studiów Społecznych, Uniwersytet Warszawski

² Wydział Zarządzania, Uniwersytet Warszawski

³ Wydział Psychologii, Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej

Nieporównywalność zebranych danych jest podstawowym problemem w badaniach międzykulturowych. Uniwersalne problemy analiz porównawczych zostały omówione na przykładzie zrealizowanych w 2009 roku internetowych badań własnych włoskiej i japońskiej prób reprezentatywnych i danych zebranych w obu krajach w ramach *International Social Survey Programme* (1998, 2008). Oprócz omówienia problemu równoważności pomiaru i badanych prób testowano różnice w stylach odpowiadania, przejawiające się w liczbie odpowiedzi beztreściowych (*nie mam zdania, trudno powiedzieć*) i skrajnych (*zdecydowanie tak, zdecydowanie nie*). W prawie wszystkich z analizowanych sześciu zestawów pytań Japończycy udzielali mniej odpowiedzi skrajnych i uchylali się od zajęcia stanowiska istotnie częściej niż Włosi. Wyniki porównania są interpretowane jako przejaw różnic w stylach myślenia (Nisbett, 2009), polegających na dominacji akceptacji sprzeczności (uznania, że dobre i złe, mocne i słabe itd. istnieją we wszystkim) w kulturze Wschodu i reguły wyłączonego środka (zdanie jest albo prawdziwe, albo fałszywe) w kulturze Zachodu. Tekst kończy się rekomendacją dotyczącą wykrywania i usuwania z dalszych analiz tzw. fałszywych respondentów, którzy udzielają odpowiedzi losowo. Fałszywi respondenci są większym zagrożeniem dla sondaży analitycznych (nastawionych na testowanie zależności między zmiennymi) niż brak reprezentatywności próby (która jest niezbędna, gdy naszym celem jest, tak jak w sondażach sprawozdawczych, określenie rozkładu zmiennej w populacji).

Słowa kluczowe: *równoważność pomiaru, styl odpowiadania, odpowiedzi beztreściowe, odpowiedzi skrajne, międzykulturowe badania sondażowe, ISSP, fałszywi respondenci*

Globalizacja stawia przed nami nowe wyzwania. Nie tylko powiązania biznesowe, lecz także media i kultura symboliczna dają nam możliwość/konieczność pozostawania w kontakcie z całym światem. Formowanie międzynarodowych zespołów nie jest wyjątkiem, ale regułą¹. Owocna współpraca międzynarodowa wymaga jednak

wiedzy o podobieństwach i różnicach. Jednym ze źródeł tej wiedzy są wyniki porównawczych badań sondażowych prowadzonych równolegle w różnych krajach. Celem takich porównań jest wykrywanie tego, co uniwersalne dla wszystkich społeczeństw (taką zależnością jest na przykład dodatnia korelacja między wykształceniem a wiekiem respondenta), i tego, co specyficzne dla danego kraju (ilustracją jest istotna tylko w 11 na 31 analizowanych krajów interakcja płci i wieku w wyjaśnianiu poziomu wykształcenia, która oznacza szybszy awans edukacyjny kobiet w tych społeczeństwach – por. Wierzbński, 2009). Jednak nawet w bardzo obszernym i świetnie

Grażyna Wieczorkowska-Wierzbńska, Wydział Zarządzania, Uniwersytet Warszawski, ul. Szturmowa 1/3, 02-678 Warszawa, e-mail: gw@uw.edu.pl

Jerzy Wierzbński, Wydział Zarządzania, Uniwersytet Warszawski, ul. Szturmowa 1/3, 02-678 Warszawa, e-mail: wierzbinski@mail.wz.uw.edu.pl

Anna Kuźmińska, Wydział Zarządzania, Uniwersytet Warszawski, ul. Szturmowa 1/3, 02-678 Warszawa, e-mail: akuzminska@mail.wz.uw.edu.pl

¹ Przykładem może tu być załoga statku Norwegian Majesty kursującego między Filadelfią a Bermudami pod banderą norweską,

na którym pływa skrajnie zróżnicowana narodowościowo załoga. Więcej nawet – armator nie chce zatrudniać ludzi z tego samego kraju (wyjątek stanowią stewardzi z Filipin), ponieważ nie chce, by załoga dzieliła się na jednonarodowe kliki.

napisanym podręczniku Pawła Boskiego *Kulturowe ramy zachowań społecznych* (2009) nie ma rozdziału poświęconego problemom metodologicznym, a przecież nieporównywalność zebranych danych jest podstawową trudnością w badaniach międzykulturowych².

Informacja o porównywanych krajach i analizowanych danych

O uniwersalnych problemach analizy danych międzykulturowych opowiemy na przykładzie zrealizowanych w 2009 roku porównawczych badań włosko-japońskich poświęconych reakcjom na kryzys finansowy. Analizy zostaną następnie rozszerzone na porównanie obu krajów na podstawie danych zebranych w ISSP (International Social Survey Programme, 1998, 2008). ISSP to stały międzynarodowy program cyklicznych badań porównawczych. Jego celem jest przeprowadzanie raz na dwa lata przez wszystkie kraje członkowskie badań na określony temat, według tej samej metodologii, z zastosowaniem identycznego zestawu pytań. Dystrybucją danych ISSP dla ośrodków naukowych w Polsce zajmuje się, wraz z Archiwum Danych Społecznych (<http://www.ads.org.pl>), Instytut Studiów Społecznych Uniwersytetu Warszawskiego. Wybór dwóch krajów był podyktowany zainteresowaniem Włochami jednego z członków zespołu badawczego. Jako kraj porównawczy została wybrana Japonia – z powodu różnic pod względem indywidualizmu i unikania niepewności (wyższe nasilenie obu kulturowych wymiarów w Japonii według klasyfikacji Hofstede) oraz podobieństw pod względem zamożności (zbliżony PKB), wzorca męskości i dystansu wobec władzy (Johnson, Kulesa, Cho, Shavitt, 2005).

Choć tekst ilustrowany jest wieloma wynikami analiz powyższych danych (tabela 1), nie zamieszczamy szczegółów, bo znacznie zmniejszyłoby to czytelność wywodu.

RÓWNOWAŻNOŚĆ TŁUMACZENIA NARZĘDZIA

Polsko-amerykański zespół badawczy (Eugene Burnstein, Richard Gonzales, Grażyna i Jerzy Wierzbiniński), uzbrojony we wskazówki dotyczące tworzenia łatwego do tłumaczenia narzędzia, przygotował angielską wersję pytań. Zastosowanie ich we Włoszech i w Japonii wymagało ich przetłumaczenia. W takich wypadkach najczęściej stosowana jest metoda „tam i z powrotem” (*back-translation*), polegająca na tłumaczeniu na język docelowy, a następnie przez innego tłumacza ponownie na język oryginału (Su, Parham, 2002). Efektem zastosowania tej metody mogą być sformułowania stanowiące zbyt dokładną reprodukcję tekstu źródłowego i przez to brzmiące nienaturalnie. Ten sposób tłumaczenia może okazać się pomocny w ocenie trafności przekładu. Jest on jednak niezwykle rzadko wykorzystywany przez profesjonalnych tłumaczy, którzy opierają się najczęściej na ocenie zespołu kompetentnych znawców obu języków. Inną metodą jest (Werner, Campbell, 1970; za: van de Vijver, Leung, 1996) jednoczesne dopasowywanie do siebie obu wersji – oryginalnej i przetłumaczonej. W tym przypadku celem nie jest więc dosłowna reprodukcja pierwowzoru, ale osiągnięcie naturalności i zrozumiałości.

Brislin, Lonner i Campbell (1973; za: van de Vijver, Leung, 1996) sformułowali zestaw heurystyk pomocnych przy tworzeniu łatwego do tłumaczenia narzędzia:

1. Stosuj krótkie, proste zdania, co minimalizuje obciążenie poznawcze.
2. Używaj raczej strony czynnej niż biernej.
3. Powtarzaj rzeczowniki zamiast wykorzystywać zaminki, które mogą być w niektórych językach trudne do przetłumaczenia.
4. Unikaj metafor i zwrotów potocznych, które są zazwyczaj kłopotliwe w przekładzie.

Tabela 1
*Informacja o analizowanych danych*³

Próba	N	% kobiet	Wiek (M, s)	Wykształcenie (M, s)
2009 Włochy	797	51,1	45,9 (14,13)	13,02 (2,85)
2009 Japonia	833	48,3	44,95 (13,27)	14,47 (2,04)
1998 + 2008 ISSP Włochy	2031	50,6	48,43 (16,54)	10,45 (4,43)
1998 + 2008 ISSP Japonia	2495	51,9	47,63 (16,95)	12,24 (2,63)

² Ze względu na temat numeru *Psychologii Społecznej* używamy terminu *porównanie międzykulturowe*, choć, co będziemy wykazywać w tekście, omawiane zagadnienia mają charakter bardziej uniwersalny.

³ Autorzy dziękują Giulii Ranuzii de Bianchi za zainicjowanie i zebranie funduszy na przeprowadzenie internetowych badań prób reprezentatywnych w 2009 roku we Włoszech i Japonii.

5. Unikaj trybu przypuszczającego (w języku angielskim sformułowania typu *could* czy *would*).

6. Nie unikaj redundancji w zdaniach zawierających kluczowe pojęcia.

7. Unikaj przysłówków i przymków określających miejsce i czas, np. ponad, poza.

8. Unikaj formy dzierżawczej, jeśli to tylko możliwe.

9. Wykorzystuj słowa określające raczej konkretne obiekty (np. Polacy, Amerykanie) niż sformułowania bardziej ogólne (np. „ludzie różniący się narodowością”).

10. Unikaj słów wskazujących na brak precyzji, typu „prawdopodobnie” czy „często”.

11. Gdzie jest to tylko możliwe, używaj sformułowań znanych tłumaczom.

12. Unikaj zdań z dwoma czasownikami, które dotyczą różnych czynności (np. „myślę i mówię”).

W literaturze wymieniane są trzy sposoby sprawdzania trafności tłumaczenia: (1) osoby dwujęzyczne sprawdzają wersję oryginalną i docelową, (2) osoby znające jedynie język źródła sprawdzają oryginał i wersję powtórnie przetłumaczoną, (3) osoby kompetentne jedynie w języku docelowym sprawdzają tłumaczenie, natomiast znające tylko język oryginału sprawdzają powtórne tłumaczenie – jest to metoda najczęściej stosowana (van de Vijver, Leung, 1996). W naszym badaniu angielska wersja była tłumaczona na odpowiednie języki przez agencje badawcze, które realizowały badania w Japonii i we Włoszech. Przetłumaczone wersje były sprawdzane pod kątem zgodności przez dwujęzycznych psychologów: japońska przez prof. Shinobu Kitayamę, a włoska przez Giulie Ranuzii de Bianchi – czyli wybrany został wariant pierwszy. W dokumentacji sondażu ISSP możemy przeczytać, że jakość japońskiego tłumaczenia pytań sprawdzona została przez osobę anglojęzyczną od lat mieszkającą w Japonii i pozostającą w związku małżeńskim z Japończykiem (Harkness, Langfeldt, Scholz, 2000). Jakość tłumaczenia włoskiego oceniano na podstawie porównania dwóch niezależnych tłumaczeń kwestionariusza. Trafność tłumaczenia może być szacowana przez ekspertów, ale zdarza się, że konieczne jest wykazanie jej za pomocą analizy zebranych danych. Równoważność tłumaczenia możemy oceniać na trzech poziomach (Poortinga, 1989), poprzez porównanie: (1) treści pytania (*item wording*), (2) rozkładów odpowiedzi w obu kulturach, (3) korelacji odpowiedzi na pytania. Czytając pytania zadane Amerykanom w sondażu ISSP (1998, 2008), zauważymy, że zaufanie jest określane jako *trust*, gdy dotyczy ludzi, i jako *confidence*, gdy dotyczy instytucji. W polskiej wersji sondażu oba terminy przetłumaczono jako „zaufanie”, choć słowo *confidence* w innych kontekstach jest tłumaczone jako „ufność” (np. *confidence interval* jako „przedział ufności”). Czy w związku

z tą różnicą w sformułowaniu pytań możemy porównywać wyniki? Pierwszy poziom porównania równoważności pomiaru to poziom leksykalny, drugi dotyczy porównania rozkładów odpowiedzi, trzeci porównania korelacji. Wierzbiński (2009, 2012) porównał korelacje w obu krajach, wykonując serie analiz regresji, w których zmienną zależną było zaufanie do instytucji (Y), a na liście predyktorów znalazły się odpowiedzi na pytanie o zaufanie do ludzi (X), wiek, płeć, wykształcenie (w latach nauki), wskaźnik sytuacji finansowej, kraj oraz interakcja kraju z X. Brak istotnej interakcji X z krajem w wyjaśnianiu Y upoważnia do wniosku, że mimo użycia w badaniach amerykańskich dwóch terminów: *trust* (w odniesieniu do ludzi) i *confidence* (w odniesieniu do organizacji), przetłumaczonych w wersji polskiej jednakowo jako „zaufanie” (różnice na poziomie leksykalnym), korelacje zaufania instytucjonalnego z zaufaniem interpersonalnym nie różnią się w obu próbach. Można więc stwierdzić, że chociaż w języku angielskim terminy *confidence* i *trust* różnią się na poziomie leksykalnym, to jednak charakteryzują się równoważnością funkcjonalną, co pozwala na dokonywanie porównań międzynarodowych z krajami, w których takich różnic w określaniu zaufania nie ma.

RÓWNOWAŻNOŚĆ POMIARU (MEASUREMENT EQUIVALENCE)

Gdy porównujemy poziomy zmiennych psychologicznych, np. szczęścia w różnych kulturach, i mamy wątpliwości co do trafności odpowiedzi na pytania, to warto przypomnieć argumenty Gilberta (2007). Jego wywód można streścić następująco: jeśli nawet określimy (w przybliżeniu), co rozumiemy pod pojęciem szczęścia, nie możemy być pewni, czy dwie osoby, które zaznaczyły tę samą odpowiedź, odczuwają to samo. Szczęście – i wiele innych terminów psychologicznych – należy do tych słów, które dla zbyt wielu ludzi mają zbyt wiele różnych znaczeń. Jeśli jednak dany obiekt jest niemierzalny na żadnej skali pomiarowej, nie może być badany naukowo. Może być przedmiotem badań, ale nauka wymaga pomiarów, więc jeśli czegoś nie można zmierzyć – określić jego właściwości za pomocą zegara, linijki lub jakiegokolwiek narzędzia – nie może to być przedmiotem badań naukowych. Bardzo trudno jest zmierzyć szczęście i jednocześnie być przekonanym o wiarygodności i rzetelności dokonanego pomiaru. Badacz nigdy nie będzie pewny, na ile wiernie te doznania są odwzorowane w postaci liczb, ponieważ respondenci mogą się mylić co do swoich uczuć, mogą nie pamiętać, co odczuwali, nawet jeśli sądzą, że wiedzą i pamiętają to dokładnie.

Niedoskonałe narzędzia pomiaru (np. odpowiedzi na pytanie) są jednak lepsze niż brak narzędzi (użycie

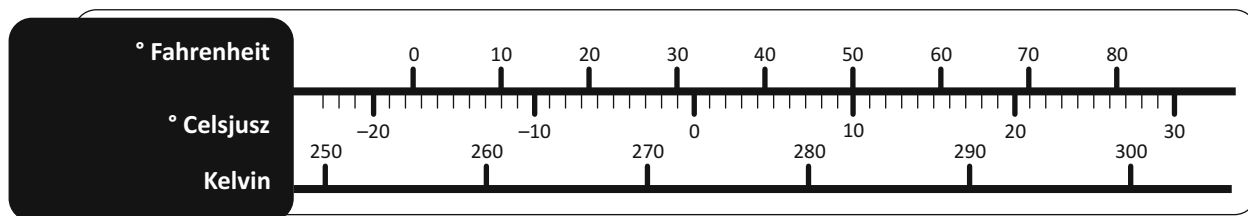
kiepskiej maszyny do szycia jest lepsze niż szycie garnituru ręcznie). Natura doznań subiektywnych każe nam z pokorą sądzić, że powstanie niezawodnego przyrządu pozwalającego zmierzyć z całkowitą precyzją szczęście odczuwane przez daną osobę jest bardzo mało prawdopodobne. Nawet interpretacja wyników obrazowania mózgu zależy od współpracy analizowanej osoby. Ale doskonałych narzędzi nie mają także inne dyscypliny. Pomiar dokonywany we wszystkich dyscyplinach (z definicji empirycznych), np. w fizyce, też zawsze zawierają błąd pomiaru. Niedoskonałości pomiaru to problem, który dyskwalifikuje nasze wyniki tylko wówczas, kiedy ich nie dostrzegamy. Jeśli zdajemy sobie sprawę z nieuniknionych błędów relacji na temat subiektywnych doznań, możemy starać się o dokonanie odpowiednich korekt.

Skoro każdy człowiek ma trochę inaczej skalibrowane skale szczęścia, zaufania i ich opisu, to nie jesteśmy w stanie porównać twierdzeń dwóch osób. Jeśli ocenę ogólnie nieufnej osoby A, określającej swoje zaufania do X na poziomie 3, porównywalibyśmy z identyczną oceną osoby B, obdarzającej innych hojnie zaufaniem, to moglibyśmy mylnie sądzić, że oceny te są identyczne, nie zdając sobie sprawy z faktu, że wartość 3 to najwyższa nota, jaką przyznała osoba A, a najniższa dla osoby B. Jednakże gdy mamy dane pochodzące z dużo większej próby, błędy spowodowane przez odmienne skalibrowanie skal różnych osób zaczynają się nawzajem neutralizować. Gilbert (2007) ilustruje to obrazowo za pomocą opowieści o pracownikach fabryki, która produkuje wszystkie linijki (wyskalowane pręty miernicze) świata i wytwarza miliony przyrządów pomiarowych nieco różniących się od siebie skalą. Porównanie pojedynczych pomiarów obiektów przy pomocy nietrzymających standardów przyrządów nie pozwala być pewnym, że X jest większy od Y. Ale jeśli setki osób z setkami linijek w dłoniach dokonałyby pomiaru każdego z tych obiektów, to moglibyśmy te pomiary uśrednić i czuć się pewniejsi, że X jest jednak większy od Y. Bo prawdopodobieństwo, że wszyscy ludzie, którzy zmierzili X, posługiwali się linijkami o rozciągniętej skali, a ci, którzy zmierzili Y, tymi o skali ściśniętej, jest minimalne.

W przypadku badań międzykulturowych zagrożeniem jest sytuacja, w której linijki używane w danym kraju różnią się w sposób systematyczny od linijek używanych do pomiaru w drugim kraju. Dlatego tak ważne jest sprawdzenie *równoważności pomiaru*, które polega na porównaniu jednostki i punktu zakotwiczenia skali odpowiedzi (*origin*; van de Vijver, Leung, 1996). Choć to mało psychologiczny przykład, najłatwiej wyjaśnić to w odniesieniu do pomiaru masy i temperatury. W Polsce wagę (masę) określamy w kilogramach, w USA w funtach. Choć obie te skale pomiarowe mają to samo zero, różnią się jednostką. Informacja, że Cezary przytył 10 kg jest równoważna stwierdzeniu, że jego waga zmieniła się aż o 22,04 funta. Podobnie w Polsce do pomiaru temperatury używa się skali Celsjusza, w USA skali Fahrenheita, fizycy zaś posługują się skalą Kelvina. Jeżeli zapytamy znajdujących się w tym samym miejscu trzech mężczyzn: Cezarego (Polaka), Franka (Amerykanina) i Krzyśka (fizyka) o temperaturę, to bezpośrednie porównywanie ich odpowiedzi nie będzie miało sensu. Choć obiekt pomiaru jest ten sam, liczbowe różnice w odpowiedziach będą bardzo duże.

Gdybyśmy mieli porównać ich odpowiedzi na pytanie, o ile wzrosła temperatura w czasie ostatniej doby, odpowiedź Krzyśka, używającego skali Kelvina, byłaby tożsama z odpowiedzią Cezarego, bo jednostka na używanych przez nich skalach jest taka sama, choć różny punkt zakotwiczenia (zero). Odpowiedź Franka byłaby istotnie odmienna, ponieważ skala Fahrenheita różni się od pozostałych zarówno jednostką, jak i punktem zakotwiczenia, co można odczytać z równań pozwalających na przeliczanie wartości (zgodnie ze wzorami: $K = 273,15 + C$ oraz $F = 32 + [9/5] \times C$) i zobaczyć na rysunku 1.

W przypadku równoważności jednostki pomiaru (tak jak w skalach Celsjusza i Kelvina) różnice pomiędzy dwoma wynikami (np. wynikami dwóch uczniów czy jednej osoby badanej w dwóch punktach czasowych) mogą być porównywane zarówno wewnątrz, jak i pomiędzy kulturami, podczas gdy pojedyncze wyniki mogą być jedynie porównywane wewnątrz danej kultury. Z tego powodu niektóre testy inteligencji, charakteryzujące się różnymi



Rysunek 1. Porównanie pomiaru temperatury za pomocą trzech różnie skalibrowanych skal (20°C odpowiada 68°F i 293,15 K).

Tabela 2

Zestawienie możliwości porównań przy różnie skalibrowanych skalach

Skale używane w obu kulturach mają:	Bezpośrednie porównanie między wynikami w obu kulturach	Bezpośrednie porównania różnic (np. wielkości przyrostu, spadku) między kulturami
Ten sam punkt zakotwiczenia, tę samą jednostkę, np. wiek respondent, liczba dzieci	Możliwe	Możliwe
Różny punkt zakotwiczenia, tę samą jednostkę, np. temperatura na skali Celsjusza i Kelvina	Nieemożliwe	Możliwe
Ten sam punkt zakotwiczenia, różną jednostkę, np. waga w kg i funtach, odległość w km i milach	Nieemożliwe	Nieemożliwe
Różny punkt zakotwiczenia i różną jednostkę, np. temperatura na skali Celsjusza i Fahrenheita	Nieemożliwe	Nieemożliwe

punktami zakotwiczenia skali inteligencji w różnych kulturach, mogą być trafnie zastosowane jedynie wewnątrz grupy. Jeśli możemy stwierdzić, że wyniki posiadają nie tylko identyczną jednostkę pomiaru, ale i wspólny punkt zakotwiczenia, możemy porównywać otrzymane wyniki zarówno wewnątrz, jak i pomiędzy grupami kulturowymi. Przykładami takich zmiennych są np. wiek respondenta czy liczba dzieci.

W przypadku zmiennych psychologicznych również czujemy, że ludzie używają różnie skalibrowanych skal, np. do oceny własnej „temperatury emocjonalnej”, czyli stanu emocjonalnego. Choć używanie skal numerycznych stało się ostatnio popularne przez zadawanie pytań typu: „Jak oceniłbyś swoje zaangażowanie na skali od 1 do 10?”, to trudno byłoby napisać równania – jak dla przeliczania funtów na kilogramy czy stopni Celsjusza na Fahrenheita – do porównania odpowiedzi różnych osób, choć ewidentnie różnią się one sposobem używania danej skali. Problem oceny tożsamości jednostki i punktu zakotwiczenia skali nie jest tak abstrakcyjny, jak mogłoby się Czytelnikowi wydawać. Coraz częściej do oceny projektów badawczych powołuje się międzynarodowe zespoły recenzentów. Opinie Amerykanów są zazwyczaj bardziej entuzjastyczne niż opinie Europejczyków (Wieczorkowska, 1995), co może świadczyć o przesunięciu punktu zakotwiczenia skali. Jeżeli jednak odległości między opiniowanymi projektami są takie same w obu kulturach, to możemy dokonać porównania opinii różnicy w ocenie dwóch kandydatów. W przypadku pomiarów psychologicznych wykazanie równoważności punktu zakotwiczenia i jednostki skali jest niezwykle trudne. Łatwiej jest podważyć niż udowodnić tego typu równoważność. Możliwości dokonywania porównań wyników

w zależności od tożsamości punktu zakotwiczenia i jednostki skali zestawiono w tabeli 2.

Warto podkreślić, że brak równoważności pomiaru nie uniemożliwia wykazania równoważności struktury (*structural equivalence*), na którą jest ukierunkowana część badań międzykulturowych. Badania zorientowane na porównywanie struktury (*structure-oriented design*) skupiają się na zależnościach pomiędzy zmiennymi i starają się zidentyfikować międzykulturowe podobieństwa i różnice w tych zależnościach, sprawdzając na przykład, czy struktura inteligencji jest uniwersalna. Warto uświadomić sobie, że liczenie współczynnika korelacji oznacza standaryzację zmiennych, więc dla omawianego przykładu współczynniki korelacji między pomiarami temperatury wyrażonymi w skalach Celsjusza, Fahrenheita i Kelvina będą wynosić 1. Oznacza to, że przy braku równoważności pomiaru możemy wciąż uzyskać równoważność strukturalną, którą ocenia się przez interkorelacje pozycji dotyczących danego konstruktu teoretycznego. Równoważność strukturalna jest zazwyczaj oceniana przy pomocy skalowania wielowymiarowego, analizy czynnikowej lub modelowania strukturalnego. Otrzymanie zbliżonych struktur czynnikowych pozwala na stwierdzenie identyczności konstruktów psychologicznych leżących u podstaw danego narzędzia.

PORÓWNYWALNOŚĆ PRÓB

Kolejnym ważnym problemem badań porównawczych może być niekompatybilność porównywanych danych. Omawiane w tekście sondaże zostały przeprowadzone przez komercyjne firmy na próbach określanych przez nie jako reprezentatywne, możemy więc zakładać, że nie zostały popełnione błędy podczas doboru respondentów (błędny operat, błędna lub nieodpowiednia do wymagań

procedura losowania). Reprezentatywność próby użytkownik może sprawdzić jedynie przez porównanie rozkładów zmiennych socjodemograficznych z informacjami dostępnymi z innych źródeł. Niestety choć takie próby losowane są z populacji bardzo starannie, systematycznie maleje stopień ich realizacji. W roku 1995 Polska mogła szczyścić się jednym z największych, bo 81-procentowym poziomem realizacji badań ISSP (1995). W 2008 roku było to już tylko 45% (1263 wśród wylosowanych 2800; dla poszczególnych krajów por. <http://www.gesis.org/en/home>). Jerzyński (2008) pokazał, że wnioskowanie z 30-procentowej próby (a tyle np. wyniósł stopień realizacji próby ISSP w USA w 1995 roku) może łatwo prowadzić do fałszywych wniosków. Jak pisze, w każdej populacji występuje grupa jednostek, które nie wezmą udziału w badaniu, ponieważ nie mają ochoty, możliwości czasowych lub poznawczych, aby odpowiadać na pytania. Określane są one mianem jednostek niedostępnych. Podczas losowania pewna proporcja z tej grupy trafi do próby, co oznacza, że zawsze pewna część próby losowej nie zostanie zrealizowana. Może to spowodować przekroczenie progu minimalnej liczebności próby, który jest konieczny do spełnienia wymagań warunkujących dokładność wnioskowania. Niestety nie można tego problemu rozwiązać przez uzupełnienie próby – dolosowanie

respondentów – ponieważ podział populacji na część dostępną i niedostępną nie jest losowy. Wyniki wielu badań (Hilgard i in.; za: Jerzyński, 2008) wskazują, że niedostępność jednostki jest często silnie związana z jej innymi cechami ważnymi dla celu badania. Chcąc dolosować próbę, losujemy z całej populacji, a nie tylko z części niedostępnych respondentów. Na podstawie informacji pochodzącej tylko z grupy dostępnych respondentów nie możemy generalizować obrazu struktury cech na całą populację. Siła zniekształceń wyników analiz rośnie wraz ze spadkiem poziomu realizacji próby.

Niestety tendencja spadkowa dotyczy większości krajów, także Włoch i Japonii (International Social Survey Programme, 1998, 2008), ponieważ respondenci zdają sobie sprawę, że badania sondażowe stały się biznesem dla wielu firm i nie chcą poświęcać im nieodpłatnie swojego czasu. W związku z tym, że tak wiele wylosowanych osób odmawia udziału w badaniach, jak wynika z przykładów zawartych w tabeli 3, w niektórych krajach losuje się od razu więcej prób reprezentatywnych lub dokonuje się dolosowywania, co – jak pisaliśmy wcześniej – nie jest dobrym rozwiązaniem, choć pozwala na osiągnięcie zakładanej liczebności.

W tabeli 3 pokazano ponadto, jak na stopień realizacji próby wpływa także sposób zbierania danych. Wywiady

Tabela 3
Stopień realizacji próby w wybranych krajach

Kraj	Rok	Metoda	Liczebność wylosowanej próby	Liczebność zrealizowanej próby	Poziom realizacji (%)
Japonia	1998	Ankieta wypełniana samodzielnie przez respondenta	1 800	1368	76
Japonia	2008	Ankieta wypełniana samodzielnie przez respondenta	1 800	1200	67
Włochy	1998	Wywiad ankierski	1 369	1009	74
Włochy	2008	CAPI (<i>Computer assisted personal interview</i>)	6 900*	1078	16
Polska	1998	Ankieta wypełniana samodzielnie przez respondenta	1 708	1147	67
Polska	2008	CAPI (<i>Computer assisted personal interview</i>)	2 800*	1263	45
Kanada	1998	Ankieta pocztowa	4 500	974	22
Kanada	2008	Ankieta pocztowa	160	421	10
Czechy	1998	Wywiad ankierski	3 120	1223	39
Czechy	2008	Wywiad ankierski	3 460	1512	44
Francja	1998	Ankieta pocztowa	11 000	1133	10
Francja	2008	Ankieta pocztowa	10 000	2564	26

* Podana jest łączna liczba zawierająca substytucje i dolosowywanie respondentów.

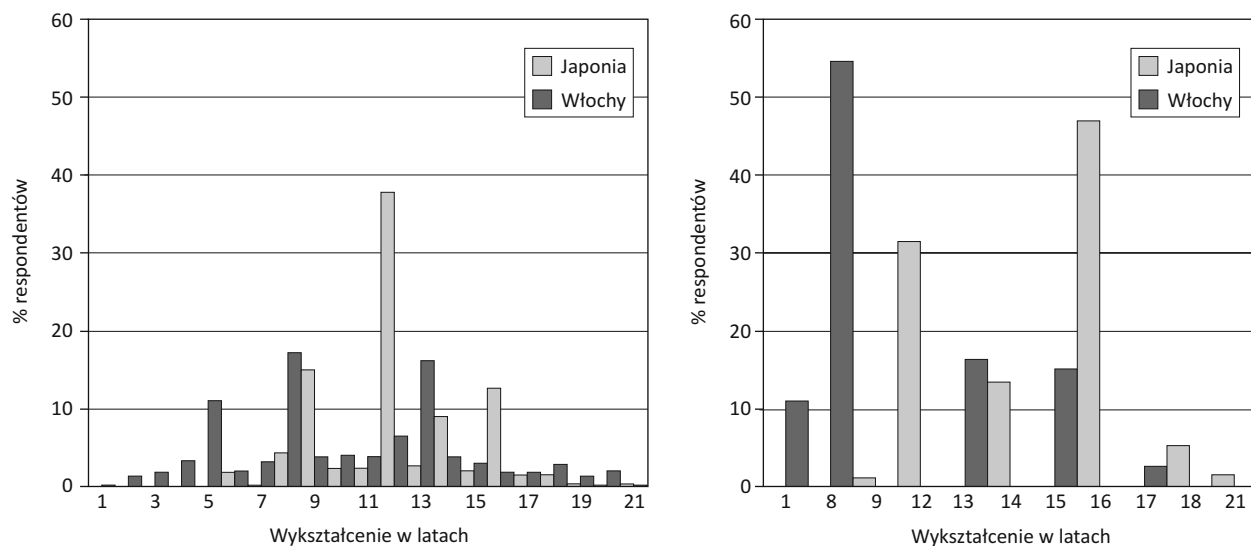
ankieterskie z kwestionariuszem papierowym lub programem komputerowym, w którym badacz zadaje pytania i wprowadza od razu odpowiedzi do komputera (*computer assisted personal interview*), dają o wiele mniej odmów niż wręczenie lub wysłanie pocztą respondentowi ankiety do samodzielnego wypełnienia. Stopień realizacji próby w przypadku badań pocztowych lub na niezobligowanych do udziału internautach jest bardzo niski. W naszych badaniach internetowych przeprowadzające je agencje miały podpisane umowy z wylosowanymi wcześniej próbami reprezentatywnymi (udział w wielu badaniach w zamian za korzyści materialne – notebooki).

Poziom realizacji próby niesie dużo większe zagrożenie dla badań sprawozdawczych, których celem jest porównywanie procentów odpowiedzi, niż dla sondaży analitycznych (Wieczorkowska, Wierzbński, 2011). Dla potrzeb badań porównawczych ważniejsza od reprezentatywności próby dla populacji jest porównywalność prób. Zarówno w naszym badaniu, jak i w sondażu ISSP (1998, 2008) próba włoska nie różniła się od japońskiej pod względem wieku i proporcji kobiet. Porównanie poziomu wykształcenia wykazało natomiast istotną przewagę Japończyków. Rozkłady wykształcenia w obu próbach znajdują się na rysunku 2. Pominięto na nim procent respondentów deklarujących status ucznia lub studenta (w próbie ISSP odpowiedź „nadal w szkole” wybrało 3,7% Japończyków i 1,2% Włochów, natomiast „nadal na uniwersytecie” – 2,6% Japończyków i 3,2% Włochów).

Ponadto część próby włoskiej przyznała się do braku formalnej edukacji (ISSP – 2,6%; badania własne – 0,5%). W próbie japońskiej takie odpowiedzi nie wystąpiły. Obserwowane różnice w wykształceniu wynikać mogą z odmienności systemów edukacji. Chociaż w obu krajach edukacja jest powszechna i obowiązkowa (w Japonii do piętnastego, we Włoszech od 2006 r. do szesnastego roku życia), istnieją rozbieżności dotyczące długości każdego z etapów nauki (J Education, 2012; Italian Education, 2012). We Włoszech szkoła podstawowa trwa pięć lat, szkoła średnia pierwszego stopnia trzy lata, szkoła średnia drugiego stopnia (lub szkoła zawodowa) pięć lat, licencjat cztery, magisterium zaś dwa lata (w sumie 19 lat nauki). W Japonii szkoła podstawowa jest dłuższa (sześć lat), ale szkoły średnie obydwu stopni trwają po trzy lata, licencjat otrzymać można po czterech latach nauki, a tytuł magistra po dodatkowych dwóch (w sumie 18 lat). Wynikające z tych różnic przesunięcia można łatwo zaobserwować na rysunku 2.

RÓŻNICE W STYLU ODPOWIEDZANIA NA PYTANIA (RESPONSE STYLE)

Międzykulturowe badania postaw polegają zazwyczaj na porównywaniu średnich z odpowiedzi na zestaw pytań. Takie podejście zakłada, że odpowiedzi respondenta zależą wyłącznie od merytorycznego znaczenia pytania. Najczęściej prosimy o wyrażenie opinii za pomocą narzuconej przez badacza skali odpowiedzi. Niestety wybór



Rysunek 2. Porównanie wykształcenia (przez liczbę lat nauki) w dwóch reprezentatywnych próbach, włoskiej i japońskiej, w badaniach ISSP (po lewej) i internetowych (po prawej).

skali odpowiedzi na pytania często jest dokonywany przez badacza bezrefleksyjnie. Skale wykorzystywane w badaniach różnią się m.in. długością i obecnością (lub nie) odpowiedzi środkowej i beztreściowej (*nie mam zdania, trudno powiedzieć*; Wierzbowska-Wierzbńska, Wierzbński, 2011). To, że respondent otrzymuje pięciostopniową skalę odpowiedzi, np. przy ocenie ważności różnych celów życiowych, nie oznacza, że w taki właśnie sposób prywatnie dokonuje ich różnicowania. Jego wartościowanie może być dużo bardziej zgrubne (ważne vs. nieważne) lub dużo bardziej subtelne. Ktoś może uważać, że „nic nie jest warte zachodu”, i odpowiadać na pytanie, używając tylko lewego krańca skali (1 – *zupełnie nieważne*, 2 – *nieważne*), ktoś inny używa tylko opcji 3 i 4 (*ważne* i *bardzo ważne*), inna osoba może wykorzystywać wszystkie opcje. Oznacza to, że każdy respondent musi transponować swoją prywatną skalę różnicowania w dostarczoną przez badacza skalę odpowiedzi. Ta transpozycja wyznacza jego *styl odpowiadania na pytania* (*response style*), który może być uniwersalny, tzn. w niewielkim stopniu zależny od tego, jaki obiekt jest aktualnie oceniany.

Braki odpowiedzi są zmorą każdego badania. Oprócz odmowy odpowiedzi lub pominięcia kolejnego pytania dużo problemów dostarczają odpowiedzi *nie wiem, trudno powiedzieć*, które nazywane są odpowiedziami beztreściowymi (Sulek, 2002) i oznaczane skrótem LOB. Odpowiedzi beztreściowe pojawiać się mogą w danych sondażowych w trzech typach pytań: (1) pytanie standardowe (odpowiedź LOB nie jest odczytywana przez ankietę, natomiast jest zapisywana, jeśli respondent udzieli jej spontanicznie), (2) pytanie z quasi-filtrem (możliwa odpowiedź LOB jest odczytywana respondentowi), (3) pytanie z pełnym filtrem (pytanie właściwe zadaje się tylko tym respondentom, którzy odpowiedzieli twierdząco na pytanie filtrujące: „Czy masz zdanie w tej sprawie?”, „Czy zastanawiałeś się nad tym?” itp.).

Każdy z powyższych sposobów zadawania pytania daje inne rozkłady odpowiedzi beztreściowych w zależności od treści pytania, stopnia krystalizacji opinii respondenta i postrzeganych przez niego oczekiwań społecznych (poprawność społeczno-polityczna opinii). Interpretacja odpowiedzi beztreściowych przysparza wielu problemów. Odpowiedzi te mogą wynikać zarówno z braku wiedzy i/lub zdecydowania, ze znudzenia wywiadem, jak i z chęci ucieczki respondenta przed odpowiedzią na niewygodne dla niego pytanie. Mogą też sugerować, że skala odpowiedzi nie uwzględnia adekwatnej opcji. Liczba odpowiedzi LOB zależy od charakteru pytania – jest ich mniej, gdy pytamy o łatwo obserwowalne zachowania. Na przykład w pytaniach o to, jak często modli się

respondent (por. Wierzbński, 2009), na skali od *nigdy* do *parę razy dziennie* było 5,4% odpowiedzi LOB, gdy pytano zaś o częstość uczestniczenia w nabożeństwach – tylko 1,4%. Badania Krosnicka ze współpracownikami (2002) wykazały, że liczba wybranych LOB koreluje negatywnie z miarą samooceny wysiłku wkładanego w odpowiadanie przez respondenta na pytania, co sugeruje, że udzielanie odpowiedzi beztreściowych wynika często z lenistwa. Niebezpieczna jest także motywacja przeciwna, gdy respondent czuje się zobowiązany do udzielenia treściowej odpowiedzi. Wstyd przed przyznaniem się do niewiedzy może powodować wybieranie odpowiedzi treściowych losowo, zgodnie z domniemywanym oczekiwaniem badacza lub uznawaną normą społeczną, o czym przekonują badania pokazujące formułowanie przez respondentów opinii na temat nieistniejących obiektów. Takie odpowiedzi Sulek (2002) nazywa pustymi. Autorzy sondaży obawiają się zarówno zbyt dużej, jak i zbyt małej liczby odpowiedzi beztreściowych – i dlatego starają się konstruować pytania w taki sposób, aby nie skłaniać respondentów do generowania zarówno odpowiedzi pustych, jak i fałszywie beztreściowych.

Na odpowiedzi respondenta może wpływać potrzeba aprobaty społecznej (szczególnie silna w czasie wywiadów), przejawiająca się w tendencji do potakiwania (*acquiescence response style*), lub wręcz przeciwnie potrzeba prezentowania siebie jako osoby nonkonformistycznej, przejawiająca się w tendencji do zaprzeczania (*disacquiescence response style*; Harzing, 2006). W literaturze jest także omawiany styl potakiwania netto (*net acquiescence response style*), obliczany jako różnica w tendencjach do potakiwania i zaprzeczania (Baumgartner, Steenkamp, 2001).

Innym stylem odpowiadania jest transformacja wewnętrznej skali oceniania tylko w skrajne wartości skali odpowiedzi. Tendencja do udzielania skrajnych odpowiedzi bywa interpretowana (Baumgartner, Steenkamp, 2001) jako przejaw sztywności, braku tolerancji dla wieloznaczności lub dogmatyzmu i może być związana z wyższym poziomem lęku, choć strach przed nietrafnością powinien prowadzić do udzielania odpowiedzi środkowych. Można przypuszczać, że jest przejawem słabszej wyartykułowanych struktur poznawczych. Jest silniejsza dla ważnych, angażujących emocjonalnie bodźców.

W tekście skoncentrujemy się na analizie różnic w stosowaniu dwóch strategii odpowiadania na pytania, przejawiających się w: (1) częstym unikaniu wyrażania opinii za pomocą wyboru odpowiedzi beztreściowej (*nie mam zdania, trudno powiedzieć*), (2) preferowaniu odpowiedzi skrajnych (*extreme response style*) vs. środkowych (*mid-point response style*).

Będziemy więc starali się odpowiedzieć na pytanie, czy Włosi różnią się od Japończyków pod względem częstości udzielania odpowiedzi beztreściowych i skrajnych. Nie znaleźliśmy w literaturze informacji na temat międzykulturowych różnic w liczbie odpowiedzi beztreściowych.

Opisywane porównania międzykulturowe w preferencji dla udzielania skrajnych odpowiedzi pokazały, że więcej odpowiedzi skrajnych udzielają:

(1) w USA zarówno Latynosi, jak i Afroamerykanie niż Amerykanie pochodzenia europejskiego (Clarke III, 2000),

(2) Amerykanie i Kanadyjczycy niż Japończycy (Shiomi, Loo, 1999; Takahashi, Ohara, Antonucci, Akiyama, 2002),

(3) Amerykanie niż Koreańczycy (Chun, Campbell, Yoo, 1974; Lee, Green, 1991),

(4) Grecy niż Włosi i Hiszpanie, którzy z kolei udzielają ich więcej niż Brytyjczycy, Niemcy i Francuzi (van Herk, Poortinga, Verhallen, 2004).

Z kolei badanie przeprowadzane na dużej reprezentatywnej próbie konsumentów z 11 krajów Unii Europejskiej

(Baumgartner, Steenkamp, 2001) pokazało, że w porównaniu z wariancją pomiędzy różnymi zestawami pytań (skalami), wariancja pomiędzy krajami była niewielka. Ta rozbieżność doniesień zachęciła nas do sprawdzenia różnic w stylach odpowiedzi operacjonalizowanych przez liczbę odpowiedzi beztreściowych i skrajnych w analizowanych zbiorach.

Analiza formalnej charakterystyki stylu odpowiadania na pytania zakłada abstrahowanie od treści pytań. Do przeprowadzenia analizy wyodrębniono więc z badania internetowego 20 pytań z jedną skalą odpowiedzi i 18 pytań z inną. Podobnie z badań ISSP (z lat 1998 i 2008) wyodrębniono cztery zestawy pytań z różnymi skalami odpowiedzi.

Liczba odpowiedzi beztreściowych

W analizowanych badaniach opcja odpowiedzi beztreściowej (*nie wiem* lub *trudno powiedzieć*) była dostępna na skali odpowiedzi. Możemy więc dla każdego badanego policzyć liczbę odpowiedzi beztreściowych (LOB) w osobnych zestawach pytań – czyli to, ile razy wykorzystał możliwość uchylenia się od zajęcia stanowiska.

Tabela 4

Wyniki przeprowadzonych porównań liczby odpowiedzi beztreściowych (LOB)

A	B	C	D	E	F	G
Badanie	Liczba pytań	Wszystkie beztreściowe (%)	Włochy <i>M</i> (s)	Japonia <i>M</i> (s)	Porównanie LOB	Istotne kowarianty LOB
1	Zestaw I.1 k = 18	0–0	1,25 (2,07)	1,39 (3,24)	Brak różnic	kobiety ↑ edu+↓
1	Zestaw I.2 k = 20	0,5–3,2	0,93 (2,17)	1,84 (4,17)	Japonia ↑	Brak
2	Skala II.1 k = 4	4,3–17,4	0,44 (1,04)	1,14 (1,58)	Japonia ↑	kobiety ↑
2	Skala II.2 k = 5	0,4–3,8	0,09 (0,45)	0,69 (1,23)	Japonia ↑	kobiety ↑ edu+↓
2	Skala II.3 k = 4	0,5–3,4	0,08 (0,39)	0,36 (0,91)	Japonia ↑	kobiety ↑ edu+↓
2	Skala II.4 k = 5	0,1–1,4	0,25 (0,63)	0,63 (1,09)	Japonia ↑	starsi ↓ kobiety ↑ edu+↓

Kolumna A – (1) internetowe badanie włoskiej i japońskiej prób reprezentatywnych (2009), (2) ISSP w latach 1998 i 2008, powtarzano te same pytania; kolumna B – zestaw pytań z tą samą skalą odpowiedzi, k – liczba pytań; kolumna C – procent respondentów, którzy udzielili wszystkich odpowiedzi beztreściowych w danym zestawie – pierwsza liczba dotyczy próby włoskiej, druga japońskiej; kolumna D – średnie i odchylenia standardowe LOB we Włoszech; kolumna E – średnie i odchylenia standardowe LOB w Japonii; kolumna F – kierunek istotnej różnicy w LOB między krajami (przy kontroli kowariantów – zmiennych socjodemograficznych), symbol „Japonia↑” oznacza, że było więcej LOB w Japonii niż we Włoszech; kolumna G – kierunek istotnej zależności LOB od zmiennych socjodemograficznych, symbol „edu+↓” oznacza, że liczba LOB zmniejszała się wraz ze wzrostem wykształcenia (liczba lat nauki).

Okazało się, że w prawie wszystkich zestawach były osoby, które uchyliły się od odpowiedzi. W tabeli 4 w kolumnie C podano procent osób, które udzieliły wszystkich odpowiedzi beztreściowych na pytania z danego zestawu – pierwsza liczba dotyczy próby włoskiej, druga japońskiej. W kolumnach D i E tabeli 4 podano średnie i odchylenia standardowe LOB w obu krajach.

W następnym kroku sprawdzono związek między liczbą odpowiedzi beztreściowych – po zlogarytmizowaniu⁴ – a krajem pochodzenia respondenta, przy kontroli płci, wieku i wykształcenia. Kierunek stwierdzonych istotnych różnic został przedstawiony w kolumnie F tabeli 4. Symbol „Japonia↑” oznacza, że więcej odpowiedzi beztreściowych było w Japonii niż we Włoszech. Kierunek zależności liczby odpowiedzi beztreściowych ze zmiennymi socjodemograficznymi przedstawiony jest

w kolumnie G tabeli 4. Symbol „edu+↓” oznacza, że liczba LOB zmniejszała się wraz ze wzrostem wykształcenia (liczba lat nauki), symbol „kobiety↑” oznacza, że mężczyźni udzielili takich odpowiedzi mniej.

Przeprowadzone analizy wykazały, że – z wyjątkiem zestawu pierwszego – Japończycy uchylali się od zajęcia stanowiska istotnie częściej niż Włosi.

Liczba odpowiedzi skrajnych w obu kulturach

Dla każdego z analizowanych sześciu zestawów pytań policzono – dla każdego respondenta – liczbę odpowiedzi skrajnych, np. *bardzo, zdecydowanie tak* lub *zdecydowanie nie, bardzo prawdopodobne, bardzo nieprawdopodobne*. Przed analizą wykluczono respondentów, którzy udzielili zbyt dużej liczby odpowiedzi beztreściowych w ramach jednego zestawu pytań. Określenie „zbyt duża”

Tabela 5

Wyniki przeprowadzonych porównań liczby odpowiedzi skrajnych (LOS)

A	B	C	D	E	F	G
Badanie	Liczba pytań	Wykluczeni (%)	Włochy <i>M</i> (s)	Japonia <i>M</i> (s)	Porównanie LOS	Istotne kowarianty LOS
1	Zestaw I.1 k = 18	0,7–3	7,22 (3,48)	7,02 (3,54)	Japonia ↓	starsi ↑
1	Zestaw I.2 k = 20	0,7–5	9,61 (5,63)	5,77 (4,88)	Japonia ↓	starsi ↑ kobiety ↑
2	Skala II.1 k = 4	12,4–30,6	1,92 (1,69)	1,02 (1,49)	Japonia ↓	starsi ↑
2	Skala II.2 k = 5	0,9–9,6	1,47 (1,42)	2,57 (1,54)	Japonia ↑	edu+↑
2	Skala II.3 k = 4	1,6–10	0,60 (0,99)	0,47 (0,83)	Brak różnic	starsi ↓ edu+↓
2	Skala II.4 k = 5	1,4–7,3	3,00 (1,39)	1,66 (1,33)	Japonia ↓	starsi ↑ edu+↓

Kolumna A – jak w tabeli 4; kolumna B – jak w tabeli 4; kolumna C – procent respondentów, którzy zostali wykluczeni z dalszych analiz ze względu na zbyt dużą liczbę LOB, pierwsza liczba dotyczy próby włoskiej, druga japońskiej; kolumna D – średnie i odchylenia standardowe LOS we Włoszech; kolumna E – średnie i odchylenia standardowe LOS w Japonii; kolumna F – kierunek istotnej różnicy w LOS między krajami (przy kontroli kowariantów – zmiennych socjodemograficznych), symbol „Japonia↑” oznacza, że więcej odpowiedzi skrajnych było w Japonii niż we Włoszech; kolumna G – kierunek istotnej zależności liczby odpowiedzi skrajnych od kowariantów (zmiennych socjodemograficznych), symbol „edu+↓” oznacza, że liczba odpowiedzi skrajnych zmniejszała się wraz ze wzrostem wykształcenia (liczba lat nauki).

⁴ Rozkłady liczby odpowiedzi beztreściowych są zazwyczaj prawoskośne, co utrudnia analizy danych. Modele liniowe dla takich danych (nazywane modelami liczebności) dopasowuje się na podstawie rozkładów z rodziny Poissona. Jerzyński (2008) w swoich analizach, ze względu na występującą nadmierną dyspersję, zastosował modele oparte o rozkład ujemny dwumianowy (*generalized linear model with negative-binomial link function*) i pokazał, że prowadzą one do tych samych konkluzji, co metody wymagające spełnienia założeń normalności rozkładu badanych zmiennych. Brak spełnienia założenia o normalności rozkładu naraża nas na ryzyko, że uzyskane estymatory mogą być obciążone, ale celem prezentowanych tutaj analiz nie jest estymacja parametrów populacji, lecz porównanie wartości statystyk w różnych zbiorach danych. Dlatego zniekształcenia związane z niespełnieniem założeń w podobnym stopniu wpływają na porównywane wyniki. Dla redukcji stopnia prawoskośności rozkładów zmiennych zależnych w testach statystycznych używano logarytmów liczby odpowiedzi.

wymaga doprecyzowania: przy długich zestawach pytań przyjęliśmy, że jest to ponad 50% odpowiedzi, przy skalach pięciopytaniowych więcej niż dwie, przy skali czteropytaniowej więcej niż jedna. Procenty osób wykluczonych według tej reguły znajdują się w kolumnie C tabeli 5.

W następnym kroku sprawdzaliśmy związek liczby odpowiedzi skrajnych (LOS) – po zlogarytmizowaniu – z krajem pochodzenia respondenta, przy kontroli płci, wieku i wykształcenia. W kolumnach D i E tabeli 5 podano średnie i odchylenia standardowe LOS w obu krajach. Kierunek stwierdzonych istotnych różnic między krajami został przedstawiony w kolumnie F tabeli 5. Kierunek zależności liczby odpowiedzi skrajnych ze zmiennymi socjodemograficznymi przedstawiony jest w kolumnie G tabeli 5. Poza jednym zestawem Japończycy udzielili znacząco mniejszej liczby odpowiedzi skrajnych niż Włosi.

INTERPRETACJA STWIERDZONYCH RÓŻNIC

I tu właściwie moglibyśmy zakończyć analizę, podsumowując, że Japończycy w porównaniu z Włochami istotnie częściej uchylają się od udzielania odpowiedzi treściowej, a także rzadziej korzystają z odpowiedzi skrajnej. Wyniki dobrze zaplanowanych badań eksperymentalnych, dzięki manipulacji wartościami zmiennych niezależnych, pozwalają na łatwą interpretację zaobserwowanych różnic w wartościach zmiennych zależnych. W porównaniach międzykulturowych, gdy nie ma możliwości losowego przydziału do grup, kluczowe jest wyeliminowanie konkurencyjnych hipotez. Tłumaczenie różnic kulturą jest ryzykowne, jeśli nie potrafimy powiedzieć, jakie konkretnie aspekty danej kultury wyjaśniają stwierdzone różnice. Przydatne może być wprowadzanie do analiz kowariantów. W przeprowadzonych analizach kontrolowaliśmy zmienne socjodemograficzne, ponieważ wiemy, że od nich zależy liczba odpowiedzi beztreściowych. Przykładowo we wcześniejszych analizach liczby LOB w ocenach zaufania do instytucji (Wierziński, 2009) pokazano, że opcję LOB częściej wybierają: (1) osoby starsze niż młodsze, (2) kobiety niż mężczyźni, (3) mieszkańcy wsi niż mieszkańcy miast, (4) słabiej niż lepiej wykształceni, (5) gorzej niż lepiej sytuowani, (6) niezainteresowani polityką niż nią zainteresowani. Uzyskano także istotne efekty interakcji zmiennych socjodemograficznych. W analizach naszych danych zależności typu odpowiedzi od zmiennych socjodemograficznych nie są już takie oczywiste. Choć siła związku LOB i LOS z krajem przewyższała o rząd wielkości siłę relacji tych zmiennych z danymi socjodemograficznymi, to trzeba zauważyć, że (opisujemy tylko te zależności, dla których współczynnik regresji był istotnie różny od zera):

- (1) odpowiedzi beztreściowe były wybierane przez:
 - (a) osoby starsze rzadziej w jednym zestawie,
 - (b) kobiety częściej w pięciu zestawach,
 - (c) osoby lepiej wykształcone rzadziej w czterech zestawach,
- (2) odpowiedzi skrajne były wybierane przez:
 - (a) osoby starsze częściej w czterech zestawach, w jednym rzadziej,
 - (b) kobiety częściej w jednym zestawie,
 - (c) osoby lepiej wykształcone rzadziej w dwóch zestawach, częściej w jednym.

Choć przedmiotem analizy są formalne charakterystyki stylu odpowiadania, to ewidentne jest, że należy przyjąć się zestawom pytań (por. tabela 6).

Pierwszy zestaw pytań (I.1) w badaniach internetowych dotyczył różnych reakcji na kryzys finansowy – sprawy aktualnej w czasie przeprowadzania tego badania w roku 2009, ponieważ aż 55,8% Japończyków i 49,2% Włochów zadeklarowało, że ich sytuacja finansowa pogorszyła się w ciągu wcześniejszych 12 miesięcy.

Zestaw drugi (I.2) dotyczył różnych strategii aktywności, stąd większe zdecydowanie w przypadku kobiet, które są zazwyczaj bardziej zainteresowane psychologicznym samoopisem niż mężczyźni.

Skala pierwsza z sondażu ISSP (II.1) dotyczyła wiary w aksjomaty związane bardziej z religią katolicką niż z buddyzmem. Stąd aż 17,4% Japończyków uchyliło się od odpowiedzi.

Skala druga (II.2) dotyczyła możliwości kierowania własnym życiem, w tym roli Boga, stąd procent osób uchylających się od odpowiedzi w Japonii zmalał.

Skala trzecia (II.3) dotyczyła zaufania do czterech instytucji i tu nie widać powodu, dla którego Japończycy powinni się częściej uchylać od odpowiedzi – a jednak to robili.

Skala czwarta (II.4) dotyczyła postaw moralnych – permisywności seksualnej i postawy wobec aborcji.

Można więc sformułować dość oczywisty wniosek, że liczba odpowiedzi beztreściowych zależy od tego, jak istotna jest dla danej osoby tematyka pytań. Jednak w prawie wszystkich z analizowanych sześciu zestawów pytań Japończycy udzielali mniej odpowiedzi skrajnych i uchylali się od zajęcia stanowiska istotnie częściej niż Włosi. Stosując dychotomię przyjętą przez Nisbetta (2009), możemy myśleć o Włochach jako o przedstawicielach kultury Zachodu, czerpiących swój rodowód od starożytnych Greków, którzy skupiali się w swoich rozważaniach na obiektach traktowanych jako odrębne, niezależne od kontekstu bytu i przez to możliwe do zdefiniowania przez ich abstrakcyjne, często dychotomiczne właściwości. Japończycy natomiast to przedstawiciele

Tabela 6
Zestawy pytań wykorzystane w porównaniach

Numer	Liczba pytań	Skala odpowiedzi	Pytania w polskiej wersji
I.1	18	1 – bardzo nieprawdopodobne 2 – raczej nieprawdopodobne 3 – raczej prawdopodobne 4 – bardzo prawdopodobne ? – trudno powiedzieć	Pytania dotyczyły przewidywanych reakcji na kłopoty finansowe Adama (9 pytań) i Ewy (9 pytań), których sytuacja została opisana we wstępie. Przykładowa pozycja: „Adam będzie obwiniał system bankowy”.
I.2	20	1 – tak jak X 2 – raczej jak X 3 – raczej jak Y 4 – tak jak Y ? – trudno powiedzieć	Każde pytanie było opisem zachowania osoby X i osoby Y, a zadaniem respondenta była ocena, czy jego zachowanie/reakcje są bardziej podobne do X czy do Y. Przykładowa pozycja: „X uważa, że sukces zależy od szczęścia. Y uważa, że jest to przejaw zdolności i wysiłku”.
II.1	4	1 – zdecydowanie tak 2 – raczej tak 3 – raczej nie 4 – zdecydowanie nie 8 – trudno powiedzieć	Czy wierzy Pan(i) ... (1) w życie po śmierci? (2) w Niebo? (3) w Piekło? (4) w cuda religijne?
II.2	5	1 – zdecydowanie się zgadzam 2 – zgadzam się 3 – ani się zgadzam, ani nie zgadzam 4 – nie zgadzam się 5 – zdecydowanie się nie zgadzam 8 – trudno powiedzieć	Czy zgadza się Pan(i), czy też nie zgadza z poniższymi stwierdzeniami? 1. Istnieje Bóg, który Osobiście zajmuje się każdą istotą ludzką. 2. Ludzie niewiele mogą zrobić, aby zmienić bieg swojego życia. 3. Życie ma dla mnie sens tylko dlatego, że istnieje Bóg. 4. Moim zdaniem życie nie służy żadnemu celowi. 5. Życie ma tylko wtedy znaczenie, gdy ty sam nadasz mu sens.
II.3	4	1 – całkowite zaufanie 2 – duże zaufanie 3 – umiarkowane zaufanie 4 – bardzo małe zaufanie 5 – w ogóle nie mam zaufania 8 – trudno powiedzieć	Jak duże zaufanie posiada Pan(i) w stosunku ... (1) do Sejmu? (2) do organizacji przemysłowych i handlowych? (3) do sądów i systemu prawnego? (4) do szkół i systemu edukacji?
II.4	5	1 – zawsze niewłaściwe 2 – prawie zawsze niewłaściwe 3 – tylko czasem niewłaściwe 4 – nie ma w tym nic złego 8 – trudno powiedzieć	1. Jeśli kobieta i mężczyzna rozpoczynają stosunki seksualne przed ślubem, to czy uważa Pan(i), że jest to niewłaściwe, czy też nie ma w tym nic złego? 2. A jakie jest Pana(-i) zdanie na temat stosunków seksualnych w stanie małżeńskim z kimś innym niż jego żona lub jej mąż. Czy jest to...? 3. A czy sądzi Pan(i), że stosunki seksualne między dwiema dorosłymi osobami tej samej płci są...? 4. Czy osobiście sądzi Pan(i), że jest to niewłaściwe, czy też nie ma w tym nic złego, gdy kobieta przerywa ciążę, jeśli... (a) istnieje wielkie prawdopodobieństwo, że dziecko urodzi się z poważnymi wadami? (b) rodzina ma bardzo niskie dochody i nie może sobie pozwolić na więcej dzieci?

kultury Wschodu wywodzącej się z taoizmu, konfucjanizmu i buddyzmu. *Jin* i *jang* nie są przeciwieństwami, ale uzupełniają się i przenikają. Konfucjanizm promuje zasadę złotego środka. Również buddyzm zakłada oddziaływanie każdej rzeczy na niemal wszystkie inne. Wytworem kultury Wschodu jest dialektycyzm, który służy integracji pozornych przeciwieństw i akceptacji odmiennych punktów widzenia. Jedną z zasad wschodniego myślenia jest zasada sprzeczności: stare i nowe,

dobre i złe, mocne i słabe istnieją we wszystkim. Także wschodnie przysłowia są pełne sprzeczności: „A man is stronger than iron and weaker than a fly” („Człowiek jest silniejszy niż żelazo i słabszy od muchy”; Nisbett, 2009, s. ???). Ludzie Zachodu kierują się w myśleniu zasadą identyczności – istota rzeczy nie zależy od relacji, i zasadą wyłączonego środka – zdanie *p* jest albo prawdziwe, albo fałszywe. Wynika więc z tego, że odpowiadanie na pytania ankiety wymaga refleksji zgodnej z zachodnim

stylem myślenia. Stwierdzona w naszych analizach większa liczba odpowiedzi beztreściowych i mniejsza skrajnych u przedstawicieli kultury Wschodu (Japończycy) niż Zachodu (Włosi) jest zgodna z tą interpretacją.

Trzeba jednak zauważyć, że większą liczbę odpowiedzi beztreściowych w Japonii może tłumaczyć inny niż we Włoszech sposób przeprowadzania badań ISSP. Jak wynika z dokumentacji, odpowiedzi na pytania ISSP we Włoszech zostały zebrane za pomocą wywiadu prowadzonego przez ankietera w kontakcie bezpośrednim. Kolejność odpowiadania jest dla wszystkich respondentów stała, a czas namysłu nad odpowiedzią jest ograniczony przez przyjęte przez ankietera normy. Mamy zatem do czynienia z efektem interakcji między respondentem i ankierem (por. Zieliński, 2009), ponieważ odpowiadając na pytania, respondent bierze pod uwagę – świadomie lub nie – jakie wrażenie wywierają jego odpowiedzi na ankietę. W Japonii ankietę zostawiał respondentowi ankietę do samodzielnego wypełnienia i przychodził po nią później – nie kontrolował więc ani kolejności, ani czasu odpowiadania na pytania. Można więc oczekiwać, że mniej odpowiedzi beztreściowych będzie pojawiać się w czasie wywiadu ankierskiego niż w czasie samodzielnego wypełnienia kwestionariusza. To tłumaczyłoby różnice między Japonią i Włochami w badaniach ISSP, ale nie tłumaczy tego samego kierunku różnic w badaniach internetowych. Co prawda w pytaniach o kryzys finansowy nie stwierdzono istotnych różnic, ale to z kolei wynika ze specyfiki owych pytań (dotyczyły sprawy istotnej oraz reakcji innych ludzi, nie były więc zagrażające).

W sondażu internetowym tempo i kolejność odpowiadania na pytania (jeśli możliwy jest powrót do poprzedniej strony i zmiana odpowiedzi) są całkowicie uzależnione od odpowiadającego. Choć w internecie można narzucić badanemu zarówno czas, jak i kolejność udzielania odpowiedzi, to najczęściej się tego nie robi.

Kolejna alternatywna interpretacja stwierdzonych różnic wskazuje na niedopasowanie kulturowe zadanych pytań w skalach II.1 i II.2 badania ISSP. Mimo wielkiego doświadczenia i wielkiej staranności międzynarodowego zespołu ISSP widzimy w przygotowaniu pytań wyraźną dominację badaczy z kultury judeochrześcijańskiej. W odpowiedzi na pytanie o religię, w której respondent został wychowany, 96,8% Włochów wskazało katolicyzm, 2,4% ateizm (brak religii), a 0,5% kategorię *inne wyznanie*. W Japonii ateizm zadeklarowało aż 52,4% osób, buddyzm i inne religie wschodnie 31% osób, 2,9% zaś inne wyznanie. Udzielenia odpowiedzi na to pytanie odmówiło 25 Japończyków, opcję *nie wiem* wybrało zaś tylko troje Włochów i aż 317 Japończyków. Z tych różnic w religijności wynika, że pytania o wiarę

w cuda religijne, rolę Boga, Biblię⁵ itd. mogły być przez Japończyków odebrane jako niegrzeczne, niezrozumiałe lub nieprzemyślane i tym samym wpłynąć nie tylko na tę konkretną odpowiedź, ale na wszystkie pozostałe odpowiedzi. Trzeba bowiem pamiętać, że każde pytanie ma do spełnienia funkcję ukrytą: powinno motywować do współpracy. Pytania dotyczące religii takiej funkcji w Japonii nie spełniały. Ta interpretacja nie może jednak tłumaczyć różnic w odpowiedziach beztreściowych w badaniu internetowym i różnic w odpowiedziach skrajnych. Warto też dodać, że gdy w 2008 roku dołączono do zestawu pytań ISSP pytania o wiarę w reinkarnację i nirwanę, które uzyskały więcej odpowiedzi pozytywnych (*zdecydowanie tak* i *raczej tak*) w Japonii (8% + 34,1% dla reinkarnacji; 5,9% + 30,4% dla nirwany) niż we Włoszech (gdzie odpowiedzi *zdecydowanie nie* i *raczej nie* było odpowiednio: 34,9% + 27,5% i 34,1% + 19,6%), to nadal liczba LOB była większa w Japonii (24,2% i 36,3%) niż we Włoszech (13,8% i 31,7%).

Odrzucenie alternatywnych wyjaśnień skłania do uznania stwierdzonych różnic kulturowych w stylach odpowiadania za prawdziwe, z podkreśleniem modyfikującego wpływu treści pytań. Warto jednak zaznaczyć, że zarówno liczby odpowiedzi beztreściowych, jak i liczby odpowiedzi skrajnych korelowały między zestawami, co pokazuje, że zarówno liczba odpowiedzi skrajnych, jak i liczba odpowiedzi beztreściowych powinna być analizowana także jako cecha stylu odpowiadania respondenta, a nie tylko pytania. Nieuwzględnienie różnic w stylach odpowiadania może prowadzić do zniekształconych wniosków, co zostało pokazane zarówno w badaniach porównawczych polskich i niemieckich nastolatków (Wieczorkowska, 1993), jak i w badaniach marketingowych (Baumgartner, Steenkamp, 2001).

FALSZYWI RESPONDENCI

Na zakończenie, choć jest to zawsze pierwsza analiza, od której rozpoczynamy pracę, warto powiedzieć o jednym z większych zagrożeń dla trafności analiz. Pisaliśmy wcześniej, że rosnąca we wszystkich krajach liczba odmów udziału w badaniach sprawia duże problemy dla reprezentatywności badanych prób, które jednak można starać się korygować, np. przez ważenie poststratyfikacyjne (por. Jerzyński, 2008). Większym problemem jest jednak *pozorna zgoda*, polegająca na udzielaniu losowych odpowiedzi. Jest to szczególnie prawdopodobne w sytuacji, gdy respondent wypełnia ankietę samodzielnie (np. tylko w obecności ankietera lub przez internet) i sprawdza się

⁵ Główne wyznawane w Japonii religie (buddyzm i shinto) nie mają nawet tekstów pełniących rolę Biblii w chrześcijaństwie.

jedynie, czy udzielono odpowiedzi na wszystkie pytania. Dystrybutorzy danych próbują wylapywać takie niezgodności logiczne jak treściowa odpowiedź na pytanie o satysfakcję z dzieci, gdy wcześniej respondent powiedział, że dzieci nie ma, lub gdy respondent twierdzi, że w pracy kieruje innymi, choć wcześniej odpowiedział, że nie pracuje i nigdy nie pracował. Najczęściej jednak analiza zgodności polega na sprawdzaniu rozkładów poszczególnych zmiennych, a nie na porównywaniu odpowiedzi uzyskanych od tego samego respondenta. Najnowsza metoda przeprowadzania wywiadów (CAPI) w sporej części eliminuje powstawanie nielogiczności w odpowiedziach, ponieważ program komputerowy, który wyznacza kolejne pytanie, ominie pytanie o satysfakcję z dzieci, jeśli odpowiedzią na wcześniejsze pytanie o liczbę dzieci było 0.

W analizach próbuje się także szacować efekt braku zgodności (*non contingent response style*), porównując odpowiedzi na skorelowane pary pytań. Operacyjnie oznacza to liczenie sumy bezwzględnych różnic pomiędzy odpowiedziami respondentów na pary najwyżej dodatnio skorelowanych pozycji o zbliżonych średnich w badanej próbie. Wyjaśnijmy to na przykładzie, zakładając dla uproszczenia wywodu, że skala odpowiedzi jest dwustopniowa (*prawda* vs. *fałsz*). Wskaźnik niezgodności dla pary pozycji: (A) „Lubię układać plany i decydować o tym, co powinni robić inni ludzie” i (B) „Lubię wydawać innym polecenia i organizować ich pracę”, wyniesie 0, jeśli osoba odpowie w ten sam sposób na oba pytania. W innym wypadku wskaźnik niezgodności będzie równy 1. Przy skali wielostopniowej będzie to wartość bezwzględna odległości obu odpowiedzi na skali. W przypadku pytań skorelowanych negatywnie, takich jak: (C) „Nie lubię znajdować się w centrum uwagi”, (D) „Zazwyczaj odgrywam w swojej grupie rolę przywódcy”, wskaźnik niezgodności wyniesie 1, gdy respondent dwa razy odpowie *prawda* lub dwa razy *fałsz*. Choć takie odpowiedzi są sprzeczne, możemy mieć jednak problem z różnicowaniem efektu niezgodności od efektu potakiwania lub zaprzeczania.

Najprostszym – choć nie jedynym – sposobem wykrywania fałszywych respondentów (pozorujących odpowiadanie na pytania, a w rzeczywistości odpowiadających losowo) jest sprawdzenie częstości wybierania tej samej odpowiedzi na wszystkie pytania z tą samą skalą odpowiedzi. W przypadku skal o niskim stopniu skorelowania pytań (np. oba analizowane zestawy w próbie internetowej) takie zachowanie może świadczyć o braku zainteresowania badaniem. Choć w naszych badaniach internetowych średnia korelacja w dziewięciu pytaniach o reakcję na kryzys finansowy wyniosła 0,059, to jednak znalazły się osoby, które udzieliły identycznych odpowiedzi na

wszystkie pytania. W dwóch zestawach po dziewięć pytań 18 identycznych odpowiedzi „treściowych” udzieliło aż 21 osób. W zestawie 20 pytań o strategię aktywności dla każdej z czterech dostępnych treściowych odpowiedzi znalazły się osoby, które udzieliły identycznych 20 odpowiedzi, choć stopień skorelowania pytań w badanej próbie wyniósł 0,17. W sumie takich osób było 67.

Sprawdzanie częstości wykorzystania poszczególnych punktów skali odpowiedzi powinno służyć eliminowaniu fałszywych respondentów z dalszych analiz. Można tego dokonać jedynie w przypadku różnokierunkowych zestawów pytań (kiedy o nasileniu danej postawy/cechy świadczy „zgoda” z częścią itemów i brak zgody z resztą). Nie można tego zrobić np. w jednokierunkowych zestawach pytań – udzielenie takiej samej odpowiedzi na pytania dotyczące aborcji i permissywności seksualnej może świadczyć o silnych skryształizowanych postawach, a nie o lekceważeniu badania przez respondenta. Jeżeli jednak respondent kilkanaście razy odpowiada raczej jak wzorcowa osoba X przy słabo skorelowanych pozycjach, powinniśmy być podejrzliwi.

W innych analizach merytorycznych naszych badań internetowych przyjęliśmy zasadę, że jeśli respondent odpowiadający na dwukierunkowe⁶ zestawy pytań używa tego samego klawisza (oznaczającego daną odpowiedź) częściej niż w dwóch trzecich wszystkich odpowiedzi (np. 12 pytań na 18, 13 pytań na 20), to eliminujemy go z dalszych analiz. W 18-elementowym zestawie pytań do badania reakcji na kryzys finansowy spowodowało to wykluczenie z dalszych analiz 10,4% włoskich i 16,3% japońskich respondentów. Wykluczeni nie różnili się od pozostałych wiekiem, płcią ani wykształceniem. Zyskiem z wykluczenia było istotne zwiększenie współczynników korelacji między podobnymi znaczeniowo pozycjami.

W zestawie pytań do oceny strategii aktywności przyjęcie zasady dwóch trzecich spowodowało wykluczenie z dalszych analiz 16,6% włoskich i 20,4% japońskich respondentów. Wśród wykluczonych było więcej mężczyzn i więcej osób starszych niż młodszych, co pewnie można tłumaczyć psychologicznym charakterem pytań.

Fałszywi respondenci są większym zagrożeniem dla sondaży analitycznych (nastawionych na testowanie zależności między zmiennymi) niż brak reprezentatywności próby (która jest niezbędna, gdy naszym celem jest, tak jak w sondażach sprawozdawczych, określenie rozkładu zmiennej w populacji).

⁶ Zestawy pytań dotyczących jednego konstruktu teoretycznego mogą być dwukierunkowe (kiedy o nasileniu danej postawy/cechy świadczy zgoda z częścią itemów i brak zgody z resztą) lub jednokierunkowe (gdy wszystkie pozycje są sformułowane pozytywnie).

Chcielibyśmy, aby przedstawione w tekście rozważania i przykłady skłoniły badaczy do starannej wstępnej analizy danych. Zbyt często można bowiem natknąć się w literaturze fachowej na stosowanie do porównań kulturowych modelowania strukturalnego, które jest dla badaczy bardzo wdzięczną metodą analizy, ponieważ prawie zawsze do danych udaje się dopasować jakiś model. Niestety z drugiej strony skutki przeprowadzania zaawansowanych analiz na danych nieoczyszczonych z fałszywych respondentów dają przykrą ilustrację reguły *garbage in, garbage out* („zanieczyszczenia na wejściu, zanieczyszczenia na wyjściu”).

LITERATURA CYTOWANA

- Baumgartner, H., Steenkamp, J. M. (2001). Response styles in marketing research: A cross-national investigation. *Journal of Marketing Research*, 38 (2), 143–156.
- Boski, P. (2009). *Kulturowe ramy zachowań społecznych*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, Wydawnictwo Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej Akademica.
- Chun, K. T., Campbell, J. B., Yoo, J. H. (1974). Extreme response style in crosscultural research. *Journal of Cross-Cultural Psychology*, 5 (4), 465–480.
- Clarke III, I. (2000). Extreme response style in cross-cultural research: An empirical investigation. *Journal of Social Behavior & Personality*, 15 (1), 137–152.
- Gilbert, D. (2007). *Na tropie szczęścia* (przeł. E. Rajewska). Poznań: Wydawnictwo Media Rodzina.
- Harkness, J., Langfeldt, B., Sholz, E. (2000). ISSP study monitoring 1996–1998. *Reports to the ISSP General Assembly on monitoring work undertaken for the ISSP by ZUMA, Germany*. Pobrano 12.07.2012 z: <http://info1.gesis.org/dbksearch19/Docs.asp?no=3190>.
- Harzing, A. (2006). Response styles in cross-national survey research. *International Journal of Cross Cultural Management*, 6 (2), 243–266.
- International Social Survey Programme (1995). *National Identity I, 1995*. Pobrano 12.07.2012 z: <http://info1.gesis.org/dbksearch19/Docs.asp?no=2880>.
- International Social Survey Programme (1998). *Religion II, 1998*. Pobrano 12.07.2012 z: <http://info1.gesis.org/dbksearch19/Docs.asp?no=3190>.
- International Social Survey Programme (2008). *Religion III, 2008*. Pobrano 12.07.2012 z: <http://info1.gesis.org/dbksearch19/Docs.asp?no=4950>.
- Italian Education & Schooling in Italy (2012). *Angloinfo. The global expat network. Rome*. Pobrano 12.07.2012 z: <http://rome.angloinfo.com/countries/italy/schooling.asp>.
- J Education (2012). *Multilingual Living Information*. Pobrano 12.07.2012 z: <http://www.clair.or.jp/tagengorev/en/j/index.html>.
- Jerzyński, T. (2008). *Wybrane korelaty liczby odpowiedzi beztreściowych w badaniach sondażowych*. Niepublikowana praca doktorska, Uniwersytet Warszawski, Instytut Socjologii, Warszawa.
- Johnson, T., Kulesa, P., Cho, Y., Shavitt, S. (2005). The relation between culture and response styles: Evidence from 19 countries. *Journal of Cross-Cultural Psychology*, 36 (2), 264–277.
- Krosnick, J. A., Holbrook, A. L., Berent, M. K., Carson, R. T., Hanemann, W. M., Kopp, R. J., Mitchell, R. C., Presser, S., Ruud, P. A., Smith, V. K., Moody, W. R., Green, M. C., Conaway, M. (2002). The impact of “no opinion” response options on data quality: Non-attitude reduction or an invitation to satisfice? *The Public Opinion Quarterly*, 66 (3), 371–403.
- Lee, C., Green, R. T. (1991). Cross-cultural examination of the Fishbein Behavioral Intentions Model. *Journal of International Business Studies*, 22 (2), 289–305.
- Nisbett, R. E. (2009). *Geografia myślenia. Dlaczego ludzie Wschodu i Zachodu myślą inaczej?* (przeł. E. Wojtych). Sopot: Smak Słowa.
- Poortinga, Y. H. (1989). Equivalence of cross-cultural data: An overview of basic issues. *International Journal of Psychology*, 24 (2–6), 737–756.
- Shiomi, K., Loo, R. (1999). Cross-cultural response styles on the Kirton Adaptation-Innovation Inventory. *Social Behavior and Personality*, 27 (4), 413–420.
- Su, C., Parham, D. (2002). Generating a valid questionnaire translation for cross-cultural use. *American Journal of Occupational Therapy*, 56 (5), 581–585.
- Sulek, A. (2002). *Ogród metodologii socjologicznej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Takahashi, K., Ohara, N., Antonucci, T. C., Akiyama, H. (2002). Commonalities and differences in close relationships among the Americans and Japanese: A comparison by the individualism/collectivism concept. *International Journal of Behavioral Development*, 26 (5), 453–465.
- van de Vijver, F. J. R., Leung, K. (1996). Methods and data analysis of comparative research. W: J. W. Berry, Y. H. Poortinga, J. Pandley (red.), *Handbook of cross-cultural psychology* (t. 1, s. 257–300). Boston: Allyn & Bacon.
- van Herk, H., Poortinga, Y. H., Verhallen, T. M. (2004). Response styles in rating scales: Evidence of method bias in data from six EU countries. *Journal of Cross-Cultural Psychology*, 35 (3), 346–360.
- Wieczorkowska, G. (1993). Pułapki statystyczne. W: Z. Smoleńska (red.), *Badania nad rozwojem w okresie dorastania* (s. 211–234). Warszawa: Instytut Psychologii Polskiej Akademii Nauk.
- Wieczorkowska, G. (1995). Nieporozumienia kulturowe (na przykładzie różnic w skryptach społecznych Polaków i Amerykanów). *Nowiny Psychologiczne*, 3, 21–28.
- Wieczorkowska-Wierzbńska, G., Wierzbński, J. (2011). *Statystyka: od teorii do praktyki*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Wierzbński, J. (2009). *Badanie zaufania do organizacji: problemy metodologiczne*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Warszawskiego.
- Wierzbński, J. (2012). Comparison of data collected in different countries: Methodological problems. W: A. Z. Nowak (red.), *Understanding global economy. National and regional stu-*

dies (s. 110–118). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Warszawskiego.
 Zieliński, M. (2009). *Efekt ankierski w procesie konstruowania odpowiedzi na pytania w wywiadzie kwestionariuszowym*.

wym. Studium na podstawie Polskiego Generalnego Sondażu Społecznego. Nieopublikowana praca doktorska, Uniwersytet Warszawski, Instytut Socjologii, Warszawa.

Comparability of survey data collected in different countries

Grażyna Wieczorkowska-Wierzbńska^{1,2,3}, Jerzy Wierzbński², Anna Olga Kuźmińska²

¹ *Institute for Social Studies, University of Warsaw*

² *Faculty of Management, University of Warsaw*

³ *Faculty of Psychology, University of Social Sciences and Humanities*

ABSTRACT

The incomparability of data collected in different countries is a major hindrance to cross-cultural research. We have focused our paper on the issues of measurement and sampling equivalence, as well as response styles manifested in the differences in the numbers of respondents choosing (i) „don't know” and (ii) extreme responses, e.g. “definitely yes” or “definitely no”. To test cross-cultural differences we used an Italian and a Japanese representative internet samples, as well as data collected in both countries as a part of the International Social Survey Programme (1998, 2008). In almost all of the six question sets analysed, Japanese gave fewer extreme responses, as well as more “don't know” responses than Italians. Results of this comparison are interpreted as an indication of the well known differences in the thinking styles (Nisbett, 2009), which in the Eastern cultures are manifested in the acceptance of contradictions (i.e., good and bad, strong and weak etc., exist in everything), whereas thinking in the Western cultures is guided by the law of excluded middle (i.e., a sentence is either true or false). Our analysis also highlights the necessity of detecting “false respondents,” who answer in a random fashion, and eliminating them from further analyses. Such false respondents are a bigger threat to analytical surveys directed at testing of relationships between variables than is a lack of representativeness of the sample, which is crucial when assessing the distribution of a variable in the population.

Keywords: *measurement equivalence, response style, don't know response, extreme response style, cross-cultural survey research, ISSP, false respondents*

Złożono: 2.04.2012

Złożono poprawiony tekst: 17.01.2013

Zaakceptowano do druku: 21.01.2013

Kulturowa adaptacja *Międzykulturowej skali radzenia ze stresem* (*Cross-Cultural Coping Scale, CCCS*) Kuo, Roysircara i Newby-Clarka

Anna Kwiatkowska

Instytut Psychologii PAN

Joanna Roszak, Renata Sikora, Ben C. H. Kuo, Konstantin Karpinskij, Tatiana Guszcina, Greta Gober

W ramach międzynarodowego projektu badawczego mającego na celu porównanie kultur pod względem preferowanych strategii radzenia sobie ze stresem dokonano adaptacji *Międzykulturowej skali radzenia ze stresem* (*Cross-Cultural Coping Scale, CCCS*) Kuo, Roysircara i Newby-Clarka (2006). Skala ta jest oparta na idei scenariuszy (konstruowanych stosownie do celu badania) przedstawiających trudne sytuacje i listy możliwych reakcji na daną okoliczność. Badanie obejmowało próby pochodzące z Norwegii, Polski, Białorusi i Rosji ($N = 759$). Przeprowadzono wielogrupową konformacyjną analizę czynnikową (MG CFA) za pomocą programu AMOS 21 w celu ustalenia równoważności pomiaru na poziomach konfiguralnym, metrycznym i skalarnym. Po wyłączeniu próby rosyjskiej z powodu braku równoważności konfiguralnej (w tej próbie wyłoniono cztery czynniki zamiast postulowanych trzech) w pozostałych trzech próbach (norweskiej, polskiej i białoruskiej) osiągnięto akceptowalną równoważność konfiguralną i metryczną skali. Utworzono dwie wersje skali CCCS: zachodnią i rosyjską. Obie wersje miały satysfakcjonujące współczynniki rzetelności.

Słowa kluczowe: *Międzykulturowa skala radzenia ze stresem, pomiar równoważności, MG CFA*

Celem tego artykułu jest zaprezentowanie *Międzykulturowej skali radzenia ze stresem* (CCCS) Kuo, Roysircara i Newby-Clarka (2006) jako narzędzia służącego do

pomiaru strategii radzenia sobie ze stresem w różnych kontekstach kulturowych. W związku z realizacją projektu badawczego eksplorującego relacje między kulturą a reakcjami na stres (Kwiatkowska i in., 2014) zaistniała konieczność zastosowania narzędzia umożliwiającego porównanie różnych typów kultur pod względem badanych zmiennych. O wyborze CCCS zadecydował fakt, iż twórcy skali starali się uniknąć zachodniego etnocentryzmu poprzez włączenie do ogólnej puli pozycji także stwierdzeń opisujących zachowania specyficzne dla kultur niezachodnich. Zanim przejdziemy do omówienia

Anna Kwiatkowska, Instytut Psychologii PAN, ul. Jaracza 1, 00-378 Warszawa, e-mail: akwiatkowska@psych.pan.pl
Joanna Roszak, Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej, ul. Chodakowska 19/31, 03-815 Warszawa, e-mail: jroszak@swps.edu.pl
Renata Sikora, Uczelnia Techniczno-Handlowa im. Heleny Chodkowskiej, al. Jerozolimskie 200, 02-486 Warszawa, e-mail: rssikora@op.pl
Ben C. H. Kuo, Uniwersytet w Windsor, Kanada, e-mail: benkuo@uwindsor.ca
Konstantin Karpinskij, Państwowy Uniwersytet im. Janki Kupaly, Grodno, Białoruś, e-mail: karpkostia@tut.by
Tatiana Guszcina, Państwowy Uniwersytet Techniczny Kostroma, Rosja, e-mail: gutat05@rambler.ru
Greta Gober, Centrum Badań Genderowych, Uniwersytet w Oslo, Norwegia, e-mail: gretagober@gmail.com

Korespondencję w sprawie artykułu należy kierować na e-mail: akwiatkowska@psych.pan.pl

Projekt finansowany z grantu wewnętrznego dla Renaty Sikory udzielonego przez Wyższą Szkołę Zarządzania i Prawa im. Heleny Chodkowskiej w Warszawie oraz grantu dla Anny Kwiatkowskiej w ramach badań statutowych Instytutu Psychologii PAN.

oryginalnej wersji skali i działań związanych z procesem adaptacji kulturowej narzędzia, przedstawimy przesłanki teoretyczne, na których opieramy naszą tezę o szczególną rolę kultury w determinowaniu reakcji na stres, a tym samym o konieczności starannego dobierania narzędzi badawczych, ograniczających tendencyjność kulturową.

Strategie radzenia sobie ze stresem a kultura

W wielu dziedzinach psychologii zaczynają doceniać wagę kultury, generującej wielość i różnorodność ludzkich zachowań, i odkrywają na przykład, że to, co jest warunkiem zdrowia psychicznego w kulturze indywidualistycznej, niekoniecznie działa w ten sam sposób w kulturze kolektywistycznej (badania nad związkiem między konstruktem Ja a poczuciem szczęścia – por. Diener, Suh, 2000; Kwiatkowska, 2012). Mimo iż już kilkanaście lat temu psycholodzy upominali się o nadanie właściwej rangi zachowaniom kolektywnym w repertuarze strategii radzenia sobie ze stresem, w psychologii stresu dominuje w dalszym ciągu perspektywa indywidualistyczna. W efekcie mamy skłonność do oceniania różnych strategii z punktu widzenia wartości indywidualistycznych i do wyjaśniania preferencji co do określonych strategii głównie różnicami indywidualnymi (np. czynnikami osobowości, temperamentem, poczuciem kontroli), ignorując rolę kultury.

Pojęcia kolektywizmu i indywidualizmu udowodniły swą przydatność w badaniach różnic międzykulturowych. Kolektywizm i indywidualizm są traktowane jako jeden wymiar (por. Hofstede, 2000) bądź jako dwa odrębne syndromy kulturowe (Triandis, 1994). Najważniejszą cechą odróżniającą od siebie dwa syndromy (lub krańce wymiaru) jest różne znaczenie jednostki i grupy w społeczeństwie: w kulturze indywidualistycznej większe znaczenie ma jednostka i jej potrzeby, a w kulturze kolektywistycznej – grupa i jej cele. Konsekwencje tego faktu są widoczne m.in. w odmiennej konstrukcji pojęcia Ja, w różnych hierarchiach cenionych wartości, a także w obrębie procesów interpersonalnych i międzygrupowych. I tak na przykład, jak pisze Triandis (1995; por. Markus, Kitayama, 1993), Ja w kulturach kolektywistycznych jest definiowane w relacji do członków grupy (tzw. Ja-współzależne), natomiast w kulturach indywidualistycznych Ja jest definiowane jako kategoria autonomiczna i niezależna od członków grupy (tzw. Ja-niezależne). Wartości cenione w kulturze kolektywistycznej to harmonia społeczna, szacunek dla starszych, poszanowanie tradycji, natomiast w kulturze indywidualistycznej – autonomia, niezależność, kreatywność. Kolektywiści stawiają sobie cele kompatybilne z celami grupy i przywiązują dużą wagę do potrzeb jej członków, a gdy powstanie rozbieżność między

celami własnymi a celami grupy, priorytetowymi stają się te drugie. Cele indywidualistów mogą być kompatybilne z celami grupy, lecz nie muszą, a gdy istnieje rozbieżność, indywidualiści wybierają cele własne.

Warto zaznaczyć, że zdefiniowanie kultury jako kolektywistycznej bądź indywidualistycznej nie oznacza jeszcze, że wszyscy ludzie będący członkami danej kultury są kolektywistami lub indywidualistami. Triandis (1995) wskazuje na heterogeniczność kulturową społeczeństw i twierdzi, że w każdej kulturze znajdziemy idiocentryków, tj. ludzi, dla których ważniejsze są wartości kultury indywidualistycznej, oraz allocentryków, dla których ważniejsze są wartości kultury kolektywistycznej. Możliwe jest także zróżnicowanie na poziomie intrapsychicznym, gdy jednostka w toku socjalizacji uzyskuje dostęp do obydwu syndromów i w zależności od wymogów sytuacji może sięgać do jednego lub drugiego zbioru wartości. Niemniej jednak w poszczególnych kulturach może dominować określony skrypt kulturowy, np. w kulturach określanych jako zachodnie (Europa Zachodnia, Ameryka Północna, Australia) preferowane są wartości indywidualistyczne (skrypt indywidualistyczny), a w kulturach niezachodnich (Azja, Afryka, Ameryka Południowa, Europa Wschodnia) wartości kolektywistyczne (skrypt kolektywistyczny).

Porównanie kultur indywidualistycznych i kolektywistycznych pod względem stosowanych strategii radzenia sobie ze stresem przekonuje, że sposoby radzenia sobie opisywane w kulturze zachodniej nie wyczerpują bogatego zbioru reakcji, jakimi dysponują ludzie w różnych kulturach w obliczu stresu. Co więcej, gdy próbujemy zinterpretować zachowania członków kultur kolektywistycznych z zachodniej perspektywy, możemy dojść do fałszywych wniosków. Oto przykłady.

W kulturach zachodnich w sytuacjach stresowych pożądanym jest styl konfrontacyjny, a jego przeciwieństwo – unikanie konfrontacji – uznawane jest za zachowanie wynikające z jakichś deficytów jednostki (motywacyjnych, osobowościowych itp.), co wiąże się z przywiązaniem do wartości takich jak autonomia, niezależność, sprawowanie kontroli nad środowiskiem, sprawczość, asertywność. Tymczasem w kulturach kolektywistycznych ważniejsza jest harmonia w relacjach społecznych i nastawienie raczej na modyfikację siebie niż na modyfikację środowiska. Na przykład ważną strategią w repertuarze radzenia sobie Chińczyków tajwańskich jest akceptacja, cierpliwe znoszenie (*enduring*) traumatycznych wydarzeń życiowych i ich reinterpretacja (*reframing*) przy jednoczesnych próbach przezwyciężenia stresu i z wiarą we własne możliwości radzenia sobie (Heppner i in., 2006).

Indywidualiści w większym stopniu koncentrują uwagę na stresorze i własnej reakcji, poszukują, gromadzą,

przetwarzają i wykorzystują informacje dotyczące wydarzenia i dążą do konfrontacji z sytuacją stresową. Kolektywiści zaś preferują styl unikowy, a więc odwracanie uwagi od stresora i własnych reakcji, pomijanie, odrzucanie, wypieranie i zaprzeczanie informacjom o wydarzeniu stresowym, angażowanie się w bezstresowe aktywności – a tym samym unikają konfrontacji, by nie zagrozić harmonii wewnątrzgrupowej (Chun, Moos, Cronkite, 2006). I tak oto dzieci w kulturach azjatyckich są uczone, by wytrzymywały swoje cierpienie poprzez akceptację tego, co się wydarzyło, żeby poszukiwały pozytywnego znaczenia traumatycznego wydarzenia. W wychowaniu podkreśla się, jak ważny jest wysiłek, upór, samokontrola, ograniczanie się (Heppner i in., 2006).

Dodać należy, że w kulturach zachodnich tzw. pośredniość (*indirectness*) ma znaczenie pejoratywne, kojarzona jest z manipulacyjnością, nieuczciwością i nieefektywnością. Odwrotnie jest w kulturach wschodnich, gdzie bezpośredniość (*directness*) uważana jest za prostactwo, brak wrażliwości, niezwracanie uwagi na innych (*being inconsiderate of others*), gburowatość, co może prowadzić do odrzucenia społecznego (Triandis, 1994).

Rozważmy jeszcze sposób rozumienia wsparcia społecznego. Wsparcie społeczne jest jednym z najefektywniejszych środków umożliwiających radzenie sobie ze stresem. Choć zgromadzono wiele dowodów na to, że wsparcie przynosi dobroczynne skutki dla osób doświadczających stresu, to jednak nie zawsze badania dają jednoznaczne wyniki (Kim, Sherman, Taylor, 2008). Przede wszystkim istnieją znaczne różnice kulturowe w odniesieniu do sposobu poszukiwania i korzystania ze wsparcia. Na przykład na podstawie serii badań, w których uczestniczyli Azjaci, Amerykanie pochodzenia azjatyckiego i Amerykanie pochodzenia europejskiego, okazało się, że członkowie dwóch pierwszych grup kulturowych wykazywali niższą tendencję do poszukiwania wsparcia społecznego niż Amerykanie pochodzenia europejskiego (Kim i in., 2008). Co więcej, niechęć do szukania wsparcia w sytuacji stresu towarzyszyła także dezaprobatą osób poszukujących takiej pomocy. Tendencja ta u przedstawicieli kultur kolektywistycznych, gdzie jednostka jest tak mocno uwikłana w sieć wzajemnych powiązań z członkami kolektywu, wydaje się przeczyć zdroworozsądkowym przewidywaniom. Zjawisko to staje się zrozumiałe, gdy weźmiemy pod uwagę fakt, że w tych kulturach wartością nadrzędną jest harmonia społeczna, co oznacza troskę o podtrzymywanie dobrych relacji z osobami w grupie, dbanie o ich dobre samopoczucie, unikanie sytuacji wprowadzających napięcie, niepokój, zażenowanie, niewygodę, cierpienie. Zauważmy, że poszukiwanie wsparcia niesie ze sobą ogromne ryzyko wprowadzenia

dysharmonii w relacje. Dzielenie się swoimi problemami z bliskimi może ich zmartwić, zaniepokoić, zdenerwować, spowodować dyskomfort emocjonalny. Ponadto respondenci w badaniach Kima i in. (2008) obawiali się, iż szukanie wsparcia u innych będzie ich narażało na utratę twarzy i krytykę. Heppner i in. (2006) wskazują na zjawisko utrzymywania traumy w sekrecie. Z wieloma wydarzeniami łączy się wstyd (np. z gwałtem), a zatem nieujawnianie faktu, że przeżyło się traumę, chroni przed wstydem samą jednostkę oraz jej rodzinę. W związku z tym rośnie tendencja do poszukiwania pomocy w warunkach anonimowości (np. przez internet). Tak więc aktywne poszukiwanie wsparcia nie jest preferowanym sposobem radzenia sobie ze stresem w kulturach kolektywistycznych (Kim i in., 2008).

Przyjrzyjmy się bliżej strategiom mającym swoje źródła w wartościach kolektywistycznych. Będziemy je nazywać za Benem Kuo (2012) strategiami kolektywnymi. Kolektywne sposoby radzenia to „konstelacja różnych reakcji na stres, ukształtowanych i wzmocnionych przez kolektywistyczne normy, wartości i tendencje” (Kuo, 2012, s. 4). James Moore i Madonna Constantine (2005) opisują je jako zachowania praktykowane wśród rówieśników, w rodzinie, w społeczności lokalnej lub w obrębie innych bliskich związków, polegające na tym, że jednostka w sytuacjach trudnych angażuje się w znaczące relacje z innymi oraz że bierze pod uwagę dobrostan ważnych dla siebie osób. Zachowania te obejmują: (a) odpowiedzi na stres osadzone w kolektywistycznych wartościach cierpliwości i wyrozumiałości (*forbearance*), fatalizmu (wiary w przeznaczenie), familizmu i szacunku dla autorytetów, (b) metody radzenia sobie o charakterze interpersonalnym, oparte na wzajemnych powiązaniach (współzależności) w obrębie własnej grupy, (c) kulturowo uformowane poznawcze i emocjonalne strategie, takie jak: akceptacja, reinterpretacja, unikanie i koncentracja na aspektach pozytywnych, (d) zachowania wynikające ze specyficznych dla danej kultury wierzeń i praktyk religijnych, duchowych i kulturowych rytuałów (Kuo, 2012).

Istnieje potrzeba wprowadzenia do badań nad stresem takich metod, które byłyby w stanie zdiagnozować kolektywne aspekty radzenia sobie ze stresem wraz z aspektami indywidualistycznymi. Powszechnie stosowane metody pomiaru, takie jak np. *Coping Orientations to Problems Experienced* (COPE) Carvera, Scheiera i Weinterauba (1989), *Coping Inventory for Stressful Situations* (CISS) Endlera i Parkera (1994), *Ways of Coping Questionnaire* (WCQ) Folkmana i Lazarusa (1988) czy *Strategical Approach to Coping Scale* (SACS) Hobfolla i współpracowników (Dunahoo, Hobfoll, Monnier, Hulsizer, Johnson, 1998; Monnier, Hobfoll, Dunahoo, Hulsizer, Johnson,

1998), nie są wystarczająco wrażliwe na problemy wykraczające poza kulturę zachodnią. Z kolei skale dostosowane do specyfiki kultur kolektywistycznych, takie jak np. *Africultural Coping Systems Inventory* (Utsey, Adams, Bolden, 2000), *Collectivistic Coping Scale* (Yeh, Arora, Wu, 2006), *Collectivistic Coping Styles Measure* (Moore, Constantine, 2005), *Collective Coping Styles Inventory* (Heppner i in., 2006), *Collective Coping Scale* (Zhang, Long, 2006), nie obejmują problemów specyficznych dla kultur zachodnich (przegląd metod – por. Kuo, 2012).

W projekcie realizowanym przez autorów niniejszego doniesienia przyjęto założenie, że zastosowane narzędzia powinny mieć dostatecznie szerokie spektrum diagnostyczne, umożliwiające pomiar strategii specyficznych dla obu typów kultur: indywidualistycznych i kolektywistycznych. Nasz wybór padł na *Międzykulturową skalę radzenia ze stresem* (*Cross-Cultural Coping Scale*, CCCS), opracowaną przez Kuo, Roysircara i Newby-Clarka (2006).

Charakterystyka CCCS

Za wyborem *Cross-Cultural Coping Scale* (Kuo i in., 2006) przemawiały istotne argumenty. Przede wszystkim autorzy skali zadbali o minimalizację zachodniej tendencyjności już na poziomie konstrukcji skali, jak również w procesie walidacji narzędzia. Poszczególne pozycje skali zostały wygenerowane na podstawie analizy literatury psychologicznej wywodzącej się zarówno z zachodnich, jak i wschodnich kręgów kulturowych. Pierwotna pula stwierdzeń obejmowała 55 pozycji (30 indywidualistycznych i 25 kolektywistycznych). Zawartość treściowa skali została przeanalizowana przez psychologów międzykulturowych, Bena Kuo i Gargi Roysircar, posiadających praktykę kliniczną w zróżnicowanych etnicznie grupach. Dodatkowo pozycje zostały poddane analizie przez eksperta w dziedzinie psychologii międzykulturowej i przez antropologa oraz zostały przedyskutowane w grupie fokusowej złożonej z siedmiu studentów amerykańskich pochodzenia chińskiego. Po uzyskaniu informacji zwrotnych ze wszystkich wymienionych źródeł usunięto zakwestionowane pozycje i otrzymano skalę składającą się z 29 stwierdzeń. Statystyczne właściwości skali zostały ustalone na podstawie badań przeprowadzonych w Kanadzie i w USA na zróżnicowanych etnicznie i kulturowo grupach, o różnych stopniach akulturacji do kultury zachodniej.

Korzystne są także formalne właściwości skali. Jest stosunkowo krótka (ostateczna wersja zawiera 26 pozycji) i oparta na idei scenariuszy, które można tworzyć odpowiednio do pytań badawczych. Osobie badanej prezentowany jest opis tzw. sytuacji trudnej (jednej lub więcej, większą liczbę umożliwia krótkość skali) z prośbą

o wyobrażenie siebie w tej sytuacji, następnie jest ona proszona o ocenę stopnia stresowości sytuacji i wskazanie, jak bardzo każdy z podanych 26 sposobów radzenia sobie jest dla niej charakterystyczny. Krótka seria odpowiedzi pozwala też na utrzymanie w pamięci opisanej sytuacji.

Analiza czynnikowa (eksploracyjna) ujawniła trzy czynniki, które następnie zostały potwierdzone w kolejnych badaniach walidacyjnych, przy czym wyeliminowano pozycje o niskich (poniżej 0,40) ładunkach czynnikowych, zostawiając 20 stwierdzeń (Kuo i in., 2006). Pierwszy czynnik został nazwany *strategią kolektywną*, zawierał pozycje mówiące o kierowaniu się wskazówkami otrzymanymi od członków rodziny i grupy etnicznej, o uzyskaniu od nich wsparcia oraz o podporządkowaniu się normom własnej grupy kulturowej. Drugi czynnik to *strategia unikania*, opisująca podejmowanie prób mających na celu separowanie się poznawcze i emocjonalne od stresora: wyrzucenie z pamięci, zachowanie dyskrecji – nierzucanie się w oczy, stosowanie dystraktorów. Trzeci czynnik został nazwany *strategią zaangażowania*. Charakterystyczna dla tej strategii jest konfrontacja ze stresorem, która przyjmuje formy takie jak: podejmowanie bezpośrednich akcji, by stawić czoła problemowi, poleganie wyłącznie na sobie, wkładanie dodatkowego wysiłku, poszukiwanie pozytywnych stron danej sytuacji, a także podejmowanie różnych czynności przed przystąpieniem do działania (refleksja, relaks).

W badaniach walidacyjnych autorzy stosowali dwa scenariusze dotyczące stresu akulturacyjnego doświadczanego przez osoby pochodzenia azjatyckiego w Kanadzie i w USA: w jednym przedstawiono sytuację konfliktu między dzieckiem a rodzicami, w drugim – konfliktu rasowego. Analizując związki między typem strategii a różnymi zjawiskami specyficznymi dla danej kultury, twórcy skali weryfikowali założenie, że strategia kolektywna jest preferowana przez członków kultury kolektywistycznej, a strategia zaangażowania przez członków kultury indywidualistycznej. Istotnie okazało się, że im wyższy poziom akulturacji wykazywali chińscy emigranci (tj. byli bardziej związani z kulturą indywidualistyczną, a mniej związani z kulturą kolektywistyczną), tym byli mniej skłonni do używania strategii kolektywnej. W drugim badaniu otrzymano wysoką pozytywną korelację między poziomem Ja-niezależnego a tendencją do używania strategii zaangażowania, a także wysoką pozytywną korelację między poziomem Ja-współzależnego a tendencją do używania strategii kolektywnej, co też było zgodne z oczekiwaniem. Jednak Ja-współzależne korelowało także ze strategią zaangażowania i strategią unikania, chociaż w tych dwóch przypadkach współczynniki korelacji były istotnie niższe niż w przypadku korelacji ze strategią

kolektywną. W trzecim badaniu sprawdzono zależności między preferowanymi strategiami a religijnością, definiowaną jako przynależność do określonych grup wyznaniowych (muzułmanie, chrześcijanie, buddyści). Wyniki potwierdziły oczekiwania co do preferowania strategii kolektywnej przez badanych należących do grup wyznaniowych w porównaniu do osób nienależących do żadnej z tych grup. Podsumowując badania mające na celu walidację kulturową narzędzia, autorzy stwierdzają, że najbardziej klarowne wyniki odnoszą się do strategii kolektywnej, której stosowanie jest silnie osadzone w kulturze kolektywistycznej. Mniej jednoznaczne wyniki uzyskano w odniesieniu do strategii unikania. Strategia ta była pozytywnie skorelowana zarówno z elementami kultury kolektywistycznej, jak i indywidualistycznej (w badaniu trzecim osoby o bardziej zindywidualizowanej religijności wykazywały wyższą tendencję do stosowania tej strategii). Strategia zaangażowania natomiast albo nie posiadała korelatów kulturowych (badanie pierwsze), albo – wbrew przewidywaniom – zaznaczała się silniej w grupach o słabszej akulturacji (badanie trzecie).

O ile trafność kulturową skali można uznać za zadowalającą jedynie w odniesieniu do strategii kolektywnej, to współczynniki α Cronbacha pozwalają przyjąć, iż całe narzędzie charakteryzuje się satysfakcjonującą rzetelnością. Wartości tych współczynników w opisywanych badaniach dla różnych scenariuszy były następujące: strategia kolektywna od α Cronbacha = 0,74 do α Cronbacha = 0,80; strategia unikania od α Cronbacha = 0,63 do α Cronbacha = 0,77; strategia zaangażowania od α Cronbacha = 0,59 do α Cronbacha = 0,65. Rzetelność retestowa dla całej skali mierzona w odstępie czterech tygodni wynosiła 0,88 (Kuo i in., 2006).

BADANIA WŁASNE

Osoby badane

Projekt zakładał przeprowadzenie badań w Norwegii, Polsce, na Białorusi i w Rosji. Rosję i Białoruś wybrano ze względu na spodziewaną dominację kultury kolektywistycznej, Norwegię – indywidualistycznej, Polskę zaś ze względu na zakładaną relatywną równowagę kultur. Według rankingu 74 państw przedstawionego przez Geerta Hofstede i Gerta Jana Hofstede (2005) na skali indywidualizmu Norwegia zajmuje w tej grupie najwyższą – 16. pozycję, Polska – 23. pozycję, a Rosja – 37. pozycję (brak danych dotyczących Białorusi). Założenia te zostały przetestowane w naszym badaniu poprzez ocenę preferowanych wartości w danym kraju (skala wartości – por. Schwartz, Bilsky, 1990). Okazało się, że zgodnie z oczekiwaniami badani w próbie norweskiej istotnie wyżej cenili wartości indywidualistyczne niż kolektywistyczne (odpowiednie średnie i odchylenia standardowe to: $M_{Ind} = 4,05$; $SD_{Ind} = 0,47$; $M_{Kol} = 3,55$; $SD_{Kol} = 0,60$; różnica istotna przy $p = 0,00$); Rosjanie cenili wyżej wartości kolektywistyczne niż indywidualistyczne ($M_{Ind} = 3,92$; $SD_{Ind} = 0,49$; $M_{Kol} = 4,05$; $SD_{Kol} = 0,61$; $p < 0,009$), podobnie jak Białorusini ($M_{Ind} = 3,60$; $SD_{Ind} = 0,62$; $M_{Kol} = 3,97$; $SD_{Kol} = 0,66$; $p = 0,00$). Natomiast wbrew oczekiwaniom Polacy stawiali wartości kolektywistyczne ponad indywidualistycznymi ($M_{Ind} = 3,90$; $SD_{Ind} = 0,48$; $M_{Kol} = 4,16$; $SD_{Kol} = 0,41$; $p = 0,00$). Co prawda pomiary wartości na poziomie jednostkowym nie muszą odpowiadać pomiarom na poziomie krajów, należy jednak uznać, że oba pomiary wskazują na wyższy poziom indywidualizmu w Norwegii i niższy na Białorusi i w Rosji, Polska zaś umyka jednoznacznemu zaklasyfikowaniu (por. Kwiatkowska i in., 2014).

Tabela 1

Wiek osób badanych w podziale wg kraju i płci

Wiek:	Norwegia <i>N</i> = 94	Polska <i>N</i> = 256	Białoruś <i>N</i> = 271	Rosja <i>N</i> = 138
Ogółem	26,88 (10,07)	26,64 (7,93)	28,02 (7,20)	30,39 (10,87)
Kobiety	<i>N</i> = 65 27,83 (10,85)	<i>N</i> = 194 27,14 (8,42)	<i>N</i> = 172 27,87 (7,07)	<i>N</i> = 88 28,74 (10,12)
Mężczyźni	<i>N</i> = 29 24,76 (7,82)	<i>N</i> = 54 24,85 (5,55)	<i>N</i> = 99 28,30 (7,45)	<i>N</i> = 49 33,35 (11,62)

Uwaga: wartości w nawiasach przedstawiają odpowiednie odchylenia standardowe.

Przebadano 1267 osób, jednak w analizach wykorzystano dane zebrane od 759 osób, pozostałe zaś zostały usunięte. Stało się tak, ponieważ po pierwsze odfiltrowano 50% próby białoruskiej w celu zmniejszenia nierównowagi liczebnej prób, a po drugie usunięto osoby, które nie wypełniły części kwestionariusza (tzn. jednej ze skal, np. CCCS czy Schwartz'a i Bilsky'ego). W sytuacji braku odpowiedzi na pojedyncze pytania zdecydowano się na uzupełnienie braków danych średnimi ze wszystkich itemów w ramach danej skali, w podziale na kraje. Tak uzupełnione braki danych stanowiły około 1% wszystkich danych (itemów).

Tabela 1 przedstawia liczebność populacji i średni wiek osób badanych w ramach każdego kraju, zbiorczo i w podziale na płeć.

Respondentów pozyskiwano w różnych instytucjach kształcenia wyższego, z różnych trybów: studia dzienne, zaoczne, wieczorowe, studia podyplomowe.

Wstępne opracowane kwestionariusza

Przeprowadzenie badań wymagało przetłumaczenia angielskiego oryginału na języki norweski, polski, białoruski i rosyjski. W wyniku dyskusji przeprowadzonej w zespole badawczym zrezygnowano z tłumaczenia na język norweski, ponieważ zamierzano przeprowadzić badanie w środowisku akademickim w Oslo, gdzie posługiwanie się bezbłędnym językiem angielskim jest normą. Podjęto też decyzję o użyciu rosyjskiej wersji skali na Białorusi, ponieważ język rosyjski w tym kraju jest dla wielu obywateli językiem ojczystym albo przynajmniej równorzędnym z językiem białoruskim. Ostatecznie powstały dwie wersje skali w języku rosyjskim (białorusko-rosyjska i rosyjsko-rosyjska), co dawało szansę na wybranie lepszej (zgodnej z oryginalną) wersji. Niestety na skutek problemów organizacyjnych (problemy z synchronizacją poszczególnych działań) badacze z tych krajów użyli w swoich badaniach wyłącznie wersji przetłumaczonej przez nich. O różnicach między wersjami będzie mowa w dalszych częściach artykułu.

Tłumaczenie skali z języka angielskiego na języki polski i rosyjski odbywało się zgodnie z zasadą tłumaczenia zwrotnego (*back translation*; Harkness, Villar, Edwards, 2010). W tym badaniu używano skali w wersji składającej się z 26 stwierdzeń: strategia zaangażowania – 8 pozycji, unikanie – 10 pozycji, strategia kolektywna – 8 pozycji (Kuo i in., 2006).

Kolejnym krokiem w przygotowywaniu skali do badania było skonstruowanie opisów sytuacji trudnych. W niniejszym badaniu zastosowano cztery opisy sytuacji trudnych, związanych ze środowiskiem pracy i ze zdrowiem. W celu uniknięcia potencjalnego etnocentryzmu

(scenariusze sytuacji trudnych wygenerowane na podstawie doświadczeń Polaków mogą być interpretowane inaczej przez przedstawicieli innych kultur) skonsultowaliśmy zasadność ich użycia z zagranicznymi członkami zespołu badawczego. Po przeprowadzeniu dyskusji za pośrednictwem poczty elektronicznej scenariusze zostały zaakceptowane przez zespół. Zdecydowano się na te dwie dziedziny życia na podstawie wyników sondażu przeprowadzonego przez Renatę Sikorę (w druku) wśród studentów studiów zaocznych. W odpowiedzi na pytanie o sytuacje trudne, które były udziałem respondentów w ostatnim czasie, najczęściej wskazywano właśnie sytuacje związane z pracą i ze zdrowiem.

Zgodnie z przyjętym założeniem, iż narzędzie powinno funkcjonować w obu typach kultury, aktywizowano skrypty kulturowe (indywidualistyczny i kolektywistyczny) poprzez zastosowanie dwóch wariantów sytuacji trudnych. Dzięki odpowiednio dobranym treściom kierowano uwagę czytelnika na jednostkę i zagrożenie potrzeb wzrostu (samorealizacji, uznania, sukcesu, osiągnięć, poczucia własnej wartości – skrypt indywidualistyczny) lub na zagrożenie relacji bohatera historyjki z grupą i bliskimi osobami (skrypt kolektywistyczny). Dodatkowo wzmacniano aktywizację odpowiednich skryptów na parę innych sposobów, m.in. za pośrednictwem tytułów historyjek, pisanych dużymi literami i pogrubioną czcionką („Twoja kariera”, „Twoje zdrowie” – w skrypcie indywidualistycznym, „Koledzy w pracy” – w skrypcie kolektywistycznym), lub przez podkreślanie zaimków „ty” lub „my”.

Sytuacja trudna w pracy w wersji indywidualistycznej („Praca – kariera”) zaistniała, gdy bohaterowi odebrano kierowanie ważnym projektem, co oznaczało zlekceważenie przez kierownictwo dotychczasowego dorobku bohatera historyjki, podważenie jego kompetencji zawodowych przez kierownictwo, ograniczenie kontroli nad przebiegiem własnej kariery zawodowej. Odpowiedni fragment scenariusza brzmiał następująco:

Jesteś zaskoczony, jest Ci przykro, czujesz się zdezorientowany, sfrustrowany. Masz poczucie, że Cię zlekceważono, nie doceniono, podważono Twoje kompetencje zawodowe. Potraktowano Cię niesprawiedliwie. Być może za tą decyzją stoją jakieś argumenty, ale odebrano Ci szansę udowodnienia, że naprawdę znasz się na tym, co robisz. A poza tym chciałbyś sam decydować o tym, w co masz się zaangażować, i chcesz mieć kontrolę nad swoją karierą zawodową. A tymczasem potraktowano Cię, jakbyś był niewiele wart.

Choroba bohatera („Zdrowie – Ja”) w wersji indywidualistycznej oznaczała zagrożenie kariery zawodowej, rezygnację z planów urlopowych, utrudnienia w życiu osobistym:

Taka choroba i jej leczenie na pewno wpłynie na Twoją karierę w pracy i na inne Twoje plany. Będziesz musiał zrezygnować z kierowania projektem, który miał Ci zapewnić awans. Oznacza to, że nie będziesz mógł liczyć na wyższe zarobki, a Twoja pozycja w firmie może ulec zachwianiu. Będziesz musiał zmienić swoje plany urlopowe, zrezygnować z atrakcyjnej wyprawy, którą planowałeś od paru lat. Kto wie, czy nie będziesz musiał zmienić swojego stylu życia?

Problemy w pracy w wersji kolektywistycznej („Praca – koledzy”) opisane zostały jako odrzucenie, zignorowanie bohatera historyjki przez zespół, do którego bohater należał:

Nikt Cię nie powiadomił o przeprowadzce, nie zadzwonił, nie wysłał esemesa ani mejla. Nikt się nie zatroszczył ani o Ciebie, ani o twoje rzeczy. Czyżbyś dla nich nic nie znał, czyżbyś nie miał już kolegów? Może czymś się naraziłeś i chcieli się Ciebie pozbyć? Być może jest jakieś rozsądne wytłumaczenie tej sytuacji, ale teraz, w tej chwili czujesz się odrzucony przez tych, których tak bardzo lubiłeś i szanowałeś. Tak jakbyś nie należał do tego zespołu, przestał być jednym z nich. Czujesz się z tym faktem źle.

Natomiast problemy ze zdrowiem w wersji kolektywistycznej („Zdrowie – My”) oznaczały przykre konsekwencje emocjonalne i finansowe głównie dla osób bliskich:

Taka choroba i jej leczenie to nie tylko Twój problem, ale też i Twoich bliskich. Będą się o Ciebie martwić, będą się starali Ci pomóc, co oznacza, że będą musieli zmienić swój rytm życia, żeby się Tobą opiekować. Na pewno wpłynie to także na sytuację finansową rodziny, bo leczenie będzie dużo kosztować. Będziesz dla nich ciężarem przez długi czas. Nie wiesz, jak oni sobie z tym wszystkim poradzą. W pracy też ktoś będzie musiał przejąć Twoje obowiązki, sprawisz tym samym duży kłopot dla kierownictwa i Twoich kolegów.

Warto dodać, że aktywizacja określonych skryptów kulturowych pozostaje w zgodzie z założeniami teoretycznymi leżącymi u podstaw skali CCCS, albowiem skala ta nie jest narzędziem neutralnym kulturowo (*culture-free*), lecz nacechowanym kulturowo. W banku scenariuszy opracowanym przez autorów skali znajdują się opisy sytuacji, w których występują bezpośrednie odwołania do wartości kulturowych chińskich czy islamskich (np. scenki zatytułowane „Intergenerational Conflict over Intimacy Issue”, „Racial Conflict”), czy bardziej ogólnie – do wartości tradycyjnego społeczeństwa (np. scenka zatytułowana „Immigrant Senior and Adult Child Conflict”).

Po przeczytaniu historyjki respondenci odpowiadali na następujące pytanie: „Gdyby sytuacja opisana powyżej zdarzyła się Tobie naprawdę, jak bardzo stresująca byłaby dla Ciebie? Zaznacz jedną z podanych możliwości”.

Odpowiedzi udzielano na skali sześciopunktowej, od 1 – w ogóle nie stresująca, do 6 – wybitnie stresująca. Następnie ustosunkowywali się do 26 stwierdzeń opisujących różne zachowania w sytuacji stresowej, zgodnie z poleceniem, by zaznaczać na sześciopunktowej skali stopień, w jakim dane zachowanie „do mnie pasuje”. Na przykład: „Rozwiązuję problem w taki sposób, w jaki moi rodzice chcieliby, żebym rozwiązał. Staram się znaleźć coś pozytywnego w tej sytuacji” (por. tabela 3).

Historyjki zostały przygotowane w wersjach męskich i kobiecych. Osoba badana otrzymywała dwie historyjki (w wersji odpowiedniej dla swojej płci), jedną indywidualistyczną (A – „Praca – kariera”, lub B – „Zdrowie – Ja”) i drugą kolektywistyczną (C – „Praca – koledzy”, lub D – „Zdrowie – My”), w rotowanej kolejności¹. Tak więc respondenci otrzymywali kwestionariusz zawierający opisy dwóch sytuacji wraz z 27 pytaniami w jednym z czterech schematów: A + D, D + A, B + C, C + A.

Analiza równoważności pomiaru w grupach narodowych za pomocą MG CFA (wielogrupowej konfirmacyjnej analizy czynnikowej)

Warunkiem uzyskania znaczących informacji o różnicach i podobieństwach między badanymi grupami w odniesieniu do preferowanych strategii radzenia sobie ze stresem jest odpowiedni stopień równoważności pomiaru (*measurement invariance/equivalence*), pozwalający na wnioskowanie o równoważności badanych konstruktów. To znaczy, iż musimy mieć pewność, że za pomocą zastosowanego narzędzia (CCCS) w każdej grupie (tj. w grupach narodowych) mierzymy ten sam konstrukt. Zalecanym sposobem weryfikacji równoważności jest wykonanie wielogrupowej konfirmacyjnej analizy czynnikowej (*multigroup confirmational factor analysis*, MG CFA; Marsh, 1994; Vandenberg, Lance, 2000; Stein, Lee, Jones, 2006; Chen, 2008; Wu, Li, Zumbo, 2007; Milfont, Fischer, 2010). Testowanie równoważności pomiaru za pomocą MG CFA polega na zbadaniu relacji pomiędzy wskaźnikami (tj. pozycjami skali, czyli zmiennymi obserwowalnymi) a czynnikami (konstrukta-
mi, takimi jak np. strategie radzenia sobie ze stresem), czyli zmiennymi nieobserwowalnymi, mierzonymi przez

¹ Wykonano odpowiednie analizy testujące rolę kolejności prezentowania historyjek. W związku z tym, że nie udało się zaobserwować klarownego wzorca wyników dla wszystkich zastosowanych scenariuszy (dodatkowo powyższe analizy powtórzone w podziale na kraje wykazały, że w przypadku Norwegii kolejność prezentacji scenariuszy nie miała żadnego znaczenia, w przypadku zaś Polski i Białorusi zaobserwowano pewną rolę kolejności, jednak wyniki te nie były powtarzalne), zdecydowano się nie brać pod uwagę kolejności ich prezentacji w badaniu.

te wskaźniki. W tym celu budujemy modele teoretyczne zależności między zmiennymi, mniej lub bardziej restrykcyjne (tj. bez nakładania ograniczeń na parametry i z ograniczeniami) odpowiednio do poziomu testowanej równoważności.

Rodzaje równoważności. Na najbardziej podstawowym poziomie równoważności pomiaru testowana jest tzw. równoważność konfiguralna (*configural invariance*), zwana też słabą równoważnością czynnikowa (*weak factorial invariance*; Vandenberg, Lance, 2000; Chen, 2008). Sprawdzamy, czy w każdej grupie występują te same (choć niekoniecznie identyczne) czynniki i w tej samej liczbie. O powtarzalności konfiguracji czynników w każdej grupie orzekamy wówczas, gdy zmienne obserwowalne (pozycje skali) wykazują ten sam układ ładunków czynnikowych większych od zera i ten sam układ ładunków czynnikowych bliskich bądź równych zeru. Innymi słowy te same wskaźniki powinny być skojarzone z tymi samymi zmiennymi latentnymi. Nie ma tu wymogu, by ładunki czynnikowe miały te same wartości w grupach.

Drugi poziom równoważności zwany jest równoważnością metryczną (*metric invariance*) lub silną równoważnością czynnikową (*strong factorial invariance*; Vandenberg, Lance, 2000; Chen, 2008) i polega na sprawdzeniu, czy w każdej grupie równe są wielkości ładunków czynnikowych. Jest to warunek nakładany dodatkowo do poprzedniego. Ładunki czynnikowe mówią o sile powiązań między danym czynnikiem a zmienną (pozycją skali) i jeśli są one równe, to można uznać, że jednostki pomiaru w grupach są identyczne. Ładunki czynnikowe w analizie MG CFA reprezentowane są przez współczynniki regresji.

Trzeci poziom równoważności to równoważność skalarna (*scalar invariance*) lub równoważność stałych (*intercept invariance*). Sprawdzamy, czy wartość stałej (punkt przecięcia linii regresji z osią Y) danej zmiennej jest taka sama we wszystkich grupach. Jeśli równoważność jest osiągnięta zarówno na poziomie ładunków (współczynników regresji), jak i na poziomie stałych, to dopiero wówczas możliwe jest porównywanie wartości średnich czynników.

Porównywanie modeli – wskaźniki dopasowania. Sposób postępowania przy analizie jakości szacowanych modeli w MG CFA sprowadza się po pierwsze do oszacowania jakości kolejnych modeli, stosując odpowiednie miary dopasowania, i po drugie do porównania miar dopasowania na każdym etapie, po to by stwierdzić, czy wraz z dodatkowymi restrykcjami nie następuje znacząca utrata dopasowania. Inaczej mówiąc, badamy, czy model bardziej restrykcyjny pasuje do danych tak samo dobrze

lub prawie tak samo dobrze jak model mniej restrykcyjny i czy wobec tego można na nim polegać przy wyjaśnianiu danych (Vandenberg, Lance, 2000; Stein i in., 2006).

Do powszechnie stosowanych miar dopasowania należy przede wszystkim statystyka χ^2 , która informuje, jak dobrze testowany model jest dopasowany (a raczej niedopasowany) do danych. Wartość χ^2 powinna być na tyle mała, by hipoteza zerowa o braku różnic między modelem a danymi nie została odrzucona. Jednak wrażliwość χ^2 na wielkość próby powoduje, że statystyka ta odrzuca hipotezę zerową ze zbyt wielką mocą, gdy próba jest stosunkowo duża, co praktycznie podważa użyteczność χ^2 jako jedynej miary dopasowania. Dlatego też należy uwzględnić dodatkowe miary dopasowania (Byrne, Watkins, 2003).

W języku AMOS χ^2 jest to statystyka testowa CMIN, która powstaje w wyniku przemnożenia wartości funkcji rozbieżności FMIN przez wielkość próby minus jeden. FMIN mierzy rozbieżność między obserwowaną macierzą wariancji–kowariancji (z próby) a teoretyczną macierzą wariancji–kowariancji wynikającą z modelu i oszacowanych wartości parametrów (Bedyńska, Książek, 2012). AMOS proponuje prostą korektę na złożoność modelu, mianowicie podzielenie CMIN przez liczbę stopni swobody. CMIN/df w literaturze angielskojęzycznej to normowany χ^2 (*normed chi square*; Milfont, Fischer, 2010), czyli stosunek wartości χ^2 do liczby stopni swobody, który powinien być równy bądź mniejszy niż trzy do jednego.

Rekomendowane w literaturze MG CFA miary dopasowania to błąd aproksymacji RMSEA oraz komparatywny indeks dopasowania CFI i indeks Tuckera–Lewisa TLI.

Błąd aproksymacji RMSEA (*root mean square error of approximation*) to rozbieżność między teoretyczną a populacyjną macierzą wariancji–kowariancji, skorygowana o liczbę stopni swobody (Bedyńska, Książek, 2012). Przypomnijmy, CMIN odnosi się do rozbieżności między macierzą teoretyczną a macierzą z próby. Mierzy więc, na ile dobrze model opisuje zależności w próbie, natomiast naszym celem jest opis zależności w populacji, a o tym informuje miara RMSEA. Wartość RMSEA powinna być bliska zeru, przy czym wartość poniżej 0,05 mówi o dobrym dopasowaniu, wartości między 0,05 a 0,08 – o zadowalającym dopasowaniu, między 0,08 a 0,1 – o miernym dopasowaniu, powyżej zaś 0,1 – o braku dopasowania. Podajemy także przedział ufności dla prawdopodobieństwa 90% RMSEA, czyli 90% CI RMSEA.

Indeksy dopasowania CFI i TLI informują o dopasowaniu modelu do modelu niezależności, tj. do takiego, który zakłada, że pomiędzy badanymi zmiennymi nie ma żadnych zależności. Jest to więc model o najgorszym dopasowaniu. CFI i TLI są zalecane w przypadku porównywania

modeli zagnieżdżonych, tak jak to ma miejsce w wielogrupowej analizie konfirmacyjnej. CFI i TLI przyjmują wartości z przedziału od 0 do 1, przy czym pożądane są te bliskie jedności. Minimalną wartością uprawniającą do akceptacji modelu jest 0,90. Indeks Tuckera–Lewisa jest mniej wrażliwy na wielkość próby, więc polecany jest do stosowania przy dużych próbach. Nie bez znaczenia jest także to, iż TLI „nagradza” modele bardziej oszczędne, czyli „karze” za zbyt dużą złożoność.

W porównywaniu modeli najczęściej stosowaną praktyką jest analiza różnic w zakresie χ^2 (tj. wartości χ^2 i liczby stopni swobody). James Arbuckle (2010), autor podręczników do AMOS-a, proponuje, by przeanalizować w tym celu wartości CMIN/df. Jeśli wartości te nie są zbyt różne od siebie, można przyjąć, że równoważność pomiaru w grupach jest utrzymana. Dodatkowo stosowane są porównania w zakresie wartości TLI i CFI. Zmiany rzędu 0,01 lub mniejsze wskazują, że nie można odrzucić hipotezy o równoważności modeli, ale jeśli różnica mieści się pomiędzy 0,01 a 0,02, można podejrzewać brak równoważności (Vandenberg, Lance, 2000). Przy ocenie jakości modelu stosuje się także kryteria informacyjne typu AIC (*Akaike information criterion*). Kryterium to powstaje przez nałożenie na miarę dopasowania modelu kary za liczbę szacowanych parametrów i wielkość próby. AIC nie ma obiektywnej interpretacji, więc w ocenie jakości modelu może być wykorzystane tylko przez porównanie z modelem niezależności i nasyceniem (Bedyńska,

Książek, 2012), a w MG CFA (w modelach zagnieżdżonych) – z testowanymi modelami. Pożądane są jak najniższe wartości AIC.

Procedura testowania równoważności pomiaru skali CCCS. Przystępując do testowania równoważności pomiaru, zakładamy, że szacowany model będzie spełniał następujące warunki: (1) trzy czynniki wyjaśniają większość wariancji danych (zgodnie z założeniami leżącymi u podstaw CCCS; Kuo i in., 2006), (2) każda pozycja skali posiada ładunek czynnikowy większy od zera, (3) każda pozycja skali ładuje tylko jeden czynnik, (4) czynniki są ze sobą skorelowane, (5) błędy pomiaru nie są ze sobą skorelowane.

Pierwszym etapem jest testowanie równoważności konfiguralnej (czynnikowej). Najpierw należy wykonać konfirmacyjną analizę czynnikową w każdej grupie oddzielnie. Jeśli oszacowany model w każdej grupie wykazuje dobre dopasowanie do danych, powtarzamy tę czynność – bez nakładania jakichkolwiek restrykcji na parametry – w ramach analizy wielogrupowej. Będzie to model podstawowy (*baseline*), z którym będą porównywane kolejne modele: metryczny (równość ładunków czynnikowych) i skalarny (równość ładunków i równość stałych).

TESTOWANIE RÓWNOWAŻNOŚCI KONFIGURALNEJ

Równoważność konfiguralna zachodzi wówczas, gdy w każdej grupie występuje ta sama konfiguracja pozycji

Tabela 2

Wyniki konformacyjnej analizy czynnikowej w grupach narodowych dla różnych scenariuszy

Grupa	Scenariusze	χ^2 (296)	RMSEA	CFI	TLI
Norwegia	Praca – kariera	569,25	0,100	0,33	0,21
	Praca – koledzy	548,06	0,096	0,44	0,34
	Choroba – Ja	550,57	0,096	0,35	0,23
	Choroba – My	573,00	0,100	0,25	0,11
	Uśrednione	626,145	0,110	0,57	0,52
Polska	Praca – kariera	604,05	0,064	0,64	0,57
	Praca – koledzy	650,05	0,068	0,57	0,49
	Choroba – Ja	585,06	0,062	0,63	0,57
	Choroba – My	594,12	0,063	0,57	0,50
	Uśrednione	1018,60	0,098	0,64	0,60
Białoruś	Praca – kariera	738,88	0,074	0,60	0,53
	Praca – koledzy	634,28	0,065	0,48	0,38
	Choroba – Ja	651,16	0,067	0,57	0,49
	Choroba – My	698,84	0,071	0,60	0,53
	Uśrednione	1032,715	0,096	0,65	0,58
Rosja	Praca – kariera	682,07	0,098	0,41	0,30
	Praca – koledzy	523,99	0,074	0,36	0,24
	Choroba – Ja	578,99	0,084	0,32	0,31
	Choroba – My	731,04	0,104	0,42	0,31
	Uśrednione	874,478	0,119	0,51	0,46

skali, tworząc trzy zakładane czynniki, a każda zmienna obserwowalna łąduje tylko jeden czynnik. Ustalenie równoważności konfiguralnej zrealizowano w pięciu krokach:

Krok 1. W celu potwierdzenia zakładanej trójczynnikowej struktury skali przeprowadzono serię konfirmacyjnych analiz czynnikowych (CFA) za pomocą programu AMOS 21. Analizy przeprowadzono oddzielnie dla każdego z czterech scenariuszy. Wyniki prezentuje tabela 2.

Nie udało się odtworzyć zakładanej struktury skali w żadnej próbie w żadnym z wariantów scenariuszy. Wartości χ^2 w każdym przypadku nakazywały odrzucenie testowanych modeli, aczkolwiek wnioskowanie o dopasowaniu modeli do danych na podstawie wartości RMSEA nie było tak jednoznaczne. O ile w próbie norweskiej wartości RMSEA wynosiły 0,096–0,100, wskazując na brak dopasowania modeli, i w próbie rosyjskiej – mimo nieco niższych wartości (0,074–0,104) – podobnie, to w próbach polskiej (0,062–0,068) i białoruskiej (0,065–0,074) miary RMSEA informują o dopasowaniu zadowalającym. Jednak wartości miar CFI (w granicach 0,25–0,64) i TLI (0,11–0,57), bardzo odległe od krytycznej wartości 0,90, nie pozostawiają żadnych wątpliwości co do konieczności odrzucenia hipotezy o trójczynnikowej strukturze skali.

Biorąc pod uwagę fakt, że nie zaobserwowano żadnych regularności ze względu na rodzaj scenariusza (ani ze względu na domenę *praca* vs. *zdrowie*, ani na skrypt kulturowy indywidualistyczny vs. kolektywistyczny), uznano, iż zróżnicowanie odpowiedzi między scenariuszami ma charakter losowy. Zdecydowano się więc na uśrednienie w każdej badanej próbie narodowej danych pochodzących z różnych scenariuszy.

Krok 2. Podjęto kolejną próbę weryfikacji trójczynnikowej struktury skali, tym razem na danych uśrednionych, w każdej próbie narodowej oddzielnie. Wyniki zostały przedstawione w tabeli 2 w wierszach „Uśrednione”. Wyniki CFA (wykonanej w sposób konwencjonalny) prezentuje także tabela 3.

Jak się okazało, model trójczynnikowy nie został potwierdzony: wartości χ^2 w każdej próbie są wysokie, wartości RMSEA plasują się około 0,10 (poniżej 0,10 dla Polski i Białorusi, powyżej 0,10 dla Norwegii i Rosji), wartości CFI i TLI, choć wyższe niż w poprzednich analizach, nie sięgają wartości krytycznych. W tej sytuacji konieczne jest podjęcie próby ulepszenia modelu, np. przez dokonanie zmian w samej skali poprzez usunięcie kłopotliwych pozycji.

Krok 3. W związku z tym, że nasza uwaga powinna się skupić na parametrach w poszczególnych próbach (by móc decydować o pozostawieniu bądź usunięciu jakiejś

pozycji skali), a w mniejszym stopniu na dopasowaniu modelu, wykonano jednoczesną konfirmacyjną analizę czynnikową w podgrupach na wartościach uśrednionych. Przy jednoczesnym oszacowaniu modelu w podgrupach zakłada się, że postać modelu jest taka sama we wszystkich podgrupach, a różnice występują jedynie w wartościach parametrów (Bedyńska, Książek, 2012).

Wartość w tak oszacowanym modelu jest zdecydowanie zbyt wysoka ($\chi^2 = 3595,36$; $df = 1184$), jednak wartość RMSEA = 0,52 (90% CI 0,050–0,054) wskazuje na dobre dopasowanie trójczynnikowego modelu, przy czym wartości CFI = 0,61 i TLI = 0,57 są zbyt niskie (poniżej 0,90).

Badanie istotności parametrów, tj. współczynników regresji w podgrupach (ładunków czynnikowych) w każdej grupie, skłoniło do podjęcia decyzji o usunięciu niektórych pozycji skali (np. ładujących więcej niż jeden czynnik). W grupach norweskiej i polskiej wszystkie niestandardyzowane współczynniki regresji są istotne, natomiast w grupach białoruskiej i rosyjskiej nieistotne są wszystkie niestandardyzowane współczynniki regresji związane z czynnikiem *unikanie*. Okazało się ponadto, że w każdej grupie przynajmniej połowa standaryzowanych współczynników regresji dla czynnika *unikanie* osiąga wartość mniejszą niż 0,50 (na 10 pozycji takich współczynników w grupie norweskiej jest pięć, w grupie polskiej – osiem, w grupie białoruskiej i rosyjskiej – po sześć). Stąd wniosek, iż zmienne ładujące ten czynnik wymagają dokładniejszej analizy, zwłaszcza sprawdzenia, czy nie są związane z innymi czynnikami (by utrzymać warunek, że jedna zmienna łąduje tylko jeden czynnik). Po przeanalizowaniu w każdej grupie indeksów modyfikacji (*MI*) dla współczynników regresji cztery pozycje zostały wytypowane do usunięcia ze względu na ich ambiwalencję, tj. jednoczesne powiązania z innymi czynnikami. Są to następujące pozycje:

(1) nr 8 – „Podejmuję inne aktywności, żeby nie myśleć o problemie”; w próbach norweskiej (*MI* = 5,63) i polskiej (*MI* = 5,62) łąduje dodatkowo czynnik *kolektywne*, ponadto w próbie polskiej (*MI* = 6,66) łąduje dodatkowo czynnik *zaangażowanie*,

(2) nr 18 – „Staram się nie pokazywać po sobie tego, co czuję”; w próbach norweskiej (*MI* = 24,09) i rosyjskiej (*MI* = 9,35) łąduje dodatkowo czynnik *kolektywne*,

(3) nr 19 – „Staram się rozwiązać problem w taki sposób, żeby jak najmniej zwrócić na siebie uwagę”; w próbie polskiej (*MI* = 7,83) łąduje dodatkowo czynnik *zaangażowanie*, w próbie rosyjskiej (*MI* = 6,44) – *kolektywne*,

(4) nr 24 – „Próbuję poczuć się lepiej, powtarzając sobie, że nie jest tak źle, jak to wygląda”; w próbach norweskiej (*MI* = 10,81), polskiej (*MI* = 38,24) i rosyjskiej (*MI* = 16,84) łąduje dodatkowo czynnik *zaangażowanie*.

Tabela 3
Wyniki analizy konfirmacyjnej czynnikowej w poszczególnych próbach narodowych (analiza głównych składowych z rotacją Varimax)

Pozycja	Treść	Norwegia			Polska			Białoruś			Rosja		
		Cz1 KOL 15,16	Cz2 UNIK 13,88	Cz3 ZAAN 13,71	Cz1 ZAAN 15,47	Cz2 KOL 14,94	Cz3 UNIK 11,34	Cz1 ZAAN 18,45	Cz2 KOL 14,43	Cz3 UNIK 11,26	Cz1 KOL 15,99	Cz2 ZAAN 14,69	Cz3 UNIK 12,62
	Wyznacznik	0,000			0,000			0,000			0,000		
	KMO	0,645			0,780			0,809			0,742		
	Całkowita wariancja wyjaśniona	42,66%			41,75%			44,13%			43,30%		
	Czynniki – wariancja wyjaśniona												
		Cz1 KOL 15,16	Cz2 UNIK 13,88	Cz3 ZAAN 13,71	Cz1 ZAAN 15,47	Cz2 KOL 14,94	Cz3 UNIK 11,34	Cz1 ZAAN 18,45	Cz2 KOL 14,43	Cz3 UNIK 11,26	Cz1 KOL 15,99	Cz2 ZAAN 14,69	Cz3 UNIK 12,62
17	Rozmawiam z moimi rodzicami i otrzymuję od nich pomoc	0,649				0,817			0,725		0,638		
13	Rozmawiam z kimsz z mojej rodziny (rodzeństwo, ciotki, wujkowie) i otrzymuję od nich pomoc	0,565				0,767			0,698		0,705		
9	Zwracam się do kolegów, którzy pochodzą z tego samego środowiska, żeby otrzymać jakąś radę albo pomoc w rozwiązaniu problemu	0,774				0,586			0,608		0,610		-0,408
16	Zwracam się do moich najbliższych przyjaciół, żeby znaleźć u nich zrozumienie i wsparcie	0,818				0,702			0,567		0,452		
20	Poszukuję rady i pomocy u kogoś mądrzejszego ode mnie (nauczyciele, rodzice, osoby starsze)	0,589				0,655			0,693		0,489		
2	Rozwiązuję problem w taki sposób, w jaki moi rodzice chcieliby, żebym rozwiązał	0,641				0,623			0,634		0,631		
15	Obieram taki kierunek działania, który byłby najbardziej akceptowany przez moją rodzinę	0,416	0,444			0,682			0,692		0,655		
4	Podjęmuję takie działania, jakie wydaje się najbardziej stosowne do wartości cenionych w mojej kulturze/w moim środowisku	0,464							0,629		0,630		

ciąg dalszy tabeli 3 na następnej stronie

ciąg dalszy tabeli 3 z poprzedniej strony

Pozycja	Treść	Norwegia	Polska	Białoruś	Rosja
23	Mam zaufanie do siebie i wierzę w to, że sam rozwiążę problem	0,697	0,689	0,815	0,671
22	Najpierw opracowuję plan akcji, a potem działam	0,508	0,634	0,660	-0,536
1	Staram się przemyśleć wszystko dokładnie i zastanowić się nad możliwymi działaniami, zanim podejmę decyzję	0,515	0,556	0,646	-0,572
7	Staram się wypracować swoje stanowisko i twardo się go trzymam	0,573	0,602	0,513	0,669
21	Wkładam dodatkowo więcej wysiłku i dodatkowo więcej pracy, żeby rozwiązać problem	0,591	0,607	0,650	
24	Próbuję poczuć się lepiej, powtarzając sobie, że nie jest tak źle, jak to wygląda	0,519	0,653	0,622	0,563
3	Staram się znaleźć coś pozytywnego w tej sytuacji	0,713	0,530	0,542	0,456
10	Polegam tylko na sobie w podejmowaniu właściwych kroków w rozwiązywaniu problemu		0,461	0,668	0,703
5	Angażuję się w aktywności, dzięki którym mogę się zrelaksować i poczuć się lepiej (np. uprawiam sport, słucham muzyki albo gram, przeglądam strony w internecie itd.)	0,448	0,569	0,462	
12	Staram się przestać myśleć albo w ogóle zapomnieć o tym, co mnie trapi	0,702	0,636	0,651	0,598
14	Mówię sobie, że moje problemy same znikną	0,685	0,702	0,650	0,406

ciąg dalszy tabeli 3 na następnej stronie

ciąg dalszy tabeli 3 z poprzedniej strony

Pozycja	Treść	Norwegia	Polska	Białoruś	Rosja
26	Zamiast rozwiązywać problem, zaczynam snuć marzenia na jawie	0,489	-0,477	0,641	0,679
25	Rezygnuję z rozwiązania problemu	0,427	-0,471	0,661	0,610
8	Podjęmuję inne aktywności, żeby nie myśleć o problemie (np. zabieram się do sprzątania albo do naprawienia źle działającego sprzętu itd.)		0,401		0,575
11	Aby się odstresować, angażuję się w takie aktywności, których moi rodzice nie zaakceptowaliby (np. sięgam po papierosy, alkohol)	0,431		0,492	0,401
18	Staram się nie pokazywać po sobie tego, co czuję	-0,516	0,536	0,627	0,465
6	Przyjmuję do wiadomości, że tak się zdarza i że niewiele mogę na to poradzić	0,551			0,516
19	Staram się rozwiązać problem w taki sposób, żeby jak najmniej zwrócić na siebie uwagę	0,725	0,465	0,665	

Uwaga: w tabeli ukazano ładunki czynnikowe o wartości wyższej niż 0,40.

Cz1 – czynnik 1; Cz2 – czynnik 2; Cz3 – czynnik 3; KOL – strategia kolektywna; UNIK – strategia unikania; ZAAAN – strategia zaangażowania.

Zreasumujmy. Dotychczasowe analizy (kroki 1–3) dają dość skomplikowany i niejednoznaczny obraz równoważności konfiguralnej pomiaru (a raczej jej braku) w badanych grupach. Pod uwagę wzięto kilka bardziej i mniej obiektywnych informacji, które w różnym stopniu obciążają badane próby grzechem niedopasowania (dla uproszczenia spójrzmy na modele budowane w oparciu o dane zagregowane). Jedynie wartość χ^2 „demokratycznie” orzeka o niepotwierdzeniu hipotezy o równości macierzy wariancji–kowariancji w każdej próbie. Natomiast wartości miar dopasowania RMSEA informują o przekroczeniu granicy akceptowalności przede wszystkim w próbach norweskiej i rosyjskiej (powyżej 0,10), miary CFI i TLI są najniższe w próbie rosyjskiej (oscylują wokół 0,5), nieistotne współczynniki regresji pojawiają się w próbach białoruskiej i rosyjskiej (dla czynnika *unikanie*), liczba niskich ładunków dla czynnika *unikanie* jest najwyższa w próbach norweskiej i polskiej, pozycje podskali *unikanie* ładujące więcej niż jeden czynnik pojawiają się w każdej próbie z wyjątkiem białoruskiej. Z tabeli 3 z wynikami analizy konfirmacyjnej wynika, że w próbie rosyjskiej znajduje się więcej podwójnie ładujących zmiennych. Wydaje się więc, że najmniej obciążona jest próba białoruska, a najbardziej rosyjska. W konsekwencji zdecydowano o wyłączeniu próby rosyjskiej z dalszych etapów ustalania równoważności pomiaru na bazie trójczynnikowej struktury skali CCCS. Próba rosyjska zostanie potraktowana oddzielnie.

Ostatecznie w wersji dla trzech krajów znalazło się osiem pozycji składających się na strategię zaangażowania (1, 3, 5, 7, 10, 21, 22, 23), osiem pozycji w zakresie strategii kolektywnej (2, 4, 9, 13, 15, 16, 17, 20) i sześć pozycji w zakresie strategii unikania (6, 11, 12, 14, 25, 26).

Krok 4. Ponowne wykonanie jednoczesnej analizy konfirmacyjnej w podgrupach, tym razem na zmodyfikowanych danych. Jeśli rezultaty CFA okażą się niesatysfakcjonujące, należy przeprowadzić dalsze modyfikacje, kierując się wskaźnikami *MI* (Bedyńska, Książek, 2012).

CFA w trzech podgrupach na danych zmodyfikowanych, tj. o mniejszej liczbie pozycji składających się na podskale *unikanie*, wykazała, że miary dopasowania dla całego modelu sugerują w najlepszym razie dopasowanie mierne (RMSEA = 0,080; 90% CI 0,077–0,083; $\chi^2 = 3064,874$; $df = 621$; CMIN/ $df = 4,93$), przy czym w każdej grupie współczynniki regresji były istotne. Indeksy modyfikacji wskazały możliwości polepszenia dopasowania modelu poprzez odstępianie od założenia o braku korelacji między składnikami losowymi. Tak też uczyniono. W ulepszonym modelu uwzględniono dodatkowo tylko te parametry, których indeksy modyfikacji były najwyższe w trzech podgrupach jednocześnie. Były

to kowariancje występujące między składnikami losowymi zmiennych mierzących czynnik *strategia kolektywna* i dotyczyły sześciu z ośmiu pozycji. W sumie uwolniono pięć parametrów (kowariancje między składnikami losowymi pozycji 2 i 9, 2 i 13, 2 i 15, 9 i 16 oraz 13 i 17).

Krok 5. Otrzymany model wykazał się akceptowalnymi miarami dopasowania. Co prawda wartość statystyki testu jest zbyt duża ($\chi^2 = 1467,957$; $df = 603$), ale stosunek CMIN do liczby stopni swobody wynosi mniej niż wartość graniczna 3,00 (CMIN/ $df = 2,43$), natomiast RMSEA = 0,048 przy 90% CI 0,045–0,051 wskazuje na dobre dopasowanie. Jedynie wartości CFI i TLI nie są satysfakcjonujące, ale stosunkowo bliskie wartości granicznej (CFI = 0,780; TLI = 0,747).

Działania wykonane w pięciu opisanych wyżej krokach doprowadziły do uzyskania modelu referencyjnego (*baseline*), który będzie wykorzystany w pełnej wielogrupowej konfirmacyjnej analizie czynnikowej (MG CFA).

TESTOWANIE RÓWNOWAŻNOŚCI METRYCZNEJ I SKALARNEJ

Po wyłączeniu próby rosyjskiej testowane są hipotezy o równoważności pomiaru tylko w próbach norweskiej, polskiej i białoruskiej. Szacowane będą trzy modele: model 1 – równoważność konfiguralna, w którym nie nakłada się żadnych ograniczeń na parametry, model 2 – równoważność metryczna, testowana hipoteza zerowa głosząca, że współczynniki regresji odpowiednich zmiennych są równe między grupami, i model 3 – równoważność skalarna, w którym hipoteza zerowa mówi, iż wartości stałych odpowiednich zmiennych są równe pomiędzy grupami. Do oceny jakości szacowanych modeli zostanie użyta statystyka testowa χ^2 , inaczej CMIN, i CMIN/ df oraz miary jakości RMSEA, CFI i TLI. Do porównań modeli zostaną wykorzystane wartości różnic w zakresie tych miar, także w zakresie kryterium AIC (tabela 4).

Model 1, postulujący równoważność konfiguralną pomiaru w trzech grupach, został zaakceptowany jako ten, względem którego są porównywane modele bardziej restrykcyjne. W tabeli 4 zostały podane także wartości obliczone dla modeli nasyconego, w którym wszystkie zależności są istotne, i niezależnego, w którym brak jakichkolwiek zależności. Kryterium AIC, które bierze pod uwagę także złożoność modelu, lokuje się w pobliżu AIC obliczonego dla modelu nasyconego i daleko od modelu niezależnego. Dotyczy to także miar CFI i TLI, choć ich wartości są stosunkowo niskie.

Nałożenie na parametry ograniczenia w postaci równości ładunków czynnikowych (model 2) nie pogorszyło jakości modelu w sposób znaczący. Co prawda CMIN i df wzrosły, ale w sposób proporcjonalny, tak iż wartość

Tabela 4

Wyniki MG CFA w próbach norweskiej, polskiej i białoruskiej

Model	CMIN χ^2 (df)	CMIN/df	RMSEA (90%CI)	Δ CMIN (Δ df)	CFI (Δ CFI)	TLI (Δ TLI)	AIC
Model 1. Równoważność konfiguralna	1467,957 (603)	2,434	0,048 (0,045–0,051)	–	0,780 –	0,747 –	1911,957
Model 2. Równoważność metryczna	1571,940 (641)	2,452	0,048 (0,045–0,052)	103,983 (38)*	0,764 (–0,014)*	0,744 (–0,003)*	1939,940
Model 3. Równoważność skalarna – pełna	1903,414 (685)	2,779	0,054 (0,051–0,057)	331,474** (44)**	0,690 (–0,074)**	0,687 (–0,052)**	2183,414
Model 4. Równoważność skalarna – częściowa***	1757,493 (679)	2,588	0,051 (0,048–0,054)	179,553** (38)**	0,726 (–0,038)**	0,720 (–0,024)**	2049,493
Model nasycony	0,000				1,00		1650,000
Model niezależny	4629,696 (693)	6,681	0,096 (0,093–0,097)		0,00	0,00	4893,696

* – porównanie z modelem 1; ** – porównanie z modelem 2; *** – uwolnione trzy stałe.

CMIN/df pozostała prawie taka sama (odpowiednio 2,434 i 2,452). Niezmieniona wartość RMSEA (0,048) informuje o dobrym dopasowaniu modelu. Różnice w zakresie miar CFI (–0,014) i TLI (–0,003) nie przekraczają wartości granicznej, ustalonej na poziomie 0,01. Także kryterium AIC prawie się nie zmieniło (odpowiednio 1911,957 i 1939,940). Możemy więc uznać, że pomiar w trzech próbach zachowuje zarówno równoważność konfiguralną, jak i metryczną. Oznacza to, że badane konstrukty są rozumiane tak samo przez respondentów w każdej z trzech podgrup, a także iż uprawnione będzie dokonywanie porównań międzygrupowych, np. odpowiadając na pytanie, jaka jest struktura i siła powiązań między badanymi konstruktami.

Dodanie kolejnego ograniczenia, mianowicie równości stałych (model 3 – równoważność skalarna), pogorszyło jakość modelu. Chociaż wartość RMSEA wskazuje na dobre dopasowanie modelu, to ubytek wartości miar CFI i TLI jest znaczny, co nie pozwala na zaakceptowanie równoważności skalarnej. Indeksy modyfikacji sugerują poprawienie jakości modelu poprzez uwolnienie przynajmniej trzech stałych, mianowicie odnoszących się do pozycji 15 (Norwegia $MI = 26,49$; Polska $MI = 9,05$; Białoruś $MI = 32,01$), pozycji 14 (Norwegia $MI = 16,15$) i pozycji 10 (Norwegia $MI = 20,04$; Polska $MI = 9,05$). Model 4, postulujący równoważność skalarną częściową, zdecydowanie zyskał na jakości w porównaniu z modelem skalarnym pełnym (niewielki, chociaż istotny wzrost CMIN, wartość RMSEA w pełni akceptowalna),

jednak zmiany wartości CFI i TLI w dalszym ciągu nie są zadowalające. Tak więc nie udało się obronić modelu skalarnego ani w wersji pełnej, ani w wersji częściowej. Zaakceptowanie modelu na tej podstawie może sprawić, że porównania średnich mogą być obciążone błędem i jako takie powinny być traktowane z dużą ostrożnością.

Eksploracyjna i konfirmacyjna analizy czynnikowe w próbie rosyjskiej

W próbie rosyjskiej wykonano eksploracyjną analizę czynnikową metodą głównych składowych przy zastosowaniu rotacji Varimax (wartość KMO równa 0,740). Przyjęto rozwiązanie czteroczynnikowe, wyjaśniające w sumie 49,35% wariancji. Czynniki nazwano odpowiednio: *strategia unikania* (13,78% wyjaśnionej wariancji), *strategia zaangażowania* (12,64%), *strategia kolektywna – dalsi* (11,51%) i *strategia kolektywna – rodzina* (11,42%). W czynniku *strategia unikania* znalazły się pozycje: 5, 8, 12, 14, 18, 21, 24. Niespójna z ogólną wymową czynnika wydała się treść pozycji 21: „Wkładam dodatkowo więcej wysiłku i dodatkowo więcej pracy, żeby rozwiązać problem” – stwierdzenie to bardziej pasuje do strategii zaangażowania. Jednak okazało się, że na skutek błędu w tłumaczeniu dla rosyjskich badanych stwierdzenie to brzmiało w następujący sposób: „Я с головой погружаюсь в работу”, czyli „Pogrążam się całkowicie w pracę”, co może oznaczać, że ktoś oddaje się całkowicie czynnościom, które pozwolą mu uniknąć rozwiązania problemu.

Do czynnika *strategia zaangażowania* weszły pozycje: 1, 7, 22, 23, odwrócone 25 i odwrócone 26.

Czynnik *strategia kolektywna – dalsi* objął następujące pozycje: 9, 10 (odwrócone), 11, 16, 19, 20. Pozycja 10 ze znakiem plus łąduje także czynnik *strategia unikania*. Tutaj również mamy do czynienia z błędnym tłumaczeniem zdania, które w wersji oryginalnej nie miałyby większego sensu (pozycja 19: „Staram się rozwiązać problem w taki sposób, żeby jak najmniej zwrócić na siebie uwagę”), natomiast w wersji rosyjskiej: „Я пытаюсь решить проблему таким образом, чтобы это могло привлечь внимание других”, czyli „Próbuję rozwiązać problem w taki sposób, by inni zwrócili na mnie uwagę” – może oznaczać zachowanie typu „wołanie o pomoc”, czyli zwrócenie się po pomoc do innych ludzi.

Czwarty czynnik został nazwany *strategia kolektywna – rodzina* i zawiera pozycje następujące: 2, 4, 6, 13, 15, 17. Pozycja 4 łąduje także czynnik *strategia unikania*.

Wykonano także konfirmacyjną analizę czynnikową za pomocą programu AMOS 21 (tabela 5).

Konfirmacyjna analiza czynnikowa pokazała, że dopasowanie czteroczynnikowego modelu w próbie rosyjskiej może być uznane za co najwyżej mierne. Wartość RMSEA mieści się w granicach 0,08–0,10; wartości wskaźników CFI i TLI są zbyt niskie. Indeksy modyfikacji sugerowały szereg kowariancji między błędami.

Wprowadzenie do modelu (na podstawie wskaźników modyfikacji większych od 6) 12 kowariancji pomiędzy błędami i jednej między błędem pozycji 12 („Staram się przestać myśleć albo w ogóle zapomnieć o tym, co mnie trapi”) i czynnikiem *zaangażowanie* znacznie polepszyło jakość modelu (RMSEA = 0,064; wartość CFI i TLI bliskie wartości krytycznej 0,9), co pozwala zaakceptować model jako zadowalający.

Analiza rzetelności

Ostatnim krokiem była analiza rzetelności skali w wersji zachodniej² (tabela 6) i w wersji rosyjskiej (tabela 7).

W obu wersjach wartości współczynników α Cronbacha wskazują na akceptowalny poziom rzetelności każdej z podskali.

Porównanie wersji rosyjskiej z wersją zachodnią skali

Analiza równoważności pomiaru skalą CCCS w czterech grupach narodowych wykazała, iż badanie w próbie rosyjskiej nie spełnia kryteriów równoważności już na poziomie struktury czynnikowej. Innymi słowy konstrukty teoretyczne mierzone w próbie rosyjskiej nie są tymi samymi konstruktami, które są obiektem pomiaru w próbach norweskiej, polskiej i białoruskiej. Można zadać pytanie: na czym polega różnica między nimi? Odpowiedzi

Tabela 5

Wyniki konfirmacyjnej analizy czynnikowej – wskaźniki dopasowania modelu w próbie rosyjskiej

Model	$\chi^2(df)$	CMIN	RMSEA (CI)	CFI	TLI	Wniosek
Przed modyfikacją	653,52 (291)	2,25	0,095 (0,086–0,105)	0,692	0,656	Dopasowanie mierne
Po modyfikacji	433,43 (278)	1,56	0,064 (0,052–0,075)	0,868	0,846	Dopasowanie zadowalające

Tabela 6

Współczynniki rzetelności α Cronbacha skali CCCS w całej próbie i w poszczególnych krajach

Podskale: strategie	Cała próba N = 759	Norwegia N = 94	Polska N = 256	Białoruś N = 271
Zaangażowania (8)	0,764	0,732	0,772	0,807
Kolektywna (8)	0,817	0,802	0,819	0,818
Unikania (6)	0,660	0,683	0,705	0,677

Uwaga: wartości w nawiasach wskazują liczbę pozycji danej podskali.

² Posłużono się terminem „wersja zachodnia” w odróżnieniu od „wersji rosyjskiej”, sugerując, że wersja ta dotyczy krajów na zachód od Rosji.

Tabela 7

Współczynniki rzetelności α Cronbacha skali CCCS w próbie rosyjskiej

Podskale: strategie	Rosja N = 138
Zaangażowania (6)	0,770
Kolektywna – rodzina (6)	0,769
Kolektywna – inni (6)	0,711
Unikania (7)	0,742

Uwaga: wartości w nawiasach wskazują liczbę pozycji danej podskali.

szukano poprzez analizę treści pozycji wchodzących w skład poszczególnych czynników w obu wersjach.

Analiza treściowa pozycji wchodzących w skład czynnika *strategia zaangażowania* uzyskanego w trzech próbach (w wersji zachodniej) i czynnika *rosyjska strategia zaangażowania* pozwala na konstatację, że aczkolwiek trafność fasadowa (*face validity*) obu konstruktów wydaje się wystarczająca, to pewna subtelna różnica jednak istnieje. Podczas gdy w wersji podstawowej strategia zaangażowania odnosi się do dość ogólnie pojmowanej aktywności, w tym i do aktywności kierowanej na rozwiązanie problemu, to w wersji rosyjskiej strategia ta ogranicza się do aktywności skoncentrowanej na problemie.

Oto argumenty. W wersji rosyjskiej nieobecne są trzy pozycje z wersji zachodniej: pozycja 3 – ze względu na niski ładunek czynnikowy, pozycja 5 – przeszła do strategii unikania, pozycja zaś 21, która w wersji podstawowej brzmi: „Wkładam dodatkowo więcej wysiłku i dodatkowo więcej pracy, żeby rozwiązać problem”, w wersji rosyjskiej na skutek błędu w tłumaczeniu otrzymała postać: „Pogrążam się całkowicie w pracy”, co spowodowało przesunięcie jej do strategii unikania. Zniknęła też pozycja 10, która ze znakiem ujemnym przeszła do strategii kolektywnej. Natomiast dwie pozycje należące w wersji podstawowej do strategii unikania, w wersji rosyjskiej uzupełniły strategię zaangażowania, ale ze znakiem przeciwnym. Są to pozycje 25 oraz 26.

Porównanie strategii kolektywnych pozwala wysnuć wniosek, że między tymi strategiami w obu wersjach zachodzi zasadniczo wysoka zbieżność treściowa, mimo iż w wydaniu rosyjskim zidentyfikowano dwie formy: rodzinną i nastawioną na innych ludzi. Oprócz faktu, że dotyczą one innych obiektów (rodzice, rodzeństwo, ciotki, wujkowie z jednej strony, a z drugiej – koledzy, przyjaciele, nauczyciele, osoby starsze), zawierają ponadto inne oczekiwania. Rodzina zdaje się wytyczać kierunek

działania (pozycja 15), pokazuje, jak rozwiązać problem (pozycja 2), definiuje wartości, na których można się oprzeć (pozycja 4). Do przekazywanych wartości można także zaliczyć fatalistyczne stwierdzenie 6, które zawiera przekonanie o tym, że czasem należy poddać się losowi i przyjąć życie takie, jakim jest. Jest to podejście dość powszechne w kulturze kolektywistycznej.

Natomiast owi inni mogą wesprzeć konkretną radą i udzielić konkretnej pomocy (pozycje 9, 16, 20). Do skali tej weszły także dwa stwierdzenia podkreślające fakt korzystania z pomocy innych ludzi (pozycja 19: „(...) staram się zwrócić na siebie uwagę”, i pozycja 10 – zdanie traktowane odwrotnie, czyli: „[Nie] polegam tylko na sobie”).

Strategia unikania w wersji rosyjskiej ma tylko dwie pozycje wspólne ze strategią unikania w wersji zachodniej, są to pozycje 12 i 14. A zatem wspólna jest tendencja do wypierania i zaprzeczania istnieniu problemu. W wersji zachodniej występuje też świadoma rezygnacja z działania (pozycje 25 i 6) i podejmowanie aktywności zastępczych (pozycje 26 i 11). W wersji rosyjskiej również jest obecne poszukiwanie czynności zastępczych (pozycje 8 i 21), ale także koncentrowanie się na emocjach (pozycje 5, 18 i 24). Tych ostatnich pozycji (5, 18 i 24) w wersji zachodniej brak.

Jak widać, konstrukty badane przez wersję zachodnią i wersję rosyjską nie są tożsame. Przed badaczami pojawia się dylemat: czy wyłączyć z projektu próbę rosyjską, jako że wyniki badania w tej próbie nie będą porównywalne z wynikami z innych prób, czy uznać próbę rosyjską za szczególny przypadek różnicy kulturowej i skupić uwagę na tej różnicy jako ważnym zjawisku w badaniach międzykulturowych? Sugerujemy wybór drugiej opcji.

DYSKUSJA

Przeprowadzona próba adaptacji kulturowej *Międzykulturowej skali radzenia ze stresem* Kuo i współpracowników (2006) powinna dać odpowiedź na pytanie, czy jej właściwości psychometryczne pozwalają na stosowanie w badaniach międzykulturowych.

Warunkiem koniecznym przeprowadzenia rzetelnych i wiarygodnych badań porównujących kultury jest równoważność pomiaru, czyli ustalenie, że w każdej badanej próbie respondenci tak samo rozumieją badany konstrukt teoretyczny i używają tych samych jednostek pomiaru (skal) w taki sam sposób. Uzyskanie odpowiedniego poziomu równoważności pomiaru pozwala interpretować zaobserwowane różnice między grupami w kategoriach przynależności grupowej, a nie w kategoriach artefaktów metody.

Testowane były trzy poziomy równoważności. Kryterium równoważności konfiguralnej (liczba czynników) nie

spełniła grupa rosyjska. Jak się okazało, jeden z konstruktywów był w tej próbie bardziej zróżnicowany niż w pozostałych (strategia kolektywna), a dwa inne konstrukty (strategia zaangażowania i strategia unikania) miały inne zakresy znaczeniowe. Tak więc skala CCCS w oryginalnej postaci nie powinna być stosowana w Rosji, w związku z czym opracowano rosyjską jej wersję. W pozostałych trzech próbach (norweskiej, polskiej i białoruskiej) osiągnięto akceptowalny poziom równoważności konfiguralnej i metrycznej (w zakresie liczby czynników i ładunków czynnikowych). Natomiast nie udało się udowodnić równoważności skalarnej (w zakresie wartości stałych).

Zdaniem Fang Fang Chen (2008) najczęstszym powodem braku równoważności skalarnej jest dążenie do aprobaty społecznej, które sprawia, że członkowie jednej z grup wykazują systematyczną tendencję do używania wyższych lub niższych wartości skali w porównaniu z członkami innych grup. Jeśli np. w danej kulturze postawy bierności w obliczu problemów spotykają się z dezaprobatą społeczną, to osoby badane należące do tej kultury mogą manifestować niższą akceptację dla strategii unikania, mimo że strategię tę często stosują. Zawyżanie ocen może także wystąpić w sytuacji, gdy jedna z grup odczuwa pewien deficyt w badanym obszarze i może manifestować silniejsze pragnienie posiadania tych wartości lub cech, np. deficyt w zakresie strategii zaangażowania mógłby motywować badanych z jednej z grup do podwyższania ocen. Trzeci wymieniony przez Chen (2008) powód braku równoważności skalarnej odnosi się do odmiennych układów referencyjnych stosowanych przez reprezentantów różnych kultur w formułowaniu sądów na swój temat. Przykładowo badani Norwegowie, porównując się do innych Norwegów, bardzo aktywnych i zaangażowanych w radzenie sobie ze stresem, mogliby swoje preferencje w tym zakresie oceniać niżej niż badani Polacy porównujący się do innych Polaków, mniej skłonnych do stosowania strategii zaangażowania. W rezultacie mogłyby wystąpić różnice na niekorzyść Norwegów, mimo że w rzeczywistości różnic mogło nie być bądź mogły istnieć w przeciwnym kierunku. W tym badaniu nie zostały ustalone prawdziwe źródła braku równoważności (aczkolwiek analiza MG CFA daje takie możliwości; por. Byrne, Shavelson, Muthen, 1989; Vandenberg, Lance, 2000). Podane tu przykłady mają charakter wyłącznie hipotetyczny.

Naturalnie najbardziej pożądana jest całkowita równoważność pomiaru, jednak dla osiągnięcia określonych celów badawczych czasem wystarczy słabszy poziom równoważności. Najwyższe wymagania stawiamy, gdy celem badacza jest dokonywanie porównań międzykulturowych pod względem wartości średnich, wówczas warunkiem

koniecznym jest uzyskanie równoważności metrycznej i skalarnej. Równoważność skalarna nie jest konieczna, gdy nie planujemy porównań za pomocą skali pomiarowej, a celem naszym jest zbadanie struktury powiązań między konstruktami, jak np. w równaniach strukturalnych. W tej sytuacji minimalnym warunkiem jest osiągnięcie pełnej bądź częściowej równoważności metrycznej (równość ładunków czynnikowych). Jeżeli zaś celem badania jest tylko eksploracja podstawowego znaczenia i struktury konstruktów w różnych grupach kulturowych, to wystarczy ustalenie, że w badanych grupach występuje ten sam układ ładunków czynnikowych (równoważność konfiguralna; Steenkamp, Baumgartner, 1998). A zatem praktyczne znaczenie braku równoważności skalarnej skali CCCS to niemożność porównywania średnich badanych zmiennych między próbami norweską, białoruską i polską, natomiast możliwe jest prowadzenie analiz porównawczych w paradygmacie regresyjnym. Brak równoważności konfiguralnej między tymi grupami a próbą rosyjską wyklucza jakiegokolwiek ilościowe analizy porównawcze za pomocą skali CCCS.

Równoważność konfiguralna i metryczna informuje o tym, czy w porównywanych grupach obiektem badania jest ten sam konstrukt i czy narzędzie odzwierciedla cechę (konstrukt), do badania której jest przeznaczone. Inne warunki, które powinno spełniać dobre narzędzie w badaniach psychologicznych, to m.in. wymagania dotyczące trafności kryterialnej i treściowej oraz rzetelność narzędzia. Trafność kryterialna to stopień, w jakim wyniki skali umożliwiają ocenę zmiennych zewnętrznych w stosunku do tej skali (Zawadzki, Hornowska, 2008). Kuo i współpracownicy (2006) tworząc skalę CCCS, sprawdzali trafność w stosunku do zmiennych takich jak stopień akulturacji do kultury indywidualistycznej osób przybyłych z kultur kolektywistycznych, stopień uformowania Ja-niezależnego i Ja-współzależnego oraz religijność. Postulowano istnienie związków między określonymi strategiami radzenia sobie ze stresem a elementami kultury kolektywistycznej bądź indywidualistycznej. Wyniki badań nie były w pełni zadowalające, okazało się, że konstruktem zachowującym się zgodnie z oczekiwaniami była przede wszystkim strategia kolektywna, związana z kulturą kolektywistyczną.

Trafność treściowa informuje, czy pozycje skali są reprezentatywne dla uniwersum danej cechy (konstruktów), tj. czy na podstawie pobranej próbki zachowania (pozycji skali) można wnioskować o całej cesze (konstrukcie; por. Zawadzki, Hornowska, 2008). Wydaje się, że każda z wyróżnionych podskal CCCS obejmuje ważne aspekty odpowiednich konstruktywów (strategii radzenia sobie ze stresem), co pozwala sądzić o zadowalającej trafności

treściowej. Jedynie znacznie skrócona w porównaniu z wersją oryginalną podskala mierząca strategię unikania (w wersji zachodniej) może nakazywać większą ostrożność w interpretacji wyników.

Wątpliwości może budzić zasadność aktywizacji skryptów kulturowych (kolektywistycznych i indywidualistycznych) poprzez utworzenie odpowiednich scenariuszy. Wyniki badania pod tym względem są niekonkluzywne (brak jednolitego, powtarzalnego wzoru reakcji), co stawia pod znakiem zapytania kwestię teoretycznego uzasadnienia tej manipulacji, jak również formalnych właściwości wygenerowanych historyjek (np. ich długość, użyte sformułowania itp.).

Konkludując, na podstawie przeprowadzonej analizy właściwości skali można wnioskować o stosunkowo ograniczonej przydatności *Międzykulturowej skali radzenia ze stresem* (CCCS) w badaniach międzykulturowych. Jednak powyższe krytyczne uwagi nie powinny zniechęcać potencjalnych badaczy do stosowania jej w obecnej postaci w wersjach angielskiej, polskiej lub rosyjskiej. Gromadzenie danych przez niezależnych badaczy umożliwi wszak sukcesywne doskonalenie narzędzia. W dalszych pracach nad skalą powinno się zadbać o większą liczbę porównywanych krajów o mniej lub bardziej heterogenicznej kulturze, przy czym interpretując dane uzyskane za pomocą tej skali, należy pamiętać o wszystkich zastrzeżeniach wymienionych w niniejszej pracy.

LITERATURA CYTOWANA

- Arbuckle, J. R. (2010). *IBM SPSS AMOS 19*. Chicago: AMOS Development Corporation.
- Bedyńska, S., Książek, M. (2012). *Statystyczny drogowskaz 3. Praktyczny przewodnik wykorzystania modeli regresji oraz równań strukturalnych*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Sedno.
- Byrne, B. M., Watkins, D. (2003). The issue of measurement invariance revisited. *Journal of Cross-Cultural Psychology*, 34, 155–175.
- Byrne, B. M., Shavelson, R. J., Muthen, B. (1989). Testing for the equivalence of factor invariance and mean structures: The issue of partial measurement invariance. *Psychological Bulletin*, 105, 456–466.
- Carver, C. S., Scheier, M. F., Weintraub, J. K. (1989). Assessing coping strategies: A theoretically based approach. *Journal of Personality and Social Psychology*, 56, 267–283.
- Chen, F. F. (2008). What happens if we compare chopsticks with forks? The impact of making inappropriate comparisons in cross-cultural research. *Journal of Personality and Social Psychology*, 95, 1005–1018.
- Chun, C. A., Moos, R. H., Cronkite, R. C. (2006). Culture: A fundamental context for the stress and coping paradigm. W: P. T. Wong, L. C. Wong (red.), *Handbook of multicultural perspectives on stress and coping* (s. 29–48). New York: Springer.
- Diener, E., Suh, E. M. (red.) (2000). *Culture and subjective well-being*. Cambridge: MIT Press.
- Dunahoo, C. L., Hobfoll, S. E., Monnier, J., Hulsizer, M. R., Johnson, R. (1998). There's more than rugged individualism in coping. Part 1. Even the Lone Ranger had tonto. *Anxiety, Stress, and Coping*, 11, 137–165.
- Endler, N. S., Parker, J. D. (1994). Assessment of multidimensional coping: Task, emotion, and avoidant strategies. *Psychological Assessment*, 6, 50–60.
- Folkman, S., Lazarus, R. S. (1988). Coping as a mediator of emotion. *Journal of Personality and Social Psychology*, 54, 466–475.
- Harkness, J. A., Villar, A., Edwards, B. (2010). Translation, adaptation, and design. W: J. Harkness, M. Braun, B. J. Edwards, L. Lyberg, P. Mohler, B. E. Pennell i in. (red.), *Survey methods in multinational, multiregional, and multicultural contexts* (s. 117–140). Hoboken, NJ: Wiley.
- Heppner, P. P., Heppner, M. J., Lee, D. g., Wang, Y. W., Park, H. y., Wang, L. f. (2006). Development and validation of Collectivist Coping Styles Inventory. *Journal of Counseling Psychology*, 53, 107–125.
- Hofstede, G. (2000). *Kultury i organizacje. Zaprogramowanie umysłu* (przeł. M. Durska). Warszawa: Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne.
- Hofstede, G., Hofstede, G. J. (2005). *Cultures and organizations. Software of the mind*. New York: McGraw-Hill.
- Kim, H. S., Sherman, D. K., Taylor, S. E. (2008). Culture and social support. *American Psychologist*, 63, 518–526.
- Kuo, B. C. (2012). Collectivism and coping: Current theories, evidence, and measurements of collective coping. *International Journal of Psychology*, 1–15.
- Kuo, B. C., Roysircar, G., Newby-Clark, I. R. (2006). Development of the Cross-Cultural Coping Scale: Collective, avoiding and engagement coping. *Measurement and Evaluation in Counseling and Development*, 39, 161–181.
- Kwiatkowska, A. (2012). Tożsamość a kultura. W: A. Szuster, D. Maison, D. Karwowska (red.), *W stronę podmiotowości. O emocjonalności, tożsamości, dobrych uczynkach i pożytkach płynących z porannego wstawania* (s. 145–180). Sopot: Smak Słowa.
- Kwiatkowska, A., Roszak, J., Sikora, R., Kuo, B., Karpinski, K., Gushchina, T., i in. (2014). Kultura a strategie radzenia sobie ze stresem. Porównania międzykulturowe. *Psychologia Społeczna*, 1 (28), 68–91.
- Markus, H., Kitayama, S. (1993). Kultura i Ja: Implikacje dla procesów poznawczych, emocji i motywacji. *Nowiny Psychologiczne*, 3, 5–20.
- Marsh, H. W. (1994). Confirmatory factor analysis models of factorial invariance: A multifaceted approach. *Structural Equation Modelling*, 1, 5–34.
- Milfont, T. L., Fischer, R. (2010). Testing measurement invariance across groups: Application in cross-cultural research. *International Journal of Psychological Research*, 3, 111–121.

- Monnier, J., Hobfoll, S. E., Dunahoo, C. L., Hulsizer, M. R., Johnson, R. (1998). There's more than rugged individualism in coping. Part 2. Construct validity and further model testing. *Anxiety, Stress, and Coping*, 11, 247–272.
- Moore, J. L., Constantine, M. G. (2005). Development and initial validation of the Collectivistic Coping Styles Measure with African, Asian, and Latin American international students. *Journal of Mental Health Counseling*, 27, 327–349.
- Schwartz, S. H., Bilsky, W. (1990). Toward a theory of the universal content and structure of values: Extensions and cross-cultural replications. *Journal of Personality and Social Psychology*, 58, 878–891.
- Sikora, R. (w druku). Stresory studentów studiów niestacjonarnych. *Edukacja Dorosłych*.
- Steenkamp, J. B. E., Baumgartner, H. (1998). Assessing measurement invariance in cross-national consumer research. *Journal of Consumer Research*, 25, 78–90.
- Stein, J. A., Lee, J. W., Jones, P. S. (2006). Assessing cross-cultural differences through use of Multiple-Group Invariance Analyses. *Journal of Personality Assessment*, 87, 249–258.
- Triandis, H. C. (1994). *Culture and social behaviour*. New York: McGraw-Hill.
- Triandis, H. C. (1995). *Individualism and collectivism*. Boulder, CO: Westview Press.
- Utsey, S., Adams, E., Bolden, M. (2000). Development and initial validation of the Africultural Coping Systems Inventory. *Journal of Black Psychology*, 26, 194–215.
- Vandenberg, R. J., Lance, C. E. (2000). A review and synthesis of the measurement invariance literature: Suggestions, practices, and recommendations for organizational research. *Organizational Research Methods*, 3, 4–70.
- Wu, A. D., Li, Z., Zumbo, B. D. (2007). Decoding the meaning of factorial invariance and updating the practice of Multi-group Confirmatory Factor Analysis: A demonstration with TIMSS data. *Practical Assessment, Research & Evaluation*, 12, 1–23.
- Yeh, C. J., Arora, A. K., Wu, K. A. (2006). A new theoretical model of collective coping. W: P. T. Wong, L. C. Wong (red.), *Handbook of multicultural perspectives on stress and coping* (s. 55–72). New York: Springer.
- Zawadzki, B., Hornowska, E. (2008). Psychometria. Konstrukcja i adaptacja testów psychologicznych. W: J. Strelau, D. Doliński (red.), *Psychologia. Podręcznik akademicki* (t. 1, s. 847–893). Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Zhang, D., Long, B. (2006). A multicultural perspective on work-related stress: Development of a collective coping scale. W: P. Wong, L. Wong (red.), *Handbook of multicultural perspectives on stress and coping* (s. 555–576). New York: Springer.

Cultural adaptation of Cross-Cultural Coping Scale – CCCS, by Kuo, Roysircar and Newby-Clark

Anna Kwiatkowska

Institute of Psychology of the Polish Academy of Science

Joanna Roszak, Renata Sikora, Ben C. H. Kuo, Konstantin Karpinskij, Tatiana Gushchina, Greta Gober

ABSTRACT

The aim of the study was cultural adaptation of Cross-Cultural Coping Scale – CCCS, as a part of an international research project, aimed to compare cultures with regard to preferred coping strategies, such as engagement, avoidance and collective coping. The CCCS is based on an idea of scenarios (relevant to specific research questions) describing stressful situations and includes a list of 26 possible reactions to each situation. Research comprised samples from Norway, Poland, Belarus and Russia ($N = 759$). In order to assess a measurement invariance (configural, metric and scalar) multigroup confirmatory factorial analysis (MG CFA) was performed using AMOS 21. After excluding Russian data due to its configural noninvariance (four factors revealed, instead of three), configural and metric invariance was supported in three national groups. However, neither full nor partial scalar invariance was achieved. Two versions of the CCCS were constructed: the Western three-factor version and the Russian four-factor version. Both had sufficient reliability.

Keywords: *Cross-Cultural Coping Scale, measurement invariance, MG CFA*

Złożono: 20.04.2013

Złożono poprawiony tekst: 11.09.2013

Zaakceptowano do druku: 13.11.2013

Tylko głupcy uśmiechają się do obcych? Analiza różnic kulturowych w postrzeganiu społecznym inteligencji i szczerości osób uśmiechniętych

Kuba Kryś¹, Karolina Hansen²

¹ Instytut Psychologii, Polska Akademia Nauk

² Wydział Psychologii, Uniwersytet Warszawski

Badania nad postrzeganiem społecznym wskazują, że osoby uśmiechające się są na licznych wymiarach postrzegane korzystniej aniżeli osoby nieuśmiechające się. Jednakże w niniejszych badaniach twierdzimy, że ta prawidłowość nie zawsze jest pozytywna, ponieważ postrzeganie uśmiechu może być zależne od kultury i takich jej wymiarów jak indywidualizm–kolektywizm czy asertywność. Eksperyment przeprowadzony w sześciu krajach (w Polsce, Niemczech, Norwegii, Iranie, USA oraz RPA) pokazał, że osoby uśmiechające się mogą w kulturach kolektywistycznych i mało asertywnych być postrzegane mniej korzystnie od osób nieuśmiechających się. W Niemczech osoby uśmiechnięte zostały ocenione jako bardziej inteligentne, a w Iranie jako mniej inteligentne niż osoby nieuśmiechnięte. Ponadto we wszystkich krajach poza Iranem osoby uśmiechnięte były postrzegane jako bardziej szczerze niż osoby nieuśmiechnięte. Dyskutujemy uzyskane wyniki w kontekście zróżnicowania kultur opisanego przez House'a i współpracowników (2004) oraz przez Hofstede (2001).

Słowa kluczowe: *uśmiech, postrzeganie społeczne, inteligencja, szczerść, kultura*

Don't leave home without a smile, as you won't see many
on the streets because smiling at strangers is seen as a sign of stupidity
(Bedford, Fallon, McAdam, 2008, s. 19)

Autorzy wydanego przez Lonely Planet przewodnika po Polsce dwukrotnie informują (Bedford i in., 2008,

Kuba Kryś, Pracownia Psychologii Kulturowej i Badań Międzykulturowych, Instytut Psychologii PAN, ul. Jaracza 1, 00-378 Warszawa, e-mail: kuba@krys.pl

Karolina Hansen, Wydział Psychologii, Uniwersytet Warszawski, ul. Stawki 5/7, 00-183 Warszawa, e-mail: karolina.hansen@psych.uw.edu.pl

Korespondencję w sprawie artykułu należy kierować na e-mail: kuba@krys.pl

Projekt został wsparty przez grant nr 2011/03/N/HS6/05112 przyznany Kubie Krysiowi przez Narodowe Centrum Nauki. Norweska część projektu została zrealizowana przy wsparciu udzielonym Kubie Krysiowi przez Islandię, Liechtenstein i Norwegię poprzez dofinansowanie ze środków Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego oraz Norweskiego Mechaniz-

s. 19, 45), że uśmiechanie się w Polsce może być odebrane jako przejaw głupoty. Oficjalna broszura jednej z norweskich agencji rządowych zajmujących się rynkiem pracy dla imigrantów informuje, że w Norwegii normalne jest, gdy widząc osobę uśmiechającą się, ktoś zaczyna myśleć, iż ta musi być Amerykaninem, głupcem

mu Finansowego w ramach Funduszu Stypendialnego i Szkoleniowego. Niemiecka część projektu została zrealizowana dzięki środkom przyznanym Karolinie Hansen w programie ProExzellenz niemieckiego landu Turynгии.

Pragniemy podziękować wszystkim osobom zaangażowanym w tłumaczenie materiałów badawczych oraz zbieranie danych. Są to w szczególności: Magdalena Rychłowska, Bjørn Ekelund, Faezeh Kasir, Claudia Niedlich, Mark Price, Veronika Sandanger, Maral Shahi, Sebastian Wilfling oraz Jafar Yaghobi.

albo być nietrzeźwa (NAV EURES, 2010). W Rosji natomiast popularne jest powiedzenie „улыбка без причины – признак дурачины”, które tłumaczyć można jako „uśmiech bez przyczyny – oznaka głupoty”. Badania nad postrzeganiem społecznym wskazują, że osoby uśmiechające się na licznych wymiarach postrzegane są korzystniej bądź nie gorzej niż osoby nieuśmiechające się. Jednakże powyższe nienaukowe przesłanki zdają się sugerować, że w niektórych kulturach osoby uśmiechające się mogą być postrzegane mniej przychylnie od osób nieuśmiechających się. Poza tym badania pokazujące korzystne postrzeganie osób uśmiechniętych były prowadzone głównie w indywidualistycznych kulturach zachodnich. W ich realiach uśmiech, sygnalizujący pewność siebie i nastawienie na osiąganie celów, może być lepiej postrzegany niż w kulturach kolektywistycznych i mniej asertywnych (Hofstede, 2001; House, Hanges, Javidan, Dorfman, Gupta, 2004).

POSTRZEGANIE SPOŁECZNE OSÓB UŚMIECHNIĘTYCH

Człowiek jest istotą społeczną. Każdego dnia spotykamy nowe osoby, wchodzimy z nimi w interakcje, od razu przypisując im pewne cechy na podstawie nawet niewielkiej ilości informacji (Vrticka, Andersson, Sander, Vuilleumier, 2009). Badania sugerują, że formowanie się wrażenia w oparciu o wygląd zewnętrzny, a w szczególności wygląd twarzy, jest procesem szybkim i automatycznym (Ambady, Rosenthal, 1992; Tuk, Verleghe, Smidts, Wigboldus, 2009). Twarze są bodźcami silnie przykuwającymi uwagę, a sposób ich postrzegania może ułatwiać bądź utrudniać interakcje społeczne (Miles, 2009; Shaw, Kinsell-Shaw, 2007).

Interakcjom międzyludzkim często towarzyszą zachowania afiliacyjne, spośród których uśmiech jest jednym z najczęściej spotykanych (Mehu, Dunbar, 2008). Znajdując się w roli obserwatora, jesteśmy wrażliwi na subtelne różnice w sposobie uśmiechania się partnerów naszej interakcji (Miles, 2009; Miles, Johnston, 2007). Uśmiech, sygnalizując zaufanie i intencje współpracy, ułatwia nawiązanie i efektywne podtrzymanie relacji (Owren, Bachorowski, 2001), a ludzie uśmiechający się postrzegani są jako bardziej przystępni i przyjaźni. Uśmiech sygnalizuje też szansę na bezpieczną i owocną współpracę (Miles, 2009).

Natura uśmiechu jest ściśle powiązana ze społecznym funkcjonowaniem człowieka. Fridlund (1991) pokazał, że ludzie reagują uśmiechem głównie w obecności innych osób lub w sytuacji, gdy o takiej obecności są przekonani. Pojawia się on w wielu różnych kontekstach, choć różne zachowania są bardziej lub mniej uniwersalne kulturowo. Na przykład w trakcie przypadkowego spotkania

uśmiech wydaje się uniwersalnym kulturowo zachowaniem. Z drugiej strony uśmiech w trakcie pokazywania biletu kontrolerowi dla większości Polaków byłby dziwny, podczas gdy dla Amerykanów jest on w takiej sytuacji reakcją naturalną (Maringer, Fischer, Krumhuber, Niedenthal, 2011). Uśmiech pomaga koordynować interakcje społeczne (Fridlund, 2002; Frijda, Tcherkassof, 1997; Keltner, Gross, 1999) oraz często sygnalizuje, że nadawca jest szczęśliwy bądź też że lubi osobę, do której go kieruje (Ekman, 1992, 1994). Wiele wysiłków badawczych zostało poświęconych opisaniu różnych rodzajów uśmiechu (por. Duchenne, 1862/1990; Ekman, Davidson, Friesen, 1990; Schmidt, Ambadar, Cohn, Reed, 2006). Niektórzy badacze sugerują istnienie nawet pięćdziesięciu różnych jego typów (Ekman, 2001).

Fridlund (1994) utrzymuje, że uśmiech jest komunikatem. Pojawia się zatem pytanie, jak ten komunikat jest interpretowany przez jego odbiorców. Osoby uśmiechające się postrzegane są w porównaniu do osób nieuśmiechających się jako szczęśliwsze (Otta, Abrosio, Hoshino, 1996; Otta, Lira, Delevati, Cesar, Pires, 1993), są wyżej oceniane na skalach atrakcyjności, uprzejmości, szczerości i kompetencji (Hess, Beaupre, Cheung, 2002; Reis, McDougal, Wilson, Monestere, Bernstein, 1990), są bardziej lubiane (Palmer, Simmons, 1995; Young, Beier, 1977), a zachowania do nich kierowane sygnalizują chęć współpracy (Gonzaga, Keltner, Londahl, Smith, 2001; Scharlemann, Eckel, Kacelnik, Wilson, 2001). Jednak większość wspomnianych wyżej wyników pochodzi z badań prowadzonych w kulturach zachodnioeuropejskich bądź północnoamerykańskiej, a na procesy społecznego postrzegania mogą wpływać czynniki kulturowe (Matsumoto, Yoo, Fontaine i in., 2009; Matsumoto, Yoo, Nakagawa i in., 2008; Szarota, 2006, 2011). Aktualnym zatem pozostaje pytanie o możliwość generalizacji tych wyników na inne kręgi kulturowe.

Celem niniejszych badań było sprawdzenie, jak w różnych kulturach postrzegane są osoby uśmiechające się i nieuśmiechające się. W naszym postępowaniu oparliśmy się na teorii Wojciszke (2005, 2010), który twierdzi, że na każdym poziomie postrzegania społecznego ujawniają się dwa wymiary: sprawczości i wspólnotowości. Zdecydowaliśmy się zawęzić wymiary proponowane przez Wojciszke i zbadaliśmy postrzeganie inteligencji oraz szczerości, jako że to te dwie kategorie regularnie pojawiają się w kontekście oceny osób uśmiechających się.

Najczęściej analizowaną kategorią wspólnotową związaną z postrzeganiem społecznym osób uśmiechających się jest szczerość. Liczne wcześniej wspomniane badania podejmowały temat szczerości uśmiechu (np. Duchenne, 1862/1990; Ekman i in., 1990; Schmidt i in.,

2006), a problematyka ta znalazła również odzwierciedlenie w projektach badawczych mierzących postrzeganie u osób uśmiechniętych cech związanych ze wspólnotowością. Uśmiech podnosi poziomy lubienia (Lau, 1982), sympatyczności (Lau, 1982; Otta i in., 1993, 1996), oceny uczciwości (Reis i in., 1990), towarzyskości (Matsumoto, Kudoh, 1993; Reis i in., 1990), optymizmu, rzetelności, zadowolenia, atrakcyjności, życzliwości, opanowania i urody (Otta i in., 1993, 1996), ugodowości i szczerości (Łączyńska, 2005; za: Szarota 2006; Otta i in., 1993, 1996) oraz wiarygodności (Krumhuber i in., 2007).

Drugim obok wspólnotowości sugerowanym przez Wojciszke (2005, 2010) wymiarem postrzegania społecznego jest sprawczość. Badacz ten przyrównuje sprawczość między innymi do dominacji (Todorov, 2009) – i analizy wiążące uśmiechanie się z dominacją były prowadzone (Cohen, Vandellos, Puente, Rantilla, 1999; Hess, Adams, Kleck, 2005; Todorov, 2009). Jednakże rzadko badane jest postrzeganie innych niż dominacja kategorii sprawnościowych (w tym inteligencji) osób uśmiechających się. Nieliczne badania podejmujące ten temat dostarczają informacji niejednoznacznych: uśmiech osób ocenianych podwyższał oceny ich inteligencji w badaniach przeprowadzonych w Hongkongu (Lau, 1982), w Stanach Zjednoczonych (Matsumoto, Kudoh, 1993) oraz w Polsce (Łączyńska, 2005; za: Szarota, 2006), ale efekt ten nie pojawiał się w badaniach prowadzonych w Brazylii (Otta i in., 1993) oraz w Japonii (Matsumoto, Kudoh, 1993). Wymienione wyżej badania prowadzone były w oparciu o różne metody badawcze i ich wyniki nie są w pełni porównywalne.

W naszych badaniach zdecydowaliśmy się na porównanie procesów postrzegania społecznego w różnych kulturach, ponieważ odmienne realia kulturowe mogą kształtować ludzi o odmiennych logikach postrzegania (Leung, Cohen, 2011). Proponowane przez Wojciszke wymiary sprawczości i wspólnotowości korespondują z wymiarami kultur: sprawczość ma związek na przykład z asertywnością, dystansem władzy, unikaniem niepewności czy indywidualizmem, a wspólnotowość na przykład z wymiarami równości rodzajowej, orientacji humanistycznej czy kolektywizmem (Hofstede, 2001; House i in., 2004; Wojciszke, 2010).

Przyjmując, że zróżnicowanie procesów postrzegania społecznego może wiązać się ze zróżnicowaniem kultur, zdecydowaliśmy się oprzeć naszą analizę na dwóch klasyfikacjach wymiarów kulturowych. Dostarczają one bowiem opisów różnych aspektów, a te, opisane w obu klasyfikacjach, miewają odmienne interpretacje i charakterystyki (np. dystans władzy, indywidualizm–kolektywizm czy unikanie niepewności). Po pierwsze odwo-

lujemy się do koncepcji psychologicznych wymiarów kultur Hofstede (2001). Po drugie odwołujemy się do projektu GLOBE (House i in., 2004), którego autorzy założyli istnienie dwóch odrębnych poziomów analizy zjawisk społeczno-kulturowych: (a) poziomu bytu realnego – praktyk, oraz (b) poziomu ideału w sferze preferencji i postulatów – wartości. Sugerujemy, że analizując percepcje osób uśmiechniętych, należy odwołać się do wymiarów praktyk, a nie do wymiarów wartości, ponieważ postrzeganie inteligencji i szczerości odnoszą się do realnych ocen twarzy (praktyk), a nie wiążą się z oceną stanu idealnego (wartościami). Postulujemy też, by powiązanie zróżnicowania kultur ze zróżnicowaniem postrzegania społecznego przeprowadzić oddzielnie dla postrzegania osób nieuśmiechniętych oraz dla postrzegania osób uśmiechniętych. Uśmiech jest komunikatem niewerbalnym i jak każdy komunikat niesie ze sobą jakieś znaczenie, które według Szaroty (2006) może być zróżnicowane kulturowo. Stąd postrzeganie społeczne osób uśmiechniętych może opierać się na innych procesach psychologicznych aniżeli postrzeganie osób o neutralnym wyrazie twarzy.

Uważamy, że zróżnicowanie kulturowe w postrzeganiu osób uśmiechniętych można wiązać z wymiarem praktyk asertywności. House i in. (2004) charakteryzują ten wymiar jako odzwierciedlający wiarę w to, że ludzie powinni być pewni siebie i zdecydowani w relacjach. Uśmiech ocenianych osób może być odbierany jako oznaka pewności siebie i asertywności, a zatem osoby te mogą być uważane za bardziej sprawne i inteligentne. Podobnie argumentujemy, że uśmiech sygnalizujący pewność siebie i nastawienie na indywidualne osiągnięcia może być lepiej postrzegany w kulturach indywidualistycznych, zarówno w koncepcji House'a i współpracowników (2004), jak i Hofstede (2001). Oceny inteligencji osób uśmiechniętych mogą też wiązać się z kulturowym dystansem władzy – w kulturach plasujących się wysoko na tym wymiarze zdjęcia do dokumentów (uczestnicy opisywanych tu badań oceniali zdjęcia wykonane w zbliżonej konwencji), podobnie jak inne ważne i związane z hierarchizacją i władzą wydarzenia, należy wykonywać z należytą powagą, a przynajmniej bez wyrazistego uśmiechu. Stąd być może w kulturach o wysokim dystansie władzy, zarówno w koncepcji Hofstede, jak i House'a i in., osoby uśmiechnięte, jako niestosujące się do obowiązującej normy, oceniane są jako mniej inteligentne.

Przyjmujemy też, że postrzeganie społeczne osób nieuśmiechniętych, a więc osób o mimice nieniosącej specyficznego komunikatu, powinno być powiązane z wymiarami zgeneralizowanej przychylności dla innych. W pierwszej kolejności uznajemy, że takim wymia-

rem jest orientacja humanistyczna (House i in., 2004). Humanistyczny aspekt funkcjonowania kultur oznacza życzliwe stosunki interpersonalne, a naszym zdaniem w tym wymiarze może mieścić się również życzliwe i przychylne ocenianie inteligencji nieuśmiechniętych osób. Podobnie twierdzimy, że różnicowanie postrzegania inteligencji osób nieuśmiechniętych może być powiązane ze różnicowaniem kultur na wymiarze orientacji na wykonanie (House i in., 2004). Przypuszczamy, że osoby ukształtowane przez kultury wysoko ceniące sprawczość (osiągnięcia, mistrzostwo, jakość wykonania) mogą postrzegać osoby nieuśmiechnięte jako bardziej sprawcze, a w szczególności jako bardziej inteligentne.

Ogromna liczba badań wskazuje, że wszędzie na świecie ludzie lepiej myślą o członkach grupy własnej niż grup obcych (np. Tajfel, 1981), a jedną z lepszych metod modyfikowania negatywnych poglądów na temat grupy obcej jest kontakt z jej członkami (Allport, 1954; Bilewicz, 2006). Zdecydowaliśmy się zatem sprawdzić, jak kształtuje się postrzeganie społeczne uśmiechniętych i nieuśmiechniętych „swoich” oraz obcych. Analizę tę postanowiliśmy przeprowadzić dla dwóch różnych od siebie prób: homogenicznej kulturowo (kontakt z obcymi rzadki i ograniczony) i heterogenicznej kulturowo (nieustanny kontakt z obcymi).

Ponadto dwie metaanalizy przekonujące, że kobiety wyraźnie częściej patrzą na partnerów interakcji i częściej się do nich uśmiechają (Hall, Halberstadt, 1986; LaFrance, Hecht, Paluck, 2003), zainspirowały nas do postawienia pytania o różnice płciowe w postrzeganiu osób uśmiechniętych i nieuśmiechniętych. Przypuszczamy, że postrzeganie osób uśmiechających się i nieuśmiechających się może kształtować się odmiennie dla kobiet i dla mężczyzn jako podmiotów oceny.

Podsumowując, w naszych badaniach postanowiliśmy sprawdzić, czy w różnych kulturach istnieją znaczące różnice w postrzeganiu sprawczości (konkretnie inteligencji) oraz wspólnotowości (konkretnie szczerości) osób uśmiechniętych lub nieuśmiechniętych. Celami opisanego niżej badania są (1) sprawdzenie, czy w zależności od kultury uśmiechanie się może być postrzegane mniej korzystnie od nieuśmiechania się, (2) opisanie różnic kulturowych w postrzeganiu inteligencji i szczerości osób uśmiechających i nieuśmiechających się oraz (3) opisanie różnic płciowych w postrzeganiu inteligencji i szczerości osób uśmiechających się i nieuśmiechających się.

METODA

Badanie przeprowadzone zostało na próbach studentów polskich, niemieckich, amerykańskich (z USA), perskich (z Iranu), norweskich oraz dwóch grup południowoafry-

kańskich (białej i nie białej). Próba norweska została wybrana ze względu na jej niskie usytuowanie na wymiarze dystansu władzy oraz relatywnie wysokie na wymiarze indywidualizmu (Hofstede, 2001). Badanie przeprowadzone zostało w landach Niemiec Wschodnich (byłego NRD), ponieważ w badaniach House’a i in. (2004) jest to najbardziej asertywna kultura na wymiarze praktyk. Próba z USA została włączona do badania, ponieważ kultura Stanów Zjednoczonych jest najbardziej indywidualistyczną w koncepcji Hofstede (2001). Kulturę perską włączyliśmy do badania, ponieważ według House’a i in. (2004) kultura ta jest relatywnie wysoko ułożona na wymiarach orientacji humanistycznej oraz orientacji na wykonanie, ale relatywnie nisko na wymiarze praktyk asertywności. Zebranie danych w RPA pozwoliło włączyć do badania próbę heterogeniczną, na którą składają się dwie kultury współwystępujące na jednym terenie (biali i nie biali mieszkańcy RPA), i porównać owe dwie grupy. Szczególnie interesujące wydaje się też zróżnicowanie obu kultur RPA na płaszczyznach praktyk orientacji humanistycznej oraz praktyk dystansu władzy (House i in., 2004). Polska natomiast znalazła się wśród analizowanych prób ze względu na swoją relatywną homogeniczność kulturową. Podobnie do Hofstede (1980) i House’a ze współpracownikami (2004) utożsamiamy próby krajowe z próbami kulturowymi – wyjątek stanowi badanie przeprowadzone w RPA, w którym analogicznie do House’a z zespołem wyodrębniliśmy dwie próby kulturowe: osób o białym i nie białym kolorze skóry.

Osoby badane

Uczestnikami badania byli studenci Uniwersytetu Łódzkiego (Polska), Uniwersytetu w Jenie (Niemcy), Uniwersytetu w Bergen (Norwegia), Uniwersytetu Wisconsin-Madison (USA), Uniwersytetu w Qeshm (Iran) oraz Uniwersytetu w Cape Town (RPA). W badaniu udział wzięło 501 osób (próba polska: 55 kobiet [K], 20 mężczyzn [M], jedna osoba nie zaznaczyła swojej płci [b.d.]; próba niemiecka: 37 K, 45 M, 1 b.d.; próba norweska: 56 K, 38 M, 3 b.d.; próba amerykańska: 57 K, 27 M; próba perska: 31 K, 16 M, 6 b.d.; próba RPA: 57 K, 53 M, 5 b.d.). Próba RPA w większości dalszych analiz została podzielona na dwie podpróby: osób deklarujących białą przynależność etniczną (w polu *ethnicity* wpisały „white”; 24 K, 25 M) oraz osób deklarujących nie białą przynależność etniczną (w polu *ethnicity* wpisały „black”, „mixed race”, „coloured”, „Malay”, „Indian” lub „African”; 26 K, 24 M). W próbie USA osoby czarnoskóre stanowiły tylko niewielką frakcję próby i wyniki z nimi lub bez były zbliżone. Po odrzuceniu z próby siedmiu osób, które zadeklarowały wiek wyższy niż 40 lat (jedna w Niemczech oraz

sześć w USA), oraz osób, które nie zadeklarowały wieku (16 osób), dalsza analiza dotyczyła danych 485 osób, których średni wiek mieścił się dla poszczególnych prób między 20,70 a 22,70 roku (Polska 22,70; Niemcy 22,11; Norwegia 22,22; USA 21,62; Iran 21,21; RPA biali 20,76; RPA nie biali 21,04). Korelacje między wiekiem badanych a analizowanymi miarami mieściły się w przedziale $-0,02 < r < 0,00$ i nie były istotne statystycznie ($p > 0,64$). Problem wynikający z nierównoważności prób pod względem płci przebadanych osób został rozwiązany poprzez włączenie wpływu płci do prowadzonych analiz.

Procedura

Uczestnicy poproszeni zostali o ocenienie ośmiu twarzy (uśmiechniętych oraz nieuśmiechniętych) na ośmiu skalach składających się na dwa wymiary: szczerości oraz inteligencji. Polecenie nawiązywało do badań nad cienkimi plastrami zachowania (Ambady, Rosenthal, 1992, 1993), których wyniki sugerują, iż opierając się na czymś wyglądzie, potrafimy z ponadlosową trafnością szacować niektóre cechy tej osoby. Polecenie umieszczone było na początku małej książeczki (formatu A6, czarno-białej), w której na kolejnych ośmiu stronach pojawiały się zdjęcia ośmiu różnych twarzy, czasem uśmiechniętych, a czasem nieuśmiechniętych (rysunek 1 przedstawia miniatury tych twarzy). W badaniu użytych zostało osiem fotografii portretowych osób uśmiechniętych oraz osiem fotografii tych samych osób nieuśmiechniętych. Wybrane zostały cztery osoby o wyglądzie kaukaskim (dwóch mężczyzn i dwie kobiety), dwie osoby czarnoskóre (mężczyzna i kobieta) oraz dwie o wyglądzie hinduskim (mężczyzna i kobieta). Fotografie zaczerpnięte zostały z bazy Center for Vital Longevity University of Texas w Dallas (Minear, Park, 2004) oraz przekształcone z wersji kolorowej na wersję w skali odcieni szarości. Materiały badawcze przetłumaczone zostały na języki używane przez studentów w danej kulturze: polski, niemiecki, norweski, angielski (USA i obie próby RPA) oraz farski (Iran). Instrukcje zostały opracowane w języku polskim, a następnie przetłumaczone na języki niemiecki

i angielski. Z języka angielskiego przełożone zostały na języki norweski oraz farski. Każde z tłumaczeń było wykonywane przez jedną, a następnie sprawdzane i ewentualnie poprawiane przez drugą osobę, dla której język docelowy tłumaczenia był językiem ojczystym.

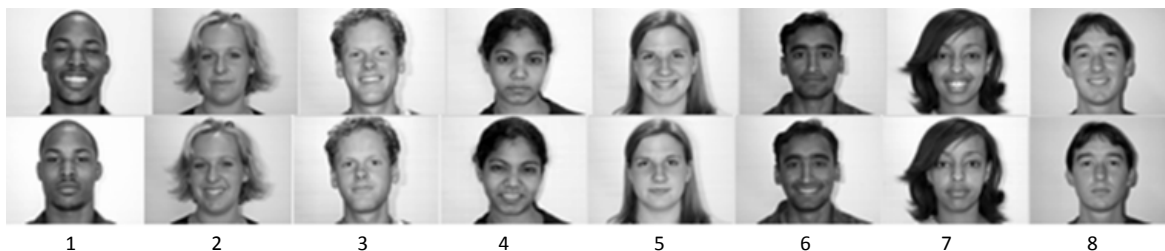
Pod każdą z fotografii umieszczona była prośba o ustosunkowanie się do stwierdzenia „Osoba na zdjęciu jest” oraz wybór spośród następujących ośmiu określeń: *inteligentna, fałszywa, tępa, bystra, autentyczna, nienaturalna, głupia, szczerą*. Ocen należało dokonać na skali od 1 (*cecha ani trochę nie pasuje*) do 7 (*cecha pasuje idealnie*).

Zmienne niezależne: (1) uśmiech ocenianej osoby (jest bądź go brak), (2) kultura pochodzenia osób oceniających, (3) płeć osób oceniających, (4) płeć osób ocenianych, (5) kolor skóry osób ocenianych (biały bądź nie biały).

Zmienne zależne: (1) ocena inteligencji mierzona wskaźnikiem utworzonym przez uśrednienie skal: *inteligentna, bystra* oraz (po odwróceniu) *tępa i głupia*, (2) ocena szczerości mierzona wskaźnikiem utworzonym przez uśrednienie skal: *autentyczna, szczerą* oraz (po odwróceniu) *nienaturalna i fałszywa*.

Naszym zdaniem charakter zmiennych zależnych najtrafniej oddają terminy *inteligencja* i *szczerść*, stąd – choć w skład wskaźników weszły skale o tych właśnie nazwach – zdecydowaliśmy się tymi samymi terminami określić owe zmienne. Wskaźniki inteligencji skonstruowane z 32 pozycji (cztery cechy związane z inteligencją oceniane każdorazowo dla ośmiu twarzy) osiągnęły satysfakcjonujący poziom rzetelności dla wszystkich siedmiu prób kulturowych (polska: $\alpha = 0,90$; niemiecka: $\alpha = 0,84$; norweska: $\alpha = 0,87$; amerykańska: $\alpha = 0,94$; perska: $\alpha = 0,79$; RPA biała: $\alpha = 0,86$; RPA nie biała: $\alpha = 0,76$). Wskaźniki szczerości skonstruowane z 32 pozycji również osiągnęły satysfakcjonujący poziom rzetelności we wszystkich siedmiu próbach kulturowych (polska: $\alpha = 0,79$; niemiecka: $\alpha = 0,76$; norweska: $\alpha = 0,70$; amerykańska: $\alpha = 0,90$; perska: $\alpha = 0,70$; RPA biała: $\alpha = 0,82$; RPA nie biała: $\alpha = 0,72$).

Dalszej analizie poddane zostały również wskaźniki uwzględniające w swojej konstrukcji płeć ocenianych



Rysunek 1. Miniatury zdjęć ocenianych twarzy.

osób oraz ich kolor skóry (biały bądź nie biały). Wskaźniki te składały się z 16 pozycji (cztery oceniane cechy dla czterech twarzy). W większości miary te również osiągnęły satysfakcjonujący poziom, a w nielicznych przypadkach, gdy miary szczegółowe (oparte na 16 pozycjach) nie osiągnęły satysfakcjonującego poziomu, nie było dla wyników na nich opartych różnic ze wzorcami ujawnionymi dla miar generalnych (opartych na 32 pozycjach). Na podstawie miar szczegółowych analizowane były: postrzegana inteligencja mężczyzn ($0,88 > \alpha > 0,70$) oraz kobiet przedstawionych na fotografiach ($0,90 > \alpha > 0,73$), postrzegana szczerłość mężczyzn (dla Polski, Norwegii i USA: $0,82 > \alpha > 0,73$; dla Niemiec, Iranu i białej próby RPA: $0,66 > \alpha > 0,64$; RPA nie biała: $\alpha = 0,23$) oraz postrzegana szczerłość kobiet ($0,87 > \alpha > 0,73$; z wyjątkiem Norwegii i Iranu: $0,63 > \alpha > 0,60$), postrzegana inteligencja osób o białym kolorze skóry ($0,88 > \alpha > 0,72$) oraz

o nie białym kolorze skóry ($0,91 > \alpha > 0,77$), postrzegana szczerłość osób o białym kolorze skóry ($0,87 > \alpha > 0,71$; z wyjątkiem Norwegii i Iranu: $0,60 > \alpha > 0,54$) oraz o nie białym kolorze skóry ($0,84 > \alpha > 0,70$; z wyjątkiem Norwegii i Iranu: $0,64 > \alpha > 0,63$).

Różnice w postrzeganiu inteligencji i szczerłości osób uśmiechniętych i nieuśmiechniętych mierzone były intra-indywidualnie: porównania średnich wykonywane były testem t dla prób zależnych. Przeprowadziliśmy również analizę na poziomie kulturowym, sprawdzając współzależności między zagregowanymi danymi indywidualnymi a wymiarami kultur.

WYNIKI

Rozkłady zmiennych zależnych dla poszczególnych ocenianych twarzy zaprezentowane są w tabeli 1.

Tabela 1
Ocena inteligencji i szczerłości na podstawie ośmiu ocenianych twarzy

Zmienna zależna:	Inteligencja				Szczerłość			
	<i>M</i>	<i>SD</i>	Skośność	Kurtoza	<i>M</i>	<i>SD</i>	Skośność	Kurtoza
1	4,60	1,22	-0,47	0,29	4,63	1,18	-0,41	0,21
2	4,20	1,26	-0,12	-0,39	4,42	1,18	-0,19	-0,18
3	4,26	1,29	-0,19	-0,36	4,38	1,24	-0,20	-0,25
4	5,05	1,17	-0,52	-0,10	4,94	1,14	-0,54	0,07
5	5,03	1,12	-0,49	0,03	5,15	1,08	-0,47	0,20
6	5,16	1,21	-0,72	0,47	4,98	1,07	-0,39	0,08
7	4,90	1,15	-0,46	-0,03	4,77	1,09	-0,38	0,02
8	4,96	1,24	-0,52	-0,15	4,84	1,09	-0,46	0,28

Tabela 2
Ocena inteligencji osób uśmiechniętych i nieuśmiechniętych w siedmiu badanych próbach kulturowych

Osoby:	Nieuśmiechnięte		Uśmiechnięte		<i>d</i>	<i>df</i>	<i>t</i>	<i>p</i>
	<i>M</i>	<i>SD</i>	<i>M</i>	<i>SD</i>				
Polska	4,57	0,80	4,53	0,93	-0,05	69	0,40	0,67
Niemcy	4,50	0,67	5,18	0,68	1,02	77	9,02	< 0,001
Norwegia	4,75	0,77	4,78	0,75	0,04	86	0,36	0,72
RPA – biali	4,68	0,71	4,75	0,77	0,08	44	0,54	0,59
RPA – nie biali	4,86	0,71	4,86	0,72	-0,00	44	0,01	0,99
USA	4,96	0,80	5,04	0,92	0,10	76	1,06	0,38
Iran	4,77	0,68	4,45	0,87	-0,40	41	2,57	0,01

Uwaga: porównanie średnich wykonane zostało testem t dla prób zależnych, a wartości p podane są dla istotności dwustronnej.

Tabela 3

Ocena szczerości osób uśmiechniętych i nieuśmiechniętych w siedmiu badanych próbach kulturowych

Osoby:	Nieuśmiechnięte		Uśmiechnięte		<i>d</i>	<i>df</i>	<i>t</i>	<i>p</i>
	<i>M</i>	<i>SD</i>	<i>M</i>	<i>SD</i>				
Polska	4,56	0,73	4,97	0,77	0,44	67	3,52	0,001
Niemcy	4,80	0,58	5,15	0,72	0,41	76	3,76	0,001
Norwegia	4,57	0,62	4,96	0,71	0,42	85	3,87	< 0,001
RPA – biali	4,50	0,66	4,90	0,70	0,54	43	3,56	0,001
RPA – nie biali	4,43	0,66	4,78	0,70	0,46	40	2,93	0,006
USA	4,74	0,80	5,08	0,81	0,48	76	4,54	< 0,001
Iran	4,40	0,57	4,47	0,75	0,09	41	0,61	0,55

Uwaga: porównanie średnich wykonane zostało testem *t* dla prób zależnych, a wartości *p* podane są dla istotności dwustronnej.

Tabela 4

Ocena szczerości osób uśmiechniętych i nieuśmiechniętych w siedmiu badanych próbach kulturowych z uwzględnieniem płci osób oceniających

Osoby:	Nieuśmiechnięte		Uśmiechnięte		<i>d</i>	<i>df</i>	<i>t</i>	<i>p</i>
	<i>M</i>	<i>SD</i>	<i>M</i>	<i>SD</i>				
Płeć osób oceniających: kobiety								
Polska	4,61	0,76	5,19	0,64	0,60	48	4,25	< 0,001
Niemcy	4,93	0,58	5,55	0,56	0,83	35	4,99	< 0,001
Norwegia	4,58	0,53	5,04	0,57	0,74	50	5,28	< 0,001
RPA – biali	4,53	0,74	5,00	0,72	0,57	20	2,60	0,02
RPA – nie biali	4,50	0,66	4,89	0,78	0,56	23	2,73	0,01
USA	4,52	0,79	4,93	0,77	0,53	26	2,38	0,03
Iran	4,46	0,62	4,58	0,75	0,15	30	0,84	0,41
Płeć osób oceniających: mężczyźni								
Polska	4,44	0,66	4,43	0,82	−0,01	18	0,06	0,95
Niemcy	4,69	0,58	4,80	0,65	0,12	40	0,80	0,43
Norwegia	4,56	0,73	4,83	0,88	0,22	34	1,30	0,20
RPA – biali	4,38	0,55	4,80	0,69	0,51	22	2,46	0,02
RPA – nie biali	4,33	0,65	4,63	0,55	0,34	16	1,42	0,18
USA	4,83	0,79	5,19	0,81	0,52	53	3,88	< 0,001
Iran	4,24	0,37	4,18	0,72	−0,10	10	0,33	0,75

Uwaga: porównanie średnich wykonane zostało testem *t* dla prób zależnych, a wartości *p* podane są dla istotności dwustronnej.

Analizy przeprowadzone na zebranych materiale ujawniły różnice między badanymi próbami w postrzeganiu inteligencji i szczerości osób uśmiechniętych i nieuśmiechniętych (tabele 2 i 3).

W próbie niemieckiej osoby uśmiechnięte zostały ocenione jako dużo inteligentniejsze (wskaźnik $d = 1,02$) w porównaniu do osób nieuśmiechniętych, w próbach polskiej, amerykańskiej, norweskiej oraz w obu południowoafrykańskich nie stwierdzono takiej prawidłowości, natomiast w próbie perskiej uśmiech ocenianej osoby istotnie obniżał jej postrzeganą inteligencję (wskaźnik $d = -0,40$).

Uśmiech podwyższał (w porównaniu do braku uśmiechu) oceny szczerości ocenianych osób w analizowanych kulturach z wyłączeniem kultury perskiej, gdzie uśmiech nie wpływał pozytywnie na ocenę szczerości.

Różnica ta była w każdej kulturze istotna statystycznie, choć umiarkowanie silna ($0,41 < d < 0,54$). Porównanie ocen dokonywanych przez kobiety i mężczyzn nie ujawniło istotnych różnic międzypłciowych w postrzeganiu inteligencji osób uśmiechniętych i nieuśmiechniętych, natomiast różnice istotne pojawiły się w postrzeganiu szczerości takich osób. Tabela 4 przedstawia zebrane dane dotyczące postrzegania szczerości w podziale na płeć osób oceniających. We wszystkich sześciu kulturach, w których uśmiech podnosił oceny szczerości, kobiety postrzegały osoby uśmiechnięte jako bardziej szczere. Efekt ten natomiast zanika dla mężczyzn spoza kultur anglosaskich: mężczyźni w Polsce, Niemczech, Norwegii oraz nie biali mężczyźni w RPA nie postrzegają osób uśmiechniętych jako bardziej szczerych aniżeli osoby nieuśmiechnięte.

Tabela 5

Ocena szczerości i inteligencji osób uśmiechniętych i nieuśmiechniętych w trzech wybranych badanych próbach kulturowych z uwzględnieniem koloru skóry osób ocenianych

Osoby:	Nieuśmiechnięte		Uśmiechnięte		<i>d</i>	<i>df</i>	<i>t</i>	<i>p</i>
	<i>M</i>	<i>SD</i>	<i>M</i>	<i>SD</i>				
Postrzegana inteligencja osób o białym kolorze skóry								
Polska	4,31	0,91	4,49	1,00	0,19	72	1,74	0,09
RPA – biali	4,46	0,84	4,76	0,91	0,27	45	1,84	0,07
RPA – nie biali	4,69	1,02	4,69	0,91	−0,00	46	0,01	0,99
Postrzegana inteligencja osób o nie białym kolorze skóry								
Polska	4,81	1,05	4,55	1,14	−0,23	70	2,04	0,05
RPA – biali	4,90	0,90	4,80	1,02	−0,08	46	0,55	0,58
RPA – nie biali	5,00	0,87	5,03	1,02	0,03	46	0,18	0,86
Postrzegana szczerość osób o białym kolorze skóry								
RPA – biali	4,47	0,80	4,74	0,87	0,29	45	1,94	0,06
RPA – nie biali	4,46	0,89	4,63	0,85	0,18	46	1,25	0,22
Postrzegana szczerość osób o nie białym kolorze skóry								
RPA – biali	4,49	0,76	5,01	0,84	0,52	45	3,53	0,001
RPA – nie biali	4,42	0,97	4,95	0,99	0,41	43	2,69	0,01

Uwaga: porównanie średnich wykonane zostało testem t dla prób zależnych, a wartości p podane są dla istotności dwustronnej. Przedstawione dane dotyczą trzech prób kulturowych, w których wzorec wyników odbiega od wzorca nieuwzględniającego podziału na kolor skóry osób ocenianych (przedstawionego w tabelach 2 i 3).

Analiza różnic w postrzeganiu inteligencji i szczerości kobiet i mężczyzn jako obiektów postrzegania (w przeciwieństwie do wyżej omówionej analizy różnic międzypłciowych, w których kobiety i mężczyźni byli podmiotami postrzegającymi) nie ujawniła odmiennych wzorców od tych ujawnionych w tabelach 2 i 3.

Analiza różnic w postrzeganiu inteligencji i szczerości osób o białym lub nie białym kolorze skóry w większości przypadków ujawniła identyczny wzorec wyników do przedstawionego w tabelach 2 i 3, z wyjątkami homogenicznej próby polskiej oraz pochodzących z kraju wysoce heterogenicznego kulturowo obu prób południowoafrykańskich (tabela 5). W próbie polskiej osoby białe zostały ocenione jako inteligentniejsze, gdy były uśmiechnięte (ale tylko na poziomie zbliżonym do tendencji statystycznej), w przeciwieństwie do osób o nie białym kolorze

skóry, którym uśmiech odejmował inteligencji w oczach polskich oceniających. W RPA natomiast osoby białe postrzegały inne osoby białe jako bardziej inteligentne, gdy te uśmiechały się (co odbiega od wzorca generalnego z obu kultur południowoafrykańskich, w których uśmiech nie podwyższał ocen inteligencji). Przeciwnie zaś w RPA osoby nie białe nie postrzegały osób białych jako bardziej szczerych, gdy te uśmiechały się (co również odbiega od wzorca generalnego). Zestawiając dwa południowoafrykańskie wyniki ze sobą: biali badani widzieli innych białych jako inteligentniejszych, gdy tamci się uśmiechali, ale z drugiej strony uśmiech białych nie był postrzegany jako oznaka zwiększonej szczerości przez osoby o nie białym kolorze skóry. Zatem w dwóch kulturach współwystępujących w RPA proces postrzegania społecznego jest zależny od koloru skóry zarówno osoby postrzeganej,

Tabela 6

Współczynniki korelacji między miarami postrzeganej inteligencji oraz szczerości osób nieuśmiechniętych i uśmiechniętych w analizowanych kulturach a wymiarami kultur zaproponowanymi przez House'a i współpracowników (2004) oraz Hofstede (2001)

	Inteligencja		Szczerość	
	Brak uśmiechu	Uśmiech	Brak uśmiechu	Uśmiech
Wymiary zaproponowane przez Hofstede				
Dystans władzy	-0,19	-0,77 ⁺	-0,57	-0,50
Unikanie niepewności	-0,68	-0,40	-0,03	0,08
Indywidualizm (vs. kolektywizm)	0,42	0,74 ⁺	0,73 ⁺	0,79 ⁺
Męskość (vs. kobiecość)	-0,24	0,27	0,32	0,24
Odległa orientacja czasowa	0,01	-0,34	-0,62	-0,64
Wymiary praktyk zaproponowane przez House'a i współpracowników				
Asertywność	-0,13	0,95 ^{**}	0,70	0,73
Kolektywizm instytucjonalny	0,25	-0,33	-0,44	-0,01
Kolektywizm rodzinny	-0,13	-0,81 ⁺	-0,67	-0,77 ⁺
Orientacja przyszłościowa	0,51	0,58	-0,02	0,05
Równość rodzajowa	-0,01	-0,13	-0,13	0,23
Orientacja humanistyczna	0,82 [*]	-0,16	-0,44	-0,54
Orientacja na wykonanie	0,75 ⁺	0,03	-0,38	-0,54
Dystans władzy	-0,65	0,04	0,42	0,12
Unikanie niepewności	-0,23	0,86 [*]	0,55	0,53

Uwaga: korelacja mierzona jest wskaźnikiem *r*-Pearsona, a gwiazdkami i krzyżykami oznaczone są istotności dwustronne.

⁺ $p < 0,1$; ^{*} $p < 0,05$; ^{**} $p < 0,01$.

jak i postrzegającej, i zdaje się mieć charakter podtrzymujący stereotypy: obie grupy postrzegają swoich korzystniej aniżeli obcych, choć różnice ujawniły się w odmiennych kategoriach postrzegania.

Analiza zebranych danych na poziomie kultur ujawniła, że wskaźniki postrzegania osób uśmiechniętych i nieuśmiechniętych nie korelowały ze sobą dla ocen inteligencji ($r = 0,02$), choć taka korelacja była istotna dla ocen szczerości ($r = 0,88$). Zatem można domniemywać, że kultury odmiennie kształtują postrzeganie inteligencji osób uśmiechniętych i nieuśmiechniętych, podczas gdy postrzeganie szczerości osób uśmiechniętych i nieuśmiechniętych kształtują podobnie. W tabeli 6 przedstawione zostały korelacje między postrzeganiem inteligencji i szczerości osób uśmiechniętych i nieuśmiechniętych a wymiarami praktyk opisanymi w projekcie GLOBE (House i in., 2004) oraz wymiarami kultur opisanymi przez Hofstede (2001). Oceny inteligencji osób nieuśmiechniętych okazały się korelować z wymiarem orientacji humanistycznej oraz na poziomie tendencji statystycznej z wymiarem orientacji na wykonanie. Natomiast postrzeganie inteligencji osób uśmiechniętych okazało się najsilniej związane z wymiarem praktyk asertywności oraz unikania niepewności, a na poziomie tendencji statystycznej z wymiarami indywidualizmu i dystansu władzy (współzależność ujemna). Postrzeganie szczerości wiązało się z wymiarami indywidualizmu, ale tylko na poziomie tendencji statystycznej.

Podsumowując wyniki analizy na poziomie jednostek, oceny inteligencji osób uśmiechniętych i nieuśmiechniętych różniły się od siebie w Niemczech (osoby uśmiechnięte zostały ocenione jako inteligentniejsze), w Iranie (osoby uśmiechnięte zostały ocenione jako mniej inteligentne) i, na poziomie tendencji, w Polsce dla postrzegania osób o nie białym kolorze skóry (osoby uśmiechnięte zostały ocenione jako nieco mniej inteligentne). Oceny szczerości osób uśmiechniętych i nieuśmiechniętych miały w sześciu analizowanych kulturach (wszystkie poza perską) podobny wzorec wyników: gdy oceniającymi osobami były kobiety, to osoby uśmiechnięte zostały ocenione jako bardziej szczere od osób nieuśmiechniętych. Dla ocen szczerości dokonywanych przez mężczyzn zależność taka występowała tylko w kulturach anglosaskich: w USA oraz w białej próbie RPA. Analiza na poziomie kultur ujawniła istotne współzależności postrzegania inteligencji tylko z wymiarami praktyk zaproponowanymi przez House'a i współpracowników (2004): oceny inteligencji osób nieuśmiechniętych wiązały się z orientacją humanistyczną, natomiast oceny inteligencji osób uśmiechniętych wiązały się z wymiarem asertywności oraz unikania niepewności.

DYSKUSJA

Podobieństwo ocen inteligencji osób uśmiechniętych i nieuśmiechniętych w kulturach norweskiej, polskiej, USA i w obu kulturach południowoafrykańskich oraz różnice pojawiające się w tych ocenach w kulturach niemieckiej i perskiej czynią analizowane zjawisko interesującym i pokazują, że procesy postrzegania osób uśmiechniętych mogą być kulturowo zróżnicowane. Wyjaśnienie otrzymanych wyników proponujemy szukać w psychologicznym zróżnicowaniu kultur opisanym w badaniach prowadzonych przez Roberta House'a i współpracowników (2004) oraz Geerta Hofstede (1980, 2001). Na obecnym etapie naszych dociekań zróżnicowanie kultur na wymiarach zaproponowanych w projekcie GLOBE (House i in., 2004) zdaje się potencjalnie lepiej wyjaśniać otrzymane w naszym badaniu zależności od zróżnicowania kultur na wymiarach zaproponowanych przez Hofstede (2001). Współczynnik korelacji $r = 0,95$ dla ocen inteligencji osób uśmiechniętych oraz wymiaru praktyk asertywności czyni obiecującą hipotezę, zgodnie z którą kultury wysoko asertywne na wymiarze praktyk kształtują ludzi postrzegających osoby uśmiechnięte jako inteligentne. Konkurencyjna hipoteza wiążąca postrzeganie inteligencji osób uśmiechniętych z kulturowymi wymiarami dystansu władzy (zależność ujemna) oraz indywidualizmu uzyskała słabsze oparcie w naszym badaniu (w przypadku dystansu władzy tylko w oparciu o wymiar zaproponowany przez Hofstede), choć nadal wydaje się warta rozważania. Hipoteza wiążąca oceny inteligencji osób nieuśmiechniętych z wymiarem praktyk orientacji humanistycznej uzyskała poparcie w istotnej korelacji i wydaje się warta dalszych dociekań. Podobnie wartym dalszej eksploracji zdaje się powiązanie ocen inteligencji osób nieuśmiechniętych z wymiarem orientacji na wykonanie, choć hipoteza ta uzyskała tylko częściowe poparcie w korelacji na poziomie tendencji statystycznej.

Badanie ujawniło różnice w ocenach szczerości osób uśmiechniętych i nieuśmiechniętych dokonywanych przez kobiety i mężczyzn. W sześciu analizowanych próbach (wszystkie próby oprócz perskiej) kobiety oceniały osoby uśmiechnięte – niezależnie od płci osoby ocenianej – jako bardziej szczere. Mężczyźni natomiast nie różnicowali ocen szczerości osób uśmiechniętych i nieuśmiechniętych, a wyjątek stanowili mężczyźni ukształtowani przez kultury anglosaskie uwzględnione w badaniu – mężczyźni w USA oraz biali mężczyźni w RPA. LaFrance, Hecht i Paluck (2003) pokazali, że kobiety uśmiechają się więcej niż mężczyźni (metaanaliza 448 badań; $d = 0,41$). Przypuszczalnie więc otrzymane w naszym badaniu różnice międzypłciowe we wzorcach ocen

osób uśmiechniętych i nieuśmiechniętych można wiązać z różnicami międzypłciowymi w częstości uśmiechania się. Jednak mechanizm postulowanej współzależności pozostaje nie do końca jasny. Wydaje się, że to częstsze uśmiechanie się kobiet może wpływać na dokonywane przez nie wyższe oceny szczerości osób uśmiechniętych aniżeli nieuśmiechniętych. W tym rozumowaniu można argumentować, że normy społeczne, zgodnie z którymi kobiety uśmiechają się więcej niż mężczyźni, zostały przez kobiety zinternalizowane i dzięki temu ich postrzeganie osób uśmiechniętych jest inne niż w przypadku mężczyzn. Z drugiej jednak strony LaFrance i współpracownicy w swojej metaanalizie wskazują liczne moderatory głównej zależności, a jednym z nich jest czynnik kulturowy. Różnice międzypłciowe w uśmiechaniu się były największe w USA i Kanadzie (LaFrance i in., 2003), co gdyby przyjąć wyżej zaproponowane wyjaśnienie, powinno nasilić w naszym badaniu różnice między płciami w ocenach szczerości osób uśmiechniętych i nieuśmiechniętych w próbie USA (i być może w białej próbie RPA). Jednak w naszym badaniu w próbie USA (i w białej próbie RPA) wzorce ocen dokonywanych przez mężczyzn i kobiety stały się podobne do siebie (w przeciwieństwie do innych analizowanych kultur), co może stanowić argument podważający zaproponowane wyżej rozumowanie. Niezbędne są dalsze dociekania nad współzależnościami między zachowaniem (częstość uśmiechu), postrzeganiem (ocenianie szczerości osób uśmiechniętych) oraz normami społecznymi związanymi z uśmiechaniem się w kontekście różnic międzypłciowych, ze szczególną uwagą skierowaną na uwarunkowania kulturowe.

Niniejsze badanie pokazało wiele interesujących zjawisk, ale nie jest ono wolne od niedoskonałości. Słabościami prezentowanego badania są relatywnie niewielkie próby oraz ich dobór tylko w społecznościach studenckich. Konieczne wydają się dalsze replikacje w innych niż te populacjach. Istotnym może być też zarzut, że próby studentów z krajów o niskiej i o dużej rozpiętości dochodów (np. Norwegia w porównaniu z RPA) mogą nie być równoważne. Podobnie na charakterystykę populacji studentów, a co za tym idzie na przebadane próby mają wpływ średnie dochody w poszczególnych krajach. Oba zjawiska są naturalnym elementem badań międzykulturowych, jednak przyszłe badania powinny starać się kontrolować te czynniki w analizach. Dla bardziej przekonującego udokumentowania postulowanych współzależności między postrzeganiem społecznym osób uśmiechających się a wymiarami kultur konieczne jest też rozszerzenie badań o kolejne starannie dobrane kultury.

Dalsze badania powinny również pomóc zweryfikować wątpliwości związane z zaproponowanymi wyżej

wyjaśnieniami otrzymanych zależności. Alternatywnych wytłumaczeń może dostarczyć zróżnicowanie kultur ze względu na waloryzację społeczną naturalności, autentyczności i odrzucenie reguł uprzejmości (Asselin, Mastron, 2001; Klos Sokol, 1994; Szarota, 2006). Źródłem różnic w postrzeganiu osób uśmiechniętych mogą też być różnice kulturowe w orientacji na stosunki międzyludzkie (Kabasakal, Bodur, 2004; McClelland, 1985), różne kulturowo nasilenie normy optymizmu (Szarota, 2006), różne kulturowo nasilenie normy pesymizmu czy negatywizmu (Wojciszke, Baryła, 2005; Wojciszke, Pieńkowski, Krzykowski, 1995) oraz różnice między kulturami wysokiego i niskiego kontekstu (Hall, 1978; Hall, Hall, 1990). Weryfikacja wyjaśnień wiążących się z wyżej zaproponowanymi charakterystykami kultur byłaby możliwa po zebraniu odpowiednich danych.

Wątpliwa jest również możliwość generalizacji opisanych wyżej wyników na konteksty sytuacyjne inne niż ocena osób przedstawianych na zdjęciach. Na wagę kontekstu w społecznym postrzeganiu uśmiechu zwrócili uwagę między innymi autorzy *Simulation of Smiles Model* (Niedenthal, Mermillod, Maringer, Hess, 2010). Badanie warto byłoby powtórzyć w innych kontekstach, na przykład postrzegania inteligencji i szczerości osób uśmiechniętych w warunkach starania się o pracę czy wpływu uśmiechu osoby podejrzanej o popełnienie przestępstwa na postrzeganie jej prawdopodobności przez przedstawicieli wymiaru sprawiedliwości. Pierwsze przeprowadzone przez nas badania pilotażowe oceny tekstu popularnonaukowego, który opatrzone zdjęciem autora uśmiechniętego bądź nie, zdają się potwierdzać modyfikującą rolę kontekstu na związek uśmiechu z postrzeganą inteligencją.

W dotychczasowych badaniach nad uśmiechem stosowano zróżnicowane metody badawcze i wyniki pochodzące z różnych kultur nie były wprost porównywalne. W naszych badaniach zbieraliśmy dane w różnych kulturach w oparciu o ujednoliconą metodę, dzięki czemu mogliśmy łatwo porównać dane z różnych prób. Jednakże nawet w takim przypadku nie jesteśmy w stanie zapewnić, że taka sama metoda była ekwiwalentna dla wszystkich kultur. Niemniej jednak wszystkie próby były próbami studenckimi, co zapewnia choć częściową kontrolę nad czynnikami, takimi jak obycie ze słowem pisanym, z ilustracjami, kwestionariuszami itp.

PODSUMOWANIE

Choć przedstawiona część programu badawczego jest w fazie początkowej, pierwsze, zaprezentowane wyżej wyniki zdają się sugerować, że istnieją znaczące kulturowe różnice w postrzeganiu inteligencji osób

uśmiechniętych. Otrzymane wyniki sugerują również, że istnieją kultury, w których osoba uśmiechająca się może być postrzegana mniej korzystnie od osoby nieuśmiechającej się. Dalsze analizy powinny objąć szerszy zakres dobranych do analizy kultur. Ponadto konieczne wydaje się ukontekstowanie badań.

Czynniki sytuacyjne wpływają na procesy postrzegania, ale to czynniki kulturowe stanowią szerokie ramy dla procesów percepcji. Jesteśmy ukształtowani przez kulturę, w której się wychowaliśmy. W globalizującej się rzeczywistości oraz w obliczu narastającego zróżnicowania etnicznego interakcje społeczne mogą rodzić mniej problemów, jeśli lepiej zrozumiemy wpływ kultury na procesy percepcji. Wniosek ten nabiera szczególnej wagi dla procesów szybkich i automatycznych, a formowanie się wrażenia na podstawie wyglądu twarzy z pewnością do procesów szybkich i automatycznych należy.

LITERATURA CYTOWANA

- Ambady, N., Rosenthal, R. (1992). Thin slices of expressive behavior as predictors of interpersonal consequences: A meta-analysis. *Psychological Bulletin*, 111, 256–274.
- Ambady, N., Rosenthal, R. (1993). Half a minute: Predicting teacher evaluations from thin slices of nonverbal behavior and physical attractiveness. *Journal of Personality and Social Psychology*, 64, 431–441.
- Asselin, G., Mastron, R. (2001). *Au contraire! Figuring out the French*. Yarmouth: Intercultural Press.
- Bedford, N., Fallon, S., McAdam, M. (2008). *Lonely Planet – Destination Poland*. Oakland, CA: Lonely Planet Publications.
- Bilewicz, M. (2006). Kiedy kontakt osłabia uprzedzenia? Kategoryzacje społeczne i temporalne jako warunki skuteczności kontaktu międzygrupowego. *Psychologia Społeczna*, 8 (2), 63–74.
- Cohen, D., Vandellos, J., Puente, S., Rantilla, A. (1999). “When you call me that, smile!” How norms for politeness, interaction styles, and aggression work together in southern culture. *Social Psychology Quarterly*, 62 (3), 257–275.
- Duchenne, B. (1862/1990). *The mechanisms of human facial expression or an electrophysiological analysis of the expression of emotions*. New York: Cambridge University Press.
- Ekman, P. (1992). Facial expressions of emotions: New finding, new questions. *Psychological Science*, 3 (1), 34–38.
- Ekman, P. (1994). Strong evidence for universals in facial expressions: A Reply to Russell’s mistaken critique. *Psychological Bulletin*, 115 (2), 268–287.
- Ekman, P. (2001). *Telling lies: Clues to deceit in the market place, politics, and marriage*. New York: W.W. Norton.
- Ekman, P., Davidson, R., Friesen, W. (1990). The Duchenne smile: Emotional expression and brain physiology: II. *Journal of Personality and Social Psychology*, 58 (2), 342–353.
- Fridlund, A. (1991). Sociality and solitary smiling: Potentiation by an implicit audience. *Journal of Personality and Social Psychology*, 60 (2), 229–240.
- Fridlund, A. (1994). *Human facial expression: An evolutionary view*. New York: Academic Press.
- Fridlund, A. (2002). The behavioral ecology view of smiling and other facial expressions. W: M. Abel (red.), *An empirical reflection on the smile* (s. 45–82). Lewiston: Edwin Mellen Press.
- Frijda, N., Tcherkassof, A. (1997). Facial expressions as modes of action readiness. W: J. Russell, J. Fernandez-Dols (red.), *The psychology of facial expression* (s. 78–102). New York: Cambridge University Press.
- Gonzaga, G., Keltner, D., Londahl, E., Smith, M. (2001). Love and the commitment problem in romantic relations and friendship. *Journal of Personality and Social Psychology*, 81 (2), 247–262.
- Hall, E. (1978). *Ukryty wymiar* (przeł. T. Hołówka). Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Hall, E., Hall, M. (1990). *Understanding cultural differences: Germans, French and Americans*. Yarmouth: Intercultural Press.
- Hall, J., Halberstadt, A. (1986). Smiling and gazing. W: J. Hyde, M. Linn (red.), *The psychology of gender: Advances through meta-analysis* (s. 136–158). Baltimore: Johns Hopkins.
- Hess, U., Adams, R., Kleck, R. (2005). Who may frown and who should smile? Dominance, affiliation, and the display of happiness and anger. *Cognition and Emotion*, 19, 515–536.
- Hess, U., Beaupre, M., Cheung, N. (2002). To whom and why – Cultural differences and similarities in the function of smiles. W: M. Abel (red.), *The smile: Forms, functions, and consequences* (s. 187–216). New York: The Edwin Mellen Press.
- Hofstede, G. (1980). *Culture’s consequences: International differences in work related values*. Beverly Hills: Sage.
- Hofstede, G. (2001). *Culture’s consequences: Comparing values, behaviors, institutions and organizations across nations*. Thousand Oaks, CA: Sage.
- House, R., Hanges, P., Javidan, M., Dorfman, P., Gupta, V. (red.) (2004). *Culture, leadership, and organizations. The GLOBE study of 62 societies*. Thousand Oaks, CA: Sage.
- Kabasakal, H., Bodur, M. (2004). Humane orientation in societies, organizations, and leader attributes. W: R. House, P. Hanges, M. Javidan, P. Dorfman, V. Gupta (red.), *Culture, leadership, and organizations* (s. 564–601). Thousand Oaks, CA: Sage.
- Keltner, D., Gross, J. (1999). Functional accounts of emotions. *Cognition and Emotion*, 13 (5), 467–480.
- Klos Sokol, L. (1997). *Shortcuts to Poland*. Warszawa: IPS Wydawnictwo.
- Krumhuber, E., Manstead, A., Cosker, D., Marshall, D., Rosin, P., Kappas, A. (2007). Facial dynamics as indicators of trustworthiness and cooperative behavior. *Emotion*, 7, 730–735.
- LaFrance, M., Hecht, M., Paluck, E. (2003). The contingent smile: A meta-analysis of sex differences in smiling. *Psychological Bulletin*, 129, 305–334.
- Lau, S. (1982). The Effect of Smiling on person perception. *Journal of Social Psychology*, 117, 63–67.
- Leung, A., Cohen, D. (2011). Within- and between-culture variation: Individual differences and the cultural logics of honor,

- face, and dignity cultures. *Journal of Personality and Social Psychology*, 100, 507–526.
- Łączyńska, M. (2005). *Czy warto się uśmiechać? Atrybucje związane z uśmiechem w kulturze polskiej*. Niepublikowana praca magisterska, Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej, Wydział Psychologii, Warszawa.
- Maringer, M., Fischer, A., Krumhuber, E., Niedenthal, P. (2011). Beyond smile dynamics: Mimicry and beliefs in judgments of smiles. *Emotion*, 11 (1), 181–187.
- Matsumoto, D., Kudoh, T. (1993). American-Japanese cultural differences in attributions of personality based on smiles. *Journal of Nonverbal Behavior*, 17, 231–243.
- Matsumoto, D., Yoo, S., Fontaine, J. (2009). Hypocrisy or maturity? Culture and context differentiation. *European Journal of Personality*, 23, 1–14.
- Matsumoto, D., Yoo, S., Nakagawa, S. (2008). Culture, emotion regulation, and adjustment. *Journal of Personality and Social Psychology*, 94, 925–937.
- McClelland, D. (1985). *Human motivation*. Glenview: Scott & Foresman.
- Mehu, M., Dunbar, R. (2008). Naturalistic observations of smiling and laughter in human group interactions. *Behaviour*, 145, 1747–1780.
- Miles, L. (2009). Who is approachable? *Journal of Experimental Social Psychology*, 45, 262–266.
- Miles, L., Johnston, L. (2007). Detecting happiness: Perceiver sensitivity to enjoyment and non-enjoyment smiles. *Journal of Nonverbal Behavior*, 31, 259–275.
- Miner, M., Park, D. (2004). A lifespan database of adult facial stimuli. *Behavior Research Methods, Instruments, & Computers*, 36, 630–633.
- NAV EURES (2010). *Życie i praca w Norwegii*. Oslo: NAV EURES.
- Niedenthal, P., Mermillod, M., Maringer, M., Hess, U. (2010). The Simulation of Smiles (SIMS) Model: A window to general principles in processing facial expression. *Brain and Behavioural Sciences*, 33 (6), 417–433.
- Otta, E., Abrosio, F., Hoshino, R. (1996). Reading a smiling face: Messages conveyed by various forms of smiling. *Perceptual and Motor Skills*, 82 (3), 1111–1121.
- Otta, E., Lira, B., Delevati, N., Cesar, O., Pires, C. (1993). The effect of smiling and of head tilting on person perception. *Journal of Psychology: Interdisciplinary and Applied*, 128 (3), 323–331.
- Owren, M., Bachorowski, J. (2001). The evolution of emotional experience: A “selfish-gene” account of smiling and laughter in early hominids and humans. W: T. Mayne, G. Bonanno (red.), *Emotions: Current issues and future directions* (s. 152–191). New York: Guilford Press.
- Palmer, M., Simmons, K. (1995). Communicating intentions through nonverbal behaviors: Conscious and nonconscious encoding of liking. *Human Communication Research*, 22 (1), 128–160.
- Reis, H., McDougal Wilson, I., Monestere, C., Bernstein, S., i in. (1990). What is smiling is beautiful and good. *European Journal of Social Psychology*, 20 (3), 259–267.
- Scharlemann, J., Eckel, C., Kacelnik, A., Wilson, R. (2001). The value of a smile: Game theory with a human face. *Journal of Economic Psychology*, 22 (5), 617–640.
- Schmidt, K., Ambadar, Z., Cohn, J., Reed, L. (2006). Movement differences between deliberate and spontaneous facial expressions: Zygomaticus major action in smiling. *Journal of Nonverbal Behavior*, 30 (1), 37–52.
- Shaw, R., Kinsell-Shaw, J. (2007). Could optical “pushes” be inertial forces? A geometro-dynamical hypothesis. *Ecological Psychology*, 19, 305–320.
- Szarota, P. (2006). *Psychologia uśmiechu. Analiza kulturowa*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Szarota, P. (2009). Polaków zmagania z uśmiechem. W: U. Jakubowska, K., Skarżyńska (red.), *Między przeszłością a przyszłością szkice z psychologii politycznej* (s. 143–156). Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Psychologii PAN.
- Szarota, P. (2011). *Smile: A user's manual*. Barcelona: Editorial Aresta.
- Tajfel, H. (1981). *Human groups and social categories*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Todorov, A. (2009). Evaluating faces on social dimensions. W: A. Todorov, S. Fiske, D. Prentice (red.), *Social neuroscience: Toward understanding the underpinnings of the social mind* (s. 54–76). New York: Oxford University Press.
- Tuk, M., Verlegh, P., Smidts, A., Wigboldus, D. (2009). Interpersonal relationships moderate the effect of faces on person judgments. *European Journal of Social Psychology*, 39 (5), 757–767.
- Vrticka, P., Andersson, F., Sander, D., Vuilleumier, P. (2009). Memory for friends and foes: The social context of past encounters with faces modulates their subsequent neural traces in the brain. *Social Neuroscience*, 4 (5), 384–401.
- Wojciszke, B. (2005). Affective concomitants of information on morality and competence. *European Psychologist*, 10 (1), 60–70.
- Wojciszke, B. (2010). *Sprawczość i wspólnotowość. Podstawowe wymiary spostrzegania społecznego*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Wojciszke, B., Baryła, W. (2005). Kultura narzekania, czyli o psychicznych pułapkach ekspresji niezadowolenia. W: M. Drogosz (red.), *Jak Polacy przegrywają? Jak Polacy wygrywają?* (s. 35–52). Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Wojciszke, B., Pięnkowski, R., Krzykowski, G. (1995). Polska norma negatywnego myślenia o świecie społecznym. *Kolokwia Psychologiczne*, 4, 23–41.
- Young, D., Beier, E. (1977). The role of applicant nonverbal communication in the employment interview. *Journal of Employment Counselling*, 14 (4), 154–165.

Only stupid smile at strangers?

Analysis of cultural differences in social perception of intelligence and honesty of smiling individuals

Kuba Kryś¹, Karolina Hansen²

¹ *Institute of Psychology, Polish Academy of Science*

² *Faculty of Psychology, University of Warsaw*

ABSTRACT

Studies on social perception reveal that on many dimensions smiling individuals are perceived more positively in comparison to non-smiling individuals. However, in the current research we claim that this relationship is not always positive and it can depend also on culture and its dimensions such as individualism-collectivism or assertiveness. Experiment carried out in six countries (Poland, Germany, Norway, Iran, the USA, and South Africa) showed that in collectivistic and non-assertive cultures smiling people may be perceived less favorably than non-smiling people. We compared ratings of intelligence and honesty made by participants viewing photos of smiling and non-smiling people. The results showed that smiling people in Germany were seen as more intelligent and in Iran as less intelligent than people without a smile. Moreover, in all countries except Iran smiling people were seen as more honest than non-smiling people. We discuss the obtained results in the context of differences between cultures described by House et al. (2004) and by Hofstede (2001).

Keywords: *smile, social perception, intelligence, honesty, culture*

Złożono: 9.05.2012

Złożono poprawiony tekst: 2.09.2012/29.09.2012/4.01.2013

Zaakceptowano do druku: 4.01.2013

Bufor wielokulturowy

Monika Biłas-Henne¹, Paweł Boski²

¹ Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej

² Instytut Psychologii, Polska Akademia Nauk

Praca dotyczy problemów adaptacyjnych studentów międzynarodowych programu Erasmus. Na poziomie analizy teoretycznej wprowadzony został nowy termin – bufor wielokulturowy, oznaczający grupę społeczną o międzynarodowym składzie pełniącą funkcję ochronną wobec trudnej rzeczywistości lokalnej. Główny problem badań dotyczył weryfikacji hipotezy o dominującej roli tegoż bufora w adaptacji psychokulturowej studentów zagranicznych. Badanie przeprowadzone na próbie europejskiej ($N = 1891$) potwierdziło istnienie bufora wielokulturowego we wszystkich badanych populacjach. Ilość i jakość kontaktów w ramach bufora znacznie przewyższały poziom relacji z członkami lokalnej kultury. Testowano model liniowo-strukturalny, wyjaśniający podejmowanie kontaktów w ramach trzech środowisk: studentów miejscowych, zagranicznych oraz rodaków. Środowiska te nie są antagonistyczne wobec siebie, o ile kontakty w ramach każdego wiążą się ze wsparciem. Do satysfakcji z pobytu przyczyniają się kontakty podejmowane w ramach bufora wielokulturowego, jednak jest ona wyjaśniana przede wszystkim częstotliwością kontaktów z przedstawicielami kultury lokalnej, wsparciem od miejscowych oraz kompetencjami w zakresie kultury lokalnej (adaptacją społeczno-kulturową) i pozytywnymi emocjami doświadczanymi z przedstawicielami kultury lokalnej (przystosowaniem psychologicznym), których poziom był skądinąd szczególnie niski. Do podejmowania kontaktów z przedstawicielami kultury lokalnej przyczynia się kulturowa motywacja do wyjazdu oraz praca podejmowana przez studentów na stypendium. Znajomość języka lokalnego sprzyja mniejszej ilości kontaktów z rodakami. Chociaż bufor wielokulturowy jest supresorem relacji z kulturami lokalnymi, te ostatnie odgrywają kluczową rolę w adaptacji psychokulturowej studentów międzynarodowych.

Słowa kluczowe: *bufor wielokulturowy, akulturacja, procesy adaptacyjne, studenci międzynarodowi*

Badanie dotyczy procesów akulturacyjnych studentów międzynarodowych, uczestniczących w wymianie realizowanej w ramach europejskiego programu Erasmus

Monika Biłas-Henne, Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej, ul. Chodakowska 19/31, 03-815 Warszawa,
e-mail: monika.henne@swps.edu.pl

Paweł Boski, Instytut Psychologii PAN, Pałac Kultury i Nauki, Plac Defilad 1, 00-901 Warszawa, e-mail: boskip@psychpan.waw.pl
Korespondencję proszę kierować do Moniki Biłas-Henne.

Badania są częścią doktoratu powstałego pod kierownictwem prof. Pawła Boskiego w Szkole Wyższej Psychologii Społecznej. Projekt był współfinansowany ze środków rządowego projektu badawczego promotorskiego nr N106 042 32/2493 przez polskie Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego i Budżetu Państwa w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego, Działania 2.6 „Regionalne Strategie Innowacyjne i transfer wiedzy” projektu własnego Województwa Mazowieckiego „Mazowieckie Stypendium Doktoranckie”.

Lifelong Programme. Procesy akulturacyjne zwykło się rozpatrywać w ramach trzech podejść teoretycznych: teorii uczenia się kultury (*culture learning theories*), teorii radzenia sobie ze stresem (*stress and coping theories*) oraz teorii tożsamości społecznej (*social identification theories*; Ward, 2001). Teorie uczenia się traktują o procesach adaptacyjnych, za pomocą których nabywane są kulturowo specyficzne umiejętności. Mamy tu do czynienia ze zmianami w sferze behawioralnej, jest to tak zwana adaptacja społeczno-kulturowa. Adaptacja społeczno-kulturowa odpowiada terminowi dopasowania funkcjonalnego (*functional fitness*), zaproponowanemu przez Kim (2001) w integracyjnej teorii komunikacji i adaptacji międzykulturowej. W przypadku teorii radzenia sobie ze stresem rozważa się procesy związane ze stosowaniem strategii radzenia sobie ze stresotwórczymi zmianami życiowymi, związanymi ze zmianą otoczenia kulturowego. Skutki procesów analizowanych w ramach tych

teorii mają charakter zmiennych afektywnych. Mowa tu o adaptacji psychologicznej jednostki, czyli o dobrostanie i satysfakcji emocjonalnej. Termin przystosowania psychologicznego (Ward, 2001) odpowiada pojęciu zdrowia psychicznego (*psychological health*) u Kim (2001). Wreszcie trzeci rodzaj teorii, które stosuje się do interpretacji procesów adaptacyjnych, to teorie związane z tożsamością społeczną. W ramach tego podejścia badacze rozpatrują procesy poznawcze, które angażuje się w tworzenie, rozwój i podtrzymywanie tożsamości (społecznej, kulturowej).

W literaturze przedmiotu studenci międzynarodowi traktowani są jako część szerszej kategorii tak zwanych pobytovców (*sojourners*). Termin ten odnosi się do osób dobrowolnie wyjeżdżających za granicę w określonym celu na określony czas (Bochner, 2006). Choć nie ma precyzyjnych kryteriów dotyczących długości pobytu osoby z kategorii pobytovców za granicą, przyjmuje się umownie okres od 6 miesięcy do 5 lat (Ward, Bochner, Furnham, 2001). Pobytovcy stanowią zróżnicowaną grupę, do tej kategorii zwykle zalicza się studentów międzynarodowych, pracowników biznesu międzynarodowego (ekspatrianci), dyplomatów oraz pracowników służb międzynarodowych (wolontariusze, misjonarze). W zależności od klasyfikacji w kategorii pobytovców mieszczą się turyści (Phinney, Berry, Vedder, Liebkina, 2006; Boski, 2009) bądź też stanowią oni odrębną grupę (Ward i in., 2001), należącą do szerszej kategorii osób zmieniających otoczenie kulturowe (*culture travelers*).

Badania dotyczące pobytovców skupiają się głównie wokół problematyki związanej z pracownikami biznesu międzynarodowego oraz ze studentami międzynarodowymi. Jeśli chodzi o badania nad drugim przypadkiem, to należy zaznaczyć, że dotyczą one przede wszystkim studentów zmieniających kontynent, tzw. studentów zamorskich (*overseas students*), natomiast badań na temat adaptacji studentów w ramach poszczególnych kultur tego samego kontynentu jest znikoma liczba. Niektórzy badacze używają terminu *academic sojourners*, który stosuje się zarówno do studentów, jak i nauczycieli, którzy zmieniają otoczenie kulturowe w celach akademickich (Khan, Khan, 2007). Badań i opisu adaptacji studentów zagranicznych dokonywano przede wszystkim w językach teorii uczenia się oraz teorii strategii radzenia sobie ze stresem, rzadziej natomiast z perspektywy teorii tożsamości społecznej.

Bochner, McLeod i Lin (1977) prowadzili badania nad sieciami znajomych (*friendship networks*), poruszając się w ramach teorii uczenia. Badania wykazały, że studenci przynależą do trzech sieci społecznych. Pierwszą z nich stanowią studenci o tym samym pochodzeniu,

którzy dzielą wartości kultury pochodzenia, druga to studenci miejscowi, pełniący funkcję instrumentalną, jako pomocnicy przy osiąganiu np. akademickich celów, trzecią natomiast grupę stanowili inni studenci obcokrajowcy, będący wsparciem w podobnej sytuacji oraz spełniający funkcje rekreacyjne. W większości badań z tego zakresu najmniej rozwiniętą siecią społeczną są studenci z kultury gospodarzy. Jest to sytuacja o tyle dysfunkcyjna, że kontakt z przedstawicielami kultury gospodarzy niesie za sobą szereg pozytywnych dla adaptacji społeczno-kulturowej konsekwencji i nowych kompetencji kulturowych (mniej problemów na uczelni, mniej trudności w interakcjach społecznych, efektywniejsza komunikacja). We współcześnie prowadzonych badaniach podkreśla się również, że częste kontakty z przedstawicielami kultury gospodarzy wiążą się z większą satysfakcją z pobytu (Rohrlich, Martin, 1991), niższym poziomem stresu (Berry, Kostovcik, 1990; za: Ward i in., 2001), mniejszą ilością problemów adaptacyjnych, czyli lepszą adaptacją społeczno-kulturową (Ward, Kennedy, 1993). Satysfakcjonujące relacje z przedstawicielami kultury gospodarzy wiążą się z lepszą adaptacją psychologiczną (Searle, Ward, 1990). Satysfakcjonujące kontakty ze studentami o tym samym pochodzeniu kulturowym korelują pozytywnie z dobrostanem psychologicznym (Searle, Ward, 1990). Kontakty z innymi studentami obcokrajowcami są podejmowane głównie w celach rozrywkowych. Stanowią one także źródło wsparcia, a ilość kontaktów z innymi studentami zagranicznymi związana jest z jakością postrzeganego wsparcia społecznego, nie jest natomiast w żaden sposób związana z adaptacją społeczno-kulturową czy przystosowaniem psychologicznym (Kennedy, 1999; za: Ward i in., 2001). W niektórych badaniach ilość kontaktów z innymi obcokrajowcami związana jest z doświadczaniem większej ilości problemów adaptacyjnych (Pruitt, 1978; Ward, Searle, 1991). Zatem wyniki badań dotyczące kontaktów z innymi studentami obcokrajowcami i związku liczby tych kontaktów z adaptacją nie są konkluzyjne.

W ramach teorii radzenia sobie ze stresem prowadzi się badania między innymi nad wsparciem społecznym wśród studentów międzynarodowych. Wykazano, że wsparcie społeczne zarówno od przedstawicieli kultury gospodarzy, jak i reprezentantów własnej kultury przyczynia się do polepszenia dobrostanu psychologicznego (Ward i in., 2001). Niektóre wyniki wskazują jednak na pozytywny związek między kontaktami z przedstawicielami kultury gospodarzy a stresem psychologicznym (Ward, Kennedy, 1992). Prawdopodobnie jednak stres nie jest związany z samymi kontaktami z gospodarzami, ale z rozbieżnością między kontaktem rzeczywistym a kontaktem pożądanym

(Minde, 1985; za: Ward i in., 2001; Zheng, Berry, 1991). W tym ujęciu większy nacisk kładzie się jednak na ilość i jakość wsparcia oraz jego korelaty, a nie na opis samych sieci wsparcia i zaplecza kulturowego osób udzielających go. Badania dotyczące wsparcia społecznego eksplorują także jego otrzymywanie za pośrednictwem nowych mediów – internetu (Cemalcilar, Falbo, 2008).

Studenci programu Erasmus stanowią grupę specyficzną. Różnią się w zasadniczy sposób od innych akulturyzujących się grup, w tym nawet od wspomnianych studentów zamorskich. Specyfika uczestników programu Erasmus widoczna jest nawet na tle innych studentów międzynarodowych – grupy, z którą formalnie, według wszelkich prezentowanych wcześniej typologii (Berry, Sam, 1997; Boski, 2009; Ward i in., 2001), stanowią jedną kategorię. Studenci uczestniczący w programie Erasmus mają ściśle określony czas pobytu za granicą. Dodatkowo, w odróżnieniu od innych pobytovców, a nawet od innych studentów międzynarodowych, wszyscy studenci Erasmus przechodzą te same procedury. Ponadto erasmusi niezależnie od kraju pochodzenia i kraju pobytu na stypendium mają te same prawa, obowiązki i przywileje na uczelni, a ich wyjazd od strony organizacyjnej jest koordynowany przez instytucje – narodowe agencje i uczelnie. A więc – można powiedzieć – są oni w większym stopniu wpisani w ramy organizacyjne, a przez to bardziej „zaopiekowani”.

Badania dotyczące studentów międzynarodowych ujmują procesy akulturacyjne w aspektach kultury własnej oraz kultury kraju osiedlenia (ewentualnie kolejnych krajów; por. Cemalcilar, Falbo, 2008; Geeraert, Demoulin, Demes, 2008; Leong, Ward, 2000; Pruitt, 1978; Searle, Ward, 1990; Ward, Kennedy, 1993; Ward, Searle, 1991). Niezależnie od stwierdzanych między nimi różnic mówi się o bezpośrednim kontakcie kulturowym za sprawą osób uczestniczących w obu systemach. Tak jednak nie jest lub być nie musi. Istnieje także trzecie, niemniej istotne środowisko, które warto poddać eksploracji badawczej. Autorzy niniejszego tekstu dostrzegli w dotychczasowych opracowaniach pewien deficyt nieuwzględniania środowiska obcokrajowców, niekoniecznie będących współrodakami. Obserwacja ta zaowocowała potrzebą wprowadzenia do dyskursu o akulturacji nowego pojęcia, które proponuje się nazywać *buforem wielokulturowym* (Boski, Biłas-Henne, 2008). Bufor wielokulturowy definiuje się tu jako „grupę społeczną, o międzynarodowym składzie, której członkowie przebywają w kraju innym niż kraj pochodzenia, a potrzebę kontaktów społecznych realizują głównie wewnątrz własnej grupy, która jest dla nich źródłem wsparcia” (Boski, Biłas-Henne, 2008). Bufor wielokulturowy może spełniać kilka funkcji: ochronną,

wspierającą i autoteliczną. Po pierwsze – stanowi ochronę, buforując (osłaniając) kontakty z niezrozumiałą bądź trudną rzeczywistością kultury lokalnej. Po drugie – jest źródłem wsparcia dla osób doświadczających wspólnego losu. Po trzecie – przebywanie w nim jest wartościowe samo w sobie i może dostarczać pozytywnych doznań afiliatywnych. Warto zauważyć, że pojęcie bufora wielokulturowego z dużym prawdopodobieństwem ma zastosowanie nie tylko do studentów międzynarodowych, ale do pobytovców w ogóle. Przynależność do grupy osób będących w podobnej sytuacji, sytuacji „obcości kulturowej”, pełni istotną rolę w życiu osób zmieniających otoczenie kulturowe, co można zaobserwować na podstawie powstawania tak dużej liczby formalnych bądź nieformalnych organizacji zrzeszających osoby przebywające poza granicami kraju.

Grupę erasmusów wiele łączy, dlatego identyfikacja grupowa od początku jest bardzo silna. Studenci na wymianie, niejako instytucjonalnie, już na pierwszym uczelnianym spotkaniu zostają zakwalifikowani do grupy studentów międzynarodowych i pod taką etykietką funkcjonują przez cały pobyt. Na podstawie kategoryzacji społecznych studenci międzynarodowi postrzegani są przez studentów lokalnych oraz pracowników uczelni i instytucji okalających uniwersytety jako oddzielna grupa i tak też są od początku traktowani. Często kategorią nie jest bycie studentem, ale bycie miejscowym lub Erasmusem. Sami przyjezdni również silnie identyfikują się z własną, erasmusową grupą, niezależnie od tego, czy przyjechali z zamiarem poznawania kultury lokalnej czy zabawy w środowisku międzykulturowym. Fakt przypięcia etykiety Erasmus, zgodnie z paradygmatem grupy minimalnej, powoduje identyfikację wewnątrzgrupową (por. Tajfel, Turner, 1986). Wyłoniona na podstawie kryterium swój-obcy zbiorowość podlega procesom grupotwórczym i jako grupa (studentów Erasmus) spełnia podstawowe cechy definicyjne grupy społecznej. Wojciszke (2004) wymienia trzy konieczne cechy, aby grupę nazwać społeczną: wzajemna komunikacja członków, myślenie o grupie „my” oraz wspólny cel. Grupę studentów międzynarodowych tworzą więcej niż dwie osoby, które komunikują się ze sobą i wzajemnie na siebie wpływają. Po drugie, mają poczucie przynależenia do siebie nawzajem, z całą pewnością myślą i mówią o sobie „my – Erasmusowcy”. Po trzecie, mają oni wspólne cele, którymi są zakończenie wyjazdu uzyskaniem wpisu na kolejny rok studiów oraz dobra zabawa podczas pobytu. Niektórzy badacze jako kolejny warunek istnienia grupy społecznej wymieniają uznanie zbiorowości przez osoby do niej nienależące (Brown, 1999), co w przypadku grupy erasmusów z całą pewnością jest spełnione. Campbell (1958) wymienił trzy

charakterystyki grupy, których intensywność determinuje postrzeganie jej jako spójnej całości (*entitativity*). Mowa tu o bliskości przestrzennej członków grupy (*proximity*), podobieństwie do siebie członków grupy (*similarity*) oraz ich wspólnym losie (*common fate*). Wszystkie trzy przesłanki do postrzegania grupy jako rzeczywistej stosują się do bufora wielokulturowego. Na szczególną uwagę zasługuje jednak wspólnie podzielany los, który w przypadku studentów programu Erasmus wydaje się podstawowym czynnikiem grupotwórczym. Właśnie wspólne przeżycia, doświadczenia bycia razem w takiej samej sytuacji, mając dokładnie takie same status, obowiązki i przywileje, niezależnie od pochodzenia kulturowego, wiary czy wyznawanych wartości, są specyficzne dla grupy studentów Erasmus.

Wszystkie opisywane w literaturze powody powstawania grup społecznych znajdują swoje odbicie również w przypadku tworzenia się grupy studentów erasmusów. Ludzie tworzą zbiorowości ze względu na potrzebę afiliacji i przynależności (Baumeister, Leary, 1995; Maslow, 1964). Ta przesłanka wydaje się szczególnie silna w przypadku studentów międzynarodowych, którzy będąc z dala od swoich bliskich, przyjaciół i kolegów, mogą zrealizować potrzebę afiliacji przy pomocy najbardziej dostępnej dla nich grupy, jaką są studenci erasmusi.

Kolejnym powodem tworzenia się grup jest wsparcie społeczne (Kaniasty, 2001), które od grupy mogą otrzymać jej członkowie. Utrata kontaktów społecznych sama w sobie jest stresująca (Rogler, 1994), a studenci międzynarodowi dodatkowo mogą doświadczać stresu akulturacyjnego (Berry, 2006), w związku z czym szukanie i otrzymywanie wsparcia w ramach grupy, której doświadczenia są w owym zakresie wspólne (*common fate*), wydaje się szczególnie istotne w ich wypadku. Na podstawie analizy wywiadów ze studentami międzynarodowymi na Uniwersytecie Jagiellońskim Grzymała-Moszczyńska (2009) wymieniła grupę studentów międzynarodowych jako jedną z ważnych dla nich grup wsparcia. Wpływ intensywności kontaktów z innymi studentami międzynarodowymi oraz otrzymywania wsparcia od tej grupy na procesy akulturacyjne nie został w dotychczasowych badaniach jednoznacznie określony. Geeraert, Demoulin i Demes (2008) na podstawie swoich badań stwierdzili, że kontakt z przedstawicielami studentów międzynarodowych ma korzystny wpływ na przystosowanie psychologiczne, zarówno w aspekcie krótko-, jak i długoterminowym. W przypadku kontaktów z innymi studentami rodakami wsparcie od nich otrzymywane pozwala zmniejszyć poczucie tęsknoty za domem i dezorientację towarzyszącą procesom akulturacyjnym (Furnham, Bochner, 1982), przyczyniając się do lepszego

przystosowania psychologicznego w początkowym okresie pobytu, natomiast długoterminowo efektu tego nie odnotowuje się bądź jest on negatywny (Adelman, 1988; Geeraert i in., 2008; Pruitt, 1978; Richardson, 1974; za: Ward i in., 2001).

Ostatnim wymienianym przez Wojciszke (2004) powodem powstawania grup społecznych jest możliwość wspólnej realizacji przedsięwzięć, których jednostka nie byłaby w stanie realizować. Jak wynika z raportu ESN (Krzaklewska, Krupnik, 2007), studenci międzynarodowi wyjeżdżają, gdyż chcą zdobyć kwalifikacje, ale przy podejmowaniu decyzji o wyjeździe dominują przede wszystkim względy pozaakademickie. Studenci chcą poznawać nowe kultury, nowych ludzi, a także dobrze się bawić. Zatem główne cele, które przyświecają wyjazdom studentów, to po pierwsze zaliczenie semestru (bądź dwóch) na zagranicznym uniwersytecie, po wtóre dobra zabawa i miłe spędzanie czasu podczas wyjazdu. O ile pierwszy cel może być z powodzeniem zaspokojony przez jednostkę, o tyle do drugiego grupa jest raczej niezbędna. Wydaje się także, że drugi cel (dobra zabawa) przyświecający wyjazdom na stypendium jest dominujący.

Bycie członkiem grupy studentów międzynarodowych często nie pozwala zbliżyć się do grupy studentów miejscowych, a co za tym idzie do rzeczywistości kultury lokalnej. Nie mamy tu na myśli powierzchownych relacji czy kompetencji turystycznych niezbędnych do przetrwania w nowym środowisku kulturowym, ale faktyczną adaptację społeczno-kulturową oraz przystosowanie psychologiczne. Dlatego też grupę studentów międzynarodowych nazywamy buforem wielokulturowym. Jest on wielokulturowy, ponieważ w jego skład wchodzi najczęściej wiele różnych kultur, choć zdarzają się też bufora monokulturowe, składające się tylko z przedstawicieli kultury własnej. Nazwalibyśmy go buforem, gdyż pełni taką funkcję w kontaktach z kulturą miejscową, dając ochronę przed obcością i niezrozumieniem lokalnej rzeczywistości, przeciwdziałając immersji kulturowej. Bufor, który można przekroczyć i zbliżyć się do kultury gospodarzy lub też pozostać w nim, nie poznając kultury lokalnej. Nie zakłada się tu, że pozostanie w buforze ma negatywne konsekwencje dla jednostki. Przeciwnie, w związku z jego funkcją autoteliczną może być źródłem wielu wzbogacających kulturowo doświadczeń. Badania wyraźnie pokazują, że kontakty z przedstawicielami kultury lokalnej pozytywnie wpływają na ogólne przystosowanie i adaptację psychologiczną (Berry, Kim, Minde, Mok, 1987; Furnham, Li, 1993; Geeraert i in., 2008; Pruitt, 1978; Searle, Ward, 1990; Ward, Kennedy, 1993). Ewentualny brak kontaktów z kulturą lokalną nie jest zawsze wyborem erasmusów pozostających w wielokulturowym buforze. Student

przebywający na zagranicznej uczelni nie ma możliwości uczestniczenia we wszystkich aktywnościach społeczności lokalnych, mimo że z formalnego punktu widzenia nie istnieją żadne ograniczenia w tym zakresie. Jednak jest on nowy, obcy, jest studentem erasmusem. W rewanżu w sieciach społecznych studentów międzynarodowych studenci lokalni konsekwentnie zajmują podrzędne miejsce (Bochner i in., 1977; Furnham, Bochner, 1982; Ward 2001b; za: Ward, 2004).

Działania organizacji Erasmus Student Network są bardzo efektywne i dają duże wsparcie instrumentalne studentom zagranicznym. Jednak w naturalny sposób promują poruszanie się w ramach środowiska wielokulturowego – organizując imprezy, spotkania, kursy, przyczyniają się do integracji, ale wewnątrz wielokulturowego bufora, wzmacniając erasmusową tożsamość. Istnieją także sytuacje, kiedy to lokalni koordynatorzy wzmacniają przynależność do bufora wielokulturowego. W publikacji z okazji 10-lecia programu Erasmus w Polsce możemy przeczytać, że uczelnie w 80% kwaterują studentów zagranicznych w tych samych akademikach, gdzie mieszkają studenci lokalni, w celach integracji ze studentami miejscowymi (Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji, 2008). Autorzy nie dodali jednak, że zazwyczaj w tych akademikach studentom międzynarodowym jest przydzielone jedno całe piętro bądź pion. Taka praktyka, podobnie jak działalność ESN, będzie wzmacniać identyfikację wewnątrzgrupową studentów międzynarodowych i powodować, że ciężko będzie przedostać się z bufora wielokulturowego na powierzchnię kultury lokalnej.

Z faktem studiowania za granicą wiąże się niewątpliwe gratyfikacje. Grupa erasmusów rządzi się swoimi prawami, swoistym poczuciem wyjątkowości. Zgodnie z teorią tożsamości społecznej (Tajfel, Turner, 1986) jednostki dążą do podtrzymania bądź podwyższenia samooceny poprzez uczestnictwo w grupach zapewniających pozytywną identyfikację, a bufor wielokulturowy takiej identyfikacji dostarcza. Właśnie tam, za granicą, to oni są osobami wybranymi, wyjątkowymi, których normalne zasady nie obowiązują. Wyjazd na stypendium stanowi pewnego rodzaju „wakacje od życia”. Normy funkcjonowania jako erasmus są mniej restrykcyjne, niż to miało miejsce na rodzimej uczelni, w domu czy w ogóle w kulturze pochodzenia. Wiąże się to z kolejną charakterystyką specyficzną dla tej grupy – jej tymczasowością. Schemat bufora jest co semestr/rok realizowany przez nowych członków. Dana grupa jest tylko tu i teraz. Oczywiście znajomości zawarte w ramach bufora wielokulturowego mogą być kontynuowane po skończeniu stypendium, jednak wówczas nie będzie się to już wiązać z przynależnością do bufora, lecz np. do grona byłych erasmusów.

Po doświadczeniu wyjątkowości i tymczasowości innych norm, obowiązujących w ramach „tu i teraz”, powroty do ojczystego kraju są prawdopodobnie bardzo trudne. Powrót do rzeczywistości może być okupiony dużymi kosztami psychicznymi, kiedy to w kraju ojczystym byli erasmusi nie są już wyjątkowi i stosują się do nich normy dotyczące całego społeczeństwa. Przebywanie w buforze, identyfikacja z grupą studentów programu Erasmus, utożsamianie się z wielokulturowym środowiskiem mają swoje długofalowe efekty. Z końcem zaś stypendium grupa już nie ma wspólnego celu, zatem jej konstytutywna cecha nie jest spełniona.

We wszystkich publikacjach na temat adaptacji studentów zagranicznych mówi się o adaptacji do kultury gospodarzy bądź akulturacji (Cemalcilar, Falbo, 2008; Geeraert i in., 2008; Leong, Ward, 2000; Pruitt, 1978; Searle, Ward, 1990; Ward, Kennedy, 1993; Ward, Searle, 1991). Tymczasem takie ujmowanie procesów akulturacyjnych, szczególnie w przypadku specyficznej grupy studentów programu Erasmus, może wiązać się z artefaktem badawczym. Słuszne wydaje się rozróżnienie na procesy adaptacyjne do kultury gospodarzy, jak też do bufora wielokulturowego. Jeśli mówi się o adaptacji ogólnie, to tak naprawdę nie wiadomo, o adaptację do której grupy kulturowej chodzi. Stąd też przed charakterystyką procesów akulturacyjnych konieczne jest umiejscowienie studentów w wymiarze kultura gospodarzy–bufor wielokulturowy i dopiero potem opisywanie adaptacji do konkretnej grupy.

Ze względu na eksploracyjny charakter badania nie będą testowane żadne a priori postawione hipotezy (por. van de Vijver, 2002). W ramach niniejszych badań poszukuje się odpowiedzi na następujące pytania badawcze:

1. Na ile bufor wielokulturowy wypełnia przestrzeń interpersonalną w środowisku studentów międzynarodowych?
2. Jakie są warunki wstępne i charakterystyki studentów programu Erasmus (motywacja do wyjazdu, znajomość języka[-ów], wcześniejsze doświadczenia międzykulturowe, znajomość kultury lokalnej, przygotowanie do wyjazdu), powodujące mniejszą lub większą obecność bufora w ich życiu?
3. Jakie konsekwencje będzie miało przebywanie w buforze wielokulturowym dla adaptacji społeczno-kulturowej (do kultury lokalnej i do społeczności studentów międzynarodowych) oraz dla przystosowania psychologicznego (do kultury lokalnej i do społeczności studentów międzynarodowych)?
4. Jaki jest wpływ częstotliwości kontaktów w buforze i poza nim na strukturę i jakość otrzymywanego wsparcia społecznego?

5. Jaki jest wpływ jakości i struktury otrzymywanego wsparcia społecznego na adaptację społeczno-kulturową (do kultury lokalnej i do społeczności studentów międzynarodowych) oraz dla przystosowania psychologicznego (do kultury lokalnej i do społeczności studentów międzynarodowych)?

METODA

Uczestnicy

Badanie zostało przeprowadzone wśród studentów międzynarodowych przebywających w 31 krajach Europy w ramach programu Erasmus. W badaniu wzięło udział 1891 osób. Czas przebywania na stypendium w chwili badania wynosił od 4 do 10 miesięcy. Średnia wieku to 23 lata ($SD = 1,99$). Kobiety stanowiły 70%, a mężczyźni 30% respondentów, co jest zgodne z trendami reprezentowanymi w populacji studentów programu Erasmus. Dużą część badanej populacji stanowiły osoby pochodzące z Polski – 25% badanej grupy, ponadto z Francji – 19,9%, Hiszpanii – 14,9%, Niemiec – 10,4%, i Włoch – 5,9%. Zakres krajów, w których osoby badane realizowały stypendium, pokrywał się z zakresem krajów pochodzenia. Uczestnicy badania reprezentowali różne kierunki studiów.

Narzędzia

Wszystkie narzędzia zastosowane w badaniu miały charakter kwestionariuszowy i zastosowane były w wersjach językowych angielskiej, polskiej, hiszpańskiej, włoskiej, francuskiej i niemieckiej. Tłumaczenie kwestionariuszy przebiegało zgodnie z zasadą *back translation*.

Kwestionariusz *Sieci społeczne studenta międzynarodowego* (SSSM) autorstwa Biłas-Henne (2009) to narzędzie służące do pomiaru częstotliwości wykonywania różnych czynności w ramach trzech grup osób: studentów miejscowych, innych studentów programu Erasmus i rodaków przebywających na stypendium, oraz do pomiaru satysfakcji z danego towarzystwa. Kwestionariusz zawiera 12 czynności, niektóre zaczerpnięte z kwestionariusza Bochnera, McLeoda i Lin (1977): robienie zakupów, gotowanie, uprawianie sportu, chodzenie na drinka/piwo/dyskotekę, chodzenie do kina, przygotowywanie się na zajęcia/praca nad zadaniami uczelnianymi, po prostu bycie razem, zwiedzanie miasta/chodzenie do muzeów i zwiedzanie kraju, rozmawianie przez telefon, komunikowanie się przez internet, komunikowanie się za pomocą SMS-ów, odwiedzanie się w domach. Osoby badane szacują częstotliwość ich wykonywania w ramach trzech grup na czterostopniowej skali (*nigdy, raz na miesiąc, kilka razy w miesiącu, kilka razy w tygodniu*). Szacowane jest także zadowolenie z wykonywania powyższych

czynności na skali pięciostopniowej (od *bardzo niezadowolony/-a* do *bardzo zadowolony/-a*). Rzetelność skali wyniosła dla częstości z miejscowymi α Cronbacha = 0,87; dla częstości z erasmusami α Cronbacha = 0,87; dla częstości z rodakami α Cronbacha = 0,87; zadowolenia z miejscowymi α Cronbacha = 0,91; zadowolenia z erasmusami α Cronbacha = 0,93; zadowolenia z rodakami α Cronbacha = 0,91. Wszystkie skale wykazywały także dużą zgodność strukturalną pomiędzy różnymi grupami kulturowymi (van de Vijver, Leung, 1997; van de Vijver, Tanzer, 2004), a wartości współczynnika phi Tuckera obliczone dla krajów najliczniej reprezentowanych mieściły się w zakresie od 0,91 do 1,00.

Skala wsparcia studenta międzynarodowego (SWSM) autorstwa Biłas-Henne (2009) – daleko idącą adaptacją *Skali wsparcia społecznego* (SWS) Cieślaka (2000) – mierzyła postrzegane wsparcie emocjonalne i praktyczne od studentów miejscowych, erasmusów, studentów rodaków będących na stypendium, rodaków w ojczyźnie oraz przedstawicieli kultury lokalnej (nie studentów)¹. Odpowiedzi na pytanie o możliwość liczenia na wsparcie udzielano na skali pięciostopniowej (od 1 – *w bardzo małym stopniu*, do 5 – *w bardzo dużym stopniu*).

Kwestionariusz adaptacji społeczno-kulturowej do kultury lokalnej i bufora wielokulturowego (Biłas-Henne, 2009) został stworzony na potrzeby tego badania. Składał się z dwóch elementów. Pierwszym była diagnoza doświadczanych trudności w wykonywaniu pewnych aktywności z czterema kategoriami osób: studentami miejscowymi, innymi niż studenci osobami z kultury lokalnej, innymi studentami Erasmusa, ze studentami rodakami przebywającymi w tym samym kraju. Aktywności dotyczyły zagadnień takich jak nawiązywanie kontaktu/rozpoczynanie rozmowy, pracowanie/uczenie się razem, wspólna zabawa. Trudności były określone na czterostopniowej skali (od 1 – *bardzo łatwo*, do 4 – *bardzo trudno*) oraz były wybierane z listy możliwych odpowiedzi, które koncentrowały się wokół zagadnień związanych m.in. z kłopotami językowymi, innym podejściem do czasu, innymi skryptami wspólnej pracy, relacyjności vs. zadaniowości. Druga część skali mierzyła trudności doświadczane w kontaktach z kulturą lokalną i subiektywnie odczuwaną efektywność działania w kulturze lokalnej. Pytania dotyczyły dwóch obszarów funkcjonowania studentów na stypendium: załatwiania spraw na mieście i na uczelni. Osoby badane wybierały doświadczane trudności

¹ Wsparcie od innych niż studenci przedstawicieli kultury lokalnej oraz od rodaków przebywających w kraju macierzystym nie będzie podlegało analizom stanowiącym przedmiot niniejszej publikacji.

z podanej listy, oceniały swoją efektywność w załatwianiu spraw na pięciostopniowej skali (od 1 – *nigdy*, do 5 – *bardzo często*). Określały także, jak czują się w związku z załatwianiem spraw w kulturze lokalnej w porównaniu z załatwianiem tych samych spraw w swoim kraju, wybierając spośród trzech odpowiedzi – *gorzej, tak samo, lepiej*. Zabiegiem pozwalającym na weryfikację tego, czy osoby badane nie przeszacowują swych kompetencji z zakresu kultury lokalnej, było zastosowanie pytań dotyczących określenia stopnia podobieństwa sposobów zachowań stosowanych do załatwiania spraw w ramach kultury lokalnej do zachowań, jakie prezentują mieszkańcy kultury lokalnej oraz do zachowań, jakie prezentują badani w krajach swojego pochodzenia. Odpowiedzi udzielane były na skali pięciostopniowej (od 1 – *nigdy*, do 5 – *bardzo często*). Kiedy kraje przebywania na stypendium i pochodzenia badanego dzieli duży dystans kulturowy, a badany odpowiadałby w kwestionariuszu, że bardzo często pozytywnie załatwia różne sprawy na uczelni, i jednocześnie odpowiadałby, że bardzo często przy załatwianiu tych spraw zachowuje się tak samo jak u siebie na uczelni, to mielibyśmy wówczas do czynienia z typowym przykładem „laika kulturowego” z modelu Bhawuka (1998).

Satysfakcja z pobytu określana była na pięciostopniowej skali (od 1 – *zdecydowanie stratą czasu*, do 5 – *zdecydowanie wzbogacającym doświadczeniem*) oraz na podstawie bilansu emocjonalnego, związanego z życiem w kraju stypendium, gdzie badany określając życie w kraju pobytu na stypendium, dokonywał wielokrotnego wyboru spośród kafeterii odpowiedzi: *ciekawe, nudne, zabawne, spokojne, nijakie, fascynujące, przerażające, smutne, neutralne*.

Skala poczucia szczęścia (Gurin, Veroff, Feld, 1960) – jest to jednoitemowa skala opisująca osobę badaną jako: *bardzo szczęśliwą, dość szczęśliwą, niezbyt szczęśliwą, nieszczęśliwą* (po przekodowaniu odpowiednio: 4, 3, 2 i 1 punkt). W internetowej wersji kwestionariusza niewymagana była opcja sprawdzania kompletności odpowiedzi.

Umiejscowienie kontroli (Skarżyńska, Henne, 2008) – jest to jednoitemowa skala (pięciostopniowa), na której badany określa, czy to, co przydarza się w jego życiu, zależy od: od 1 – *losu*, do 5 – *jego samego*. W internetowej wersji kwestionariusza nie była wymagana opcja sprawdzania kompletności odpowiedzi.

Rzetelności wszystkich zastosowanych skal były wystarczające, a współczynniki ekwiwalencji międzykulturowej (phi Tuckera) obliczone dla krajów najliczniej reprezentowanych spośród państw objętych programem Erasmus mieściły się w zakresie od 0,98 do 1,00.

Dodatkowymi zmiennymi mierzonymi w badaniu były: motywacja do wyjazdu, znajomość języków obcych, uprzednie doświadczenia międzykulturowe (wyjazdy zagraniczne), praca podczas stypendium, języki komunikacji na stypendium oraz satysfakcja z pobytu.

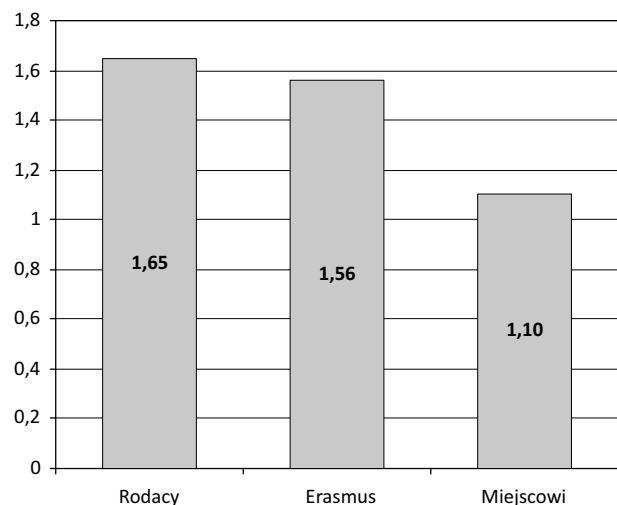
Procedura

Badania zostały przeprowadzone za pośrednictwem internetu, w serwisie badawczym <http://www.Qlabo.eu>. Serwis spełnia wszelkie standardy określone w *Międzynarodowych wytycznych dotyczących komputerowych i internetowych badań testowych* (Międzynarodowa Komisja ds. Testów, 2005), a techniczne zabezpieczenia niezbędne dla prowadzenia badań przez internet są zapewnione (Batorski, Olcoń-Kubicka, 2006; Henne, 2004). Każdy zarejestrowany uczestnik otrzymywał login i hasło pozwalające na dostęp do zawartości serwisu, gdzie zostały umieszczone narzędzia badawcze. Czas badania nie był ograniczony, a rejestracja w systemie pozwalała na dokończenie wypełniania przerwanej ankiety.

WYNIKI

Intensywność kontaktu

Częstotliwość czynności wykonywanych z różnymi kategoriami osób jest różna wobec przedstawicieli odmiennych środowisk, z którymi stypendysta ma kontakt. W celu sprawdzenia, czy codzienne czynności na stypendium są wykonywane z różną częstotliwością, w ramach trzech grup studentów – rodaków, erasmusów i miejscowych – wykonano analizę wariancji z powtarzaniem pomiarem, w modelu jednozmiennowym, gdzie czynnikiem



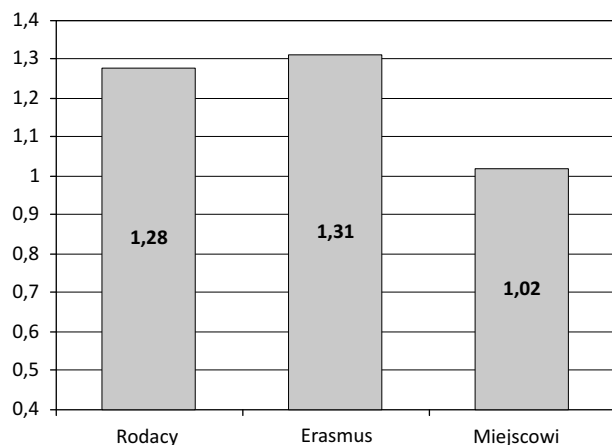
Rysunek 1. Intensywność kontaktów a towarzystwo (rodaków, erasmusów i miejscowych).

wewnątrzobiektywnym była intensywność kontaktu, czyli wykonywanie czynności w towarzystwie rodaków, erasmusów i miejscowych, a zmienną zależną była częstotliwość wykonywania danej czynności, mierzona na skali od 0 – *nigdy*, do 3 – *kilka razy w tygodniu*. Analiza ujawniła istotny efekt główny towarzystwa [$F(2, 3728) = 424,50$; $p < 0,001$; $\eta^2 = 0,18$]. Najczęściej i najwięcej czynności studenci programu Erasmus wykonują ze swoimi rodakami ($M = 1,65$; $SD = 0,68$), następnie z innymi studentami erasmusami ($M = 1,56$; $SD = 0,65$) i w trzeciej kolejności ze studentami miejscowymi ($M = 1,10$; $SD = 0,66$). Różnice między wszystkimi średnimi były istotne statystycznie na poziomie $p < 0,01$. Wyniki zostały zaprezentowane na rysunku 1.

Zadowolenie z kontaktów społecznych

W celu sprawdzenia, czy intensywność kontaktów z przedstawicielami odmiennych środowisk związana jest z różnym zadowoleniem płynącym z towarzystwa, na całej próbie badanych osób przeprowadzono jednoczynnikową analizę wariancji z powtarzanym pomiarem w modelu jednozmiennowym, gdzie czynnikiem wewnątrzobiektywnym było towarzystwo (rodaków, erasmusów i miejscowych), a zmienną zależną było zadowolenie z danego towarzystwa, mierzone na skali od -2 – *bardzo niezadowolony/-a*, do $+2$ – *zadowolony/-a*. Analiza ujawniła istotny efekt główny towarzystwa [$F(2, 3353) = 181,48$; $p < 0,001$; $\eta^2 = 0,09$]. Wyniki zostały zaprezentowane na rysunku 2.

Zgodnie z wynikami przedstawionymi na rysunku najwięcej zadowolenia przynosiło towarzystwo innych erasmusów ($M = 1,31$; $SD = 0,62$), następnie rodaków będących na stypendium ($M = 1,28$; $SD = 0,64$) i w dalszej



Rysunek 2. Zadowolenie z kontaktów a towarzystwo (rodaków, erasmusów i miejscowych).

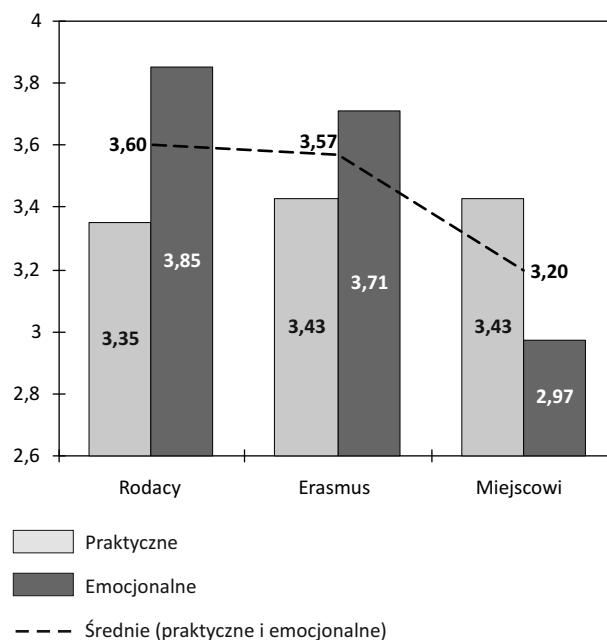
kolejności studentów miejscowych ($M = 1,02$; $SD = 0,79$). Różnice między średnimi zadowolenia z rodakami i erasmusami były istotnie statystycznie różne od zadowolenia z miejscowymi na poziomie $p < 0,01$, natomiast między sobą średnie zadowolenia z rodakami i z erasmusami różniły się na poziomie $p < 0,05$.

Podsumowując, najwięcej kontaktów studenci wyjeżdżający na stypendium zagraniczne mają z innymi studentami międzynarodowymi oraz z rodakami, natomiast najmniej z przedstawicielami kultury lokalnej. Najmniej też są zadowoleni z kontaktów z miejscowymi.

Wsparcie społeczne studentów na stypendium

Kolejna analiza dotyczyła zmiennej wsparcia. W pierwszej kolejności została przeprowadzona dwuczynnikowa analiza wariancji w schemacie pomiarów powtarzanych, gdzie czynnikami wewnątrzobiektywnymi były kategoria osób udzielających wsparcia (rodacy, inni erasmusi, miejscowi) i rodzaj wsparcia (praktyczne, emocjonalne), a zmienną zależną była wielkość postrzeganego wsparcia (mierzonego na skali od 1 – *bardzo małe*, do 5 – *bardzo duże*).

Ujawniono istotny efekt główny kategorii osób udzielających wsparcia [$F(2, 3397) = 149,57$; $p < 0,001$; $\eta^2 = 0,08$]. Najwięcej wsparcia dają inni rodacy będący na stypendium ($M = 3,60$), następnie erasmusi ($M = 3,57$)



Rysunek 3. Wielkość wsparcia społecznego (od rodaków, miejscowych i erasmusów) a struktura i rodzaj wsparcia (emocjonalne i praktyczne).

i na ostatnim miejscu studenci miejscowi ($M = 3,20$). Rysunek 3 przedstawia wyniki tej analizy. Średnie ze wsparcia od rodaków i erasmusów nie różnią się od siebie, natomiast różnica między nimi a średnim wsparciem od miejscowych jest istotna na poziomie $p < 0,001$. Analiza ujawniła także istotny efekt główny rodzaju wsparcia [$F(1, 1798) = 101,93$; $p < 0,001$; $\eta^2 = 0,05$]. Okazuje się, że studenci doświadczają istotnie więcej wsparcia emocjonalnego ($M = 3,50$) niż praktycznego ($M = 3,40$).

Szczególnie istotny jest tu efekt interakcyjny rodzaju wsparcia i kategorii osób go udzielających [$F(2, 3229) = 1429,72$; $p < 0,001$; $\eta^2 = 0,44$]. Erasmusi i rodacy udzielają więcej wsparcia emocjonalnego niż praktycznego, natomiast miejscowi więcej praktycznego niż emocjonalnego. Wszystkie wyżej wspomniane różnice są istotne przy $p < 0,001$. Różnice w zakresie wsparcia praktycznego są niewielkie, występują tylko między wsparciem od miejscowych i rodaków – miejscowi udzielają więcej wsparcia praktycznego od rodaków przy $p < 0,05$. W zakresie wsparcia emocjonalnego wszystkie średnie od wszystkich kategorii osób udzielających go różnią się od siebie przy $p < 0,001$, a najwięcej wsparcia emocjonalnego udzielają studenci rodacy ($M = 3,85$; $SD = 0,96$), następnie erasmusi ($M = 3,71$; $SD = 0,89$), najmniej zaś studenci miejscowi ($M = 2,97$; $SD = 1,02$).

Zgodnie z tym, co zostało zaprezentowane na rysunku 3, wsparcia emocjonalne i praktyczne prezentują inne charakterystyki i osiągają inne wartości w zależności od kategorii osób udzielających go. Wobec powyższego w kolejnych analizach wsparcia emocjonalne i praktyczne będą traktowane rozłącznie. W pierwszej kolejności testowaniu zostanie poddane wsparcie praktyczne, a potem emocjonalne, w relacji do regionu pochodzenia. W kolejnym kroku sprawdzany będzie poziom każdego z rodzajów wsparcia, w zależności od regionu stypendium.

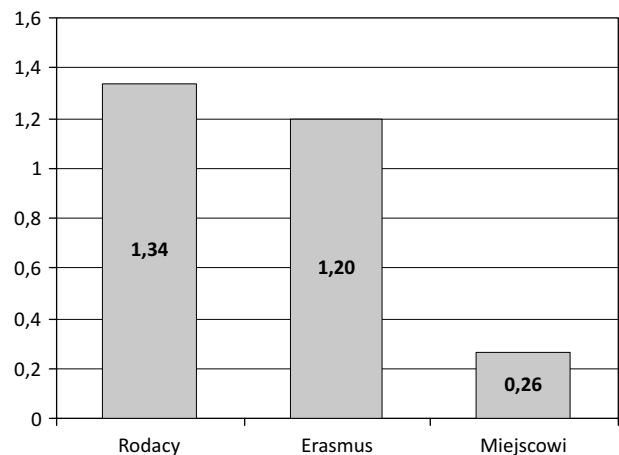
Adaptacja społeczno-kulturowa i psychologiczna studentów na stypendium

Wskaźnikami adaptacji społeczno-kulturowej do kultury lokalnej były zmienne: *adaptacja miejscowi*, która dotyczyła trudności doświadczanych w pracy i przy wspólnej zabawie ze studentami miejscowymi, oraz *kompetencje lokalne* – diagnozująca umiejętności efektywnego załatwiania codziennych spraw na uczelni i na mieście, związanych ze zwyczajnym funkcjonowaniem w innym kraju. Wskaźnikiem adaptacji społeczno-kulturowej do wielokulturowego środowiska studentów międzynarodowych (bufora wielokulturowego) była zmienna *adaptacja Erasmus*, dotycząca trudności doświadczanych w pracy i przy wspólnej zabawie ze studentami Erasmus. W analizach została także uwzględniona, skonstruowana

w analogiczny sposób, zmienna *adaptacja rodacy*, choć oczywiście nie mówi się w tym kontekście o adaptacji społeczno-kulturowej, ale raczej społecznej.

W celu sprawdzenia, do którego środowiska studenci przystosowują się lepiej (w znaczeniu adaptacji społeczno-kulturowej), przeprowadzona została na całej próbie badanych osób jednoczynnikowa analiza wariancji z powtarzanym pomiarem w modelu jednozmiennowym, gdzie czynnikiem wewnątrzobiektywnym było środowisko (rodaków, erasmusów i miejscowych), a zmienną zależną była adaptacja (ilość doświadczanych trudności, mierzonych na skali od -2 – *bardzo dużo trudności*, do $+2$ – *bardzo mało trudności*). Analiza ujawniła istotny efekt główny środowiska [$F(2, 2774) = 1138,99$; $p < 0,001$; $\eta^2 = 0,40$]. Najmniej trudności studenci doświadczają w kontaktach z innymi rodakami ($M = 1,34$; $SD = 0,71$), następnie z erasmusami ($M = 1,20$; $SD = 0,68$), a najwięcej trudności, co oznacza najmniej skuteczną adaptację, dotyczy środowiska studentów miejscowych ($M = 0,26$; $SD = 0,96$). Wszystkie powyższe średnie były różne na poziomie istotności $p < 0,001$. W przypadku studentów rodaków nie mówi się oczywiście o adaptacji kulturowej, zmienna ta diagnozuje jedynie łatwość współpracy/zabawy z tą kategorią osób. Rysunek 4 przedstawia wyniki powyższej analizy.

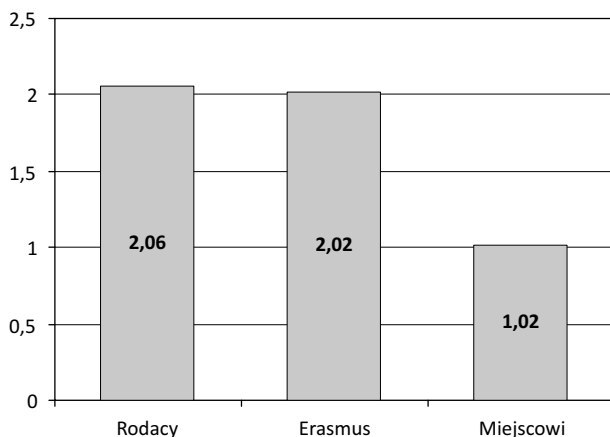
Wskaźnik adaptacji psychologicznej został zbudowany na podstawie wyników *Kwestionariusza przystosowania psychologicznego do kultury lokalnej i bufora multikulturowego*. Dzięki uwzględnieniu kontekstów studentów miejscowych, studentów międzynarodowych, a także rodaków przebywających na stypendium kwestionariusz ten pozwolił i pozwala określić pozytywne i negatywne



Rysunek 4. Adaptacja społeczno-kulturowa a środowisko (miejscowych, erasmusów i rodaków).

emocje towarzyszące kontaktom w każdym z wymienionych środowisk. Powyższe rozróżnienie pozwala na określenie przystosowania psychologicznego w ramach trzech środowisk: kultury lokalnej, bufora wielokulturowego, a także rodaków w miejscu pobytu. Wskaźnikiem adaptacji psychologicznej były również zmienne *poczucie szczęścia* oraz *bilans emocjonalny w kraju stypendium*².

W celu sprawdzenia, do którego środowiska studenci przystosowują się lepiej (w znaczeniu przystosowania psychologicznego), została przeprowadzona analiza wariancji na całej populacji badanych, gdzie czynnikiem wewnątrzobiektywnym było środowisko (studentów miejscowych, erasmusów i rodaków), a zmienną zależną – przystosowanie psychologiczne (bilans emocji: skala od -3 do +3 – wartości ujemne przyporządkowane emocjom negatywnym, a dodatnie pozytywnym, im wyższy wynik na skali, tym bardziej pozytywne emocje doświadczane w kontakcie z przedstawicielami danego środowiska). Analiza ujawniła istotny efekt główny środowiska [$F(2, 2937) = 654,82; p < 0,001; \eta^2 = 0,28$]. Najmniej pozytywne emocje, a zarazem najniższe przystosowanie psychologiczne, zostały ujawnione w środowisku studentów



Rysunek 5. Przystosowanie psychologiczne (emocje) a środowisko (rodaków, erasmusów i miejscowych).

² *Bilans emocjonalny w kraju stypendium* – na podstawie hierarchicznej analizy skupień z kafeterii odpowiedzi na pytanie dotyczące emocji doświadczanych w kraju pobytu zostały wyszczególnione dwie wiązki odpowiedzi: w pierwszym skupieniu znalazły się wszystkie emocje pozytywne, a w drugim – negatywne. Wzorzec ten znalazł swoje odzwierciedlenie w całej badanej populacji ($N = 1891$), a także w najliczniej reprezentowanych krajach stypendium: Francji ($N = 360$), Hiszpanii ($N = 244$), Niemczech ($N = 199$), Polsce ($N = 109$), Wielkiej Brytanii ($N = 133$) i Włoszech ($N = 86$). Następnie, by określić bilans emocjonalny w kraju pobytu, od średniej z emocji pozytywnych odjęto średnią z emocji negatywnych.

miejscowych ($M = 1,02; SD = 1,26$). Średnia dla przystosowania do środowiska studentów miejscowych była istotnie niższa od średniej dla środowisk erasmusów ($M = 2,01; SD = 1,00$) i rodaków ($M = 2,06; SD = 1,05$) przy $p < 0,01$. Wyniki zostały przedstawione na rysunku 5.

Analiza modelu liniowo-strukturalnego

Kolejnym etapem analiz było testowanie dopasowania modelu satysfakcji z pobytu. W modelu uwzględnione zostały predyktory jednostkowe utrzymywania kontaktów towarzyskich w ramach trzech grup studentów: rodaków, erasmusów i przedstawicieli kultury lokalnej. Dla tych grup analizowane były sieci społeczne i wsparcie społeczne, a także adaptacja społeczno-kulturowa i przystosowanie psychologiczne do kultury lokalnej oraz środowiska studentów międzynarodowych (bufora wielokulturowego). Ostateczną zmienną wynikową była zmienna latentna *satysfakcja*, na którą składają się dwie zmienne obserwowalne: dobrostan psychologiczny oraz satysfakcja z wyjazdu.

Zgodnie ze statystykami przedstawionymi w tabeli 1 model okazał się bardzo dobrze dopasowany do danych. Kryterium dopasowania modelu oparte na teście χ^2 nie spełniło założeń dobrego dopasowania modelu do danych, jednak w przypadku tak licznej próby statystyka χ^2 nie musi być brana pod uwagę, a wnioskowanie o dopasowaniu modelu jest oparte na innych wskaźnikach dobroci dopasowania (Byrne, 2001). Zgodnie z wytycznymi Hu i Bentlera (1999) dobrze dopasowany model charakteryzuje się wskaźnikami CFI > 0,95 i RMSEA < 0,06. Niniejszy model spełnia te kryteria. Graficzna prezentacja omawianego modelu liniowo-strukturalnego została zamieszczona na rysunku 6.

Spośród wielu predyktorów podejmowania kontaktów z przedstawicielami kultury lokalnej w modelu znalazły się tylko trzy: motywacja kulturowa³, znajomość języków obcych (ważony wskaźnik ilości języków przez stopień ich znajomości) oraz podjęcie pracy podczas pobytu w kraju. Im wyższa znajomość języków obcych, tym

³ Na podstawie hierarchicznej analizy skupień z kafeterii odpowiedzi na pytanie dotyczące motywacji do wyjazdu zostały wyszczególnione dwie wiązki odpowiedzi: w pierwszym skupieniu – *motywacja kulturowa* – znalazły się wszystkie przyczyny związane z kulturą (fascynacja kulturą danego kraju, znajomość języka), a w drugim – *motywacja niekulturowa* – przyczyny niezależne od znajomości kultury, często przypadkowe („bo koleżanka jedzie”, nieprzemyślana decyzja, ze względu na pogodę itd.). Wzorzec ten znalazł swoje odzwierciedlenie w całej badanej populacji ($N = 1891$), a także w najliczniej reprezentowanych krajach stypendium: Francji ($N = 360$), Hiszpanii ($N = 244$), Niemczech ($N = 199$), Polsce ($N = 109$), Wielkiej Brytanii ($N = 133$) i Włoszech ($N = 86$).

Tabela 1

Współczynniki dobroci dopasowania testowanego modelu liniowo-strukturalnego

	χ^2	p	df	CFI	RMSEA	Przedział ufności (90%)
Testowany model	216,36	0,001	62	0,979	0,037	0,031–0,042

mniejsza częstotliwość kontaktów z rodakami. Im więcej przyczyn związanych z kulturą kraju, do którego wyjechał/a stypendysta/-ka, warunkowało wyjazd, tym większa była częstotliwość kontaktów z przedstawicielami kultury miejscowej i tym mniejsza z innymi studentami międzynarodowymi. Jednak procent wyjaśnionej wariancji częstości kontaktów w ramach wszystkich trzech grup plasuje się na bardzo niskim poziomie (por. tabela 2). Istnieją bezpośrednie zależności między częstotliwością czynności wykonywanych w ramach trzech badanych środowisk kulturowych. Większa częstotliwość kontaktów z erasmusami związana jest z większą ilością kontaktów zarówno z miejscowymi, jak i z rodakami. Rodacy stanowią część środowiska studentów międzynarodowych, zatem intensyfikacja kontaktów w ramach bufora wielokulturowego jest naturalnie związana z intensyfikacją kontaktów z rodakami.

Istnieje bezpośredni związek między częstotliwością kontaktów a postrzeganym emocjonalnym wsparciem społecznym⁴ w ramach każdej z grup. Większa

częstotliwość kontaktów z miejscowymi przyczynia się do uzyskiwania większego wsparcia od nich, przy czym wsparcie powoduje zapewne – na zasadzie wzmocnień pozytywnych – przyrost częstości kontaktów. Podobnie im więcej kontaktów z innymi erasmusami, tym większe wsparcie od nich. I analogicznie w przypadku rodaków przebywających na stypendium – im więcej czasu spędzanego w towarzystwie rodaków, tym większe od nich wsparcie postrzegane. Zmienne związane z zadowoleniem z kontaktów nie weszły do prezentowanego modelu, jednak analizy wstępne, przygotowujące do zbudowania modelu, wykazały, że zadowolenie było częściowym mediatorem dla powyżej opisanych bezpośrednich związków. Efekt mediacji, obliczony za pomocą statystyki Sobela (Preacher, Hayes, 2004), był istotny we wszystkich grupach: miejscowych ($Z = 8,97; p < 0,001$), erasmusów ($Z = 9,64; p < 0,001$) i rodaków ($Z = 13,3; p < 0,001$). Oznacza to, że bezpośredni wpływ częstości na wsparcie jest osłabiony, jeżeli weźmie się pod uwagę zadowolenie.

Częstość kontaktów z rodakami, oprócz zwiększania wsparcia emocjonalnego od studentów z ojczystego kraju przebywających na stypendium, przyczynia się w sposób bezpośredni do mniejszej ilości wsparcia emocjonalnego od innych erasmusów, natomiast wsparcie emocjonalne od rodaków przyczynia się do zwiększenia wsparcia emocjonalnego od erasmusów. Choć można by zakładać, że wsparcie niejako zawiera się w kontaktach, to powyższy wynik świadczy o niezależności tych dwóch konstruktów (wsparcia i częstości kontaktów). Bezpośredni negatywny wpływ częstości kontaktów z rodakami jest mediowany przez wsparcie emocjonalne od rodaków, ostatecznie całkowity wpływ zmiennej częstości z rodakami na wsparcie od erasmusów jest niewielki. Wsparcie od rodaków jest jednocześnie mediatorem i moderatorem, tj. zarówno osłabia bezpośredni wpływ predyktora (częstość kontaktów z rodakami) na zmienną wyjaśnianą (wsparcie od erasmusów), jak i modyfikuje (moderuje) ten wpływ. Ze względu na to, iż program AMOS, w którym przeprowadzone zostały opisywane tu analizy liniowo-strukturalne, nie daje możliwości testowania istotności efektów moderacji, analiza moderacji została przetestowana niezależnie od modelu, co oczywiście nie uwzględnia wszystkich zależności branych pod uwagę podczas testowania modeli liniowo-strukturalnych, oznaczając, że analizy

Tabela 2

Wyjaśniona wariancja (R^2) dla zmiennych endogenicznych testowanych w modelu liniowo-strukturalnym

Zmienne endogeniczne	R^2
Częstości miejscowi	0,07
Częstości Erasmus	0,01
Częstości rodacy	0,07
Wsparcie emocjonalne miejscowi	0,49
Wsparcie emocjonalne Erasmus	0,60
Wsparcie emocjonalne rodacy	0,45
Adaptacja społeczno-kulturowa miejscowi	0,41
Przystosowanie psychologiczne miejscowi	0,38
Bilans emocji w kraju pobytu	0,13
Satysfakcja z pobytu	0,54

⁴ Wsparcia od innych niż studenci przedstawicieli kultury lokalnej oraz od rodaków przebywających w kraju macierzystym nie będą podlegały analizom stanowiącym przedmiot niniejszej publikacji.

przeprowadzane poza modelem należy traktować jako dodatkowe, wyjaśniające naturę zależności uwzględnionych w modelu (Hayes, Matthes, 2009). Analizy wykazały, że wsparcie emocjonalne od rodaków jest istotnym mediatorem ($Z = 12,89$; $p < 0,001$) i moderatorem. Moderacja polega na tym, że przy niskim wsparciu od rodaków duża częstotliwość kontaktów z rodakami wiąże się z mniejszym wsparciem od erasmusów, natomiast przy wysokim wsparciu od rodaków zależność ta nie jest istotna. Innymi słowy przy wysokiej częstotliwości kontaktów z rodakami różnice we wsparciu od nich dają większe różnice we wsparciu od erasmusów. Graficzna prezentacja powyższej zależności została przedstawiona na rysunku 7.

Analogiczna zależność jest zauważalna w przypadku bezpośredniego wpływu częstości kontaktów z rodakami na wsparcie emocjonalne od studentów miejscowych oraz wpływu mediowanego przez wsparcie emocjonalne od rodaków. W tym przypadku wsparcie od rodaków jest istotnym mediatorem ($Z = 5,91$; $p < 0,001$), natomiast nie jest istotnym moderatorem. Jednak charakterystyka zależności jest podobna do poprzednio omawianej – duże wsparcie emocjonalne od rodaków co prawda nie eliminuje negatywnego wpływu intensywności kontaktów z rodakami na wsparcie od miejscowych, ale osłabia dynamikę tej zależności, wypłaszczając linię regresji.

Kolejny efekt dotyczy częstotliwości kontaktów z miejscowymi. Negatywny bezpośredni wpływ częstotliwości kontaktów z miejscowymi na wsparcie emocjonalne od erasmusów jest mediowany przez wsparcie emocjonalne od miejscowych ($Z = 8,16$; $p < 0,001$), co w efekcie ca-

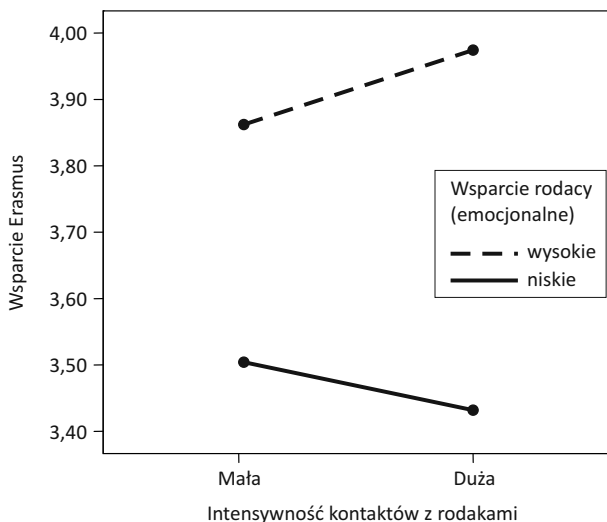
łościowym neutralizuje negatywny wpływ częstotliwości kontaktów z miejscowymi na wsparcie od erasmusów.

Konkludując, związek między częstotliwością kontaktów w ramach własnej grupy ze wsparciem płynącym z grupy innej jest negatywny, o ile kontakty z tą pierwszą nie są nacechowane wsparciem. Jeśli jednak intensywnym kontaktom z własną grupą towarzyszy płynące od niej wsparcie, to ten negatywny związek (między częstotliwością kontaktów z grupą własną a wsparciem od innej) jest znacznie słabszy bądź w ogóle przestaje być negatywny.

W modelu zostały uwzględnione związki między sieciami społecznymi (pośrednie) i emocjonalnym wsparciem społecznym (bezpośrednie i pośrednie) a miarami adaptacji: trudnościami w pracy i przy zabawie z przedstawicielami kultury miejscowej (adaptacją społeczno-kulturową), emocjami doświadczanymi w kontakcie z przedstawicielami kultury lokalnej (przystosowaniem psychologicznym) oraz emocjami odczuwanymi podczas przebywania w kraju stypendium, jak również wpływem tych zmiennych na satysfakcję z wyjazdu, dla której wskaźnikami są skala poczucia szczęścia i satysfakcja z pobytu.

Zmienne dotyczące adaptacji do międzynarodowej grupy studentów nie weszły do modelu. Okazuje się, że wpływ na emocje doświadczane w kraju pobytu i satysfakcję z wyjazdu ma jedynie wsparcie od erasmusów, a trudności (adaptacja społeczno-kulturowa do bufora) czy emocje doświadczane w ich towarzystwie (przystosowanie psychologiczne do bufora) nie mają tu znaczenia (uwzględnienie tych zmiennych znacznie osłabiałoby dopasowanie testowanego modelu). Im większe wsparcie emocjonalne od erasmusów, tym wyższa satysfakcja z pobytu. Mediatorem dla tego efektu jest bilans emocjonalny w kraju pobytu ($Z = 7,38$; $p < 0,001$ dla oceny wyjazdu jako zmiennej zależnej; $Z = 7,06$; $p < 0,001$ dla poczucia szczęścia). Im wyższe wsparcie emocjonalne doświadczane od erasmusów, tym więcej pozytywnych emocji w kraju pobytu, co przyczynia się do większej satysfakcji z pobytu. Wsparcie od rodaków również przyczynia się do zwiększenia satysfakcji z pobytu w sposób bezpośredni, a także mediowany przez wsparcie emocjonalne od erasmusów ($Z = 7,04$; $p < 0,001$ dla oceny wyjazdu; $Z = 7,33$; $p < 0,001$ dla poczucia szczęścia).

Największy wpływ na satysfakcję z pobytu mają zmienne związane z pozytywnym bilansem emocjonalnym w kraju pobytu oraz przystosowaniem psychologicznym do kultury lokalnej (ilością pozytywnych emocji doświadczanych w kontaktach z przedstawicielami kultury miejscowej). Jeśli przyrzeć się efektom całościowym, można zauważyć, że wsparcie emocjonalne od miejscowych bardziej przyczynia się do zwiększenia satysfakcji



Rysunek 7. Ilość wsparcia od erasmusów w zależności od intensywności kontaktów z rodakami i ilości wsparcia od rodaków.

z pobytu niż wsparcie od erasmusów czy rodaków. Mamy tu do czynienia z efektem mediacji wielokrotnej (por. Preacher, Hayes, 2008), gdzie wsparcie emocjonalne od miejscowych przyczynia się do wzrostu satysfakcji z pobytu dzięki mediacji kilku zmiennych: wsparcia emocjonalnego od erasmusów, bilansu emocjonalnego w kraju pobytu oraz emocji doświadczanych w kontaktach ze studentami miejscowymi ($Z = 10,18$; $p < 0,001$ dla efektu mediacji wielokrotnej dla zmiennej zależnej ocena wyjazdu; $Z = 11,56$; $p < 0,001$ dla poczucia szczęścia). Wsparcie emocjonalne od miejscowych przyczynia się w sposób bezpośredni do lepszego przystosowania psychologicznego do kultury lokalnej oraz w sposób zapośredniczony, gdzie mediatorem jest zmienna *adaptacja społeczno-kulturowa miejscowi*, tj. im mniejsza ilość trudności doświadczanych w kontaktach ze studentami miejscowymi, tym większa ilość pozytywnych

emocji charakteryzuje te kontakty ($Z = 12,41$; $p < 0,001$). Oznacza to, że wsparcie emocjonalne od miejscowych jest pozytywnie związane zarówno z adaptacją społeczno-kulturową, jak i przystosowaniem psychologicznym do kultury lokalnej. Dodatkowo wpływ przystosowania psychologicznego do kultury lokalnej na satysfakcję z pobytu jest zapośredniczony przez bilans emocjonalny w kraju, tj. im więcej pozytywnych emocji odczuwanych w kraju stypendium, tym większa satysfakcja ($Z = 10,03$; $p < 0,001$ dla zmiennej zależnej oceny wyjazdu; $Z = 8,93$; $p < 0,001$ dla poczucia szczęścia).

W celu sprawdzenia dopasowania opisanego modelu liniowo-strukturalnego w różnych regionach przebywania i pochodzenia przeprowadzonych zostało 12 kolejnych analiz (por. tabela 3), sprawdzających dopasowanie modelu do danych z sześciu regionów przebywania na stypendium i z sześciu regionów pochodzenia⁵.

Tabela 3

Współczynniki dobroci dopasowania testowanego modelu liniowo-strukturalnego w zależności od regionu pochodzenia i regionu stypendium

	χ^2	p	df	CFI	RMSEA	Przedział ufności (90%)
Region stypendium:						
Germański	94,80	0,005	62	0,980	0,036	0,02–0,05
Skandynawski	89,70	0,002	62	0,957	0,045	0,022–0,065
Postkomunistyczny	105,05	0,001	62	0,950	0,054	0,035–0,071
Łaciński	151,86	0,001	62	0,968	0,045	0,036–0,054
Brytyjski	80,36	0,058	62	0,973	0,040	0–0,063
Południowy	50,42	0,854	62	1	0	0–0,034
Region pochodzenia:						
Germański	99,18	0,002	62	0,968	0,046	0,028–0,062
Skandynawski	83,23	0,037	62	0,907	0,090	0,023–0,137
Postkomunistyczny	122,85	0,001	62	0,973	0,04	0,03–0,051
Łaciński	123,11	0,001	62	0,980	0,036	0,026–0,045
Brytyjski	75,71	0,113	62	0,943	0,069	0–0,118
Południowy	71,71	0,187	62	0,976	0,038	0–0,072

⁵ W skład regionu nazywanego germańskim (GER) weszły następujące państwa: Austria, Niemcy, Szwajcaria, Belgia, Holandia. Drugi region, „skandynawski” (SKA), składał się z państw: Finlandia, Norwegia, Szwecja, Dania, Islandia. W skład trzeciego, „postkomunistycznego” (KOM), weszły następujące państwa: Litwa, Łotwa, Estonia, Węgry, Rumunia, Słowacja, Czechy, Polska. Czwarty, „łaciński” (LAC), to: Francja, Hiszpania, Portugalia, Włochy. Piąty, „brytyjski” (BR), to: Wielka Brytania i Irlandia. Szósty, „południowy” (PD), to: Słowenia, Turcja, Grecja, Malta, Cypr, Bułgaria.

Okazuje się, że analizowany model najlepiej odwierciedla zależności charakterystyczne dla południowo-wschodniego regionu przebywania, a jest najgorzej dopasowany do danych ze skandynawskiego i z brytyjskiego regionów pochodzenia (nie spełnia kryteriów dobrego dopasowania).

DYSKUSJA WYNIKÓW

Badanie pozwoliło na walidację nowo powstałych narzędzi, które umożliwiają pomiary sieci społecznych i wsparcia społecznego studentów międzynarodowych. Kwestionariusze *Sieci społeczne studenta międzynarodowego* (SSSM) oraz *Skala wsparcia studenta międzynarodowego* (SWSM) wykazują się bardzo dobrymi charakterystykami psychometrycznymi między kulturami, zarówno pod względem rzetelności, jak i ekwiwalencji strukturalnej (por. van de Vijver, Leung, 1997; van de Vijver, Tanzer, 2004). Narzędzia dostępne są w polskiej, hiszpańskiej, francuskiej, włoskiej, niemieckiej i angielskiej wersji językowych. Niniejsze badania pozwalają traktować oba kwestionariusze jako narzędzia międzykulturowe, do stosowania w Europie.

W toku badania zdiagnozowana została intensywność kontaktów w ramach trzech sieci społecznych: studentów miejscowych, studentów międzynarodowych oraz rodaków przebywających na stypendium. Studenci wyjeżdżający na studia za granicę w ramach tego samego kontynentu, podobnie do swoich kolegów zmieniających go (por. Bochner i in., 1977; Furnham, Bochner, 1982; Wiseman, 1997), najbardziej intensywny kontakt mają z rodakami, którzy też wyjechali, następnie z innymi studentami międzynarodowymi i dopiero na trzecim miejscu ze studentami miejscowymi. Rodacy i inni studenci międzynarodowi przebywający na stypendium są także najważniejszym źródłem wsparcia. Przedstawiciele kultury lokalnej plasują się w tym względzie ponownie na trzecim miejscu, jeśli bierzemy pod uwagę postrzegane wsparcie ogólne. Jest to wynik spójny z dotychczasowymi badaniami w tym zakresie (por. Berry i in., 1987; Bochner i in., 1977; Bond, Cheung, 1984; Furnham, Alibhai, 1985; Ward, Kennedy, 1993). Badanie rodzaju postrzeganego wsparcia społecznego zastosowane w opisywanych doświadczeniach dostarcza jednak nowych danych w tym obszarze. Rozróżnienie na wsparcie praktyczne (instrumentalne) i emocjonalne pozwala uchwycić ciekawe zależności. W przypadku wsparcia emocjonalnego wyniki są spójne z wynikami dotychczasowymi, to znaczy miejscowi są postrzegani jako osoby najmniej wspierające, a rodacy – najbardziej. W przypadku wsparcia praktycznego zależność ta jest odwrotna i to miejscowi oraz eras-musi są najbardziej wspierający w tym zakresie, rodacy

zaś najmniej. Wynik ten potwierdza wagę zajmowania się zagadnieniem postrzeganego wsparcia społecznego we wszystkich jego aspektach: intensywności (jak dużo wsparcia otrzymują studenci międzynarodowi), struktury (od kogo otrzymywane jest wsparcie), jak i rodzaju (instrumentalne vs. emocjonalne).

Wyniki dotyczące sieci społecznych i wsparcia społecznego potwierdziły istnienie struktury zwanej buforem wielokulturowym, na którą składają się inni studenci międzynarodowi i opcjonalnie rodacy. Dodatkowo istnienie takiej struktury potwierdza 90% studentów, a 76% deklaruje przynależność do niej.

Studenci wyjeżdżający na stypendium najmniej trudności doświadczały w towarzystwie rodaków, co jest wynikiem oczywistym, a kategoria rodaków do analiz została dołączona w celach kontrolnych. Adaptacja społeczno-kulturowa, dla której wskaźnikiem jest m.in. ilość doświadczanych trudności podczas pracy i zabawy, jest zdecydowanie łatwiejsza do środowiska studentów międzynarodowych niż do kultury lokalnej. Studenci wyjeżdżający na stypendium nie tylko doświadczają więcej trudności z przedstawicielami kultury lokalnej w porównaniu do trudności napotykanych w międzynarodowym towarzystwie innych erasmusów, lecz także emocje doświadczane podczas kontaktu z miejscowymi są zdecydowanie mniej pozytywne od tych doświadczanych w towarzystwie innych studentów międzynarodowych. Studenci międzynarodowi nie różnią się w tym względzie od rodaków.

Podsumowując, zarówno adaptacja społeczno-kulturowa, jak i przystosowanie psychologiczne są zdecydowanie bardziej intensywne do środowiska bufora wielokulturowego niż do kultury lokalnej, co nie dziwi, jeśli weźmie się pod uwagę intensywność kontaktów z innymi erasmusami oraz wsparcie od nich otrzymywane. Wsparcie wszakże jest jednym z ważniejszych czynników w procesie akulturacji (por. Ward i in., 2001).

Testowanie dopasowania kilku alternatywnych modeli liniowo-strukturalnych pozwoliło ostatecznie zweryfikować, które zmienne, w kontekście wszystkich mierzonych wymiarów i uwarunkowań, są istotne dla satysfakcji z pobytu. W najbardziej dopasowanym do danych modelu bezpośredni wpływ na satysfakcję (dla której zmiennymi obserwowalnymi były ocena wyjazdu i poczucie szczęścia) miały zmienne związane z przystosowaniem do kultury lokalnej: przystosowanie psychologiczne i bilans emocjonalny w kraju stypendium, które mediują wpływ wsparcia od miejscowych na satysfakcję. Dodatkowo wpływ wsparcia od miejscowych na przystosowanie psychologiczne (emocjonalne) do kultury lokalnej jest mediowany przez adaptację społeczno-kulturową do kultury miejscowej (ilość doświadczanych

trudności). Wziąwszy pod uwagę całkowity (bezpośredni i pośredni) wpływ zmiennych wyjaśniających satysfakcję z pobytu, przystosowanie psychologiczne do kultury lokalnej i bilans emocjonalny w kraju pobytu plasują się na najwyższej pozycji, zaraz potem znajduje się wsparcie emocjonalne od miejscowych, następnie wsparcie emocjonalne od erasmusów (bezpośrednio przyczyniające się do wzrostu satysfakcji z pobytu) i wsparcie emocjonalne od rodaków (którego wpływ w większej części zapośredniczony jest przez wsparcie emocjonalne od erasmusów). Jeśli chodzi o wsparcie emocjonalne, to w każdej grupie – erasmusów, miejscowych i rodaków – do jego wzrostu przyczynia się intensywność kontaktów w ramach danej grupy i mediowana jest przez zadowolenie z nich. Częstotliwość kontaktów w ramach innej grupy ma natomiast negatywny wpływ na wsparcie od pozostałych. Im większa częstotliwość kontaktów z rodakami, tym mniejsze wsparcie od miejscowych. Jednak bezpośredni negatywny wpływ częstości kontaktów z rodakami jest mediowany przez wsparcie emocjonalne od rodaków. Ostatecznie całkowity wpływ zmiennej częstości z rodakami na wsparcie od erasmusów jest niewielki. W tym przypadku wsparcie emocjonalne od rodaków jest zarówno mediatorem, jak i moderatorem. Moderacja polega na tym, że przy niskim wsparciu od rodaków duża częstotliwość kontaktów z nimi związana jest z mniejszym wsparciem od erasmusów, natomiast przy wysokim wsparciu od rodaków zależność ta jest odwrotna. Analogiczna relacja jest zauważalna w przypadku bezpośredniego wpływu częstości kontaktów z rodakami na wsparcie emocjonalne od studentów miejscowych oraz wpływu mediowanego przez wsparcie emocjonalne od rodaków. Wsparcie od rodaków już nie moderuje tego związku, tylko go mediuje, osłabiając negatywny wpływ intensywności kontaktów z rodakami na wsparcie emocjonalne od miejscowych. Podobny efekt ma miejsce dla zmiennej wyjaśnianej – wsparcia emocjonalnego od erasmusów. Wsparcie emocjonalne od miejscowych, jako mediator, neutralizuje negatywny bezpośredni wpływ intensywności kontaktów z miejscowymi.

Powyższe efekty dostarczają niezwykle istotnych informacji o funkcjonowaniu studenckich sieci społecznych. Zostało wykazane, że wpływ intensywności kontaktów z przedstawicielami kultury lokalnej na wsparcie emocjonalne od erasmusów jest negatywny, ale tylko w przypadku, kiedy nie towarzyszy mu wsparcie od miejscowych. Analogicznie negatywny wpływ częstości kontaktów z przedstawicielami kultury własnej na wsparcie emocjonalne od innych studentów międzynarodowych i przedstawicieli kultury lokalnej jest neutralizowany w przypadku dużego wsparcia pochodzącego od rodaków. Powyższe

efekty mediacji i moderacji wyraźnie pokazują, że wsparcie nie jest koniecznym i nieodłącznym elementem relacji studentów na stypendium, jak i nie jest koniecznym elementem relacji społecznych w ogóle. Niektóre kontakty mogą wiązać się z innymi wzmocnieniami niż wsparcie, mogą być związane z innymi potrzebami – chęcią zabawy, potrzebą wiedzy, realizacją wspólnych przedsięwzięć naukowych. Kiedy częstotliwość kontaktów jest duża, nie jest jednak połączona ze wsparciem, to i wsparcie płynące z innych grup jest niewielkie. Jeśli kontakty są wspierające, to na zasadzie pozytywnych wzmocnień większe jest wsparcie od innych niż własna grupa, większa także jest satysfakcja.

Wyniki przemawiają za podejmowaniem kontaktów w ramach wszystkich grup, o ile kontakty te są wspierające. Wsparcie od każdego z trzech środowisk (erasmusów, miejscowych i rodaków) przyczynia się do satysfakcji z pobytu. Zatem warto inwestować w relacje, które dostarczać będą wsparcia społecznego. Zgodnie z teoretycznymi założeniami bycie członkiem bufora wielokulturowego niesie za sobą wiele korzyści, m.in. dostarcza wsparcia społecznego (emocjonalnego), które bezpośrednio przyczynia się do satysfakcji z pobytu (co właśnie pokazują wyniki niniejszego badania). Geeraert i współpracownicy (2008) otrzymali podobne rezultaty, kiedy to kontakty z przedstawicielami wszystkich trzech grup miały pozytywny wpływ na przystosowanie psychologiczne w krótkiej perspektywie czasowej. Długoterminowo natomiast pozytywny wpływ na przystosowanie psychologiczne odnotowuje się u miejscowych i innych studentów międzynarodowych. Perspektywa czasowa nie była jednak uwzględniana w niniejszych badaniach. Pozytywny wpływ wsparcia od rodaków na wrażenia z wymiany został odnotowany także w innych badaniach (por. Adelman, 1988; Ward, Kennedy, 1993).

Do omawianego modelu, charakteryzującego sieci społeczne, wsparcie oraz ich wpływ na akulturację studentów, weszły także zmienne wyjaśniające intensywność kontaktów w ramach analizowanych grup. Jedną z nich związana jest z pobytem na stypendium, a dwie pozostałe z warunkami wstępnymi. Pozytywny wpływ na intensywność kontaktów z przedstawicielami kultury lokalnej ma podjęcie pracy w kraju pobytu na stypendium.

Praca jest bez wątpienia czynnikiem sprzyjającym integracji z kulturą lokalną (por. Biłas, Kobyłecki, 2001). Na uczelni studenci są otoczeni innymi studentami międzynarodowymi, prace domowe wykonują w ich towarzystwie, są częścią bufora wielokulturowego i nieczęsto mają możliwości podjęcia kontaktów ze studentami miejscowymi. Dla odmiany praca z przedstawicielami kultury lokalnej nie niesie za sobą powszechnej na uczelni

kategoryzacji na erasmusów i lokalnych, co może owocować nawiązywaniem kontaktów z miejscowymi.

Drugim predyktorem dla zaznajamiania się z przedstawicielami kultury lokalnej jest motywacja kulturowa. Nastawienie, z jakim przyjeżdżają studenci na stypendium, wydaje się kluczowe w tej kwestii. Im większa jest motywacja do poznawania kultury lokalnej, tym bardziej intensywne są kontakty z jej przedstawicielami i jednocześnie tym mniejsze uczestnictwo w życiu społeczności międzynarodowej. Motywacja kulturowa związana jest z większą wiedzą na temat danej kultury, a ta, jak pokazują badania, pozytywnie wpływa na przystosowanie (por. Searle, Ward, 1990).

Ostatni czynnik wyjaśniający zróżnicowanie w zakresie intensywności kontaktów z przedstawicielami kultury lokalnej, erasmusów i rodaków to znajomość języków. Im słabsza znajomość języków, tym większa częstość kontaktów z rodakami, co jest wynikiem oczywistym. Brak narzędzi komunikacyjnych utrudnia czy wręcz uniemożliwia kontakty z przedstawicielami kultury lokalnej oraz środowiska międzykulturowego. Jest to wynik spójny z innymi badaniami, przemawiającymi za tym, że język jest jednym z najważniejszych czynników sprzyjających podejmowaniu kontaktów z reprezentantami kultury lokalnej (Noels, Pon, Clément, 1996) oraz adaptacji społeczno-kulturowej (Ward, Kennedy, 1993). Jak wskazują europejskie dane dotyczące internacjonalizacji edukacji, im lepsza jest znajomość języków, tym wyższa jest mobilność studentów (Higher Education Information System, 2005).

Trzy wymienione zmienne, choć spójne z dotychczasowymi badaniami w zakresie akulturacji studiów zagranicznych, wyjaśniają niestety tylko niewielką część wariacji zmiennych dotyczących intensywności kontaktów, wsparcia społecznego i akulturacji. W badaniu uwzględniono szereg innych predyktorów, które, jak pokazują dotychczasowe badania, istotnie przyczyniają się do lepszej adaptacji: postrzegane uprzedzenia społeczności lokalnej (Sadowski, Plake, 1991, 1992), umiejscowienie kontroli (Kuo, Tsai, 1986; Ward, Kennedy, 1993), doświadczenia międzykulturowe (Parker, McEvoy, 1993). Powyższe czynniki, choć zostały uwzględnione w schemacie badawczym, w kontekście danych z badania uwzględnionych w modelu liniowo-strukturalnym okazały się nieistotne. Część wyników dotyczących budowania relacji społecznych na studiach za granicą mogą tłumaczyć oczekiwania dotyczące intensywności kontaktów z erasmusami, rodakami i miejscowymi (Biłas-Henne, 2011).

Wyniki badania przemawiają za podejmowaniem kontaktów zarówno ze studentami miejscowymi, jak i międzynarodowymi. Wydaje się, że te dwa światy nie sta-

nowią dla siebie konkurencji, o ile relacje w nich budowane są satysfakcjonujące i wiążą się ze wsparciem. Wspierające i satysfakcjonujące kontakty z erasmusami wiążą się z większą satysfakcją z pobytu. Kontakty z przedstawicielami kultury lokalnej, oprócz intensyfikowania satysfakcji z pobytu, przynoszą wymierne korzyści – przyczyniają się do lepszej adaptacji społeczno-kulturowej, do zwiększenia kompetencji w zakresie kultury lokalnej, które także wpływają na wzrost satysfakcji z pobytu.

PODSUMOWANIE

Warto podkreślić, że wyniki niniejszych badań zdecydowanie przemawiają za zasadnością stosowania miar akulturacji uwzględniających kontekst struktury sieci społecznych. Skoro adaptacja społeczno-kulturowa i przystosowanie psychologiczne były zdecydowanie niższe w przypadku kultury lokalnej niż środowiska studentów międzynarodowych, to gdyby w tradycyjny sposób mierzyć przystosowanie psychologiczne (np. na podstawie wyników na skali poczucia szczęścia czy obecności symptomów depresyjnych), nie byłoby wiadomo, czy wyniki te powoduje przystosowanie do środowiska lokalnego czy do bufora wielokulturowego. Na przyszłość pozostaje jednak problem pomiaru mocy oddziaływania tych dwóch środowisk na przystosowanie psychologiczne – przecież inną rolę odgrywa tu cały kraj, a inną mała grupa studentów.

Intensywność kontaktów z kulturą lokalną jest zdecydowanie najniższa, co jest zgodne z dotychczasową wiedzą na temat sieci społecznych studentów międzynarodowych (Bochner i in., 1977; Furnham, Bochner, 1982; Wiseman, 1997). Jednak badania te dostarczają całkowicie nowych danych w kwestii wsparcia. Do tej pory uważano, że struktura wsparcia jest taka sama jak sieci społecznych – największe od rodaków i studentów międzynarodowych, a najmniejsze od miejscowych (Berry i in., 1987; Bochner i in., 1977; Bond, Cheung, 1984; Ward, Kennedy, 1993). Badania stanowiące przedmiot tej pracy jednoznacznie wskazują, że zależności takiej należy doszukiwać się tylko w przypadku wsparcia emocjonalnego, natomiast w zakresie wsparcia instrumentalnego (praktycznego) relacja jest odwrotna. Najwięcej wsparcia instrumentalnego udzielają studenci lokalni. Wyniki te wskazują na użyteczność badania dwóch rodzajów wsparcia w populacji studentów międzynarodowych.

Wyniki dotyczące emocjonalnego wsparcia społecznego dostarczają bardzo ciekawych danych, które dotychczas nie były udokumentowane w żadnych badaniach z zakresu akulturacji studentów międzynarodowych. Wsparcie jawi się jako konstrukt kluczowy podczas wyjazdu, a jego oddziaływanie, niezależnie od źródła, owo-

kuje pozytywnymi wynikami adaptacyjnymi. Bez względu na to, jaka sieć społeczna dominuje u studentów na stypendium, warto dbać o to, by kontakty w jej ramach były satysfakcjonujące, gdyż zadowolenie we wszystkich grupach społecznych mediuje wpływ częstości kontaktów na wsparcie otrzymywane od danej grupy, a im większe wsparcie (także w ramach każdej z grup), tym wyższa ogólna satysfakcja z pobytu. Relacje społeczne, mimo iż satysfakcjonujące, nie muszą być źródłem wsparcia. Jeśli jednak idą w parze ze wsparciem, to tym lepiej, gdyż mimo dużej częstotliwości nie wiążą się z mniejszym wsparciem płynącym od innych środowisk, w których studenci międzynarodowi funkcjonują za granicą. W przyszłych analizach należałoby uwzględnić wielkość wpływu wsparcia od rodaków z kraju pochodzenia otrzymywanego dzięki komunikacji zapośredniczonej przez komputer (*Computer Mediated Communication*, CMC), która, jak wskazują badania, jest bardzo ważnym źródłem wsparcia podczas wyjazdów na studia za granicę, przyczyniając się tym samym do lepszego przystosowania psychologicznego (Cemalcilar, Falbo, Stapleton, 2005).

Istotnymi predyktorami wyjaśniającymi satysfakcję z wyjazdu były zmienne dotyczące adaptacji i przystosowania psychologicznego do kultury lokalnej, które mediowały całkowicie bezpośredni wpływ wsparcia od miejscowych na satysfakcję. Miary afektywne są sobie nawzajem bardzo bliskie i stąd też wysoko ze sobą skorelowane, wytracając niejako bardziej dystalne wsparcie. W przypadku środowiska bufora wielokulturowego dla satysfakcji nie miała znaczenia adaptacja do tego środowiska, a satysfakcja związana była w sposób bezpośredni ze wsparciem od erasmusów, a także ze wsparciem od rodaków. Być może adaptacja do bufora nie znalazła się w modelu jako predyktor satysfakcji z pobytu, bo nie przynosi zadowolenia (coś, co jest łatwe i oczywiste, jak na przykład adaptacja do środowiska własnych rodaków), natomiast wyzwaniem i źródłem satysfakcji może być coś trudniejszego – adaptacja do kultury lokalnej.

Istotnym predyktorem dla tworzenia określonej struktury sieci społecznych okazała się motywacja kulturowa, która sprzyjała podejmowaniu kontaktów z przedstawicielami kultury lokalnej i wpływała negatywnie na intensywność kontaktów w buforze wielokulturowym. Praca na stypendium także przyczyniała się do zintensyfikowania kontaktów z miejscowymi. Znajomość języków przyczyniała się do ograniczenia kontaktów z przedstawicielami kultury pochodzenia. Uważamy, że w kolejnych badaniach, sprawdzając wpływ predyktorów z poziomu jednostkowego, należałoby sprawdzić oddziaływanie inteligencji kulturowej, która może odegrać szczególną rolę w przypadku środowiska wielokulturowego i może

także predysponować do równoległego funkcjonowania w dwóch strukturach (w buforze i z miejscowymi) z podobną intensywnością.

Prócz weryfikacji struktury sieci społecznych należałoby diagnozować trwałość relacji społecznych, które były dominujące w trakcie pobytu. Szczególnie jeśli chodzi o bufor wielokulturowy. W raporcie ESN z 2007 roku można przeczytać, że 91% osób po powrocie ze stypendium utrzymuje ze znajomymi kontakt (Boomans, Krupnik, Krzaklewska, Lanzilotta, 2008). Jednak badania ESN przeprowadzane są jeszcze w trakcie wymiany albo zaraz po jej zakończeniu. Badanie uczestników niniejszego projektu za kilka lat dostarczy interesujących wyników na temat trwałości vs. tymczasowości relacji jego członków. Istnieją bardzo ciekawe projekty, które powstają jako owoc kontaktów zainicjowanych podczas wyjazdów w ramach wielokulturowej społeczności studentów międzynarodowych (np. strona internetowa <http://www.cafebabel.com>), jednak czy jest to fenomen powszechny – należałoby zweryfikować empirycznie.

Bufor wielokulturowy, prócz swej wspierającej roli i niewątpliwiej wartości autotelicznej, w swej ochronnej funkcji przeciwdziała pożądanej immersji kulturowej. W dalszych badaniach należałoby zweryfikować, które funkcje bufora dominują – wspierająca, ochronna czy autoteliczna. Czy pozytywne aspekty bufora przeważają nad negatywnymi? Różnice w kwestii zysków, które niesie za sobą przebywanie w buforze wielokulturowym w stosunku do przebywania w środowisku przedstawicieli kultury pochodzenia, są oczywiste. Kompetencje międzykulturowe i inne poznawcze korzyści płynące z przebywania w środowisku wielokulturowym są dodatkową funkcją, jaką pełni bufor, poza funkcjami ochronnymi i wspierającymi. Wobec czego powstaje kolejne pytanie badawcze na przyszłość: czy bufor wielokulturowy różni się w swych funkcjach ochronnych od grupy rodaków?

Jak pokazują wyniki niniejszego projektu, przebywanie w buforze w znaczny sposób (choć nie tak silnie, jak intensywność kontaktów z miejscowymi) przyczynia się do satysfakcji z pobytu. Niech refleksję tę zakończą słowa byłego uczestnika programu Erasmus Joana Petruta (2008) z Rumunii: „Erasmus to dla mnie niezwykła możliwość rozwoju. Nauczyłem się, że kraje mają nie tylko różne kultury, ale również że panują w nich różne podejścia do życia i planów na przyszłość. Zauważyłem, że można spotkać otwarte umysły i realizować wspólny cel mimo różnic i mówienia innymi językami. My, studiujący za granicą, jesteśmy rzecznikami zmian w świecie. Przez program Erasmus stałem się obywatelem świata. Być może w przyszłości wszyscy studenci Erasmusa uczynią ze świata lepsze miejsce”.

LITERATURA CYTOWANA

- Adelman, M. B. (1988). Cross-cultural adjustment: A theoretical perspective on social support. *International Journal of Intercultural Relations*, 12 (3), 183–204.
- Batorski, D., Olcoń-Kubicka, M. (2006). Prowadzenie badań przez Internet – podstawowe zagadnienia metodologiczne. *Studia Socjologiczne*, 3 (182), 99–132.
- Baumeister, R. F., Leary, M. (1995). Need to belong: Desire for interpersonal attachments as a fundamental human motivation. *Psychological Bulletin*, 117, 497–525.
- Berry, J. W. (2006). *Stress perspectives on acculturation*. W: D. L. Sam, J. W. Berry (red.), *The Cambridge handbook of acculturation psychology* (s. 43–57). Cambridge: Cambridge University Press.
- Berry, J. W., Kim, U., Minde, T., Mok, D. (1987). Comparative studies of acculturative stress. *International Migration Review*, 21, 491–511.
- Berry, J. W., Sam, D. L. (1997). Acculturation and adaptation. W: J. W. Berry, M. H. Segall, C. Kagitçibasi (red.), *Handbook of cross-cultural psychology* (s. 291–326). Needham Heights, MA: Allyn & Bacon.
- Bhawuk, D. P. S. (1998). The role of culture in cross-cultural training: A multimethod study of culture-specific, culture-general, and culture theory-based assimilators. *Journal of Cross-Cultural Psychology*, 29 (5), 630–655.
- Biłas, M., Kobylecki, R. (2001). Czynniki wpływające na integrację imigrantów z kulturą przyjmującą. W: H. Malewska-Peyre (red.), *Swojskość i obcość. O akulturacji imigrantów w Polsce* (s. 35–48). Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Psychologii PAN.
- Biłas-Henne, M. (2009). *Grupa międzykulturowa jako bufor w procesach adaptacyjnych. Badania nad akulturacją studentów zagranicznych w krajach członkowskich Unii Europejskiej*. Niepublikowana praca doktorska, Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej, Warszawa.
- Biłas-Henne, M. (2011). Sieci społeczne i wsparcie społeczne studentów program Erasmus. W: W. Martyniuk (red.), *Internacjonalizacja – to więcej niż myślimy* (s. 171–192). Warszawa: Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji.
- Bochner, S. (2006). Sojourners. W: D. L. Sam, J. W. Berry (red.), *The Cambridge handbook of acculturation psychology* (s. 181–197). Cambridge: Cambridge University Press.
- Bochner, S., McLeod, B. M., Lin, A. (1977). Friendship patterns of overseas students: A functional model. *International Journal of Psychology*, 12 (4), 277–294.
- Bond, M. H., Cheung, M. (1984). Experimenter language choice and ethnic affirmation by Chinese triangles in Hong Kong. *International Journal of Intercultural Relations*, 8 (4), 347–356.
- Boomans, V., Krupnik, S., Krzaklewska, E., Lanzilotta, S. (2008). *Generation mobility. Research Report of Erasmus Student Network. Survey 2007*. Pobrano 13.02.2009 z: <http://www.esn.org/documents/files/ESNSurvey2007-report.pdf>.
- Boski, P. (2009). *Kulturowe ramy zachowań społecznych*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, Wydawnictwo Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej Academica.
- Boski, P., Biłas-Henne, M. (2008). *Interpersonal space of Socrates–Erasmus programme students. The evidence for multicultural buffer*. Referat wygłoszony podczas 19. konferencji IACCP, Brema, 27–31 lipca 2008.
- Brown, R. (1999). *Group processes: Dynamics within and between groups*. Malden, MA: Blackwell.
- Byrne, B. M. (2001). *Structural equation modeling with AMOS. Basic concepts, applications, and programming*. New Jersey: Lawrence Erlbaum Associates.
- Campbell, D. T. (1958). Common fate, similarity, and other indices of the status of aggregates of persons as social entities. *Behavioral Science*, 3, 14–25.
- Cemalcilar, Z., Falbo, T. (2008). A longitudinal study of the adaptation of international students in the United States. *Journal of Cross-Cultural Psychology*, 39 (6), 799–804.
- Cemalcilar, Z., Falbo, T., Stapleton, L. M. (2005). Cyber communications: A new opportunity for international students' adaptation? *International Journal of Intercultural Relations*, 29, 91–110.
- Cieślak, R. (2000). *Wsparcie społeczne a stres w pracy*. Niepublikowana praca doktorska, Instytut Psychologii PAN, Warszawa.
- Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji (2008). *10 Lat Erasmusa w Polsce 1998–2008*. Warszawa: Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji.
- Furnham, A., Alibhai, N. (1985). The friendship networks of foreign students: A replication and extension of the functional model. *International Journal of Psychology*, 20, 709–722.
- Furnham, A., Bochner, S. (1982). Social difficulty in a foreign culture: An empirical analysis of culture shock. W: S. Bochner (red.), *Cultures in contact: Studies in cross-cultural interaction* (s. 161–198). Oxford: Pergamon.
- Furnham, A., Li, Y. H. (1993). The psychological adjustment of Chinese community in Britain: A study of two generations. *British Journal of Psychiatry*, 162, 109–113.
- Geeraert, N., Demoulin, S., Demes, K. (2008). *Choose your (international) friends wisely: The impact of intergroup contact during an intercultural sojourn*. Referat wygłoszony podczas 19. konferencji IACCP, Brema, 27–31 lipca 2008.
- Grzymała-Moszczyńska, H. (2009). International students in Polish academic contexts. Pobrano 23.01.2009 z: http://www.badania.friko.pl/teksty/International%20Students%20in%20Polish%20Academic%20Context_pliki/frame.htm.
- Gurin, G., Veroff, J., Feld, S. (1960). *American view of their mental health*. New York: Basic Book.
- Hayes, A. F., Matthes, J. (2009). Computational procedures for probing interactions in OLS and logistic regression: SPSS and SAS implementations. *Behavior Research Methods*, 41 (3), 924–936.
- Henne, K. (2004). Internet – nowa metoda badań w psychologii. *Nowiny Psychologiczne*, 2, 5–30.
- Higher Education Information System (2005). *EUROSTUDENT Report 2005*. Pobrano 13.02.2009 z: <http://www.his.de/Eurostudent/report2005.pdf>.
- Hu, L. T., Bentler, P. M. (1999). Cutoff criteria for fit indexes in covariance structure analysis: Conventional criteria versus

- new alternatives. *Structural Equation Modelling: A Multi-disciplinary Journal*, 6, 1–55.
- Kaniasty, K. (2001). Dynamika wsparcia społecznego w kontekście stresu społeczności. W: K. Lachowicz-Tabaczek (red.), *Psychologia społeczna w zastosowaniach. Od teorii do praktyki* (s. 43–82). Wrocław: Wrocławskie Wydawnictwo Naukowe ALTA 2.
- Khan, R. M., Khan, M. A. (2007). Academic sojourners, culture shock and intercultural adaptation: A trend analysis. *Studies About Languages*, 10, 38–46.
- Kim, Y. (2001). *Becoming intercultural: An integrative theory of communication and cross-cultural adaptation*. Thousand Oaks, CA: Sage.
- Krzaklewska, E., Krupnik, S. (2007). *Exchange students' rights. Research report of Erasmus Student Network. Survey 2006*. Pobrano 13.02.2009 z: <http://esn.org/documents/files/ESNSurvey2006Report.pdf>.
- Kuo, W. H., Tsai, V. M. (1986). Social networking, hardiness, and immigrants' mental health. *Journal of Health and Social Behavior*, 27, 133–149.
- Leong, C. H., Ward, C. (2000). Identity conflict in sojourners. *International Journal of Intercultural Relations*, 24, 762–776.
- Maslow, A. (1964). Teoria hierarchii potrzeb. W: J. Reykowski (red.), *Problemy osobowości motywacji w psychologii amerykańskiej* (s. 135–164). Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Noels, K., Pon, G., Clément, R. (1996). Language, identity and adjustment: The role of linguistic self-confidence in the acculturation process. *Journal of Language and Social Psychology*, 15, 246–264.
- Parker, B., McEvoy, G. M. (1993). Initial examination of model of intercultural adjustment. *International Journal of Intercultural Relations*, 17 (3), 355–379.
- Petruta, J. (2008). Pobrano 14.12.2008 z: http://ec.europa.eu/dgs/education_culture/publ/pdf/erasmus/success-stories_pl.pdf.
- Phinney, J. S., Berry, J. W., Vedder, P., Liebkind, K. (2006). The acculturation experience: Attitudes, identities and behaviors of immigrant youth. W: J. S. Phinney, J. W. Berry, D. L. Sam, P. Vedder (red.), *Immigrant youth in cultural transition. Acculturation, identity, and adaptation across national contexts* (s. 71–117). Mahwah, NJ: Lawrence Erlbaum Associates.
- Preacher, K. J., Hayes, A. F. (2004). SPSS and SAS procedures for estimating indirect effects in simple mediation models. *Behavior Research Methods, Instruments, & Computers*, 36 (4), 717–731.
- Preacher, K. J., Hayes, A. F. (2008). Asymptotic and resampling strategies for assessing and comparing indirect effects in multiple mediator models. *Behavior Research Methods*, 40, 879–891.
- Pruitt, F. J. (1978). The adaptation of African students to American society. *International Journal of Intercultural Relations*, 21 (2), 90–118.
- Rogler, L. H. (1994). International migrations: A framework for directing research. *American Psychologist*, 49 (8), 701–708.
- Rohrlich, B. F., Martin, J. N. (1991). Host country and re-entry adjustment of student sojourners. *International Journal of Intercultural Relations*, 15, 163–182.
- Searle, W., Ward, C. (1990). The prediction of psychological and sociocultural adjustment during cross-cultural transitions. *International Journal of Intercultural Relations*, 14, 449–464.
- Skarżyńska, K., Henne, K. (2008). Wiara w człowieka, poczucie szczęścia i legitymizacja systemu politycznego. Przekonania usprawiedliwiające nierówności społeczne. W: R. Derbis (red.), *Jakość życia od wykluczonych do elity* (s. 15–34). Częstochowa: Wydawnictwo Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie.
- Sodowski, G. R., Plake, B. (1991). Psychometric properties of the American-International Relations Scale. *Educational and Psychological Measurement*, 51, 207–216.
- Sodowski, G. R., Plake, B. (1992). A study of acculturation differences among international people and suggestions for sensitivity to within-group differences. *Journal of Counseling & Development*, 71, 53–59.
- Tajfel, H., Turner, J. C. (1986). The social identity theory of inter-group behavior. W: S. Worchel, L. W. Austin (red.), *Psychology of intergroup relations* (s. 2–24). Chicago: Nelson-Hall.
- van de Vijver, F. J. R. (2002). Types of cross-cultural studies in cross-cultural psychology. *Online Readings in Psychology and Culture*, unit 2 (6). Pobrano 13.02.2009 z: http://www.wvu.edu/culture/contents_complete.htm.
- van de Vijver, F. J. R., Leung, K. (1997). *Methods and data analysis for cross-cultural research*. Thousand Oaks, CA: Sage.
- van de Vijver, F. J. R., Tanzer, N. K. (2004). Bias and equivalence in cross-cultural assessment: An overview. *Revue européenne de psychologie appliquée*, 54, 119–135.
- Ward, C. (2001). The ABCs of acculturation. W: D. Matsumoto (red.), *The handbook of culture and psychology* (s. 411–445). New York: Oxford University Press.
- Ward, C. (2004). Psychological theories of culture contact and their implications for intercultural training and interventions. W: D. Landis, J. M. Bennett, M. J. Bennett (red.), *Handbook of intercultural training* (s. 185–216). Thousand Oaks, CA: Sage.
- Ward, C., Bochner, S., Furnham, A. (2001). Theoretical approaches to culture shock. W: C. Ward, S. Bochner, A. Furnham (red.), *The psychology of culture shock* (s. 47–121). East Sussex: Routledge.
- Ward, C., Kennedy, A. (1992). Locus of control, mood disturbance and social difficulty during cross-cultural transitions. *International Journal of Intercultural Relations*, 16, 175–194.
- Ward, C., Kennedy, A. (1993). Where's the culture in cross-cultural transition? Comparative studies of sojourner adjustment. *Journal of Cross-Cultural Psychology*, 24, 221–249.
- Ward, C., Searle, W. (1991). The impact of value discrepancies and cultural identity on psychological and sociocultural adjustment of sojourners. *International Journal of Intercultural Relations*, 15, 209–225.

- Wiseman, H. (1997). Far away from home: The loneliness experience of overseas students. *Journal of Social and Clinical Psychology*, 16, 277–298.
- Wojciszke, B. (2004). *Człowiek wśród ludzi. Zarys psychologii społecznej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Zheng, X., Berry, J. W. (1991). Psychological adaptation of Chinese sojourners in Canada. *International Journal of Psychology*, 26, 451–470.

Multicultural buffer

Monika Biłas-Henne¹, Paweł Boski²

¹ *Warsaw School of Social Sciences and Humanities*

² *Institute of Psychology, Polish Academy of Science*

ABSTRACT

The study explores adaptation processes of European students participating in the Erasmus Lifelong Programme. Multicultural buffer (MB) is a central theoretical concept introduced in our paper. It is conceived as a group/community of sojourners from various countries and nationalities which shields them from external reality of the host culture and facilitates coping through mechanisms of internal support. The study was conducted in 31 European countries with the sample of $N = 1891$ students. Operation of the multicultural buffer was strongly evidenced all country samples and all domains of adaptation: The quantity and quality of interpersonal relations within multicultural buffer highly exceeded those with the local culture members. A path model explained sojourn satisfaction through the impact of contact frequency, social support and emotional balance within local, international and co-national groups. Those three social contexts are not antagonistic to each as much as contacts within each of those groups is accompanied with social support which they offered. Sojourn satisfaction is explained mostly by higher frequency of contacts with members of the host culture, by local culture competences (socio-cultural adaptation), and by positive emotions experienced in interactions with members of the local culture (psychological adjustment). Entering contacts with the locals results from cultural motivation to study abroad and also from having a job in the country of sojourn. Finally, local language competences of reduce contacts with home nationals. Thus, even though dominated by multicultural buffer, the interactions with the local culture's environment is an essential factor for sojourner psycho-cultural adaptation.

Keywords: *multicultural buffer, acculturation, adaptation, international students*

Złożono: 16.08.20

Złożono poprawiony tekst: 1.03.2013

Zaakceptowano do druku: 2.03.2013

Znaczenie kolektywizmu i indywidualizmu dla zachowań rodzicielskich matek oraz przywiązania polskich i niemieckich nastolatków w perspektywie hipotezy kulturowego dopasowania

Katarzyna Lubiewska

Instytut Psychologii, Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

Celem badania była weryfikacja hipotezy dopasowania kulturowego (HKD) w kontekście zachowań rodzicielskich matek oraz rozwoju przywiązania dzieci w rodzinach polskich i niemieckich. W tym celu zbadano spójność w zakresie dominującej (indywidualistycznej lub kolektywistycznej) kultury kraju ze wzorcem wpływu indywidualistycznej lub kolektywistycznej orientacji wartościującej matek na: (1) ich zachowania rodzicielskie oraz (2) jakość przywiązania ich nastoletnich dzieci. W Niemczech oczekiwano zgodności pomiędzy indywidualizmem kultury a znaczeniem indywidualizmu matek dla ich zachowań rodzicielskich i przywiązania dziecka, w Polsce zaś spodziewano się większego znaczenia kolektywizmu. Zakładano także większą podatność unikania aniżeli niepokoju przywiązaniowego nastolatków na oddziaływanie kultury. Badanie jest częścią międzynarodowego projektu *Value of Children*. Próba składała się z nastoletnich dzieci i ich matek w Polsce ($N = 569$) oraz w Niemczech ($N = 305$). Przywiązanie zbadano przy pomocy skali AAS (Collins, Read, 1990), wartości – przy pomocy skali Schwartz’a i Bilsky’ego (1990), zachowania rodzicielskie zaś – za pomocą skali PARQ (Rohner, Rohner, Roll, 1980). Do przetestowania modelu użyto modelowania równań strukturalnych w schemacie wielogrupowym. Wyniki badań dostarczyły dowodów wspierających HDK, potwierdzając znaczenie kolektywizmu dla zachowań rodzicielskich matek w Polsce oraz indywidualizmu dla akceptacji rodzicielskiej matek, jak również unikania przywiązaniowego dziecka w Niemczech. Wyniki wspierają tezę postulującą pozytywną rolę wartości normatywnych dla danej kultury w rozwoju przywiązania.

Słowa kluczowe: *przywiązanie, kolektywizm–indywidualizm, hipoteza dopasowania kulturowego*

Życie we współczesnym świecie niesie ze sobą szybki i nieograniczony przepływ wzorców kulturowych, co

z kolei przyczynia się do zmian kultur, najczęściej tych niezachodnich i kolektywistycznych, zmierzających w kierunku większego indywidualizmu, demokracji i sekularyzacji życia. W kulturach zmiany społecznej żyje dzisiaj większość populacji świata (Kagitcibasi, 1996). Taki wzorzec można zaobserwować także w Polsce, w której od kilku dekad zachodzą szczególnie szybkie i znaczące przemiany.

Na gruncie badań społecznych transformacja kultury jest najczęściej opisywana w kategoriach zmian w zakresie wartości normatywnych dla niej oraz jej członków, takich jak kolektywizm i indywidualizm. Znacznie mniej jednak wiadomo na temat zmiany wzorców wpływu starych i nowych wartości na procesy psychiczne, w tym na

Katarzyna Lubiewska, Instytut Psychologii, Uniwersytet Kazimierza Wielkiego, ul. Staffa 1, 85-864 Bydgoszcz,
e-mail: lubkat@ukw.edu.pl

Badanie jest częścią szerszego międzykulturowego projektu *Value of Children*, zarządzanego przez Gisellę Trommsdorff z Uniwersytetu w Konstanz oraz Bernharda Naucka z Uniwersytetu Technologicznego w Chemnitz (Niemcy), grant Deutsche Forschungsgemeinschaft (TR 169/9-1-3). Finansowanie badań w Polsce pochodzi z dwóch źródeł: German Research Foundation (TR 169/9-1, -2, -3 and NA 164/9-1, -3, -4) oraz grantu ministerialnego (KBN, 1 H01F 070 29).

Autorka pragnie serdecznie podziękować za współpracę prof. Giselli Trommsdorff oraz dr. Borysowi Mayerowi.

rozwój dzieci. Porównanie przebiegu przemian społecznych na poziomie relacji pomiędzy orientacją wartościującą matek, ich zachowaniami rodzicielskimi oraz przywiązaniem dziecka w polskiej kulturze transformacji oraz niemieckiej kulturze zakorzenionego indywidualizmu stało się punktem wyjścia niniejszych badań. Przy formułowaniu hipotez posłużono się koncepcją dopasowania kulturowego. Pozwoliło to na osadzenie analiz dotyczących kulturowych ram rozwoju przywiązania wzdłuż dwóch wymiarów zgodności dopasowania wpływów: (1) wpływów normatywnej kultury kraju oraz orientacji wartościującej matek na ich zachowania rodzicielskie, (2) wpływów normatywnej kultury kraju i orientacji wartościującej matek na jakość przywiązania dziecka. O ile wyraźny indywidualizm w Niemczech pozwala na jasne sformułowanie hipotez, o tyle zawieszenie polskiej kultury pomiędzy dawnym normatywnym kolektywizmem a ważnym dla młodego pokolenia indywidualizmem nie daje takiej pewności.

Sformułowanie hipotez wymaga jednak uprzedniego wprowadzenia. Na początek zatem zostaną opisane kolektywizm i indywidualizm – zarówno jako dominujące wzorce kultury, jak i jednostkowe orientacje wartościujące. Następnie scharakteryzowane będą procesy istotne dla kształtowania przywiązania w rodzinie w perspektywie międzykulturowej. W końcu przybliżona zostanie hipoteza o dopasowaniu kulturowego.

Kulturowy kolektywizm i indywidualizm: przykłady Polski i Niemiec

Rozróżnienie pomiędzy kolektywizmem i indywidualizmem ma długą historię w myśli zachodniej. Na poziomie makro można określić je jako system wartości wyznaczony przez zakres zainteresowania sobą albo grupą, do której się przynależy. Kolektywizm łączy się z wyższym waloryzowaniem celów grupy niż celów osobistych, preferowaniem współzależności z członkami własnej grupy, unikaniem emocjonalnego dystansu, pielęgnowaniem relacji społecznych oraz utrzymywaniem integracji rozszerzonej rodziny (Oyserman, Coon, Kimmelmeier, 2002; Triandis, 1995). To ostatnie, zdaniem Kagitcibasi (1996), jest najlepszym predyktorem kolektywizmu. Indywidualizm stanowi jego przeciwieństwo. Kolektywizm jest typowy dla obszarów mniej zamożnych oraz, ze względów historycznych, dla kultur niezachodnich, podczas gdy indywidualizm najlepiej opisuje kultury Zachodu (Dwairy, Achoui, 2010; Kagitcibasi, 1996).

Można wyróżnić dwa poziomy analizy kolektywizmu i indywidualizmu. Po pierwsze, stanowią one kluczowy wymiar opisujący kultury. Po drugie, służą do

identyfikacji orientacji wartościującej na jednostkowym poziomie. Należy dodać, że klasyfikowanie kultur jako kolektywistycznych albo indywidualistycznych może być problematyczne bez uwzględnienia indywidualnego poziomu analiz (Harkness i in.; za: Schwarz, Schafermeier, Trommsdorff, 2005).

Kulturowo zorientowane badania koncentrują się najczęściej na analizie cech i procesów psychologicznych w kulturach skrajnie kolektywistycznych (Chiny, Japonia) oraz indywidualistycznych (Stany Zjednoczone, Europa Zachodnia). Niedostatek tego rodzaju badań dotyczy jednak większej części świata, w tym kultur zmiany społecznej (Kagitcibasi, 1996). Specyficzny przypadek reprezentują kraje takie jak Polska, w których po upadku systemu totalitarnego nastąpiła gwałtowna transformacja społeczno-ustrojowa. W kulturach tych, pomimo dość szybkiego przebiegu przemian na poziomie instytucjonalnym, zmiany na poziomie mikro przebiegają niezwykle powoli (Schwartz, 2009; Silbereisen, 2005). Nieliczne projekty obejmujące zasięgiem kraje bloku postkomunistycznego wskazują na wyraźne kierunki zmian w zakresie natężenia oraz form koegzystencji kolektywizmu i indywidualizmu na poziomie rodziny (Tamis-Le Monda i in., 2007). Po pierwsze, kultury i jednostki w nich żyjące nadal charakteryzuje silna orientacja kolektywistyczna (Silbereisen, 2005), związana z promowaniem przez rodziców celów socjalizacyjnych dotyczących współzależności (Keller, Lamm, 2005; Tulviste, Mizera, 2010). Po drugie, w kulturach transformacji społecznej odnotowuje się w tym samym czasie wzrost indywidualizmu i wartościowania niezależności jako celu socjalizacyjnego (Kagitcibasi, Ataca, 2005; Tulviste, Mizera, 2010). W przeciwieństwie z kolei do kultur transformacji Niemcy charakteryzuje typowo zachodnia kultura indywidualistyczna. Możliwe, że głębokie zakorzenienie indywidualizmu w Niemczech przed podziałem kraju na części wschodnią (komunistyczną) oraz zachodnią (kapitalistyczną) mogło stać się swoistym buforem zmian kulturowych (Keller, Lamm, 2005). Badania Silbereisena (2005) wskazują bowiem na to, że w Niemczech Wschodnich po upadku komunizmu odnotowano bardzo szybki zanik różnic w zakresie strategii socjalizacyjnych w rodzinie.

Celem scharakteryzowania kultury polskiej w porównaniu z kulturą niemiecką zebrano w tabeli 1 szereg wskaźników, które mogą być markerami różnic w zakresie znaczenia wartości kolektywistycznych i indywidualistycznych dla przebiegu procesu socjalizacji oraz kształtowania przywiązania w rodzinie. Ukazują one rozbieżności aktualnie sprzyjające dalszemu promowaniu w kraju mniej zamożnym, ze słabym wsparciem państwa w zakresie funkcjonowania rodziny, zachowań

Tabela 1

Wskaźniki opisujące kultury na poziomie kraju oraz cele socjalizacyjne matek w Polsce i w Niemczech

Wskaźniki opisowe	Polska	Niemcy
HDI	0,813	0,905
Mothers' Index Ranking (pozycja kraju)	28	12
PKB per capita (dolar amerykański)	13,463	43,689
Hofstede: Indywidualizm	60	67
(1) Tradycyjne vs. (2) Racjonalne-sekularne wartości*	-0,78	1,31
(1) Wartości dotyczące Przeżycia vs. (2) Autoekspresji*	-0,14	0,74
Cel socjalizacyjny: dziecko jest posłuszne rodzicom** ($t = 12,09; p < 0,001$)	4,18	3,58
Cel socjalizacyjny: dziecko jest popularne** ($t = 16,64; p < 0,001$)	4,40	3,60

HDI – Human Development Index.

* Dane z projektu WVS, wartości ujemne lokują kulturę bliżej wymiaru (1), dodatnie bliżej wymiaru (2); ** dane z projektu VOC – wynik wyraża średnią arytmetyczną.

o charakterze kolektywistycznym (solidarność pokoleńowa, opieka dorosłych potomków nad rodzicami).

Najbardziej bezpośrednim wskaźnikiem różnicy pomiędzy Polską i Niemcami jest ich pozycja na skali indywidualizmu w badaniach Hofstede (2012), wskazująca na mniejszą orientację indywidualistyczną w Polsce. Źródło niemieckiego indywidualizmu stanowią historyczne wpływy protestantyzmu oraz nowa fala indywidualizacji w latach 80. XX wieku (Keller, Lamm, 2005). W Polsce zaznacza się historycznie duży wpływ katolicyzmu i silnie zakorzenionej, w wielu sferach kolektywistycznej, rodzinnej orientacji (Reykowski, 1992). Jej wskaźnikami mogą być dwa zaprezentowane w tabeli 1 cele socjalizacyjne z projektu *Value of Children* (VOC; Trommsdorff, Nauck, 2005). Ukazują one większe wartościowanie posłuszeństwa w rodzinie i popularności wśród innych ludzi jako celu socjalizacji dzieci w Polsce niż w Niemczech.

Human Development Index (HDI; Human Development Report, 2011) jest skumulowanym wskaźnikiem trzech wymiarów wzrostu: długiego i zdrowego życia, wiedzy oraz standardu życia. Oba kraje zostały w nim zaliczone do grupy krajów o bardzo wysokim HDI, niemniej pozycja Niemiec jest wyraźnie wyższa od pozycji Polski. Jeszcze wyraźniej widać tę rozbieżność w przypadku wskaźnika PKB (World Bank, 2012).

Mothers' Index Ranking (International Save the Children Alliance, 2012) prezentuje pozycję matek w 160 krajach świata, lokując w rankingu wyżej kraje, w których relatywnie najlepiej jest być matką, zważywszy na warunki ekonomiczne, zdrowie, zarobki, skolaryzację oraz

wsparcie w zakresie opieki nad dzieckiem. W owym rankingu Niemcy mieszczą się w drugiej, Polska zaś dopiero w trzeciej dziesiątce.

Dwa ostatnie wskaźniki pochodzą z projektu *The World Values Survey* (WVS; dane z 2006 – por. Inglehart, Welzel, 2012), który mierzy różne obszary życia ekonomicznego, społecznego oraz wartości w kilkudziesięciu krajach na świecie. Wyłoniono w nim dwa dominujące w opisie kultur wymiary: (1) tradycyjne vs. sekularno-racjonalne wartości oraz (2) wartości związane z przetrwaniem vs. autoekspresją. Dane wyraźnie wskazują na przewagę w Polsce wartości tradycyjnych oraz związanych z przetrwaniem, czyli zaspokojeniem potrzeb bardziej podstawowych niż samorealizacja. Kultura niemiecka na obu wymiarach lokuje się po przeciwnej aniżeli Polska stronie, tj. po stronie autoekspresji i wartości racjonalnych.

Podsumowując różnice kulturowe pomiędzy Polską i Niemcami, należy na poziomie mikro nadmienić wyniki badań dotyczących rodzin z projektu VOC. Badania Sabatier i współpracowników (2011) wykazały, że w porównaniu z niemieckimi polscy nastolatki są bardziej religijni. Postawa ta ma też relatywnie większy wpływ na orientację rodzinną polskich nastolatków i ich zadowolenie z życia. Ponadto w innych badaniach Schwarz i współpracownicy (2011) wykazali wyższy poziom orientacji rodzinnej w Polsce w porównaniu z Niemcami oraz potwierdzili, że wśród niemieckich nastolatków dla deklarowanego przez nich zadowolenia z życia ważniejsze są relacje z rówieśnikami niż relacje rodzinne.

Pomimo tego, że powyższe różnice wskazują na odmienną orientację wartościującą w obu krajach, na ich podstawie nie można odpowiedzieć na pytanie, czy w perspektywie porównawczej dynamika wpływu owych wartości na rozwój młodego pokolenia jest identyczna.

Rola zachowań rodzicielskich w rozwoju przywiązania dzieci

Wbrew obiegowemu przekonaniu przywiązanie nie jest tylko więzią pomiędzy bliskimi sobie osobami. Jej jakość w pierwszych latach życia wpływa na powstanie w umyśle dziecka względnie stałego, wewnętrznego, roboczego modelu przywiązania (generycznego przywiązania), który stanowi swoisty prototyp dla wielu późniejszych zachowań społecznych (Bowlby, 1969).

Pomimo mocno zakorzenionej tradycji ujmowania przywiązania w kategoriach stylów najnowsze badania nie potwierdziły do tej pory kategoryjnego charakteru przywiązania, wskazując raczej na jego ciągłą naturę, wyznaczoną przez różnice w natężeniu wymiarów unikania oraz niepokoju przywiązaniowego (por. Lubiewska, 2013). Unikanie dotyczy dyskomfortu związanego z byciem blisko drugiej osoby i wiąże się z dążeniem do niezależności wobec obiektu przywiązania, nawet w sytuacji stresu. Niepokój jest związany z obawą dotyczącą porzucenia lub braku akceptacji, miłości ze strony osoby bliskiej. Niski poziom unikania i niepokoju jest traktowany jako wskaźnik ufności przywiązaniowej.

Podstawą zachowań przywiązaniowych przejawianych w bliskich związkach są dwie konkurencyjne tendencje: do poszukiwania bliskości z obiektem przywiązania (współzależności związanej z niskim unikaniem) oraz do uzyskiwania niezależności od niego (autonomii związanej z wysokim unikaniem). Badacze podkreślają plastyczną naturę wewnętrznego modelu przywiązania w kontekście wymagań adaptacyjnych (Belsky, 2005). Coraz częściej uwzględniają przy tym nie tylko najbliższy kontekst rozwojowy, lecz także wpływ kultury, dostrzegając różnice kulturowe w zakresie faworyzowania bliskości albo autonomii jako celu socjalizacyjnego w kulturach kolektywistycznych i indywidualistycznych (np. Friedman i in., 2010; Harwood, Miller, Irizarry, 1995; Rothbaum, Weisz, Pott, Miyake, Morelli, 2000). Zaznacza się ponadto, że nie repertuar zachowań przywiązaniowych, lecz ich selekcja jest kulturowo specyficzna (Harwood i in., 1995). Wiele wskazuje na to, że podatność na działanie kultury dotyczy w szczególności unikania przywiązaniowego (Friedman i in., 2010). Należy jednak dodać, że – pomimo różnic kulturowych w praktykach socjalizacyjnych – rozkład stylów przywiązania jest podobny we wszystkich kulturach z wyjątkiem Japonii (Rothbaum i in., 2000).

Ważnymi w kontekście rozwoju przywiązania dzieci aspektami zachowań rodziców są zarówno ich zachowania przywiązaniowe, jak i zachowania rodzicielskie (Bowlby, 1969; van IJzendoorn, 1995), jednak jak wskazują badania, mają one odmienne znaczenie w różnych kulturach. Przykładowo niepokój przywiązaniowy i kontrola rodzicielska promują ufnosć przywiązaniową dzieci w kulturach kolektywistycznych (Sumer, Kagıtcıbası, 2010), lecz zagrażają jej w kulturach indywidualistycznych (Rothbaum i in., 2000). Z kolei unikanie przywiązaniowe matki jest zagrożeniem dla ufności przywiązaniowej dzieci w kulturach kolektywistycznych (Sumer, Kagıtcıbası, 2010) oraz w Polsce (Lubiewska, 2012). To ostatnie wskazuje na podobieństwo polskiej kultury raczej do kultur kolektywistycznych niż indywidualistycznych, przynajmniej w zakresie wzorca socjalizacji.

Pomimo znaczenia przywiązania rodziców dla rozwoju jakości przywiązania dzieci to zachowania rodzicielskie są bezpośrednim mechanizmem, poprzez który dokonuje się selekcja normatywnych w danej kulturze zachowań przywiązaniowych, wzmacnianych lub wygaszanych w procesie socjalizacji (van IJzendoorn, 1995). To one stanowią swoisty „pas transmisyjny” (Trommsdorff, 2009) pomiędzy kulturą kraju, orientacją wartościującą rodziców oraz przywiązaniem dzieci. Kluczowymi wymiarami tych zachowań są kontrola oraz emocjonalne ciepło w relacji rodzic–dziecko (Bowlby, 1969; Maccoby, Martin, 1983). W obrębie ostatniego wymiaru Rohner (2005) wyróżnił dwie ważne postawy: odrzucenia dziecka oraz jego akceptacji przez rodzica. Pomimo przeważającej zgodności badaczy co do tego, że zachowania pozytywne, takie jak akceptacja czy wrażliwość rodzicielska, są kluczowe w rozwoju dzieci (Bowlby, 1969), ostatnimi czasy została zaproponowana teza postulująca większą rolę w tym procesie zachowań negatywnych, np. odrzucenia (Berlin, Zeanah, Lieberman, 2008; Lubiewska, 2012). Należy przy tym podkreślić, że badania nie wskazują na różnice w natężeniu tych postaw w różnych kulturach (Li, Costanzo, Putallaz, 2010). Niemniej ciekawą konsekwencję odmiennej kulturowej normatywności zachowań rodzicielskich opisano w latach 80. XX wieku w Niemczech północnych. Stwierdzono tam większy niż w innych krajach (w tym zachodnich) odsetek dzieci z wysokim poziomem unikania przywiązaniowego. Zjawisko to wytłumaczono zakorzenioną w Niemczech do połowy XX wieku tradycją chłodnego stylu wychowania (Grossmann, Grossmann, Spangler, Suess, Unzner, 1985).

Poza strategiami wychowawczymi rodziców ważne z kulturowego punktu widzenia są także cele socjalizacyjne, czyli preferencje rodziców co do tego, jakie mają

być ich dzieci w przyszłości. Bliskość w relacji z członkami rodziny i współzależność są bardziej promowane jako cele socjalizacyjne w kulturach kolektywistycznych, takich jak Chiny czy Japonia (por. Friedman i in., 2010; Rothbaum i in., 2000), autonomia dziecka jest zaś bardziej ceniona w kulturach indywidualistycznych, gdzie wręcz uważa się za zbyt dużą zależność dzieci od rodziców za konsekwencję wcześniejszych błędów wychowawczych.

Hipoteza kulturowego dopasowania

Hipoteza kulturowego dopasowania (HKD) zakłada, że odczuwana subiektywnie lub obiektywnie różnica występująca pomiędzy jednostką i kulturą, w której ona się znajduje, związana jest z psychologicznym dyskomfortem i problemami przystosowawczymi (Friedman i in., 2010; Ward, Chang, 1997).

Pomimo przewagi badań dotyczących hipotezy kulturowego dopasowania na polu psychologii pracy coraz częściej jest ona testowana w innych obszarach. Przykładowo część badaczy koncentruje się na koncepcji kulturowego dystansu, czyli różnicy pomiędzy kulturą pochodzenia i kulturą, w której się przebywa. Badania wykazały, że odczuwany dystans w tym zakresie przyczynia się do wzrostu napięcia oraz wrogich czy depresyjnych zachowań (Oguri, Gudykunst, 2002; Ward, Chang, 1997).

Najciekawsze z perspektywy niniejszych badań zastosowanie tej koncepcji znalazł Friedman ze współpracownikami (2010). Badacze ci przetestowali hipotezę zakładającą, że w kulturach kolektywistycznych, wartościujących współzależność, generyczne unikanie przywiązaniowe w związkach romantycznych będzie silniej aniżeli w kulturach indywidualistycznych związane z problemami i brakiem satysfakcji w aktualnym związku. Wyniki badań potwierdziły hipotezę, ujawniając, że w kulturach kolektywistycznych, takich jak Hongkong czy Meksyk, unikanie przywiązaniowe korelowało pozytywnie z problemami w związku, a stopień korelacji był wyższy aniżeli w Stanach Zjednoczonych.

Hipotezy

W niniejszym badaniu potraktowano HKD jako punkt wyjścia oraz założono istnienie międzykulturowych różnic w zakresie kolektywizmu i indywidualizmu na poziomach kraju oraz jednostkowej orientacji wartościującej. Potraktowano Niemcy jako kulturę indywidualistyczną, Polskę zaś jako kulturę transformacji, w której nadal ważna jest orientacja kolektywistyczna, niemniej indywidualizm staje się coraz bardziej normatywny, szczególnie wśród młodszych pokoleń.

Na tej podstawie sformułowano hipotezę zakładającą odmienny w obu krajach wzorzec wpływu kolektywizmu

i indywidualizmu matek na ich zachowania rodzicielskie oraz przywiązanie ich nastoletnich dzieci (HKD). Traktując indywidualizm w Niemczech jako kulturowo normatywny, oczekiwano, że to indywidualistyczna, niekolektywistyczna orientacja matki będzie wpływała na jej zachowania rodzicielskie oraz unikanie przywiązaniowe jej dziecka. W przypadku Polski zakładano, że kolektywizm jest nadal bardziej normatywny aniżeli indywidualizm i to on będzie wywierał relatywnie większy wpływ na zachowania rodzicielskie matek oraz unikanie przywiązaniowe ich nastoletnich dzieci.

Ponadto zgodnie z wcześniejszymi badaniami nie oczekiwano różnic międzykulturowych w natężeniu wymiarów zachowań rodzicielskich matek oraz unikania przywiązaniowego nastolatków. Oczekiwano zaś wyższego natężenia indywidualizmu u matek niemieckich w porównaniu z polskimi. Dodatkowo ze względu na trwające nadal w Polsce przemiany społeczne oraz możliwą międzypokoleniową rozbieżność w zakresie wartościowania indywidualizmu i/lub kolektywizmu przyjęto, że relacja pomiędzy orientacją wartościującą matki i przywiązaniem dziecka może być bardziej wyraźna w Niemczech aniżeli w Polsce.

METODA

Próba badawcza

Dane pochodzą z międzynarodowego projektu *Value of Children* (VOC), obejmującego rodziny trzypokoleniowe złożone z babć ze strony matki, matek oraz ich nastoletnich dzieci (Trommsdorff, Nauck, 2005). Z każdym członkiem rodziny przeprowadzono indywidualny wywiad. Pytania dotyczyły wartości, relacji rodzinnych, dobrostanu i danych demograficznych.

W Polsce rodziny były rekrutowane poprzez różne źródła umożliwiające dotarcie do nich (szkoły, zakłady pracy). Dane zebrano w dwóch falach (w latach 2005–2007 i 2007–2008) w regionach miejskich i wiejskich południowo-wschodniej, południowo-zachodniej, centralnej, północno-wschodniej i północno-zachodniej części kraju. Próbę niemiecką rekrutowano za pośrednictwem biur prowadzących spisy ludności i pochodziła ona z miejskich i wiejskich regionów trzech średnich lub dużych miast Niemiec – Chemnitz (północny zachód), Essen (północny wschód) oraz Konstanz (południe).

Ostatecznie próba włączona do niniejszych badań składała się z 305 diad matka–dziecko w Niemczech (134 chłopców i 171 dziewcząt) oraz 569 diad w Polsce (226 chłopców i 343 dziewczęta). Średni wiek matek wynosił w Polsce 42,97 roku (rozrzut: 30–62 lata; $SD = 5,33$) oraz w Niemczech 43,50 roku (rozrzut: 33–60 lat; $SD = 4,89$). Średni wiek nastoletnich dzieci wynosił

15,67 roku w Niemczech (rozrzut: 13–20 lat; $SD = 1,07$) i 15,15 roku w Polsce (rozrzut: 13–18 lat; $SD = 1,34$). Różnice wieku matek w obu krajach nie były istotne statystycznie [$t(688) = 1,48$; p n.i.; $d = 0,11$].

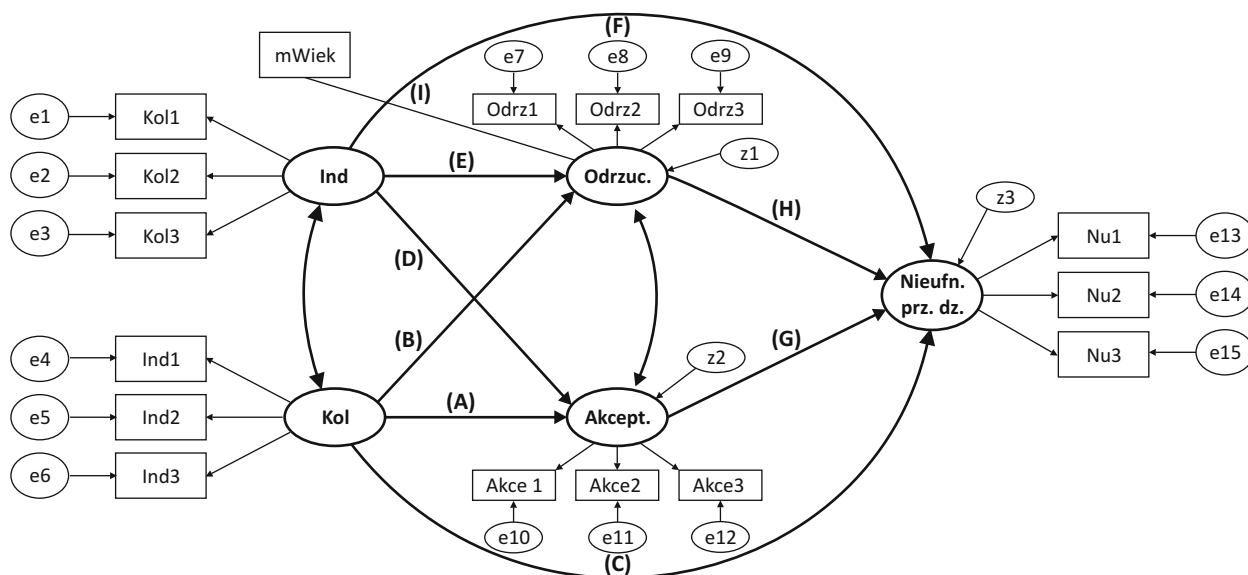
Status ekonomiczny rodzin, wskazany poprzez określenie na pięciostopniowej skali Likerta statusu ekonomicznego rodziny w porównaniu z innymi rodzinami, nie był istotnie różny [$t(859) = 1,57$; p n.i.; $d = 0,11$] w Polsce ($M = 2,98$; $SD = 0,78$) i w Niemczech ($M = 3,06$; $SD = 0,62$). Poziom wykształcenia matek, mierzony liczbą lat nauki, był istotnie wyższy [$t(853) = -21,97$; $p < 0,001$; $d = 1,50$] w Polsce ($M = 14,29$; $SD = 3,18$) aniżeli w Niemczech ($M = 10,76$; $SD = 1,53$).

Statystyczna analiza danych

W celu weryfikacji hipotez podjęto analizy dwójakiego rodzaju. Po pierwsze, przeprowadzono analizę różnic średnich przy pomocy testu t -Studenta w celu weryfikacji hipotezy dotyczącej poziomów badanych cech w obu grupach. Po drugie, przy pomocy pakietu statystycznego LISREL 8.72 oraz środowiska statystycznego R (R Development Core Team, 2008) przetestowano szereg modeli równań strukturalnych dotyczących: (1) ekwiwalencji mierzonych konstruktów oraz (2) głównego modelu strukturalnego testującego HKD.

Przed przygotowaniem modelu usunięto z bazy danych przypadki zawierające braki danych, przypadki odstające i zaburzające wielozmiennową normalność rozkładu. Braki danych nie przekroczyły 1% i zostały uzupełnione przy pomocy analizy regresji. Następnie przetestowano modele pomiarowe kolektywizmu, indywidualizmu, akceptacji rodzicielskiej, odrzucenia oraz przywiązania – najpierw w rozwiązaniu skumulowanym, potem zaś oddzielnie w próbie polskiej i niemieckiej (por. *Narzędzia pomiarowe*). W pierwszym kroku posłużono się eksploracyjną oraz confirmacyjną analizą czynnikową (CFA), dążąc do uzyskania akceptowalnych parametrów dobroci dopasowania modeli pomiarowych i potwierdzenia inwariancji konfiguralnej. Następnie sprawdzono inwariancję metryczną modeli pomiarowych oraz usunięto pytania problematyczne. W końcu celem zbudowania możliwego do oszacowania modelu przeprowadzono parcelowanie pytań skal przy pomocy metody równowagi item–konstrukt (*item-to-construct balance*; Little, Cunningham, Shahar, Widaman, 2002), uzyskując po trzy wskaźniki obserwowalne każdej zmiennej latentnej.

Ostatecznie zbudowano model teoretyczny zaprezentowany na rysunku 1, który został przetestowany w schemacie wielogrupowym w zakresie zmian indeksu dobroci dopasowania poprzez analizę serii modeli zagnieżdżonych



Ind – indywidualizm matek, Kol – kolektywizm matek, Odrzuc. – odrzucenie rodzicielskie matek, Akcept. – akceptacja rodzicielska matek, Nieufn. prz. dz. i Nu – nieufność przywiązaniowa dziecka, mWiek – wiek matek, e – wariancja błędu.

Rysunek 1. Model teoretyczny relacji pomiędzy wartościami socjalizacyjnymi, zachowaniami rodzicielskimi oraz przywiązaniem nastolatka.

w modelu nierestrykcyjnym. Pierwsza seria modeli testowała niezmiennosć modeli pomiarowych (parceli). W sytuacji wykrycia braku niezmiennosć wskaźników pomiarowych przyjęto za Byrne, Shavelsonem i Muthénem (1989) zasadę dopuszczalności częściowej ekwiwalencji, jeżeli wskaźniki nieekwiwalentne pozostają w mniejszości.

Następna grupa modeli zagnieżdżonych testowała ścieżki strukturalne modelu. Na tej podstawie zbudowano i przetestowano model finalny HKD z restrykcjami dotyczącymi jedynie ścieżek identycznych w obu grupach. Ostatni model badał ekwiwalencję reszt pomiarowych, który jednak nie jest niezbędnym wstępnym warunkiem dalszego wnioskowania o różnicach/podobieństwach międzygrupowych (van de Vijver, Leung, 1997). Model zaprezentowany na rysunku 1 został przeanalizowany dwukrotnie, w jednym przypadku zmienną endogeniczną było unikanie (model A), w drugim niepokój przywiązaniowy nastolatka (model B).

Poza zmiennymi głównymi kontrolowano również trzy zmienne uboczne: status ekonomiczny rodziny, poziom wykształcenia matek oraz ich wiek. W celu sprawdzenia ich znaczenia w modelu najpierw sprawdzono przy pomocy analizy regresji ich istotność statystyczną w wyjaśnianiu zmienności wartości i zachowań rodzicielskich matek oraz przywiązania dziecka. Spośród nich tylko wiek matki był istotnym predyktorem odrzucenia rodzicielskiego. W związku z tym jedynie wiek matek został włączony do testowanego w niniejszym badaniu modelu strukturalnego.

Narzędzia pomiarowe

Wszystkie zastosowane narzędzia zostały przetłumaczone z języka angielskiego na język polski i następnie zwrótnie przetłumaczone na język angielski.

Kolektywizm-indywidualizm. Do pomiaru tych wartości posłużono się skróconą wersję skali Schwartz'a i Bilsky'ego (1990), służącą do oceny wartości w różnych krajach i kulturach. Skala składa się z 13 pytań, w ramach których badany miał oszacować na pięciostopniowej skali, jak bardzo każda z wymienionych wartości jest dla niego ważna. Stopnie skali stanowiły kontinuum od *w ogóle nieważna* (1) do *bardzo ważna* (5), ze stopniem neutralnym *średnio ważna* (3). Spośród puli pytań sześć zostało przygotowanych do badania kolektywizmu (np. szacunek dla rodziców i osób starszych, obowiązek, bycie miłym), siedem zaś pytań – indywidualizmu (np. ekscytujące życie, przyjemność, kreatywność–bycie wyjątkowym). Celem zachowania ekwiwalencji konfiguralnej usunięto dwa najbardziej problematyczne pytania.

Finalnie parametry dobroci dopasowania dwuczynnikowego modelu w obu grupach były na akceptowalnym poziomie ($\chi^2 = 120,56$ [65]; $p < 0,001$; RMSEA = 0,06; CFI = 0,96; Hu, Bentler, 1999), podobnie jak rzetelność podskal w grupie polskiej (α równe 0,72 dla indywidualizmu i 0,70 dla kolektywizmu) oraz niemieckiej (α równe 0,67 dla indywidualizmu i 0,71 dla kolektywizmu).

Zachowania rodzicielskie. W celu ich oceny wykorzystano skalę *The Parental Acceptance-Rejection Questionnaire* (PARQ) w skróconej wersji Shermana i Donovana (1991). Dane dotyczące akceptacji dziecka przez matkę zebrano od matek i ich nastoletnich dzieci, dane zaś dotyczące odrzucenia przez matkę zgromadzono tylko przy wykorzystaniu raportów dzieci. Na skalę akceptacji składa się 10 pytań dotyczących akceptujących zachowań matki (np. „szanuję punkt widzenia dziecka”, „sprawiam, że moje dziecko czuje się chciane i kochane”), na skalę zaś odrzucenia – osiem pytań oceniających wrogość matki wobec dziecka (np. „moja matka robi wszystko, żeby mnie zranić”). Respondenci określali swoje doświadczenia w relacji z matką/dzieckiem na czterostopniowej skali, od *prawie nigdy nie jest prawdziwe* (1) do *prawie zawsze jest prawdziwe* (4). Celem zachowania ekwiwalencji konfiguralnej usunięto dwa pytania, uzyskując akceptowalne wskaźniki dopasowania modelu na poziomie $\chi^2 = 53,70$ (18); $p < 0,001$; RMSEA = 0,07. Rzetelność obu podskal była satysfakcjonująca w obu grupach, osiągając wskaźnik α w wysokościach 0,89 dla akceptacji i 0,79 dla odrzucenia w grupie polskiej oraz 0,62 dla akceptacji i 0,77 dla odrzucenia w grupie niemieckiej.

Przywiązanie. Do pomiaru przywiązania wykorzystano skalę *Adult Attachment Scale* autorstwa Collins'a i Read'a (1990), zaadaptowaną do pomiaru generycznego przywiązania (oceniającego nie relację przywiązaniową w diadzie, lecz jakość zgeneralizowanego wewnętrznego modelu roboczego przywiązania wobec osób bliskich). Skala posiada pięciostopniowy format odpowiedzi stanowiący kontinuum od *zdecydowanie się nie zgadzam* (1) do *zdecydowanie się zgadzam* (5), ze stopniem neutralnym *nie mam zdania* (3). Pomimo tego, że autorzy wyodrębnili trzy czynniki skali: *bliskość* (np. zachowywanie spokoju, gdy ktoś chce się do mnie zbliżyć, dobre samopoczucie, będąc blisko z innymi), *niepokój* (np. obawa przed porzuceniem przez bliską osobę) oraz *zależność* (np. pewność, czy inni będą przy mnie, gdy będę tego potrzebować, łatwość zaufania innym), dalsze badania z jej użyciem wykazały problemy z utrzymaniem trójczynnikowej struktury (por. Lubiewska, van de

Vijver, w recenzji), wskazując również w tym badaniu raczej na dwuczynnikowe rozwiązanie ze skumulowaną podskalą bliskości i zależności. Treść pytań tej podskali przy nierekodowanej formie wskazuje na unikanie przywiązaniowe, w związku z czym nowa podskala została określona tym terminem. Usunięcie trzech pytań, które zaburzają strukturę skali, pozwoliło na osiągnięcie bardzo dobrych parametrów dopasowania modelu w podskali unikania [$\chi^2 = 430,31$ (24); $p < 0,001$; RMSEA = 0,04] oraz akceptowalnych w przypadku podskali niepokoju [$\chi^2 = 65,15$ (24); $p < 0,001$; RMSEA = 0,08]. Rzetelność obu podskal mierzona wskaźnikiem α była satysfakcjonująca i wynosiła 0,79 dla unikania i 0,79 dla niepokoju w grupie polskiej oraz 0,80 dla unikania i 0,74 dla niepokoju przywiązaniowego w grupie niemieckiej.

Zmienne kontrolowane. Poza wiekiem matek uwzględniono także poziom ich wykształcenia, mierzony liczbą lat nauki, oraz status ekonomiczny rodziny. Ten ostatni został oszacowany przy pomocy pytania skierowanego do matek, wymagającego określenia statusu ekonomicznego jej rodziny w porównaniu z innymi rodzinami. Format odpowiedzi był pięciostopniowy, od *niski* (1) do *wysoki* (5).

WYNIKI BADAŃ

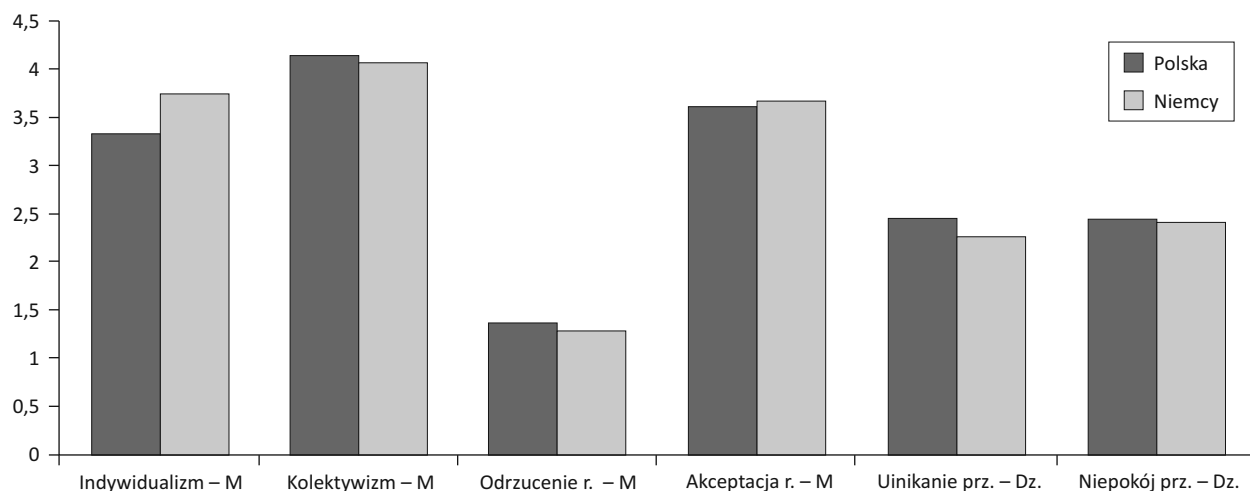
Kultura jako moderator poziomu wartości socjalizacyjnych i zachowań rodzicielskich

W celu weryfikacji hipotez dotyczących poziomu badanych cech w obu grupach przeprowadzono analizę różnic średnich przy pomocy testu *t*-Studenta. Wyniki

zobrazowane na rysunku 1 i opisane poniżej ukazują istotne statystycznie różnice międzykulturowe.

Po pierwsze, zgodnie z oczekiwaniami poziom indywidualizmu matek niemieckich okazał się istotnie wyższy aniżeli jego poziom u matek polskich [odpowiednio $M = 3,74$; $SD = 0,48$ vs. $M = 3,33$; $SD = 0,59$; $t(882) = 10,53$; $p < 0,001$; $d = 0,71$]. Poziom kolektywizmu matek nie był istotnie różny w Polsce ($M = 4,19$; $SD = 0,49$) i w Niemczech [$M = 3,74$; $SD = 0,48$; $t(883) = -1,50$; $p < 0,50$; $d = 0,10$]. Po drugie, wbrew oczekiwaniom wykryto istotnie wyższy poziom akceptacji rodzicielskiej u matek niemieckich ($M = 3,74$; $SD = 0,21$) w porównaniu z polskimi [$M = 3,67$; $SD = 0,34$; $t(880) = 3,77$; $p = 0,001$; $d = 0,25$]. Odwrotną relację wykazano w zakresie odrzucenia rodzicielskiego, które było wyższe w Polsce ($M = 1,42$; $SD = 0,54$) w porównaniu z Niemcami [$M = 1,28$; $SD = 0,38$; $t(882) = -4,62$; $p < 0,001$; $d = 0,31$].

Ostatnim, również nieoczekiwanym wynikiem okazał się niższy poziom unikania przywiązaniowego nastolatków niemieckich ($M = 2,28$; $SD = 0,71$) w porównaniu z polskimi [$M = 2,53$; $SD = 0,73$; $t(882) = -5,07$; $p < 0,001$; $d = 0,34$]. Unikanie było przy tym istotnie niższe od niepokoju tylko wśród niemieckich [$t(882) = 4,03$; $p < 0,001$; $d = 0,27$], nie polskich nastolatków [$t(882) = 0,61$; $p < 0,15$; $d = 0,04$]. Porównanie średnich poziomów obu wymiarów na rysunku 2 wskazuje wyraźnie na to, że to poziom unikania przywiązaniowego jest istotnie niższy wśród niemieckich nastolatków w porównaniu z resztą średnich poziomów przywiązania



Rysunek 2. Poziom średnich arytmetycznych wartości socjalizacyjnych i zachowań rodzicielskich matki (M) oraz wymiarów przywiązania dziecka (Dz.) w Polsce i w Niemczech.

w obu grupach. Niepokój przywiązaniowy nastolatków nie był istotnie różny w Polsce ($M = 2,43$; $SD = 0,80$) i w Niemczech [$M = 2,42$; $SD = 0,68$; $t(882) = -0,22$; $p < 1,00$; $d = 0,01$].

Kultura jako moderator znaczenia wartości socjalizacyjnych dla zachowań rodzicielskich i przywiązania

W tej części badania przetestowano ekwiwalencję narzędzi pomiarowych oraz moderacyjną rolę kultury dla relacji pomiędzy: wartościami socjalizacyjnymi–zachowaniami rodzicielskimi i wartościami socjalizacyjnymi–przywiązaniem nastoletniego dziecka (HKD).

Najpierw przetestowano parcelowe modele pomiarowe w zakresie ich ekwiwalencji (niezmienności) w obu badanych grupach. Modelem bazowym, w ramach którego konstruowano modele zagnieżdżone, był model nierestrykcyjny (por. tabele 2.1 i 2.2). Oba modele wykazały

podobne wskaźniki dopasowania do danych (RMSEA = 0,041 dla modelu A oraz RMSEA = 0,042 dla modelu B). Pomimo istotności statystycznej χ^2 , które jest podatne na wielkość próby (van de Vijver, Leung, 1997), pozostałe wskaźniki dobroci dopasowania wskazują na to, że oba modele dobrze wyjaśniają relacje pomiędzy zmiennymi.

W pierwszym modelu zagnieżdżonym (1a w tabelach 2.1 i 2.2) narzucono restrykcje niezmienności metrycznej wszystkich skal pomiarowych. Efektem tego było istotne pogorszenie dobroci dopasowania modelu (w modelu A: $\Delta\chi^2 = 22,14$; $p < 0,01$; w modelu B: $\Delta\chi^2 = 21,73$; $p < 0,01$), wskazujące na problemy z ekwiwalencją w obrębie skal pomiarowych. Celem wykrycia źródła problemu przetestowano pięć modeli zagnieżdżonych narzucających restrykcje na poszczególne modele pomiarowe. Spośród nich skale *indywidualizmu* (w modelu A: $\Delta\chi^2 = 6,78$; $p < 0,05$; w modelu B: $\Delta\chi^2 = 7,17$;

Tabela 2.1

Multigrupowy SEM: model A z unikaniem przywiązaniowym nastolatka jako zmienną endogeniczną

Model A	df	χ^2	χ^2/df	RMSEA	CFI	SRMR	AIC	$\Delta\chi^2$	Δdf
Model bazowy: Nierestrykcyjny	187	323,36***	1,73	0,041	0,967	0,054	493,360	–	–
Model 1a: Restrykcje wag pomiarowych	197	345,50***	1,75	0,044	0,959	0,060	513,502	22,14**	10
Model 1b: Częściowe restrykcje wag pomiar.	195	336,64***	1,72	0,041	0,965	0,055	492,641	13,28	8
Model 2.1: (A) Kol → Akce	196	346,53***	1,77	0,041	0,964	0,056	494,756	9,89***	1
Model 2.2: (B) Kol → Odrz	196	343,14***	1,75	0,042	0,964	0,057	497,141	6,50**	1
Model 2.3: (C) Kol → aUnik	196	340,02***	1,73	0,041	0,964	0,056	497,106	3,38 ⁺	1
Model 2.4: (D) Ind → Akce	196	337,96***	1,72	0,041	0,965	0,055	491,960	1,32	1
Model 2.5: (E) Ind → Odrz	196	338,33***	1,73	0,041	0,965	0,056	492,326	1,69	1
Model 2.6: (F) Ind → aUnik	196	340,61***	1,74	0,041	0,964	0,056	494,608	3,97*	1
Model 2.7: (G) Akce → aUnik	196	338,64***	1,73	0,041	0,965	0,055	492,640	2,00	1
Model 2.8: (H) Odrz → aUnik	196	341,37***	1,74	0,041	0,964	0,057	495,369	4,73*	1
Model 2.9: (I) mWiek → Odrz	196	344,48***	1,76	0,042	0,963	0,058	498,478	7,84**	1
Model 2.10: (J) Kol ↔ Ind	196	337,13***	1,72	0,041	0,965	0,056	491,130	0,49	1
Model 2.11: (K) Akce ↔ Odrz	196	338,41***	1,73	0,041	0,964	0,056	492,409	1,77	1
Model 3: Finalny	200	344,65***	1,72	0,041	0,964	0,057	490,651	8,01	5
Model 4: Model 3 + reszty pomiarowe	215	465,25***	2,16	0,052	0,941	0,068	581,250	128,61***	20

Kol – kolektywizm matki; Ind – indywidualizm matki; Odrz – poczucie odrzucenia przez matkę; Akce – akceptacja dziecka deklarowana przez matkę; aUnik – generyczne unikanie przywiązaniowe nastolatka; mWiek – wiek matek.

⁺ $p < 0,10$; * $p < 0,05$; ** $p < 0,01$; *** $p < 0,001$.

Tabela 2.2

Multigrupowy SEM: model B z niepokojem przywiązaniowym nastolatka jako zmienną endogeniczną

Model B	df	χ^2	χ^2/df	RMSEA	CFI	SRMR	AIC	$\Delta\chi^2$	Δdf
Model bazowy: Nierestrykcyjny	187	327,48***	1,75	0,042	0,967	0,053	495,480	–	–
Model 1a: Restrykcje wag pomiarowych	197	349,21***	1,77	0,045	0,960	0,059	511,210	21,73**	10
Model 1b: Częściowe restrykcje wag pomiar.	195	341,80***	1,75	0,042	0,965	0,054	494,799	14,32	8
Model 2.1: (A) Kol → Akce	196	346,24***	1,77	0,042	0,964	0,056	500,238	4,44*	1
Model 2.2: (B) Kol → Odrz	196	348,39***	1,78	0,042	0,964	0,057	502,392	6,59**	1
Model 2.3: (C) Kol → aNiep	196	345,41***	1,76	0,042	0,964	0,056	500,413	3,61 ⁺	1
Model 2.4: (D) Ind → Akce	196	343,20***	1,75	0,042	0,964	0,054	497,203	1,40	1
Model 2.5: (E) Ind → Odrz	196	343,86***	1,75	0,042	0,964	0,055	497,857	2,06	1
Model 2.6: (F) Ind → aNiep	196	342,85***	1,75	0,042	0,965	0,055	496,851	1,05	1
Model 2.7: (G) Akc → aNiep	196	343,77***	1,75	0,042	0,964	0,055	497,769	1,97	1
Model 2.8: (H) Odrz → aNiep	196	343,04***	1,75	0,042	0,965	0,055	497,043	1,24	1
Model 2.9: (I) mWiek → Odrz	196	350,73***	1,79	0,043	0,963	0,058	504,726	8,93**	1
Model 2.9: (I) Kol ↔ Ind	196	342,36***	1,75	0,041	0,965	0,055	496,356	0,56	1
Model 2.9: (J) Akce ↔ Odrz	196	343,84***	1,75	0,042	0,964	0,055	497,844	2,04	1
Model 3: Finalny	200	352,24***	1,76	0,041	0,964	0,058	494,241	10,44	10
Model 4: Model 3 + reszty pomiarowe	215	463,10***	2,15	0,051	0,937	0,068	575,105	121,30***	20

Kol – kolektywizm matki; Ind – indywidualizm matki; Odrz – poczucie odrzucenia przez matkę; Akce – akceptacja dziecka deklarowana przez matkę; aUnik – generyczne unikanie przywiązaniowe nastolatka; aNiep – generyczny niepokój przywiązaniowy nastolatka; mWiek – wiek matek.

⁺ $p < 0,10$; * $p < 0,05$; ** $p < 0,01$; *** $p < 0,001$.

$p < 0,05$) oraz *akceptacji* (w modelu A: $\Delta\chi^2 = 12,85$; $p < 0,01$; w modelu B: $\Delta\chi^2 = 13,57$; $p < 0,001$) wykazały istotne problemy dotyczące braku niezmienności metrycznej. Uwolnienie po jednej ścieżce pomiarowej w obrębie trzech obserwowalnych wskaźników konstruktów pozwoliło na utrzymanie dobrych parametrów ekwiwalencji metrycznej obu skal w warunkach ich częściowej niezmienności. Model 1b w tabelach 2.1 i 2.2, zakładający uwolnienie dwóch opisanych ścieżek, wykazał poprawę obu modeli w zakresie wskaźnika kryterium informacyjnego AIC (Akaike, 1987), wskazując na wzrost oszczędności (parsymoniczności) modelu z narzuconymi restrykcjami dotyczącymi skal pomiarowych.

Następnym krokiem analizy danych było przetestowanie (nie)zmienności ścieżek strukturalnych w obu modelach celem weryfikacji hipotezy HKD. W zakresie obu modeli A i B relatywnie najsilniejszy efekt moderacyjny dotyczył ścieżek A, B, I oraz F, testujących znaczenie kolektywizmu i indywidualizmu matki dla poziomu jej

akceptacji i odrzucenia rodzicielskiego oraz jej wieku dla odczuwanego przez dziecko poziomu odrzucenia rodzicielskiego. Dokładne różnice parametrów pomiarowych modeli nierestrykcyjnych w Polsce i w Niemczech, pokazane w tabelach 3.1 i 3.2, ujawniły, że kolektywizm u polskich matek obniża u nich poziom odrzucenia rodzicielskiego oraz podwyższa akceptację wobec własnego dziecka niezależnie od kryterialnego wymiaru przywiązania dziecka (w obu modelach dla odrzucenia: parametr = $-0,15$; $p < 0,001$ – $0,01$; oraz dla akceptacji: parametr = $0,21$; $p < 0,001$). Zależność ta nie występuje w grupie matek niemieckich (dla odrzucenia: parametr = $0,06$; p n.i.; oraz dla akceptacji: parametr = $0,09$; p n.i.), co potwierdza HKD.

Jeden z najsilniejszych efektów moderacyjnych kultury wykryty w niniejszym badaniu dotyczy znaczenia wieku matki dla odczuwanego przez nastolatka poziomu odrzucenia rodzicielskiego (w obu modelach: $\Delta\chi^2 = 7,84$ oraz $8,93$; $p < 0,01$). Dokładnie: im starsza matka, tym

Tabela 3.1

Parametry bazowego modelu A w grupach polskiej i niemieckiej

	Polska (N = 569)			Niemcy (N = 305)		
	Parametr	SE	Wystandard.	Parametr	SE	Wystandard.
Ścieżki:						
(A) Kol → Akce	0,21***	0,05	0,26	0,09	0,05	0,11
(B) Kol → Odrz	-0,15***	0,07	-0,15	0,06	0,09	0,06
(C) Kol → aUnik	-0,10	0,09	-0,08	0,15	0,12	0,13
(D) Ind → Akce	0,07	0,04	0,10	0,10*	0,06	0,16
(E) Ind → Odrz	-0,01	0,05	-0,01	-0,09	0,10	-0,11
(F) Ind → aUnik	0,03	0,07	0,02	-0,16*	0,14	-0,14
(G) Akce → aUnik	0,14	0,13	0,08	-0,06	0,31	-0,03
(H) Odrz → aUnik	0,50***	0,10	0,36	0,22 ⁺	0,15	0,16
(I) mWiek → Odrz	0,00	0,00	0,00	-0,02***	0,00	-0,19
aUnik1	1		0,73	1		0,73
aUnik2	10,03***	0,07	0,79	1,01***	0,09	0,78
aUnik3	1,03***	0,07	0,74	1,05***	0,09	0,75
Akce1	1		0,66	1		0,66
Akce2	0,83***	0,07	0,64	0,97***	0,17	0,74
Akce3	0,99***	0,08	0,72	0,57***	0,12	0,41
Odrz1	1		0,75	1		0,75
Odrz2	1,03***	0,10	0,62	0,93***	0,13	0,56
Odrz3	0,73***	0,07	0,60	0,72***	0,09	0,60
Ind1	1		0,71	1		0,71
Ind2	0,91***	0,11	0,60	1,23***	0,02	1,01
Ind3	0,55***	0,07	0,47	0,58***	0,10	0,50
Kol1	1		0,73	1		0,73
Kol2	0,73***	0,08	0,62	0,98***	0,12	0,83
Kol3	0,74***	0,10	0,42	1,01***	0,13	0,58
Kowariancje:						
(I) Kol ↔ Ind	0,07***	0,02	0,28	0,08***	0,02	0,32
(J) Akce ↔ Odrz	-0,06***	0,04	-0,31	-0,20***	0,05	-0,20

ciąg dalszy tabeli 3.1 na następnej stronie

ciąg dalszy tabeli 3.1 z poprzedniej strony

	Polska (N = 569)			Niemcy (N = 305)		
	Parametr	SE	Wystandard.	Parametr	SE	Wystandard.
Wariancje błędów:						
e1	0,41***	0,04	0,49	0,35***	0,04	0,42
e2	0,32***	0,03	0,44	0,22***	0,03	0,29
e3	0,42***	0,04	0,51	0,29***	0,04	0,34
e4	0,13***	0,01	0,54	0,13***	0,01	0,58
e5	0,10***	0,01	0,62	0,08***	0,01	0,46
e6	0,12***	0,01	0,60	0,09***	0,01	0,45
e7	0,14***	0,01	0,43	0,16***	0,02	0,40
e8	0,41***	0,03	0,67	0,35***	0,03	0,56
e9	0,26***	0,02	0,79	0,12***	0,01	0,36
e10	0,29***	0,04	0,53	0,24***	0,02	0,44
e11	0,44***	0,04	0,69	0,13***	0,05	0,14
e12	0,33***	0,02	0,85	0,24***	0,02	0,62
e13	0,18***	0,03	0,43	0,22***	0,03	0,53
e14	0,16***	0,02	0,53	0,15***	0,02	0,49
e15	0,60***	0,04	0,88	0,40***	0,04	0,58

Kol – kolektywizm matki; Ind – indywidualizm matki; Odrz – poczucie odrzucenia przez matkę; Akce – akceptacja dziecka deklarowana przez matkę; aUnik – generyczne unikanie przywiązaniowe nastolatka; aNiep – generyczny niepokój przywiązaniowy nastolatka; mWiek – wiek matek.

+ $p < 0,10$; * $p < 0,05$; ** $p < 0,01$; *** $p < 0,001$.

niższy jest poziom odrzucenia rodzicielskiego deklarowany przez niemieckich nastolatków (parametr = $-0,02$; $p < 0,001$). Efekt ten nie występuje w Polsce (parametr = $0,00$; p n.i.).

Niestety wbrew zakładanej hipotezie nie udało się jednoznacznie potwierdzić większego znaczenia indywidualizmu dla zachowań rodzicielskich w grupie matek niemieckich (ścieżki D i E). Pomimo braku istotnej zmiany indeksów dobroci dopasowania modelu przy narzuceniu restrykcji na ścieżki pomiędzy indywidualizmem i zachowaniami rodzicielskimi ($\Delta\chi^2 = 1,32$ – $2,06$; p n.i.) analiza wielkości różnic parametrów ścieżek strukturalnych wskazała na trend w zakresie występowania oczekiwanych różnic kulturowych (por. ścieżka D w tabelach 3.1 i 3.2). Dokładnie: indywidualizm okazał się w sposób istotny wpływać na akceptację rodzicielską w Niemczech (w modelach A i B: parametr = $0,10$; $p < 0,05$), pozostając nieistotnym w Polsce (w modelach A i B: parametr = $0,07$; $p < 0,15$).

Zgodnie z przypuszczeniami kultura również okazała się nie tylko moderatorem zachowań rodzicielskich, ale także czynnikiem mającym znaczenie dla rozwoju przywiązania nastolatka (w modelach 2.3 i 2.6: od $\Delta\chi^2 = 1,05$; p n.i. do $\Delta\chi^2 = 4,73$; $p < 0,05$). Ujawniono tutaj, że w Niemczech indywidualizm matek wyjaśnia w sposób umiarkowany unikanie przywiązaniowe nastolatków (w modelu A: $\Delta\chi^2 = 3,97$; $p < 0,05$; w modelu A w tabeli 3.1: parametr = $-0,16$; $p < 0,05$). Wpływ ten jest specyficzny tylko dla unikania, nie dotycząc niepokoju przywiązaniowego niemieckiego nastolatka ($\Delta\chi^2 = 1,05$; p n.i.; parametr = $0,08$; p n.i.) oraz nie występuje w polskich rodzinach (w modelach A i B parametry równe $0,03$ oraz $0,01$; p n.i.).

Ostatni moderacyjny efekt kultury w testowanym modelu jest na poziomie trendu istotności statystycznej i dotyczy znaczenia kolektywizmu dla unikania (w modelu A: $\Delta\chi^2 = 3,38$; $p < 0,10$) oraz niepokoju przywiązaniowego (w modelu B: $\Delta\chi^2 = 3,61$; $p < 0,10$). Szczegółowa

Tabela 3.2

Parametry bazowego modelu B w grupach polskiej i niemieckiej

Wagi ścieżek	Polska (N = 569)			Niemcy (N = 305)		
	Parametr	SE	Wystandard.	Parametr	SE	Wystandard.
Ścieżki:						
(A) Kol → Akce	0,21***	0,05	0,26	0,09	0,05	0,11
(B) Kol → Odrz	-0,15**	0,07	-0,15	0,06	0,08	0,06
(C) Kol → aNiep	-0,08	0,09	-0,05	0,16	0,12	0,12
(D) Ind → Akce	-0,07	0,04	0,12	0,10*	0,06	0,16
(E) Ind → Odrz	-0,08	0,06	0,01	-0,10	0,10	-0,11
(F) Ind → aNiep	-0,01	0,07	-0,01	-0,08	0,13	-0,07
(G) Akce → aNiep	0,16	0,14	0,09	-0,05	0,29	-0,03
(H) Odrz → aNiep	0,54***	0,09	0,37	0,39***	0,15	0,28
(I) mWiek → Odrz	0,00	0,00	0,00	-0,02***	0,00	-0,19
aNu1	1		0,77	1		0,77
aNu2	1,04***	0,07	0,78	1,02***	0,10	0,77
aNu3	0,98***	0,07	0,68	1,16***	0,11	0,81
Akce1	1		0,64	1		0,67
Akce2	0,83***	0,07	0,67	0,96***	0,17	0,73
Akce3	0,99***	0,08	0,72	0,56***	0,11	0,41
Odrz1	1		0,77	1		0,77
Odrz2	0,95***	0,09	0,59	0,94***	0,13	0,59
Odrz3	0,67***	0,07	0,57	0,74***	0,09	0,63
Ind1	1		0,60	1		0,71
Ind2	0,92***	0,11	0,47	1,30***	0,23	0,98
Ind3	0,56***	0,07	0,71	0,58***	0,10	0,49
Kol1	1		0,73	1		0,73
Kol2	0,73***	0,08	0,62	0,94***	0,12	0,82
Kol3	0,74***	0,10	0,42	1,00***	0,13	0,58
Kowariancje:						
(I) Kol ↔ Ind	0,08***	0,02	0,32	0,06***	0,02	0,24
(J) Akce ↔ Odrz	-0,05***	0,05	-0,35	-0,05***	0,04	-0,35

ciąg dalszy tabeli 3.2 na następnej stronie

ciąg dalszy tabeli 3.2 z poprzedniej strony

Wagi ścieżek	Polska (N = 569)			Niemcy (N = 305)		
	Parametr	SE	Wystandard.	Parametr	SE	Wystandard.
Wariancje błędów:						
e1	0,34***	0,03		0,26***	0,03	
e2	0,33***	0,03		0,32***	0,04	
e3	0,52***	0,04		0,36***	0,05	
e4	0,10**	0,01		0,13***	0,01	
e5	0,12***	0,01		0,08**	0,01	
e6	0,12***	0,01		0,08**	0,01	
e7	0,16***	0,02		0,16***	0,02	
e8	0,43***	0,03		0,34***	0,03	
e9	0,27***	0,02		0,12***	0,01	
e10	0,44***	0,04		0,13***	0,05	
e11	0,33***	0,02		0,24***	0,03	
e12	0,29***	0,04		0,24***	0,02	
e13	0,18***	0,03		0,22***	0,03	
e14	0,16***	0,02		0,15***	0,02	
e15	0,60***	0,04		0,39***	0,04	

Kol – kolektywizm matki; Ind – indywidualizm matki; Odrz – poczucie odrzucenia przez matkę; Akce – akceptacja dziecka deklarowana przez matkę; aUnik – generyczne unikanie przywiązaniowe nastolatka; aNiep – generyczny niepokój przywiązaniowy nastolatka; mWiek – wiek matek.

+ $p < 0,10$; * $p < 0,05$; ** $p < 0,01$; *** $p < 0,001$.

analiza ścieżek (tabele 3.1 i 3.2) nie pozwala jednak na potwierdzenie istotnych różnic pomiędzy parametrami ścieżki w obu grupach (kolejno w modelach A i B, w próbie polskiej: parametry $-0,10$ oraz $-0,08$; p n.i.; w próbie niemieckiej: parametry $0,15$ oraz $0,16$; p n.i.). Ponadto badania ujawniły istotną rolę predykcyjną odrzucenia matki wobec przywiązania nastolatka niezależnie od kultury (w próbie polskiej: parametry $0,54$ oraz $0,50$; $p < 0,001$; w próbie niemieckiej: parametry $0,39$; $p < 0,001$ oraz $0,22$; $p < 0,10$). Akceptacja matki okazała się nie być istotnym predyktorem (nie)ufności przywiązaniowej nastolatka.

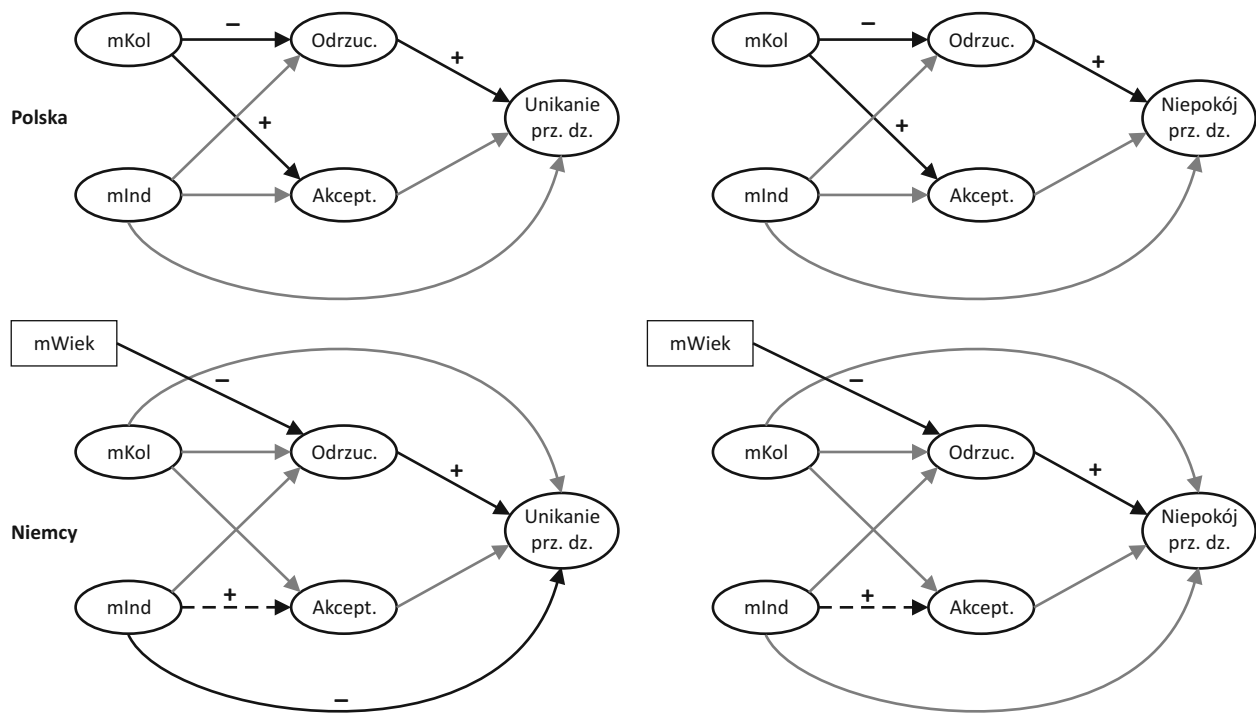
Rysunek 3 podsumowuje oraz obrazuje wykryte w niniejszym badaniu istotnie ścieżki strukturalne opisujące relacje pomiędzy wartościami socjalizacyjnymi kolektywizmu i indywidualizmu matek, ich wiekiem i zachowaniami rodzicielskimi oraz przywiązaniem nastoletniego dziecka w Polsce i w Niemczech. Na tej podstawie przetestowano ostatni zagnieżdżony model (model 3 w tabe-

lach 2.1 i 2.2), który uwzględniał częściowe restrykcje skal pomiarowych oraz ścieżek strukturalnych, które w sytuacji narzuconych restrykcji we wcześniejszych analizach nie wywołały zmiany parametrów dopasowania modelu.

Parametry dopasowania modeli finalnych (A i B) w porównaniu z modelami zakładającymi częściowe restrykcje wag pomiarowych (modele 1b) wskazują na wyraźną poprawę większości wskaźników dopasowania modelu. W szczególności wniosek ten dotyczy modelu A, w którym wskaźnik AIC znacznie obniżył swoją wartość, ukazując większą oszczędność (parsymoniczność) modelu finalnego.

DYSKUSJA

Głównym celem niniejszych badań była analiza dopasowania pomiędzy normatywną kulturą kraju a wzorcem wpływu kolektywistycznych i indywidualistycznych wartości wyznawanych przez matki na ich zachowania



mInd – indywidualizm matek, mKol – kolektywizm matek, Odrzuc. – odrzucenie rodzicielskie matek, Akcept. – akceptacja rodzicielska matek, Niepokój prz. dz – niepokój przywiązaniowy dziecka, Unikanie prz. dz. – unikanie przywiązaniowe dziecka, mWiek – wiek matek.

Istotne statystycznie wartości ścieżek strukturalnych: ciągle strzałki dla p w zakresie 0,001–0,05; nieciągle strzałki dla $p < 0,10$ oraz szare strzałki dla ścieżek nieistotnych statystycznie.

Rysunek 3. Finalny model relacji pomiędzy wartościami socjalizacyjnymi, zachowaniami rodzicielskimi oraz przywiązaniem nastolatka w Polsce i w Niemczech.

rodzicielskie oraz unikanie przywiązaniowe ich nastoletnich dzieci. W Niemczech oczekiwano zgodności pomiędzy indywidualizmem kultury a wpływem indywidualizmu matek na zachowania rodzicielskie i przywiązanie ich dzieci, w Polsce zaś spodziewano się większego znaczenia kolektywizmu. Przywiązanie rozumiano jako generyczną reprezentację umysłową własnego funkcjonowania w bliskich związkach.

Weryfikacja hipotezy dopasowania kulturowego (HKD)

Interpretując wyniki badań w kontekście HKD, należy podkreślić, że w rodzinach niemieckich potwierdzono występowanie dopasowania pomiędzy normatywnym kulturowo indywidualizmem a wpływem indywidualistycznej orientacji wartościującej matek na ich zachowania rodzicielskie. Należy jednak dodać, że dopasowanie to okazało

się raczej słabe. O wiele silniejsze dopasowanie stwierdzono pomiędzy kulturą a wpływem indywidualistycznej orientacji wartościującej niemieckich matek na unikanie przywiązaniowe nastolatków. Badania potwierdziły przy tym oczekiwany wyższy poziom indywidualizmu matek niemieckich w porównaniu z polskimi.

Ze względu na trwające przemiany społeczne oczekiwano, że w kulturze polskiej znaczenie kolektywizmu może być nadal silniejsze niżeli indywidualizmu. Oczekiwano przy tym, że dopasowanie kulturowe może okazać się mniej widoczne niżeli w Niemczech na skutek założonych międzypokoleniowych różnic pomiędzy znaczeniem kolektywizmu dla matek i znacznie bardziej indywidualistyczną orientacją ich nastoletnich dzieci. Wyniki badań wydają się wskazywać na to, że owa hipoteza została potwierdzona. Zasadnicza trudność w zakresie weryfikacji HKD w kulturze polskiej dotyczy

problemu z jednoznacznym opisem kultury. Nie jest ona bowiem ani wyraźnie kolektywistyczna, ani indywidualistyczna. Jest to kultura zmiany. Trudno weryfikować hipotezę dopasowania, nie dysponując jasnym wzorcem odniesienia dla potencjalnych porównań. Należy jednak pamiętać o tym, że większość kultur na świecie to właśnie kultury zmiany, stąd też wyniki niniejszych badań jawią się jako wartościowe.

Podsumowując uzyskane w rodzinach polskich wyniki, należy stwierdzić, że wskazują one zarówno na brak bezpośredniego znaczenia orientacji wartościującej matek dla przywiązania dziecka, jak i na silne dopasowanie pomiędzy tradycyjnymi w kulturze wartościami kolektywizmu matek i ich zachowaniami rodzicielskimi. Można wysunąć w tym zakresie hipotezę luki pokoleniowego dopasowania w kulturach transformacji, zgodnie z którą tradycyjne i prawdopodobnie mniej adaptacyjne wartości pokolenia starszego nie pełnią bezpośredniej funkcji regulacyjnej wobec rozwoju młodszego pokolenia.

Interpretując te wyniki, można się zastanawiać, dlaczego kolektywizm matek ma znaczenie tylko dla ich zachowań rodzicielskich, nie pozwala zaś przewidzieć niższego poziomu unikania przywiązaniowego dzieci, tak jak indywidualizm matek niemieckich. Przynajmniej dwie hipotezy wydają się tutaj możliwe. Po pierwsze, w kulturach bardziej kolektywistycznych środki wychowawcze mogą być koniecznym, a przez to silniejszym pasem transmisyjnym socjalizacji dziecka aniżeli wartości *per se*. Indywidualizm zaś pozwala na większą ekspresję siebie, która obok oddziaływań wychowawczych może stanowić dla dziecka bezpośredni, bardziej widoczny i akceptowany wzorzec do naśladowania. Po drugie, w relacji matka–dziecko ważne są nie tylko zachowanie i działania matki, potrzebna jest także akceptacja działań ze strony dziecka (Trommasdorff, 2009). Odwołując się ponownie do zakładanej w przypadku Polski rozbieżności pomiędzy orientacją wartościującą matek i dzieci, można przypuszczać, że kolektywizm matek wzbudza opór nastolatków, blokując bezpośredni wpływ wartości kolektywistycznych matek na jakość przywiązania ich dzieci.

Podsumowując, należy stwierdzić, że niniejsze badania dostarczyły dowodów potwierdzających trafność HKD w zakresie socjalizacji i rozwoju przywiązania w rodzinie. Wykazano, że normatywna kultura jest swobodą matrycą dla wzorca wpływu zgodnej z nią orientacji wartościującej matki na jej zachowania rodzicielskie i przywiązanie nastoletnich dzieci. Ujawnienie odmiennych wzorców wpływu w Polsce i w Niemczech wzmacnia wnioskowanie w tym zakresie. Odnosząc wyniki do kultury transformacji, zaproponowano tezę luki pokoleniowego dopasowania, która wymaga jednak dalszej

weryfikacji. Ponadto ważnym dla praktyki wspierania rozwoju w rodzinie wnioskiem z niniejszych badań jest to, że normatywne wartości w każdej z badanych kultur wywołują efekty korzystne dla optymalnego rozwoju dziecka (wzrost akceptacji, obniżenie odrzucenia przez matkę). Wbrew powszechnemu przekonaniu o negatywnym znaczeniu indywidualizmu rodziców dla rozwoju dzieci niniejsze badania wykazują, że może on przyczynić się do pozytywnych efektów rozwojowych w kulturze indywidualistycznej, pozostając bez znaczenia w kulturze kolektywistycznej. Zmiany kultury w Polsce mogą zatem wkrótce współwystępować ze wzrostem pozytywnych skutków indywidualizmu rodziców.

Międzykulturowe różnice w zachowaniach rodzicielskich

Wbrew oczekiwaniom niniejsze badania ujawniły różnice w strategiach wychowawczych matek polskich i niemieckich. Matki polskie przejawiały niższy poziom akceptacji dziecka oraz nieco wyższy poziom odrzucenia aniżeli matki niemieckie. Wynik ten nie był oczekiwany, zważywszy na wcześniejsze badania potwierdzające ten sam poziom akceptacji i ciepła rodzicielskiego w kulturach skrajnie kolektywistycznych i indywidualistycznych (Li i in., 2010). Różnica ta jest tym bardziej zaskakująca, że kultura polska może nadal być uważana za kulturę zmiany zmierzającą w kierunku wzorca indywidualistycznego, reprezentowanego np. przez Niemcy. Wynik ten, w połączeniu z niższym w Polsce indywidualizmem matek oraz wyższym wartościowaniem kolektywistycznych celów wychowawczych (por. tabela 1), zdaje się wskazywać na występowanie w Polsce bardziej autorytarnego aniżeli w Niemczech stylu wychowania.

Co więcej, w ocenie nastolatków matki niemieckie wraz z wiekiem przejawiały mniejszy poziom odrzucenia aniżeli matki polskie, u których wiek nie odgrywał żadnego znaczenia. Prawdopodobnie wynik ten jest markerem następnych, nierozwijanych tutaj różnic kulturowych. Możliwe wydaje się, że zachowania rodzicielskie zmieniają się wraz z wiekiem matki tylko w niemieckiej kulturze. Zmiana strategii wychowawczej uzależniona od wieku matki nie jest najwyraźniej normatywna w kulturze polskiej.

Międzykulturowe różnice w przywiązaniu

Niniejsze badania potwierdziły również, że unikanie w porównaniu z niepokojem jest miarą przywiązania relatywnie bardziej podatnym na oddziaływania kulturowe. Można nawet wysunąć tezę, że to unikanie zapewnia behawioralną podatność systemu przywiązaniowego na wymogi adaptacyjne wyznaczone przez otoczenie.

Ponadto wbrew oczekiwaniom ujawniono niski poziom unikania niemieckich nastolatków. Poziomy unikania i niepokoju u polskich oraz niepokoju u niemieckich nastolatków były od niego relatywnie wyższe. Interpretacja tego wyniku może być dwójaka. Po pierwsze, ponownie należy go odnieść do szybkich w ostatnich dekadach przemian kulturowych w Polsce i wynikającej z tego rozbieżności pomiędzy kolektywistycznymi wartościami matki i już mocno indywidualistycznymi, szczególnie w okresie adolescencji, wartościami preferowanymi przez dziecko. Redukcja dysonansu może w tej sytuacji opierać się u nastolatków na dystansowaniu wobec nadmiernej bliskości, wyrażonym poprzez wzrost unikania przywiązaniowego. Po wtóre, wynik ten może oznaczać, że niemiecki nastolatek w porównaniu z polskim nastolatkiem deklaruje relatywnie niskie unikanie bliskości z innymi, ponieważ definicja bycia zbyt blisko w Niemczech, gdzie rodzice promują autonomię w wychowaniu, prawdopodobnie nie oznacza tego samego co w nadal bardziej kolektywistycznej Polsce, gdzie bliskość rodziców może być odbierana jako bardziej intruzyjna.

Znaczenie zachowań rodzicielskich matki dla przywiązania dziecka

Efekt wpływu zachowań rodzicielskich na jakość przywiązania dziecka jest jedynym kulturowo uniwersalnym wynikiem niniejszych badań. Odrzucenie przez matkę okazało się istotnym predyktorem unikania i niepokoju nastolatka w obu kulturach. Pomimo powszechnie znanej w literaturze tematu tezy dotyczącej znaczenia wrażliwości rodzicielskiej w kształtowaniu przywiązania (Bowlby, 1969) niniejsze badania wykazały, że poczucie odrzucenia przez matkę jest w analizowanym modelu najsilniejszym predyktorem ufności przywiązaniowej nastolatka. Poziom akceptacji okazał się nieistotny. Potwierdza to relatywnie nowy nurt badań nad znaczeniem nie pozytywnych, lecz negatywnych zachowań rodzicielskich (Berlin i in., 2008).

Interpretując ten wynik, należy również podkreślić, że akceptacja rodzicielska stanowi kulturowo promowane zachowanie w większości kultur. Jej źródłem zatem nie jest tylko i wyłącznie relacja z własnym dzieckiem, lecz także dominująca kultura. Odrzucenie zaś nie jest normatywne i jego obecność może być faktyczną oznaką emocjonalnej jakości relacji matka–dziecko. Jeżeli relacja ta ma charakter lękowy, to naturalną i ujawnioną w niniejszych badaniach konsekwencją jest nieufność przywiązaniowa dziecka oraz silny predykcyjny efekt odrzucenia.

Podsumowując jednym słowem wyniki niniejszych badań, należy sformułować tezę zakładającą, że wartości normatywne dla danej kultury, nawet jeżeli są odmienne

tak jak w Polsce i w Niemczech, niosą za sobą pozytywne efekty w zakresie rozwoju przywiązania nastoletnich dzieci. Trzeba jednak zaznaczyć, że kultury podlegają przemianom, które mają odmienną dynamikę w różnych krajach. W Polsce przebiegają one prawdopodobnie szybciej aniżeli w Niemczech.

Ograniczenia i mocne strony badań

Pomimo podjęcia nieczęsto realizowanej tematyki znaczenia HKD dla przebiegu procesów w rodzinie, w tym rozwoju ewolucyjnie uwarunkowanego przywiązania w paradygmacie międzykulturowym, niniejsze badania mają wyraźne ograniczenia. Po pierwsze, porównawcza analiza tylko dwóch kultur jest niewystarczająca do rzetelnego wnioskowania na temat różnic międzykulturowych. W dalszych badaniach warto byłoby zatem uwzględnić trzecią kulturę, najlepiej będącą w trakcie intensywnej zmiany społecznej, co pozwoliłoby na zweryfikowanie sformułowanych w niniejszym badaniu wniosków. Szczególnie wartościowe byłoby porównanie państw bloku postkomunistycznego, w tym wschodniej części Niemiec, z krajami zachodnimi. Po drugie, pomimo przekroczenia problemu jednego źródła danych w przypadku oceny zachowań rodzicielskich narzędzia odwołują się do samoopisu obciążonego wieloma ograniczeniami. Po trzecie, skale pomiarowe wykorzystane w badaniu nie osiągały najwyższych, a jedynie akceptowalne parametry. Zastosowanie narzędzi bardziej rzetelnych i z większą liczbą ekwiwalentnych wskaźników zwiększyłoby trafność predykcijną wnioskowania. Ponadto założony i przetestowany w niniejszym badaniu model powinien uwzględnić pominięte tutaj zmienne kontrolowane, takie jak płeć dziecka, religijność czy też inne wymiary zachowań rodzicielskich, na przykład ważną kulturowo kontrolę rodzicielską. W końcu warto w dalszych badaniach poddać analizie bardziej indywidualne wskaźniki kolektywizmu–indywidualizmu, takie jak wartości rodzinne, niezależne–współzależne. Ja czy cele socjalizacyjne rodziców. Pomimo tych ograniczeń niniejsze badania ukazują ogromne znaczenie w rozwoju emocjonalnym często pomijanej w badaniach psychologicznych kultury. Wykazano, że nie tylko zachowania rodzicielskie, lecz także uważane za biologicznie uwarunkowane i ponadkulturowe przywiązanie jest kształtowane przez kulturę.

LITERATURA CYTOWANA

- Akaike, H. (1987). Factor analysis and AIC. *Psychometrika*, 52, 317–322.
- Belsky, J. (2005). The developmental and evolutionary psychology of intergenerational transmission of attachment. W: C. S. Carter, L. Ahnert, K. E. Grossmann, S. B. Hrdy,

- M. E. Lamb, S. W. Porges, N. Sachser (red.), *Attachment and bonding. A new synthesis* (s. 169–198). Cambridge: MIT Press.
- Berlin, L. J., Zeanah, C. H., Lieberman, A. F. (2008). Prevention and intervention programs for supporting early attachment security. W: J. Cassidy, P. R. Shaver (red.), *Handbook of attachment. Theory, research, and clinical applications* (s. 745–761). New York: The Guilford Press.
- Bowlby, J. (1969). *Attachment and loss* (t. 1). London: Hogarth.
- Byrne, B. M., Shavelson, R. J., Muthén, B. (1989). Testing for the equivalence of factor covariance and mean structures: The issue of partial measurement invariance. *Psychological Bulletin*, 105 (3), 456–466.
- Collins, N. L., Read, J. R. (1990). Adult attachment, working models, and relationship quality in dating couples. *Journal of Personality and Social Psychology*, 58, 644–663.
- Dwairy, M., Achoui, M. (2010). Parental control: A second cross-cultural research on parenting and psychological adjustment of children. *Journal of Child and Family Studies*, 19, 16–22.
- Friedman, M., Rholes, W. S., Simpson, J., Bond, M., Diaz-Loving, R., Chan, C. (2010). Attachment avoidance and cultural fit hypothesis: A cross-cultural investigation. *Personal Relationships*, 17, 107–126.
- Grossmann, K., Grossmann, K. E., Spangler, G., Suess, G., Unzner, L. (1985). Maternal sensitivity and newborns' orientation responses as related to quality of attachment in northern Germany. W: I. Bretherton, E. Walters (red.), *Growing points of attachment theory and research* (s. 233–256). Chicago: University of Chicago Press.
- Harwood, R. L., Miller, J. G., Irizarry, N. L. (1995). *Culture and attachment. Perceptions of the child in context*. London: The Guilford Press.
- Hofstede, G. (2012). Pobrano 12.03.2012 z: <http://geert-hofstede.com/poland.html>.
- Hu, L. T., Bentler, P. M. (1999). Cutoff criteria for fit index in covariance structure analysis: Conventional criteria versus new alternatives. *Structural Equation Modeling*, 6, 1–55.
- Human Development Report (2011). Pobrano 21.03.2012 z: <http://hdr.undp.org/en/data/map/>.
- Ingelhart, R., Welzel, C. (2012). Pobrano 10.04.2012 z: http://www.worldvaluessurvey.org/index_findings.
- International Save the Children Alliance (2012). Pobrano 13.04.2012 z: <http://www.savethechildren.org>.
- Kagitcibasi, C. (1996). *Family and human development across cultures*. Mahwah, NJ: Erlbaum.
- Kagitcibasi, C., Ataca, B. (2005). Value of children and family change: A three-decade portrait from Turkey. *Applied Psychology: An International Review*, 54, 317–337.
- Keller, H., Lamm, B. (2005). Parenting as the expression of sociohistorical time: The case of German individualization. *International Journal of Behavioral Development*, 29 (3), 238–246.
- Li, Y., Costanzo, P. R., Putallaz, M. (2010). Maternal socialization goals, parenting styles, and social-emotional adjustment among Chinese and European American young adults: Testing mediation model. *The Journal of Genetic Psychology*, 171 (4), 330–362.
- Little, T. D., Cunningham, W. A., Shahar, G., Widaman, K. F. (2002). To parcel or not to parcel: Exploring the question, weighing the merits. *Structural Equation Modeling*, 9 (2), 151–173.
- Lubiewska, K. (2012). Attachment transmission across three generations in the context of socio-political transformation in Poland. *Cognition, Brain, Behavior: An Interdisciplinary Journal*, XVI (2), 213–239.
- Lubiewska, K. (2013). Intergenerational congruence of attachment: Limitations of findings. W: I. Albert, D. Ferring (red.), *Intergenerational relations: European perspectives on family and society* (s. 85–100). London: Policy Press.
- Lubiewska, K., van de Vijver, F. J. R. (w recenzji). Latent structure of attachment: evidences across samples and methods.
- Maccoby, E. E., Martin, J. A. (1983). Socialization in the context of the family: Parent-child interaction. W: P. Mussen, E. M. Hetherington (red.), *Handbook of child psychology. Socialization, personality and social development* (s. 1–103). New York: Wiley.
- Oguri, M., Gudykunst, W. B. (2002). The influence of self construals and communication styles on sojourners' psychological and sociocultural adjustment. *International Journal of Intercultural Relations*, 26, 577–593.
- Oyserman, D., Coon, H. M., Klemmmeiwer, M. (2002). Rethinking individualism and collectivism: Evaluation of theoretical assumptions and meta-analyses. *Psychological Bulletin*, 128, 3–72.
- R Development Core Team (2008). *R: A language and environment for statistical computing. R foundation for statistical computing*. Pobrano 17.06.2010 z: <http://www.R-project.org>.
- Reykowski, J. (1992). Kolektywizm i indywidualizm jako kategorie opisu zmian społecznych i mentalności. *Przegląd Psychologiczny*, 35, 147–173.
- Rohner, R. P. (2005). Parental acceptance-rejection theory. W: V. L. Bengtson, A. C. Acock, K. R. Allen, P. Dilworth-Anderson, D. M. Klein (red.), *Sourcebook of family theory & research* (s. 370–372). London: Sage.
- Rohner, E. C., Rohner, R. P., Roll, S. (1980). Perceived parental acceptance-rejection and children's reported behavioral dispositions. A comparative and intracultural study of American and Mexican children. *Journal of Cross Cultural Psychology*, 11, 213–231.
- Rothbaum, F., Weisz, J., Pott, M., Miyake, K., Morelli, G. (2000). Attachment and culture: Security in the United States and Japan. *American Psychologist*, 55, 1093–1104.
- Sabatier, C., Mayer, B., Friedlmeier, M., Lubiewska, K., Trommsdorff, G. (2011). Religiosity, family orientation, and life satisfaction of adolescents in four countries. *Journal of Cross-Cultural Psychology*, 42 (8), 1375–1393.
- Schwartz, S. H. (2009). Causes of culture: National differences in cultural embeddedness. W: A. Gari, K. Mylanos (red.), *Quod erat demonstrandum: From Herodotus' ethnographic journeys to cross-cultural research* (s. 1–12). Ateny: Pedio Books.

- Schwartz, S. H., Bilsky, W. (1990). Toward a theory of the universal content and structure of values: Extensions and cross-cultural replications. *Journal of Personality and Social Psychology*, 58, 878–891.
- Schwarz, B., Mayer, B., Trommsdorff, G., Ben-Arieh, A., Friedlmeier, M., Lubiewska, K., Mishra, R., Peltzer, K. (2011). Does the importance of parent and peer relationships for adolescents' life satisfaction vary across cultures? *Journal of Early Adolescence*, 32 (1), 55–80.
- Schwarz, B., Schafermeier, E., Trommsdorff, G. (2005). Relations between value orientation, child-rearing goals, and parenting: A comparison of German and South Korean mothers. W: W. Friedelmeier, P. Chakkarath, B. Schwarz (red.), *Culture and human development: The importance of cross-cultural research for the social sciences* (s. 203–230). New York: Psychology Press.
- Sherman, B. R., Donovan, B. R. (1991). Relationship of perceived maternal acceptance-rejection in childhood and social support networks of pregnant adolescents. *American Journal of Orthopsychiatry*, 61, 103–113.
- Silbereisen, R. K. (2005). Social change and human development: Experiences from German unification. *International Journal of Behavioral Development*, 29 (1), 2–13.
- Sumer, N., Kagitcibasi, C. (2010). Culturally relevant parenting predictors of attachment security in Turkish context. W: P. Erdman, K. M. Ng (red.), *Attachment: Expanding the cultural connections* (s. 157–180). New York: Routledge.
- Tamis-LeMonda, C., Way, N., Hughes, D., Yoshikawa, H., Kalman, R. K., Niwa, E. Y. (2007). Parents' goals for children: The dynamic coexistence of individualism and collectivism in cultures and individuals. *Social Development*, 17 (1), 183–208.
- Triandis, H. C. (1995). *Individualism & collectivism*. Boulder, CO: Western Press.
- Trommsdorff, G. (2009). Intergenerational relations and cultural transmission. W: U. Schonpflug (red.), *Cultural transmission. Psychological, developmental, social, and methodological aspects* (s. 126–160). New York: Cambridge University Press.
- Trommsdorff, G., Nauck, B. (2005). *The value of children in cross-cultural perspective. Case studies from eight societies*. Lengerich: Pabst Science Publishers.
- Tulviste, T., Mizera, L. (2010). Socialization values of mothers of Estonian preadolescents. *European Journal of Developmental Psychology*, 7 (3), 295–308.
- van de Vijver, F. J. R., Leung, K. (1997). *Methods and data analysis for cross-cultural research*. Thousand Oaks, CA: Sage.
- van IJzendoorn, M. H. (1995). Adult attachment representations, parental responsiveness, and infant attachment: A meta-analysis on the predictive validity of the Adult Attachment Interview. *Psychological Bulletin*, 117, 387–403.
- Ward, C., Chang, W. C. (1997). "Cultural fit": A new perspective on personality and sojourner adjustment. *International Journal of Intercultural Relations*, 21, 525–533.
- World Bank (2012). Pobrano 17.04.2012 z: <http://data.worldbank.org/indicator/NY.GDP.PCAP.CD>.

Cultural fit hypothesis: The impact of individualism-collectivism on maternal parenting and adolescent attachment in Germany and Poland

Katarzyna Lubiewska

Institute of Psychology, Kazimierz Wielki University in Bydgoszcz

ABSTRACT

The study investigated “cultural fit hypothesis” (CFH) focusing on attachment formation in families in Poland and Germany. The fit between normative country-culture, and the influence pattern of maternal individual-level collectivism-individualism and parenting on teen-offspring generic attachment, were analyzed in the study. Treating Germany as an individualistic culture, individual-level individualism of mothers was hypothesized to influence their parenting and teen attachment. Due to social change in Poland the same effect of collectivism was expected. Attachment avoidance was hypothesized to be more sensitive to culture-influence than anxiety. A total of $N = 569$ families (mothers, and their adolescent children) were interviewed in Poland, and $N = 305$ families in Germany. Attachment representation was assessed by AAS (Collins & Read, 1990), values by shortened scale of Schwartz & Bilsky (1990), and parenting by PARQ (Rohner et al., 1980) in shortened version. Multigroup SEM was implemented to test the hypothesis. Results confirmed hypotheses and evidenced CFH. Namely, the influence of maternal collectivism on her parenting was found in Poland, while the same although trend level influence of individualism in Germany. Individualism was found to influence directly teen attachment-avoidance in Germany. The results evidence that parental values normative for different cultures stimulate positive attachment security outcomes.

Keywords: *attachment, collectivism–individualism, cultural fit hypothesis*

Złożono: 3.08.2012

Złożono poprawiony tekst: 1.11.2012/22.02.2013

Zaakceptowano do druku: 2.03.2013

Kulturowe wymiary postaw roszczeniowych

Magdalena Żemojtel-Piotrowska¹, Jarosław Piotrowski²

¹ Instytut Psychologii, Uniwersytet Gdański

² Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej, Wydział Zamiejscowy w Sopocie

Piergiorgio Argentero, *Pavia University*, Sergiu Baltatescu, *Oradea University*, Gopa Bardhwaj, *New Delhi University*, Marcin Bukowski, *Uniwersytet Jagielloński*, Rachel Calogero, *Virginia Wesleyan College*, Melania Chargazia, *Tbilisi University*, Amanda Clinton, *Universidad de Puerto Rico*, Murnizam Hj. Halik, *University of Malaysia Sabah*, Dzintra Ilisko, *Daugavpils University*, Narine Khachatryan, *Yerevan State University*, Martina Klicperova-Baker, *Czech Academy of Science, Institute of Psychology*, Monika Kovacs, *Eötvös Lorand University*, Eva Letovancova, *Comenius University in Bratislava*, Kadi Liik, *Talinn University*, Jarosław Michałowski, *Uniwersytet Warszawski*, Greifswald University, Ivo Nord, *Uniwersytet Gdański*, Elena Paspalanova, *New Bulgarian University, Centre for Cognitive Science*, Pablo Perez de Leon i José Techera, *Universidad Católica del Uruguay*, Mariano Rojas, *FLACSO-México, UPAEP*, Joanna Różycka, *Uniwersytet Gdański*, Beate Seibt, *Centre for Psychological Research and Social Intervention, CIS, ISCTE-IUL*, Iryna Semkiv, *Lviv University*, Habib Tiliouine, *Oran University*, Ha Khanh Truong, *Vietnam National University*, Alain Van Hiel, *Ghent University*, Kees van den Bos, *Utrecht University*, Eduardo Wills-Herrera, *Universidad de Los Andes*

W oparciu o dane z prób studenckich z 27 krajów ($N = 6192$) sprawdzano uniwersalność trójwymiarowego modelu postaw roszczeniowych – zarówno w obrębie badanych prób krajowych, jak i na poziomie ponadkulturowym. W artykule przedstawiamy model teoretyczny umożliwiający porównania międzykulturowe w odniesieniu do postaw roszczeniowych oraz związki wyróżnionych postaw ze wskaźnikami rozwoju socjoekonomicznego społeczeństw (w tym funkcjonowania demokracji i gospodarki) oraz wartościami kulturowymi Schwartz’a. Uzyskane wyniki omawiamy w odniesieniu do modelu ekokulturowego Berry’ego oraz teorii rozwoju ludzkiego Ingleharta.

Słowa kluczowe: *postawy roszczeniowe, rozwój społeczny, model ekokulturowy, teoria rozwoju ludzkiego, wartości kulturowe*

Wydarzenia ostatnich lat ukazują wzrost społecznego niezadowolenia i ujawnienie się licznych ruchów protestacyjnych, w które angażują się znaczne grupy ludzi (głównie młodych) na całym świecie. Mimo niewątpliwie różnych przyczyn wydają się one pojawiać nieprzypadkowo w stosunkowo krótkich odstępach czasu w rozmaitych regionach naszego globu. Ten widoczny

wzrost niezadowolenia ma prawdopodobnie swoje źródła zarówno w czynnikach ekonomicznych, jak i politycznych, związanych z jakością życia danego społeczeństwa i funkcjonowania systemu społeczno-politycznego. Warunki socjoekonomiczne kształtują poziom oczekiwań jednostek wobec państwa i jego instytucji. Przekonania dotyczące zobowiązań innych ludzi i instytucji wobec jednostki stanowią natomiast oś postaw roszczeniowych (Kręzlewski, 1990; Piotrowski, Żemojtel-Piotrowska, 2009).

Celem artykułu jest zaproponowanie modelu roszczeniowości kulturowej. Dotychczasowe prace dotyczące tego zjawiska koncentrowały się na poziomie indywidualnym (por. Feather, 1999; Lewicka, 2002; Piotrowski, Żemojtel-Piotrowska, 2009). Brakuje natomiast analizy roszczeniowości jako zjawiska kulturowego – zbioru norm i praktyk społecznych związanych z wysuwaniem

Magdalena Żemojtel-Piotrowska, Instytut Psychologii, Uniwersytet Gdański, ul. Bażyńskiego 4, 80-952 Gdańsk,
e-mail: pzymzp@ug.edu.pl
Jarosław Piotrowski, Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej, Wydział w Sopocie, ul. Polna 16/20, 81-745 Sopot,
e-mail: jaroslaw.piotrowski@swps.edu.pl
Korespondencję prosimy kierować na e-mail: pzymzp@ug.edu.pl
Badania zrealizowano w ramach grantu nr BW/7414-5-0630-0 i MN/538-7414-0703-1 na badania własne, przyznanego pierwszemu autorowi przez Uniwersytet Gdański.

żądań pod adresem innych ludzi. Próby takie podejmowano głównie na gruncie amerykańskim, jednak analizy te rzadko wykraczały poza to społeczeństwo (por. Lash, 1979; Twenge, 2006; Twenge, Campbell, 2009).

Opierając się na danych z 27 krajów zebranych na próbach studenckich w latach 2010–2011, próbujemy udzielić odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób można adekwatnie opisać kulturę roszczeniowości i dokonywać porównań międzykulturowych pod tym względem. Szukając wyjaśnienia związku roszczeniowości kulturowej ze wskaźnikami rozwoju socjoekonomicznego i podstawowymi wartościami kulturowymi (w ujęciach Shaloma Schwartza i Ronalda Ingleharta), odwołujemy się do koncepcji mogących wyjaśnić natężenie postaw roszczeniowych: modelu ekokulturowego i teorii rozwoju ludzkiego Ingleharta, biorąc pod uwagę także wartości kulturowe w ujęciu Schwartza. Uwzględnianie wpływu uwarunkowań socjoekonomicznych i politycznych (obok stricte kulturowych, takich jak wartości) na zachowania jednostek czyni dwa pierwsze podejścia niezwykle użytecznymi w makrokulturowych analizach postaw roszczeniowych.

POSTAWY ROSZCZENIOWE – GŁÓWNE UJĘCIA TEORETYCZNE

Badania nad roszczeniowością są prowadzone przez badaczy z różnych kręgów kulturowych, przyjmujących często odmienne perspektywy wyjaśniające. W pracach anglojęzycznych dominują dwa podejścia – związane z badaniami nad narcyzmem (Bishop, Lane, 2002; Exline, Baumeister, Bushman, Campbell, Finkel, 2004; Raskin, Terry, 1988; Twenge, Campbell, 2009) oraz z badaniami nad regułami sprawiedliwości społecznej (Feather, 1994, 1999; Major, McFarlin, Gagnon, 1984; Moore, 1991). W pracach krajowych do niedawna koncentrowano się na problemach bierności i nadmiernych oczekiwań wobec innych ludzi i instytucji państwowych (Domański, 2004; Kręzlewski, 1990; Lewicka, 2001, 2002, 2004, 2005). Zjawisko roszczeniowości próbowano również wyjaśniać w kategoriach zmiennych mentalnościowych, wskazując na doświadczenia życia w państwie o ustroju socjalistycznym (Koralewicz, Ziółkowski, 1991; Klicperova-Baker i in., 2007). Problem uzasadnienia oczekiwań wobec innych jest kluczowy we wszystkich podejściach badawczych. W badaniach nad narcyzmem zakłada się nadmierne oczekiwania względem innych ludzi płynące z zawyżonego poczucia własnej wartości i przekonania o zajmowaniu uprzywilejowanej pozycji (Bishop, Lane, 2002; Chowning, Campbell, 2009; Exline i in., 2004; Raskin, Terry, 1988). W pracach Feathera (1999) sporo miejsca zajmuje natomiast kwestia rozróżnienia między zasługiwaniem (*deservingness*) a domaganiem się (*de-*

mandingness) zaspokojenia oczekiwań jednostki. Oba podejścia – oparte na narcyzmie i na zasadach sprawiedliwości – próbowali zintegrować Campbell i współpracownicy (2004), wprowadzając pojęcie roszczeniowości psychologicznej (*psychological entitlement*). Definiują ją jako „stabilne i trwałe poczucie, że jednostka zasługuje (*deserves*) na więcej i jest uprawniona (*entitled*) bardziej niż inni” (Campbell, Bonacci, Shelton, Exline, Bushman, 2004, s. 31 – tłum. własne). Pryor, Miller i Gaughan (2008) wykazali jednak, że roszczeniowości psychologiczna i narcystyczna posiadają podobne korelaty osobowościowe, pierwsza ma jedynie nieco mniej patologiczny charakter. Natomiast Lessard, Greenberger, Chuansheng i Faruggia (2011) wyróżniają roszczeniowości eksploatacyjną i nieeksploatacyjną. Roszczeniowość eksploatacyjna jest oparta na oczekiwaniach specjalnego traktowania, natomiast roszczeniowość nieeksploatacyjna – na poczuciu słuszności i poczuciu własnej wartości.

Powyższy przegląd literatury wskazuje na problemy w jednoznacznym definiowaniu zjawiska roszczeniowości. Konkurencyjne nurty badawcze zakładają jego różną naturę – od jednoznacznie negatywnej i niepożądanego społecznie (nurt narcystyczny) po pozytywną, opartą na obronie (słusznych) praw. Nie istnieje również konsensus co do struktury roszczeniowości – jednowymiarowej bądź wielowymiarowej – choć w nowszych pracach coraz częściej pojawiają się ujęcia wielowymiarowe.

W ujęciu postaw roszczeniowych autorów niniejszego artykułu wyróżnia się trzy ich wymiary: (1) aktywny – oparty na dążeniu do maksymalizacji własnego interesu przy pomijaniu interesu innych osób, (2) bierny – wynikający z założenia o istnieniu obligacji jednostek i instytucji wobec podmiotu, oraz (3) odwetowy – oparty na dążeniu do rekompensaty za poniesione krzywdy, połączony z trudnością w ich darowywaniu (Piotrowski, Żemojtel-Piotrowska, 2009). Wyróżnione trzy wymiary roszczeniowości wykazują odmienne korelacje z samooceną i narcyzmem (Piotrowski, Żemojtel-Piotrowska, 2009), cechami osobowości (Żemojtel-Piotrowska, Piotrowski, 2011) i wartościami (Żemojtel-Piotrowska, Baran, Piotrowski, 2011), co dowodzi pośrednio ich odrębności. Roszczeniowość aktywna koreluje z wysoką samooceną, narcyzmem, wewnętrznym umiejscowieniem kontroli i indywidualizmem (Piotrowski, Żemojtel-Piotrowska, 2009). Roszczeniowość bierna ma charakter kolektywistyczny i egalitarny (Piotrowski, Żemojtel-Piotrowska, 2009). Roszczeniowość odwetowa wiąże się z negatywną wizją świata społecznego i odrzucaniem wartości związanych z uwzględnianiem cudzego interesu (Żemojtel-Piotrowska, Piotrowski, 2010; Żemojtel-Piotrowska i in., 2011).

Wspomniane różnice między podejściami krajowym i angloamerykańskim mogą odzwierciedlać głębiej leżące założenia badaczy zakorzenionych w określonym kręgu kulturowym. Badacze z kultury promującej indywidualizm i aktywność, jak kultura amerykańska, skupiają się na problemach nadmiernej aktywności, koncentracji na interesie własnym i zawyżonym poczuciu własnej wartości, zwłaszcza w kontekście rozpowszechnienia kultury materializmu i konsumpcji (por. Twenge, Campbell, 2009). Natomiast badacze analizujący roszczeniowość w kontekście rozbudowanego systemu opiekuńczego i transformacji systemowej odwołują się raczej do kategorii uzależnienia od pomocy państwowej i nieumiejętności odnalezienia się w nowym systemie społeczno-politycznym przez osoby roszczeniowe (por. Domański, 2004; Klicperova-Baker i in., 2007; Koralewicz, Ziółkowski, 1991; Kotlarska-Michalska, 2005). Czy jednak ta zasadnicza rozbieżność w rozumieniu natury roszczeniowości nakazuje przyjąć założenie o niemożności porównań kulturowych między różnymi społeczeństwami w zakresie postaw roszczeniowych? Odpowiedzi na to pytanie mogą dostarczyć dane zebrane w społeczeństwach o zróżnicowanych poziomach rozwoju socjoekonomicznego, odmiennych typach gospodarki, religii czy ustroju politycznego, oparte na uwzględnieniu różnych typów roszczeniowości. Celem prezentowanych analiz jest sprawdzenie, na ile trójwymiarowy model roszczeniowości potwierdzony w warunkach polskich ma również zastosowanie na poziomie kulturowym i jest adekwatny do pomiaru postaw roszczeniowych w innych społeczeństwach. Zrealizowanie badań na próbach pochodzących z różnych kultur pozwoli na wykrycie wymiarów kulturowych opisujących roszczeniowość na poziomie makro – zbioru norm i praktyk społecznych, które składają się na swoisty system usprawiedliwiania wysuwania roszczeń, zarówno pod adresem innych ludzi, jak i instytucji publicznych.

POSTAWY ROSZCZENIOWE A KONTEKST KULTUROWY

Istotą postaw roszczeniowych jest oczekiwanie przez jednostkę zaspokojenia własnych potrzeb przez innych ludzi i przekonanie o byciu uprawnionym do wysuwania takich roszczeń (Feather, 1999; Kręzlewski, 1990; Lewicka, 2001; Piotrowski, Żemojtel-Piotrowska, 2009). Wpływ na te oczekiwania ma kontekst społeczny, w jakim żyje jednostka, w tym podzielane przez społeczeństwo przekonania na temat tego, kto i w jakich okolicznościach jest uprawniony do specjalnego traktowania. Spośród teorii wyjaśniających znaczenie kontekstu kulturowego w kształtowaniu się społecznie podzielanych przekonań o prawomocności oczekiwań wobec innych najbardziej

istotne są model ekokulturowy Berry'ego oraz teoria rozwoju ludzkiego Ingleharta. Ponieważ w obu koncepcjach zakłada się istotne znaczenie wartości jako przejawów kultury, w badaniach odwołujemy się również do modelu wartości kulturowych Schwartz.

Model ekokulturowy a postawy roszczeniowe

Model ekokulturowy zakłada, że warunki ekologiczne i socjopolityczne życia człowieka wpływają na jego funkcjonowanie, od elementarnych procesów poznawczych po bardziej złożone zachowania społeczne. Obserwowane różnice populacyjne i indywidualne między różnymi kulturami są skutkiem (biologicznych i kulturowych) adaptacji na poziomie populacji do kontekstu przyrodniczego i socjopolitycznego wraz ze zmiennymi odpowiadającymi za ich przeniesienie na poziom jednostki (Berry, 1996). Georgas (1993; za: Georgas, van de Vijver, Berry, 2004) wskazuje na elementy odpowiedzialne za relację kontekst–kulturowo specyficzne zmienne psychologiczne, a są to: (1) organizacja i instytucje danego społeczeństwa, w tym system prawny, polityczny czy ekonomiczny, (2) więzi wewnątrzgrupowe, zwłaszcza więzi ze znaczącymi grupami wewnątrz wspólnoty, (3) rodzina i zachodzące w jej obrębie procesy socjalizacyjne.

W niekorzystnych warunkach przyrodniczych, wymuszających współpracę przy jednoczesnej konieczności rywalizacji o ograniczone zasoby, problem uznawalności roszczeń jednostki wobec innych jednostek jest istotnym elementem wizji świata społecznego. Kolektywistyczna wizja świata, dostosowana do takich warunków, zakłada istnienie wzajemnych zobowiązań między członkami społeczności, nasilając współpracę w obrębie grupy własnej. Jednak spostrzeganie zasobów jako ograniczonych sprzyja również spostrzeganiu ich w kategoriach wiary w grę o sumie zerowej (Wojciszke, Baryła, Różycka, 2009). Wiara w grę o sumie zerowej nasila natomiast postawy roszczeniowe (Żemojtel-Piotrowska, Piotrowski, 2012).

Warunki socjopolityczne (m.in. system prawny) tworzą ramy realizacji żądań wysuwanych przez osoby roszczeniowe. Przykładowo różnice między krajami anglosaskimi a innymi europejskimi dotyczą w dużej mierze akceptacji nierówności społecznych – wysokich w USA czy Wielkiej Brytanii (Evans, 1998). Można oczekiwać, że w krajach akceptujących nierówności postawy roszczeniowe oparte na normie solidarności społecznej będą zyskiwać mniejszą akceptację niż w społeczeństwach egalitarnych. W tych ostatnich wysuwanie roszczeń będzie dopuszczalną metodą poprawiania niekorzystnego położenia. Ponadto Fisher, Hanke i Sibley (2012) wykazali, że w krajach o słabym funkcjonowaniu demokracji wzrost

nierówności społecznych wiąże się z niższym poziomem orientacji na dominację społeczną, będącą miarą akceptacji tych nierówności (por. Pratto, Sidanius, Stallworth, Malle, 1994), a w krajach o dobrym funkcjonowaniu demokracji owa zależność jest odwrotna. Może to sugerować, że w warunkach źle funkcjonującej demokracji brak akceptacji dla istniejących nierówności może prowadzić do wykształcenia się postaw roszczeniowych o charakterze wyrównawczym.

Teoria rozwoju ludzkiego Ronalda Ingleharta a postawy roszczeniowe

Teoria rozwoju ludzkiego Ingleharta opisuje relacje między poziomem rozwoju społeczno-ekonomicznego a wartościami cenionymi w danej społeczności. Inglehart (2000) przyjmuje podział społeczeństw na agrarne, industrialne i postindustrialne i wyróżnia dwa wymiary wartości: tradycyjny–świecko-racjonalny oraz związany z przeżyciem–związany z samoekspresją. Wymiar pierwszy różnicuje społeczeństwa agrarne i industrialne, natomiast drugi – industrialne i postindustrialne (por. Inglehart, Basanez, Diez-Madrano, Halman, Luijckx, 2004).

Spółeczeństwa agrarne, przeważnie kolektywistyczne, są silnie przywiązane do zasad religijnych i tradycji ściśle regulujących relacje interpersonalne. Ponieważ obowiązki między jednostkami stanowią ważny element kolektywistycznej wizji świata (Oyserman, Coon, Kimmelmeier, 2002; Triandis, 2001), oczekiwanie pomocy i zaspokajanie potrzeb jednostki przez grupę są tu uznawane za naturalny porządek rzeczy. Społeczeństwa industrialne cenią sobie wartości materialistyczne, takie jak zamożność, sukces osobisty czy rozwój ekonomiczny. Typowe dla przejścia od wartości tradycyjnych do materialistycznych są wzrost indywidualizmu i przejście funkcji opiekuńczej, pełnionej przez lokalną społeczność, przez państwo. Społeczeństwa postindustrialne cenią wartości postmaterialistyczne, takie jak rozwój osobisty, pokój na świecie czy autonomię (Inglehart, 2000; Inglehart i in., 2004; Inglehart, Norris, 2003). Welzel i Inglehart (2010) zakładają również, że wartości pełnią funkcję adaptacyjną – ceni się te spośród nich, które pozwalają na jak najlepsze dostosowanie do warunków ekonomicznych, kulturowych czy politycznych. Z tego względu poczucie sprawczości w miarę rozwoju społeczeństw zaczyna odgrywać coraz ważniejszą rolę w systemie wartości, w miarę jak społeczeństwa coraz lepiej radzą sobie z wyzwaniami środowiskowymi. Najwyższe znaczenie odgrywa ono w społeczeństwach postindustrialnych.

Sprawczość w rozumieniu Welzela i Ingleharta (2010) oznacza między innymi samosteregowanie i poleganie na sobie. W społeczeństwach postindustrialnych zaczynają

nabierać znaczenia wartości związane z troską o innych i o przyrodę oraz dążenie do samoekspresji, niekoniecznie związanej z promocją własnego interesu. Wychodząc z założenia, że postawy roszczeniowe związane są z oczekiwaniami realizacji własnych potrzeb przez innych oraz opierają się na ochronie interesu własnego – indywidualnego bądź grupowego (Piotrowski, Żemojtel-Piotrowska, 2009; Żemojtel-Piotrowska i in., 2011) – w społeczeństwach postindustrialnych ich poziom powinien ulec obniżeniu w stosunku do społeczeństw industrialnych czy agrarnych. Postawy roszczeniowe same w sobie są jednak zjawiskiem wielowymiarowym. Roszczeniowość bierna zakłada rezygnację z własnej aktywności i oczekiwanie pomocy ze strony innych – głównie instytucji. Z tego względu najwyższy jej poziom powinien być obserwowany w społeczeństwach agrarnych. Roszczeniowość aktywna zakłada aktywność w realizacji własnych dążeń i egzekwowaniu swoich praw od innych. Jest to więc swoista proaktywność, oparta na promocji własnego interesu. Z tego względu możliwa jest zależność krzywoliniowa roszczeniowości aktywnej – najwyższy jej poziom powinien być obecny w społeczeństwach industrialnych, niższy natomiast w agrarnych i postindustrialnych.

Teoria wartości kulturowych Schwartza a postawy roszczeniowe

Oprócz czynników socjoekonomicznych i politycznych równie ważnym elementem organizującym życie społeczności i wpływającym na zachowania społeczne (w tym roszczeniowość) są wartości. W poszukiwaniu kulturowych korelatów postaw roszczeniowych szczególnie przydatny jest model wartości kulturowych Shaloma Schwartza, który w porównaniu do modelu Ingleharta oferuje bardziej szczegółowy wykaz wartości.

Według Schwartza (2008) wartości kulturowe organizują życie społeczne zbiorowości i służą jako odpowiedzi na dylematy i wyzwania przez nią napotymane. Dylematy te dotyczą: (1) relacji między jednostką a grupą, (2) zapewnienia odpowiedzialnych zachowań podtrzymujących porządek społeczny i (3) stosunku do dóbr. Obecnie Schwartz (15 grudnia 2011; informacja osobista) wyróżnia osiem wartości kulturowych, które są odpowiedzią na przedstawione dylematy: (1) zakorzenionego bezpieczeństwa – przywiązanie do bezpieczeństwa, zachowywanie istniejącego porządku społecznego, (2) zakorzenionego podporządkowania – związanego z ochroną tradycji, minimalizowaniem potrzeb i oczekiwań (oba wymiary wartości zakorzenienia zakładają dążenie do celów grupowych i podporządkowanie się grupie), (3) autonomii intelektualnej – niezależności w działaniu i opiniach, (4) autonomii afektywnej – dążenia do urozmaiconego

życia, poszukiwaniu przyjemności. Wymiar zakorzenienia–autonomii pozwala m.in. na rozróżnienie społeczeństw kolektywistycznych i indywidualistycznych. Wartości (5) hierarchii dotyczą aprobowania nierówności społecznych pod względem dostępu do zasobów i władzy, (6) egalitaryzmu – przejawiają się w dbałości o dobro innych i troski o równe traktowanie ludzi oraz współpracy grupowej. Wymiar hierarchia–egalitaryzm dotyczy aprobaty określonej struktury społecznej oraz tego, na ile dane kultury przystają na współpracę lub rywalizację w celu ochrony istniejącego porządku społecznego. Wartości (7) harmonii opierają się na dostosowaniu do świata, poszanowaniu natury, braku nastawienia eksploatacyjnego, natomiast (8) panowania przejawiają się w promowaniu postaw asertywnych, dominacji, przekształcaniu środowiska w celu realizacji celów jednostki. Wymiar harmonii–panowania dotyczy stosunku do dóbr (por. Schwartz, 2008).

Wartości panowania łączą się z większą rywalizacją i nastawieniem na zysk (Schwartz, 2008). Kultury, w których rozpowszechnione są wartości panowania, powinny zatem cechować się wyższym poziomem roszczeniowości, zwłaszcza aktywnej (polegającej na promowaniu własnego interesu) i odwetowej (opierającej się na ochronie własnego interesu i negatywnej normie wzajemności; por. Żemojtel-Piotrowska i in., 2011). W zależności od tego, na ile poszczególne wymiary roszczeniowości mają charakter wyrównawczy, możliwe są różne związki z wartościami egalitaryzmu i hierarchii. Roszczeniowość bierna opiera się na trosce o słabszych członków społeczeństwa i ma charakter egalitarny (Żemojtel-Piotrowska, Piotrowski, 2010), ten wymiar powinien więc wiązać się pozytywnie z wartością egalitaryzmu, natomiast roszczeniowości aktywna i odwetowa (związane z promocją własnego interesu, nawet kosztem innych ludzi) powinny wiązać się pozytywnie z hierarchią. Wreszcie roszczeniowość (zwłaszcza bierna) oparta jest na założeniu, że to inni odpowiadają w pewien sposób za dobrostan jednostki (por. Krężlewski, 1990; Lewicka, 2001; Piotrowski, Żemojtel-Piotrowska, 2009). Powinna więc ona korelować pozytywnie z wartościami zakorzenienia, spójnymi z kolektywistyczną wizją świata społecznego.

PROBLEMY BADAWCZE

Ze względów praktycznych w prezentowanych badaniach skoncentrowano się jedynie na próbach studenckich. Próby te nie są w żadnej mierze reprezentatywne dla populacji krajowych, można je jednak uznać za wystarczające do celów eksploracyjnych. W badaniu dominują próby ze społeczeństw europejskich, dobrze reprezentowane są także kraje Ameryki Łacińskiej (por. załącznik 1).

Punktem wyjścia prezentowanych analiz jest założenie o wielowymiarowym charakterze postaw roszczeniowych. Na poziomie indywidualnym autorzy wyróżnili trzy wymiary tych postaw. Pierwszym problemem badawczym jest zatem sprawdzenie stosowalności proponowanego modelu w różnych społeczeństwach – zarówno na poziomie indywidualnym, jak i kulturowym.

Drugi problem badawczy koncentruje się na kwestii związku postaw roszczeniowych na poziomie krajowym z kontekstem kulturowym i socjopolitycznym. Przewidywania kierunkowe odnośnie związku poziomu postaw roszczeniowych z poziomami rozwoju społecznego zbiorowości i funkcjonowania demokracji oparto na modelu ekokulturowym i teorii rozwoju ludzkiego Ingleharta.

Model ekokulturowy zakłada wpływ dwóch szerokich grup czynników: ekologicznych i socjopolitycznych. Natomiast teoria rozwoju ludzkiego kładzie nacisk na związki między rozwojem ekonomicznym a wartościami rozpowszechnionymi w danym społeczeństwie. Wyższy poziom rozwoju ekonomicznego sprzyja także bardziej efektywnemu funkcjonowaniu demokracji, jako opartej na wartościach postmaterialistycznych (w tym swobody wyboru celów życiowych, troski o środowisko naturalne, poszanowania wolności jednostki; Inglehart, 2000).

Opierając się na modelu ekokulturowym (por. Berry, 1996; Georgas i in., 2004), należałoby oczekiwać, że postawy roszczeniowe będą szczególnie wysokie w krajach uboższych, gdyż stanowiłyby one adaptację do trudnych warunków przyrodniczych, będąc skutkiem rywalizacji o ograniczone zasoby. Także mniej wydolne funkcjonowanie demokracji i rynku pracy wraz z dużymi nierównościami społecznymi powinno skutkować nasileniem postaw roszczeniowych, które mogą mieć charakter wyrównawczy.

Teoria rozwoju ludzkiego zakłada odmienne funkcjonowanie społeczeństw agrarnych, industrialnych i post-industrialnych. Ponieważ roszczeniowości aktywna i odwetowa są powiązane z wartościami materialistycznymi (Żemojtel-Piotrowska i in., 2011), można zakładać, że okażą się one szczególnie adaptacyjne w społeczeństwach industrialnych. Roszczeniowość bierna opiera się na założeniu o istnieniu powiązań między jednostkami i instytucjami. Ten typ roszczeniowości wiąże się z związaniem do wartości konserwatywnych (Żemojtel-Piotrowska i in., 2011), jak tradycja czy bezpieczeństwo, co nakazuje oczekiwać wyższego poziomu tego typu roszczeniowości w krajach agrarnych niż industrialnych i postindustrialnych.

W celu sprawdzenia związku postaw roszczeniowych z kontekstem kulturowym i socjopolitycznym uwzględ-

niono następujące wskaźniki makrokulturowe (opisane szczegółowo w części metodologicznej; por. załącznik 1): (1) poziom rozwoju ekonomicznego, (2) poziom funkcjonowania demokracji, (3) wartości w ujęciu Schwartza.

Założono, że postawy roszczeniowe będą korelować ujemnie z poziomem rozwoju ekonomicznego i poziomem funkcjonowania demokracji (hipoteza 1). Poziom roszczeniowości (zwłaszcza biernej i odwetowej) powinien być wyższy w społeczeństwach agrarnych w porównaniu do pozostałych typów społeczeństw, jeżeli postawy roszczeniowe stanowią adaptację do trudnych warunków przyrodniczych i socjopolitycznych (hipoteza 2). Natomiast gdyby były one skutkiem procesów indywidualizacji i wzrastającego znaczenia sprawczości, ich poziom powinien być wyższy w społeczeństwach industrialnych i postindustrialnych niż w agrarnych, zwłaszcza w odniesieniu do roszczeniowości aktywnej (hipoteza 3).

Odnosnie do wartości kulturowych założono, że roszczeniowość aktywna będzie korelować z wartościami panowania i hierarchii z uwagi na nastawienie eksploatacyjne i promowanie własnego interesu przez jednostki roszczeniowe (hipoteza 4). Zakładając dla postaw roszczeniowych znaczenie adaptacyjne do trudnych warunków środowiskowych, należy oczekiwać związków postaw roszczeniowych (wszystkich wymiarów) z wartościami zakorzenienia (hipoteza 5). Dotyczy to zwłaszcza pozytywnych związków z zakorzenionym bezpieczeństwem, gdyż w tym wypadku więzi grupowe służą radzeniu sobie z zagrożeniami dobra grupy. Natomiast zakorzenione podporządkowanie oznacza m.in. rezygnację z własnych dążeń na rzecz interesu grupowego oraz unikanie działań, które mogłyby zagrozić spójności grupy. Z tego względu zakorzenione podporządkowanie powinno nie korelować z roszczeniowością lub korelować ujemnie. Wreszcie roszczeniowość bierna może wiązać się pozytywnie z egalitaryzmem (hipoteza 6). Jest ona bowiem do pewnego stopnia wyrazem solidarności grupowej (por. Żemojtel-Piotrowska, Piotrowski, 2012; Żemojtel-Piotrowska i in., 2011).

METODA

Osoby badane

W badaniu udział wzięło 6192 osób (w tym 35,2% mężczyzn). Z uwagi na niespójny sposób odpowiadania (udzielanie odpowiedzi wzajemnie się wykluczających) usunięto 44 przypadki. Badani pochodzili z 27 krajów: Algierii ($N = 353$), Armenii ($N = 201$), Belgii ($N = 278$), Bułgarii ($N = 263$), Czech ($N = 192$), Estonii ($N = 305$), Gruzji ($N = 197$), Hiszpanii ($N = 232$), Holandii ($N = 193$), Niemiec ($N = 253$), Indii ($N = 139$), Kolumbii ($N = 160$), Łotwy ($N = 188$), Malezji ($N = 287$), Meksyku

($N = 198$), Norwegii ($N = 187$), Polski ($N = 246$), Portoryka ($N = 200$), Portugalii ($N = 305$), Rumunii ($N = 387$), Słowacji ($N = 188$), Ukrainy ($N = 199$), Urugwaju ($N = 210$), USA ($N = 336$), Węgier ($N = 160$), Wietnamu ($N = 160$), Włoch ($N = 201$). Średnia wieku wyniosła 22,27 roku ($SD = 5,05$). Badanymi byli studenci nauk społecznych i humanistycznych uczący się w dużych miastach lub stolicach krajów. Dane zebrane zostały w okresie od października 2010 do czerwca 2011.

Podziału krajów na społeczeństwa agrarne, industrialne i postindustrialne dokonano w oparciu o pracę Ingleharta i Norris (2003). Z uwzględnionych w badaniu krajów do agrarnych należały: Algieria, Armenia, Indie, Malezja i Wietnam, do krajów industrialnych: Bułgaria, Czechy, Estonia, Gruzja, Kolumbia, Łotwa, Meksyk, Polska, Portoryko, Rumunia, Słowacja, Ukraina, Urugwaj, Węgry, a do postindustrialnych: Belgia, Holandia, Hiszpania, Niemcy, Norwegia, Portugalia, Włochy, USA. Dane dla USA, Malezji i Rumunii zostały wyłączone z analiz z uwagi na brak ekwiwalencji strukturalnej skali roszczeniowości.

Materiały i procedura

Kwestionariusz roszczeniowości. Postawy roszczeniowe mierzono przy pomocy kwestionariusza roszczeniowości Piotrowskiego i Żemojtel-Piotrowskiej (2009). Metoda składa się z 36 pytań, służy do pomiaru trzech postaw roszczeniowych opisanych wyżej, na każdy wymiar przypada 12 pozycji. Twierdzenia skali wygenerowano w oparciu o założony model teoretyczny, z wykorzystaniem twierdzeń pochodzących z dwóch istniejących wcześniej metod do pomiaru roszczeniowości: skalę L Lewickiej (2005) oraz metodę Koralewicz i Ziółkowskiego, która opiera się na wykazie zobowiązań państwa wobec obywateli i jednostek względem siebie (1990). Skala odpowiedzi zawiera się w przedziale od 1 – *zdecydowanie się nie zgadzam*, do 6 – *zdecydowanie się zgadzam*. Metoda posiada sprawdzoną trafność i wysoką rzetelność ($0,82 < \alpha < 0,92$ dla roszczeniowości aktywnej; $0,87 < \alpha < 0,97$ dla roszczeniowości biernej; $0,77 < \alpha < 0,87$ dla roszczeniowości odwetowej; por. Piotrowski, Żemojtel-Piotrowska, 2009; Żemojtel-Piotrowska, Piotrowski, 2011; Żemojtel-Piotrowska i in., 2011). Metoda była walidowana w szeregu badań, m.in. na ogólnopolskiej próbie internetowej ($N = 1900$; Żemojtel-Piotrowska i in., 2011). W próbie konstrukcyjnej ($N = 577$) potwierdzono trójczynnikową strukturę narzędzia, które pozwalało wyjaśnić 43,94% wariancji. Wartość własna czynników zawierała się w zakresie od 4,43 (roszczeniowość aktywna) do 6,05 (roszczeniowość bierna; por. Piotrowski, Żemojtel-Piotrowska, 2009).

Kwestionariusze tłumaczono na języki narodowe z wykorzystaniem procedury tłumaczenia zwrotnego i tłumaczenia symultanicznego do momentu uzyskania wersji zgodnej z wersją oryginalną. Podstawą tłumaczenia były wersje angielska i hiszpańska (powstałe poprzez tłumaczenie równoległe). Tam, gdzie było to możliwe, wykorzystano również inne wersje narodowe (np. w przypadku wersji ukraińskiej, niemieckiej, wietnamskiej, czeskiej i słowackiej tłumaczenia odbywały się z udziałem osób znających język polski). Ekwiwalencję strukturalną metody na poziomie indywidualnym i kulturowym sprawdzono, obliczając wskaźnik ϕ Tuckera (por. van de Vijver, Leung, 1997; van de Vijver, Watkins, 2006).

Ze względu na możliwość zastosowania skali rozszczeńowości do badań międzykulturowych zastosowano 24-pozycyjną wersję narzędzia – odrzucając po cztery pytania z każdej skali. Dzięki temu spełniono założenie analizy czynnikowej o liczbie pytań w skali mniejszej niż liczba przypadków (w tym wypadku badanych krajów). Selekcji pytań dokonano na podstawie wyników ogólnej analizy czynnikowej, odrzucając pozycje o najniższych ładunkach czynnikowych (poniżej 0,40).

Wskaźniki ϕ Tuckera dla poziomu indywidualnego oraz rzetelności miar ukazuje tabela 1. Wskaźniki rzetelności α Cronbacha w badanych próbach dla skali rozszczeńowości biernej (średnia 0,83) i odwetowej (średnia 0,79) są dobre, niższe poziomy osiąga skala rozszczeńowości aktywnej (średnio 0,73), można je jednak uznać za akceptowalne, zwłaszcza w badaniu o charakterze eksploracyjnym.

Kwestionariusz wartości Schwartza (*Portrait Value Questionnaire*, PVQ IV; Schwartz i in., 2001; w polskiej adaptacji za: Ciecuch, Zaleski, 2011). Metoda zawiera 40 krótkich (dwu-, trzydziu- i pięciu- słownych) opisów, przedstawiających hipotetyczną osobę, do której badany ma określić swoje podobieństwo. Zakres odpowiedzi sięga od 1 (*zupełnie niepodobny do mnie*) do 6 (*całkowicie taki jak ja*). Metoda może służyć zarówno do pomiaru wartości osobistych, jak i kulturowych. W obecnym badaniu zastosowano metodę do pomiaru wartości kulturowych. Na potrzeby projektu dokonano adaptacji kwestionariusza PVQ IV w Algierii, Armenii, Bułgarii, Estonii (wersja estońskojęzyczna), Gruzji, na Łotwie, w Malezji i Wietnamie.

Wartości kulturowe obliczono w oparciu o dane zebrane w obecnym projekcie. Nie wykorzystano wcześniej istniejących danych z projektu Schwartza z uwagi na to, że nasze próby pochodziły wyłącznie od studentów, kilka krajów do tej pory nie było uwzględnianych w projekcie Schwartza, a dane dla dostępnych prób narodowych były zbierane przy pomocy SVS – skróconej, 21-pozycyjnej

wersji PVQ. Wymiary wartości kulturowych zostały zidentyfikowane w oparciu o wszystkie dostępne dane z zastosowaniem PVQ IV, w tym pochodzące z obecnego projektu, przy wykorzystaniu skalowania wielowymiarowego (metody *Smallest Space Analysis*; por. Schwartz, 1992) przez autora metody (Schwartz, 15 grudnia 2011; informacja osobista). Poziomy wartości kulturowych zostały obliczone poprzez scentrowanie poszczególnych pozycji wchodzących w skład danego typu wartości, a następnie ich uśrednienie. Pomimo możliwych różnic w bezwzględnych poziomach wartości kulturowych w stosunku do danych opartych na SVS najbardziej istotne jest odzwierciedlenie rankingu krajów ze względu na te wartości (por. Schwartz, 2008). Ranking krajów dla wartości został przedstawiony w innej publikacji, opartej na danych z naszego projektu (por. Różycka, Żemojtel-Piotrowska, Truong, 2013).

Miary rozwoju socjoekonomicznego i funkcjonowania systemu. Do pomiaru poziomów rozwoju socjoekonomicznego i funkcjonowania systemu politycznego posłużono się następującymi miarami: produkt krajowy brutto (PKB) per capita (World Bank, 2011); wskaźnik nierówności społecznych (wskaźnik Giniego) – oparty na różnicy między osobami o najniższych i najwyższych dochodach (World Bank, 2011); *Human Development Index* (HDI) – miara ta uwzględnia oczekiwaną długość życia, poziom zamożności kraju oraz wskaźnik alfabetyzacji osób po 15. roku życia (Human Development Report, 2011); poziom inflacji (World Bank, 2011); wskaźnik stopnia korupcji (*Freedom from Corruption Index*; Transparency International, 2011) – zawierający 10-punktową skalę, gdzie 0 oznacza wysoki poziom korupcji, a 10 niski (na potrzeby niniejszego badania wskaźnik ten zredukowano, tak by poziom wysoki oznaczał wyższy poziom korupcji); poziom wolności gospodarczej (*Economic Freedom Index*; The Heritage Foundation, 2011); poziom funkcjonowania demokracji (Economist Intelligence Unit, 2011); poziom bezrobocia (World Bank, 2011). Wszędzie, gdzie było to możliwe, posłużono się danymi dotyczącymi rocznego okresu 2010–2011 z uwagi na moment zbierania danych, z których większość pozyskano na przełomie tych lat.

Wybór miar rozwoju socjoekonomicznego podyktowany był chęcią uwzględnienia zróżnicowanych aspektów funkcjonowania społeczeństw. HDI i PKB stanowią najbardziej popularne miary rozwoju ekonomicznego, przy czym HDI, jako wskaźnik bardziej rozbudowany, pozwala na uwzględnienie różnych przejawów jakości życia (także edukacyjnych – wskaźnik alfabetyzacji dorosłych, i demograficznych – oczekiwana długość życia). Funkcjonowanie demokracji i wolność od korupcji to

najbardziej popularne miary efektywności funkcjonowania systemu społecznego i politycznego w danym kraju, a więc także tego, na ile dany system społeczny sprawiedliwie i efektywnie zaspokaja potrzeby jednostek.

WYNIKI

Uniwersalność trzech wymiarów postaw roszczeniowych w badanych krajach: poziomy indywidualny i kulturowy

W celu sprawdzenia równoważności strukturalnej kwestionariusza roszczeniowości w badanych krajach zasto-

sowano procedurę van de Vijvera i Leunga (1997; por. van de Vijver, Watkins, 2006). Punktem wyjścia tej metody jest testowanie równoważności strukturalnej przy pomocy współczynnika phi Tuckera – jest ona oparta na eksploracyjnej analizie czynnikowej. Polega na porównaniu różnic w ładunkach czynnikowych w obrębie czynników wykrytych w ogólnej analizie czynnikowej i w analizach wykonanych na poszczególnych próbach krajowych. Ze względu na założenie o niezależności wymiarów postaw roszczeniowych zastosowano analizę czynnikową Varimax z normalizacją Kaisera dla narzuconego

Tabela 1

Rzetelności i wskaźniki phi Tuckera dla roszczeniowości aktywnej, biernej i odwetowej w 27 krajach (próby studenckie)

	N	Roszczeniowość aktywna		Roszczeniowość bierna		Roszczeniowość odwetowa	
		α Cronbacha	phi Tuckera	α Cronbacha	phi Tuckera	α Cronbacha	phi Tuckera
Algieria	343	0,56	0,78	0,75	0,94	0,76	0,97
Armenia	201	0,69	0,94	0,80	0,96	0,76	0,91
Belgia	278	0,66	0,95	0,92	0,96	0,80	0,98
Bułgaria	263	0,85	0,97	0,87	0,97	0,88	0,98
Czechy	192	0,64	0,93	0,79	0,97	0,78	0,97
Estonia	305	0,68	0,96	0,86	0,97	0,79	0,95
Gruzja	197	0,81	0,97	0,89	0,93	0,72	0,98
Hiszpania	232	0,65	0,97	0,82	0,96	0,88	0,99
Holandia	191	0,63	0,92	0,85	0,95	0,82	0,98
Niemcy	253	0,66	0,93	0,83	0,97	0,84	0,97
Indie	139	0,81	0,79	0,87	0,88	0,82	0,96
Kolumbia	160	0,67	0,93	0,81	0,98	0,83	0,98
Łotwa	188	0,65	0,87	0,82	0,97	0,77	0,96
Malezja	287	0,86	0,71	0,90	0,82	0,70	0,83
Meksyk	198	0,75	0,95	0,81	0,97	0,78	0,97
Norwegia	187	0,63	0,92	0,85	0,95	0,82	0,98
Polska	246	0,72	0,96	0,86	0,98	0,85	0,98
Portugalia	305	0,70	0,97	0,78	0,93	0,84	0,95
Portoryko	200	0,66	0,97	0,82	0,97	0,86	0,98
Rumunia	387	0,83	0,71	0,86	0,76	0,78	0,71
Słowacja	188	0,70	0,96	0,85	0,96	0,81	0,96
Ukraina	199	0,70	0,96	0,79	0,95	0,80	0,95
Urugwaj	210	0,71	0,94	0,79	0,94	0,85	0,98
USA	336	0,74	0,80	0,65	0,75	0,71	0,79
Węgry	160	0,69	0,91	0,81	0,93	0,85	0,96
Wietnam	160	0,75	0,80	0,75	0,90	0,78	0,96
Włochy	201	0,74	0,97	0,85	0,97	0,82	0,98
Średnia		0,73	0,95	0,83	0,96	0,79	0,98

rozwiązania trójczynnika (po uprzednim sprawdzeniu, czy wykres osypiska pozwala na takie rozwiązanie). Analizy wykonano na średnich ważonych ze względu na liczebność prób – różną dla poszczególnych krajów.

Współczynnik phi Tuckera wyższy niż 0,95 uznawany jest za miarę świadczącą o ekwiwalencji, choć sami autorzy uznają współczynniki powyżej 0,90 za akceptowalne (van de Vijver, Watkins, 2006).

Tabela 2

Wyniki analizy czynnikowej na poziomach indywidualnym i krajowym dla kwestionariusza roszczeniowości – eksploracyjna analiza czynnikowa Varimax z normalizacją Kaisera

Pozycja	Poziom:	Ładunki czynnikowe					
		Indywidualny			Krajowy		
		RA	RB	RO	RA	RB	RO
Długo pamiętam wyrządzone krzywdy		0,09	0,12	0,59	0,42	0,38	0,59
Każdy powinien sam załatwiać swoje problemy		0,58	-0,09	0,03	0,69	0,27	0,10
Staram się wybaczać swoim wrogom*		-0,04	-0,12	0,73	-0,20	-0,08	0,86
Państwo ma obowiązek dbać o wszystkich obywateli		0,15	0,67	-0,02	0,47	0,72	0,02
Należy zapominać o doznanych krzywdach*		-0,09	-0,10	0,59	-0,26	-0,09	0,75
Każdy ma prawo oczekiwać pomocy ze strony państwa, gdy znajdzie się w potrzebie		0,04	0,72	-0,03	0,01	0,82	0,08
Rodzice mają obowiązek pomagać dzieciom		0,14	0,46	-0,04	-0,44	0,15	-0,28
Pomógłbym w potrzebie osobie, która mnie niesprawiedliwie potraktowała*		-0,01	-0,21	0,60	0,27	-0,21	0,69
Rodziny wielodzietne powinny być wspierane przez pomoc społeczną		0,03	0,61	-0,07	0,22	0,76	0,14
Nie wybaczam doznanych krzywd		0,12	0,01	0,75	0,14	0,25	0,85
Osobom pokrzywdzonym przez los należy się pomoc ze strony instytucji		0,05	0,70	-0,04	0,01	0,70	-0,04
Państwo powinno zadbać o środki do życia dla najuboższych		-0,01	0,77	-0,06	0,01	0,85	0,09
Często domagam się właściwego traktowania mnie		0,40	0,23	0,14	0,48	0,29	0,32
Nawet gdy ktoś mnie skrzywdzi, potrafię okazać mu życzliwość*		-0,06	-0,11	0,65	-0,11	-0,30	0,71
Zasługuję na to, co najlepsze		0,62	0,12	0,05	0,82	-0,07	0,02
Obowiązkiem rządzących jest zapewnienie ludziom godnych warunków życia		0,13	0,72	-0,03	0,11	0,87	0,01
Trzeba umieć upomnieć się o swoje		0,59	0,29	0,14	0,72	0,36	0,13
Uważam, że swoje problemy powinienem rozwiązywać sam		0,62	-0,10	-0,06	0,73	0,22	-0,09
Należy iść przez życie przebojem		0,56	0,13	0,00	0,35	-0,15	-0,12
Uważam, że należy mi się wiele od życia		0,69	0,14	0,06	0,91	0,00	0,01
Mam trudności w darowywaniu wyrządzonych mi krzywd		0,14	0,06	0,73	0,12	0,10	0,84
Każdy odpowiada sam za siebie		0,64	0,05	0,01	0,84	0,23	0,16
Urzędy i inne instytucje powinny służyć pomocą osobie w trudnej sytuacji		0,07	0,72	-0,11	0,15	0,77	-0,20
Ktoś, kto mnie skrzywdził, nie może liczyć na moje współczucie		0,23	-0,04	0,67	0,31	0,18	0,76

R – roszczeniowość; A – aktywna; B – bierna; O – odwetowa.

* Pozycja rekodowana.

Spośród uwzględnionych krajów żaden z trzech wymiarów nie odtworzył się w Rumunii, USA i Malezji. Kraje te zostały w związku z tym wyłączone z dalszych analiz. Skala roszczeniowości aktywnej nie była też ekwiwalentna w Algierii, Indiach, na Łotwie i w Wietnamie, a skala roszczeniowości bierniej w Indiach.

Ponieważ celem badań było sprawdzenie uwarunkowań kulturowych postaw roszczeniowych na poziomie kulturowym, w kolejnym kroku analizy należało sprawdzić tożsamość wyróżnionych wymiarów z poziomów indywidualnego i kulturowego. W tym celu posłużono się również wskaźnikami phi Tuckera, porównując rozwiązanie

Tabela 3

Średnie poziomu postaw roszczeniowych (aktywnej, bierniej i odwetowej) w próbach studenckich z 27 krajów

Porzeczka	Roszczeniowość aktywna	Roszczeniowość bierna	Roszczeniowość odwetowa
1	<i>Algieria</i> (4,98)	Algieria (5,26)	Armenia (3,80)
2	Bułgaria (4,89)	Gruzja (5,08)	Włochy (3,79)
3	Armenia (4,81)	Hiszpania (5,06)	Estonia (3,61)
4	Kolumbia (4,68)	Łotwa (5,06)	Indie (3,58)
5	Estonia (4,65)	Armenia (4,94)	Czechy (3,51)
6	Meksyk (4,65)	Włochy (4,92)	Belgia (3,44)
7	<i>Wietnam</i> (4,64)	Norwegia (4,88)	Holandia (3,42)
8	Gruzja (4,61)	Ukraina (4,87)	Polska (3,41)
9	<i>Rumunia</i> (4,57)	Bułgaria (4,79)	Portugalia (3,41)
10	Portugalia (4,55)	Portugalia (4,77)	USA (3,33)
11	Ukraina (4,54)	Wietnam (4,75)	Wietnam (3,32)
12	<i>Indie</i> (4,50)	Polska (4,73)	Łotwa (3,29)
13	Portoryko (4,49)	Kolumbia (4,62)	Bułgaria (3,25)
14	USA (4,47)	Portoryko (4,60)	Słowacja (3,24)
15	<i>Malezja</i> (4,46)	<i>Malezja</i> (4,58)	Algieria (3,22)
16	Łotwa (4,37)	Niemcy (4,58)	Hiszpania (3,20)
17	Słowacja (4,36)	<i>Indie</i> (4,56)	Gruzja (3,17)
18	Hiszpania (4,35)	Estonia (4,51)	<i>Malezja</i> (3,17)
19	Czechy (4,32)	Meksyk (4,50)	Ukraina (3,12)
20	Urugwaj (4,30)	<i>Rumunia</i> (4,50)	Urugwaj (3,11)
21	Włochy (4,30)	Belgia (4,46)	Meksyk (3,10)
22	Polska (4,25)	Słowacja (4,43)	Węgry (3,09)
23	Węgry (4,12)	Węgry (4,43)	Norwegia (3,05)
24	Holandia (4,01)	Holandia (4,42)	<i>Rumunia</i> (2,97)
25	Norwegia (3,94)	Urugwaj (4,41)	Kolumbia (2,91)
26	Belgia (3,92)	Czechy (4,30)	Niemcy (2,88)
27	Niemcy (3,69)	USA (3,91)	Portoryko (2,73)

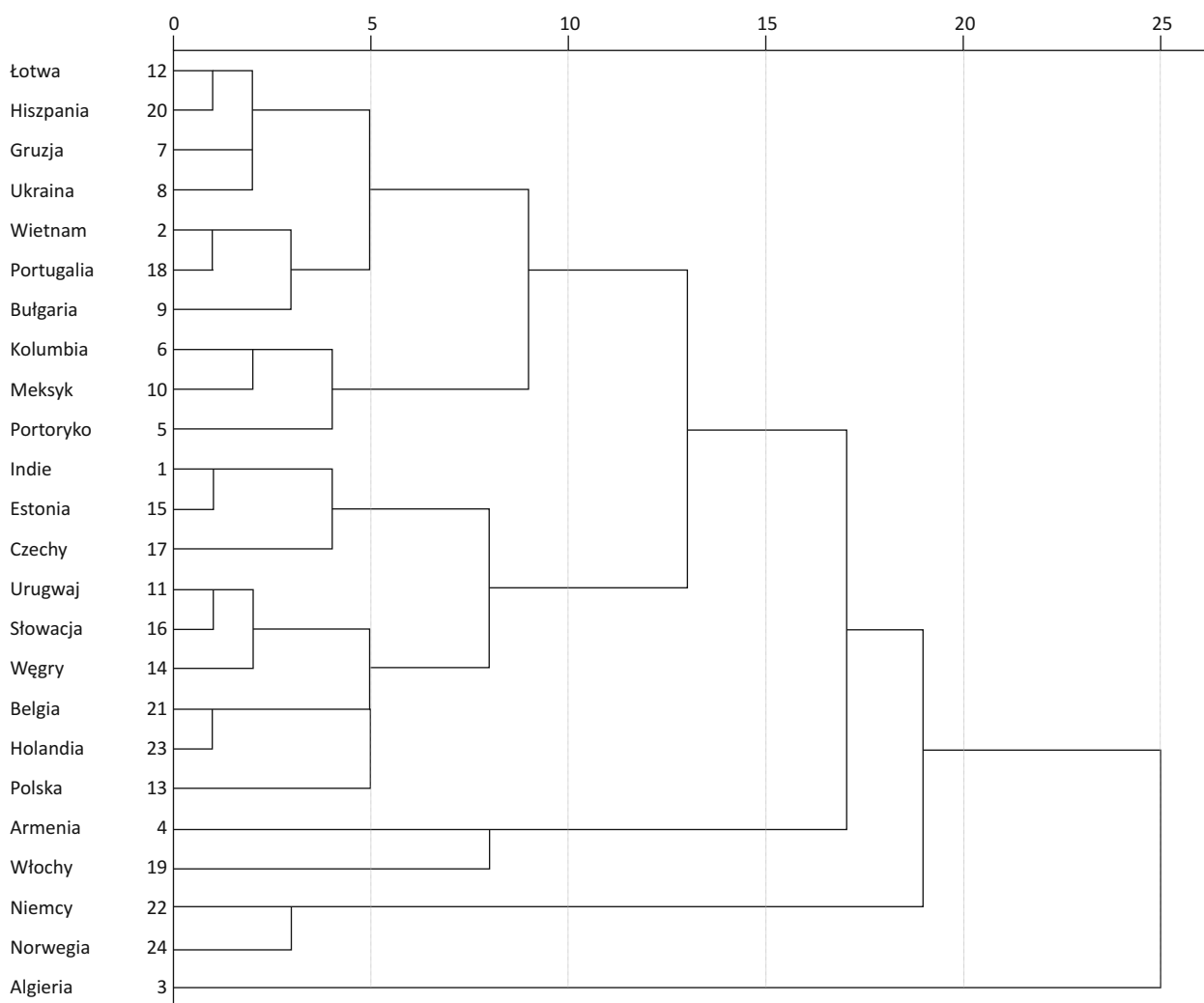
Uwaga: kursywą zaznaczono kraje, w których dany wymiar roszczeniowości nie odtworzył się (phi Tuckera < 0,90).

trójczynniki z próby ogólnej i z analizy czynnikowej wykonanej na poziomie krajowym (uśrednionych pozycji kwestionariusza z prób krajowych). Wyniki analizy czynnikowej na poziomach indywidualnym i krajowym ukazuje tabela 2.

Wskaźniki phi Tuckera osiągnęły poziom powyżej 0,90, potwierdzając tożsamość wymiarów z poziomów indywidualnego i krajowego. Na poziomie kulturowym mierzona wskaźnikiem α Cronbacha rzetelność skali do pomiaru roszczeniowości aktywnej wyniosła 0,85 (phi Tuckera = 0,94), roszczeniowości biernej 0,87

(phi Tuckera = 0,93), natomiast roszczeniowości odwetowej 0,88 (phi Tuckera = 0,98). Wymiary postaw roszczeniowych były nieskorelowane ze sobą (od $r[23] = 0,36$; $p = 0,086$ dla roszczeniowości aktywnej i biernej do $r[23] = 0,02$; $p = 0,924$ dla roszczeniowości biernej i odwetowej).

Wyróżnienie wymiarów postaw roszczeniowych na poziomie kulturowym umożliwia porównanie krajów pod względem poziomu postaw roszczeniowych. Z uwagi na to, że dane pochodzą z prób studenckich, uzyskane wyniki mają charakter analiz wstępnych. Tabela 3 ukazuje



Rysunek 1. Dendrogram* z wykorzystaniem średniego powiązania (między grupami). Łączone skupienia (odległości przekalowane).

* Dendrogram dla analizy skupień prób studenckich z 24 krajów pod względem poziomu postaw roszczeniowych.

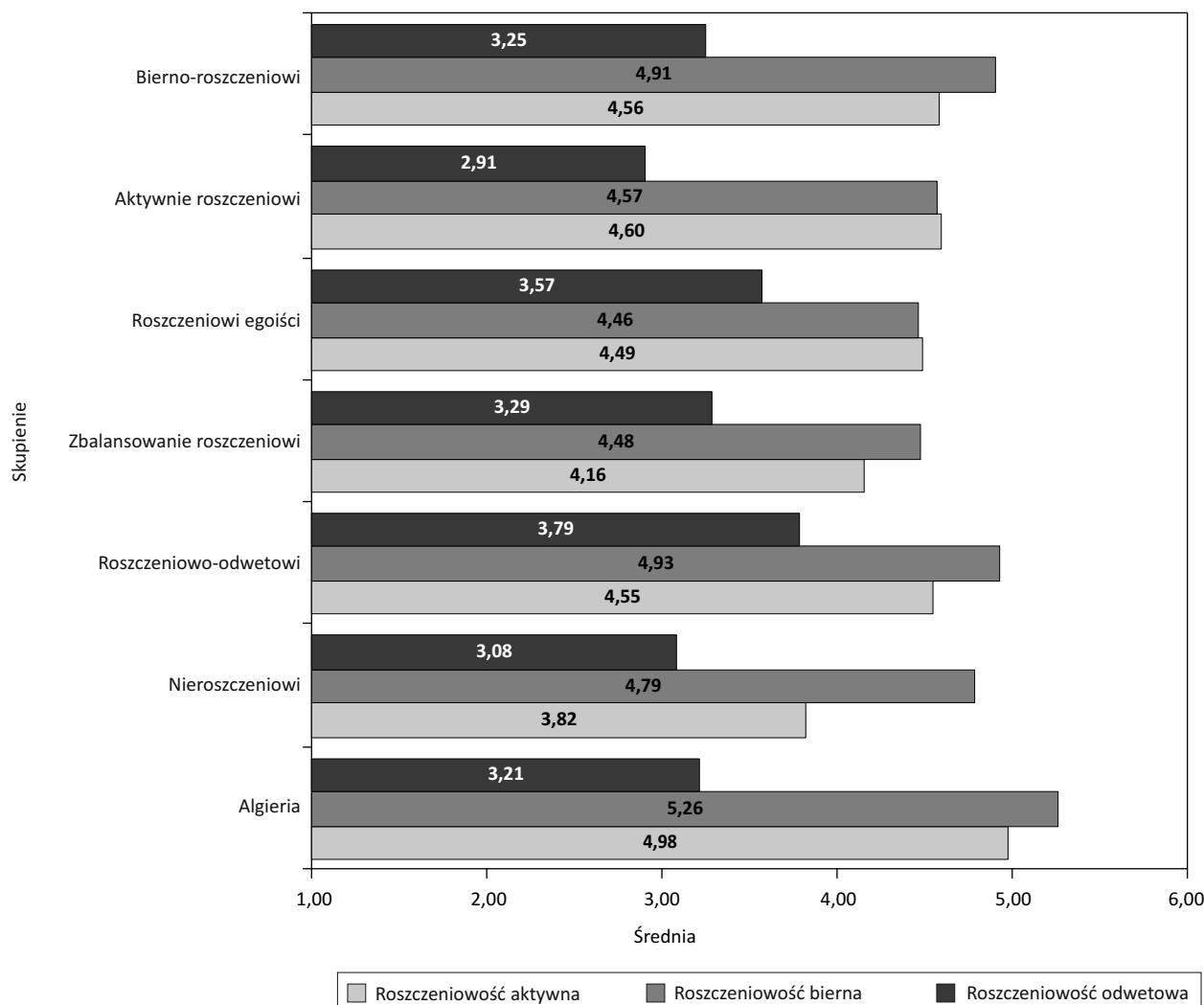
średnie i listy rankingowe dla poziomu postaw roszczeniowych w poszczególnych próbach krajowych.

Rysunek 1 ukazuje wyniki analizy skupień dla 24 krajów pod względem trzech wymiarów postaw roszczeniowych. Na podstawie analizy dendrogramu możliwe jest wyróżnienie sześciu skupień, z jednym krajem (Algierią) wyraźnie odróżniającym się od pozostałych.

Przede wszystkim Algieria oraz Niemcy i Norwegia stanowią silnie odrębne kategorie. Algieria jest jedynym spośród uwzględnionych krajem o tradycji muzułmańskiej. Nie bez znaczenia jest też to, że dane zbieraliśmy w trakcie trwania Arabskiej Wiosny, która nie ominęła Algierii. Wśród badanych państw wyróżnia się wysokim poziomem postaw roszczeniowych. Z kolei Niemcy i Norwegia – tworzące parę wyraźnie odmienną od innych

skupień – to zamożne, stabilne gospodarczo kraje zachodnioeuropejskie, o niskich poziomach roszczeniowości aktywnej i odwetowej i zbliżonym do innych państw poziomie roszczeniowości biernej. Ten ostatni wynik wskazuje na względnie wysokie oczekiwania wobec państwa, jednak bez tendencji do aktywnej walki o swoje prawa. Społeczeństwa te można nazwać *nieroszczeniowymi*.

Osobną grupę tworzą też Armenia i Włochy, kraje o wysokim poziomie roszczeniowości odwetowej, przeciętnym poziomie roszczeniowości aktywnej i stosunkowo wysokim poziomie roszczeniowości biernej. Kraje te cechuje kultura honoru (por. Nisbett, Cohen, 1996), co zapewne przekłada się na trudności w darowywaniu krzywd i wrażliwości na prowokację. Grupę tę można nazwać *roszczeniowo-odwetową*, jest ona dość niespójna.



Rysunek 2. Natężenie postaw roszczeniowych w wyróżnionych grupach krajów.

Pozostałe kraje utworzyły dwa duże skupienia, z których każde rozpada się z kolei na dwie mniejsze grupy państw.

Pierwsze z tych skupień tworzą Belgia, Czechy, Estonia, Holandia, Indie, Polska, Słowacja, Urugwaj i Węgry. Jest to wewnętrznie zróżnicowana grupa krajów charakteryzujących się umiarkowanym ogólnym poziomem roszczeniowości. Tę grupę określić więc można jako *umiarkowanie roszczeniową*. Jedną z podgrup w tym skupieniu tworzą: Belgia, Holandia, Polska, Słowacja, Urugwaj i Węgry. Pod względem postaw roszczeniowych kraje te charakteryzuje umiarkowane natężenie, różnią się one między sobą dominującym typem roszczeniowości, jednakże żaden z tych typów nie osiąga wyraźnej przewagi nad innymi. Skupienie to można określić jako grupę *roszczeniową w sposób zbalansowany*. Druga podgrupa krajów z tego skupienia obejmuje Indie, Czechy i Estonię. Pod względem ogólnego natężenia postaw roszczeniowych nie różnią się istotnie od poprzedniej. Jednak sam profil roszczeniowości i pozycje na listach rankingowych ukazują odrębność tej grupy. Kraje te zajmują jedne z najwyższych pozycji pod względem roszczeniowości odwetowej i najniższych – bierniej. Można więc zakładać, że w społeczeństwach tych występuje tendencja do aktywnej ochrony własnych praw i koncentracja na ochronie własnego interesu, natomiast nie jest uznawana za istotną norma odpowiedzialności społecznej. Z tego względu te społeczeństwa można określić jako *roszczeniowych egoistów*.

Kolejna wyróżniona duża grupa obejmuje trzy kraje latynoamerykańskie: Kolumbię, Portoryko i Meksyk (tworzące wyraźnie wyodrębnioną podgrupę), kolektywistyczne kraje po doświadczeniach komunizmu: Bułgarię, Ukrainę, Gruzję, Łotwę, Wietnam, i dwa kraje iberyjskie:

Portugalię i Hiszpanię. Jest to grupa bardzo niejednorodna wewnętrznie. Kulturowo kraje te można określić mianem kolektywistycznych (por. Hofstede, 2000). Kategorię tę można nazwać *roszczeniowi kolektywiści*. W ramach owego skupienia wyraźnie wyodrębniają się jako podgrupa trzy kraje latynoamerykańskie (Kolumbia, Meksyk, Portoryko), które łączy niższy w porównaniu do pozostałych badanych społeczeństw poziom roszczeniowości odwetowej i niższy od pozostałych państw z tej grupy poziom roszczeniowości bierniej. Można tę podgrupę opisać jako *aktywnie roszczeniową*. W drugiej podgrupie, nadal wewnętrznie zróżnicowanej, znalazły się kraje przeżywające trudności gospodarcze związane z kryzysem (Portugalia, Hiszpania, Łotwa), wszystkie badane państwa, w których dominuje religia prawosławna (Ukraina, Bułgaria, Gruzja), oraz Wietnam. Poza Wietnamem we wszystkich tych próbach religia odgrywa istotne znaczenie w życiu publicznym, a więc są to społeczeństwa tradycjonalistyczne. Ów splot czynników kulturowych i politycznych powoduje zapewne rozpowszechnienie oczekiwań wobec państwa i społeczeństwa dotyczące zaspokajania potrzeb jednostki (wysoki poziom roszczeniowości bierniej). Poziom roszczeniowości aktywnej nie odbiega od pozostałych grup (z wyjątkiem grupy państw nieroszczeniowych). Tę grupę państw można nazwać *bierno-roszczeniową*.

Wymiary kulturowe postaw roszczeniowych a poziom rozwoju socjoekonomicznego

Jak można zauważyć na podstawie wysokości współczynników korelacji (tabela 4), roszczeniowości aktywnej i częściowo bierniej współwystępują z gorszym funkcjonowaniem systemu społecznego i politycznego, zwłaszcza

Tabela 4

Postawy roszczeniowe a wybrane wskaźniki rozwoju socjoekonomicznego (korelacje r-Pearsona; N = 23)

Wskaźniki rozwoju socjoekonomicznego i funkcjonowania systemu społeczno-politycznego	Roszczeniowość aktywna	Roszczeniowość bierna	Roszczeniowość odwetowa
PKB 2010	-0,74***	-0,16	-0,25
HDI	-0,68***	-0,27	-0,23
Współczynnik Giniego	0,45*	0,11	-0,23
Poziom korupcji ¹	0,78***	0,32	0,08
Poziom swobód gospodarczych	-0,40*	-0,37*	0,00
Funkcjonowanie demokracji	-0,71***	-0,47*	-0,06
Bezrobocie	0,20	0,00	-0,29
Inflacja	0,49**	0,19	-0,31

¹ Odwrócony wskaźnik wolności od korupcji.

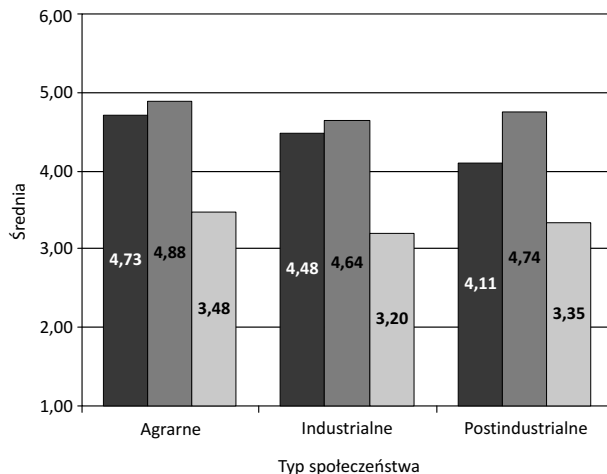
*** $p = 0,001$; ** $p = 0,01$; * $p = 0,05$ (dwustronne).

w zakresie funkcjonowania gospodarki, zgodnie z hipotezą 1. To, co odróżnia od siebie oba wymiary postaw, to związek roszczeniowości aktywnej z „twardymi” wskaźnikami kondycji gospodarki danego kraju – jak PKB, poziom inflacji (ale już nie bezrobocia) i wskaźnik Giniego, pokazujący rozmiar nierówności ekonomicznych.

Poziom roszczeniowości odwetowej natomiast nie jest powiązany z jakością życia czy funkcjonowaniem demokracji.

Wymiary kulturowe postaw roszczeniowych a typ społeczeństw w ujęciu Ingleharta

W celu sprawdzenia zależności poziomu postaw roszczeniowych od typu społeczeństwa dokonano podziału



Rysunek 3. Poziom postaw roszczeniowych na wymiarze kulturowym a typ społeczeństwa ($N = 24$).

Tabela 5

Trzy wymiary roszczeniowości kulturowej a wartości kulturowe w ujęciu Schwartz – w nawiasach korelacje cząstkowe z kontrolą wysokości PKB per capita ($N = 24$)

	Roszczeniowość		
	Aktywna	Bierna	Odwetowa
Zakorzenie bezpieczeństwa	0,59*** (0,40*)	0,57*** (0,61**)	0,08 (0,06)
Zakorzenie podporządkowanie	0,25 (0,09)	0,45* (0,46*)	-0,03 (-0,02)
Autonomia afektywna	-0,33 (-0,24)	-0,10 (-0,06)	-0,18 (-0,04)
Autonomia intelektualna	-0,65*** (-0,33)	-0,19 (-0,18)	0,01 (0,15)
Hierarchia	0,35 (-0,07)	-0,15 (-0,23)	0,13 (0,10)
Egalitaryzm	-0,51** (-0,02)	0,01 (0,09)	-0,01 (0,07)
Panowanie	0,08 (0,06)	-0,15 (-0,20)	0,28 (0,14)
Harmonia	-0,28 (-0,03)	0,08 (0,15)	-0,04 (0,11)

*** $p = 0,001$; ** $p = 0,01$; * $p = 0,05$ (dwustronne).

prób na pochodzące z krajów agrarnych, industrialnych i postindustrialnych (por. Inglehart, Norris, 2003). Wyniki przedstawia rysunek 3. Przeprowadzona analiza wariancji wykazała, że poziom roszczeniowości aktywnej różnił się w zależności od typu społeczeństwa [$F(2, 23) = 9,70$; $p = 0,001$; $\eta^2 = 0,48$]. Testy post hoc z poprawką Bonferroniego wykazały istotne różnice w poziomach roszczeniowości aktywnej między społeczeństwami agrarnymi ($M = 4,73$; $SD = 0,21$) i postindustrialnymi [$M = 4,11$; $SD = 0,30$; $t(11) = 3,70$; $p = 0,005$], ale bez różnic względem społeczeństw industrialnych [$M = 4,48$; $SD = 0,22$; $t(15) = 2,10$; $p = 0,053$]. Poziomy roszczeniowości aktywnej w społeczeństwach industrialnych i postindustrialnych różniły się od siebie istotnie [$t(18) = 3,22$; $p = 0,005$]. Wyniki potwierdzają hipotezę 2, zakładającą obniżenie się poziomu roszczeniowości w społeczeństwach postindustrialnych (lepiej rozwiniętych), i nie potwierdzają hipotezy 3 (wyższy poziom roszczeniowości w krajach postindustrialnych).

Analiza wariancji przeprowadzona dla poziomu roszczeniowości biernej nie wykazała wpływu typu społeczeństwa [$F(2, 23) = 1,60$; $p = 0,226$]. Analiza wariancji dla poziomu roszczeniowości odwetowej również nie wykazała wpływu typu społeczeństwa [$F(2, 23) = 2,34$; $p = 0,128$].

Wymiary kulturowe roszczeniowości a wartości kulturowe w ujęciu Schwartz

Hipoteza 4 potwierdzona została jedynie częściowo – roszczeniowość aktywna wiązała się negatywnie z egalitaryzmem, jednak nie korelowała pozytywnie z panowaniem i hierarchią. Potwierdziła się natomiast

zakładana pozytywna korelacja roszczeniowości (aktywnej i biernej) z zakorzenionym bezpieczeństwem (hipoteza 5). Niezgodnie z hipotezą 6 roszczeniowość bierna nie korelowała pozytywnie z egalitaryzmem. Ten wymiar roszczeniowości korelował natomiast pozytywnie z zakorzenionym podporządkowaniem. Związek ów nie był zakładany.

Uwarunkowania socjoekonomiczne i kulturowe postaw roszczeniowych – hierarchiczne analizy regresji

W celu sprawdzenia związku postaw roszczeniowych na poziomie kulturowym z wybranymi miarami rozwoju socjoekonomicznego i czynnikami kulturowymi zastosowano hierarchiczną analizę regresji. Ponieważ dysponowaliśmy danymi dla jedynie 23 krajów (statystyki dla Portoryko, które jest terytorium zależnym USA, są fragmentaryczne), nie mogliśmy uwzględnić zbyt złożonych modeli w analizach regresji. Wyboru predyktorów dokonano w oparciu o siłę korelacji i założenia teoretyczne – dla każdego z wymiarów roszczeniowości testowano osobny zestaw predyktorów.

Wykonano analizy regresji dla trzech wymiarów postaw roszczeniowych z czynnikami ekonomicznymi, politycznymi i kulturowymi jako predyktorami. Dla roszczeniowości aktywnej w pierwszym kroku wprowadzono dane dla poziomu korupcji, funkcjonowania demokracji i PKB. Spośród uwzględnionych wstępnie predyktorów poziom roszczeniowości aktywnej wiązał się z wyższym poziomem korupcji ($\beta = 0,66$). Zmienna ta pozwalała wyjaśnić 63% wariancji zmiennej objaśnianej [$F(1, 19) = 29,18$; $p < 0,001$] (model 1). W drugim kroku wprowadzono wartości kulturowe Schwartz: zakorzenione bezpieczeństwo, egalitaryzm i autonomię intelektualną (model 2). W modelu 2 uwzględnione wartości kulturowe Schwartz pozwalały wyjaśnić dodatkowe 17% wariancji. Istotnym predyktorem okazał się poziom zakorzenionego bezpieczeństwa [$\beta = 0,44$; $t(19) = 2,49$].

Dla roszczeniowości biernej w kroku pierwszym do regresji wprowadzono poziom swobód gospodarczych i funkcjonowania demokracji. Istotnym predyktorem w tym kroku okazał się jedynie poziom swobód gospodarczych ($\beta = -0,49$) – związek obu zmiennych był ujemny [$F(1,22) = 5,56$; $p = 0,030$; 19% wariancji zmiennej objaśnianej]. W drugim kroku wprowadzono wartości kulturowe Schwartz (model 2). W modelu 2 wartości kulturowe Schwartz (zakorzenione bezpieczeństwo i zakorzenione podporządkowanie) pozwalały na wyjaśnienie dodatkowych 28% wariancji. Istotnym predyktorem okazał się poziom zakorzenionego bezpieczeństwa [$\beta = 0,53$; $t(19) = 2,37$].

Poziom roszczeniowości odwetowej nie korelował istotnie z żadnymi czynnikami socjoekonomicznymi i kulturowymi. Z tego względu do analizy wprowadzono jedynie w kroku pierwszym poziom PKB, a w drugim wartość zakorzenionego bezpieczeństwa. Poziom roszczeniowości odwetowej nie zależał od żadnego z tych predyktorów.

DYSKUSJA

Analiza danych zgromadzonych w 27 krajach wykazała tożsamość wymiarów postaw roszczeniowych na poziomach indywidualnym i kulturowym: wyróżnić można roszczeniowości aktywną, bierną i odwetową. Roszczeniowość aktywna zawiera w sobie przekonanie, że jednostki mogą domagać się egzekwowania swoich praw. Roszczeniowość bierna opiera się na przekonaniu o istnieniu zobowiązań między jednostkami i instytucjami. Kulturowe rozumienie odwetowości również jest zbliżone do jego rozumienia na poziomie indywidualnym, czyli jako trudności w wybaczeniu doznanych krzywd i dążenia do ich odwzajemnienia.

Roszczeniowość aktywna wiąże się z typem społeczeństwa – jej poziom jest najniższy w społeczeństwach postindustrialnych, a najwyższy w społeczeństwach agrarnych, cechujących się dużym przywiązaniem do wartości związanych z przetrwaniem. W badaniu uwzględniono zaledwie pięć społeczeństw (a konkretniej studentów z tych społeczeństw) agrarnych, silnie modernizujących się i przechodzących już zapewne do grupy społeczeństw industrialnych. W społeczeństwach postindustrialnych poziom roszczeniowości aktywnej jest najniższy. Czynnikiem powiązaniem z takim kształtem postaw roszczeniowych jest najprawdopodobniej istotność wartości materialistycznych, na co wskazuje podobny poziom roszczeniowości aktywnej w krajach agrarnych i industrialnych, a następnie obniżenie się go w krajach postindustrialnych. Zbliżony do liniowego kształt zależności wspiera założenie o adaptacyjnym znaczeniu postaw roszczeniowych jako dostosowania do trudnych warunków adaptacyjnych i konieczności rywalizacji o ograniczone zasoby – dotyczy to zarówno roszczeniowości aktywnej, jak i odwetowej. Wbrew założeniom Welzela i Ingleharta (2010) o rosnącej roli sprawczości poziom roszczeniowości aktywnej nie wzrastał wraz z poziomem rozwoju socjoekonomicznego badanych (części) społeczeństw. Brak potwierdzenia tej hipotezy może wynikać z co najmniej dwóch przyczyn. Po pierwsze, roszczeniowość aktywna nie jest czystym przejawem indywidualizacji i proaktywności, zakłada bowiem specyficzny sposób polegania na innych – egzekwowanie od nich swoich praw i obronę zajmowanej pozycji. Po drugie, interpretację tych różnic utrudnia brak ekwiwalencji skali mierzącej roszczeniowość aktywną w większości

krajów agrarnych. Można zatem (ostrożnie) założyć, że roszczeniowość aktywna rozwija się wraz z modernizacją społeczeństw i przesunięciem wartości od tradycyjnych do materialistycznych.

Przeprowadzone badania pozwalają także na stworzenie swoistej kulturowej mapy roszczeniowości. Wyniki analizy skupień ujawniają w badanych krajach sześciu (ośmiu z uwzględnieniem podgrup) osobnych grup (oraz Algierii jako kraju niewchodzącego w skład żadnej z nich) o odmiennych profilach postaw roszczeniowych. Skupienia te pokrywają się zarówno z podziałami stricte kulturowymi (jak np. podział na społeczeństwa zachodnioeuropejskie, postkomunistyczne, latynoamerykańskie czy azjatyckie), jak i polityczno-ekonomicznymi. Próby najbardziej roszczeniowe pochodziły z Algierii, Armenii i Włoch, najmniej roszczeniowe – z Norwegii i Niemiec.

Grupę nieroszczeniową, w której znalazły się Norwegia i Niemcy, cechowały najniższe poziomy roszczeniowości odwetowej i aktywnej, ale stosunkowo wysoki roszczeniowości biernej (porównywalny do poziomowi w innych państwach). Oznacza to dość wysoki poziom oczekiwań wobec państwa, jednak nie towarzyszą temu tendencje do egzekwowania swoich praw i przywilejów ani do koncentracji na doznanych krzywdach. Możliwe też, że oczekiwania wobec państwa i społeczeństwa są w tych społeczeństwach jedynie wyrazem normy odpowiedzialności społecznej.

Grupa roszczeniowo-odwetowa obejmuje dwa kraje – Armenię i Włochy. W obu występuje jednocześnie wysoki (i najwyższy) poziom roszczeniowości odwetowej i wysoki – biernej. Wskazuje to z jednej strony na wartości tradycyjne i kolektywistyczne, ale też oba społeczeństwa są przedstawicielami kultury honoru (por. Nisbett, Cohen, 1996).

Kolejną, dużą grupę państw tworzą społeczeństwa umiarkowanie roszczeniowe. W grupie tej znalazły się wszystkie kraje tzw. trójkąta wyszehradzkiego, Belgia i Holandia, Urugwaj i Węgry, Indie i Estonia. Wszystkie te społeczeństwa łączy dobre tempo rozwoju gospodarczego, wysokie oczekiwania co do gwarancji socjalnych od państwa oraz egalitaryzm. Trzy kraje: Indie, Czechy i Estonia, w ramach tej dużej i zróżnicowanej kategorii wyodrębniają się w podgrupę, którą charakteryzuje zbliżony, wysoki poziom roszczeniowości odwetowej i względnie niski poziom roszczeniowości biernej – wskazuje to na znaczenie obrony interesu własnego dla społeczności tych krajów. Pozostałe państwa tej grupy (w tym Polska) charakteryzowały się umiarkowanymi poziomami roszczeniowości, bez dominacji jednego z jej rodzajów.

Wreszcie ostatnią dużą grupę krajów tworzą próby pochodzące z Europy Południowo-Wschodniej (Ukraina,

Bulgaria), Wietnam, Gruzja, Łotwa oraz trzy kraje latynoamerykańskie (Portoryko, Meksyk i Kolumbia). Próby te reprezentują kultury kolektywistyczne. Z tego względu można je nazwać roszczeniowymi kolektywistami. Próby latynoamerykańskie, wyodrębniające się w osobną podgrupę, wyróżnia niski poziom roszczeniowości odwetowej oraz wysoki poziom roszczeniowości aktywnej (można je określić jako aktywnie roszczeniowe), natomiast pozostałe kraje z tego skupienia (tworzące drugą podgrupę) charakteryzowały się wysokim poziomem roszczeniowości biernej, były to społeczeństwa przywiązujące również dużą wagę do tradycji. Zdecydowano się opisać je jako bierno-roszczeniowe.

Roszczeniowość aktywna wyjaśniana jest w głównej mierze warunkami socjoekonomicznymi i jakością funkcjonowania demokracji w danych społeczeństwach, zwłaszcza rozmiarem korupcji. Uzyskane przez nas wyniki świadczą o tym, że gotowość obrony swoich praw i przekonanie o konieczności ich egzekwowania są typowe dla tych społeczeństw, w których warunki życia są gorsze, a funkcjonowanie systemu politycznego mniej wydolne.

Roszczeniowości aktywna i bierna wykazują związki z wartościami kulturowymi, przy czym są one silniejsze dla roszczeniowości aktywnej. Obu formom roszczeniowości sprzyja zakorzenione bezpieczeństwo, roszczeniowość bierna wiąże się również z zakorzenionym podporządkowaniem. Związki te są niezależne od poziomu zamożności społeczeństw. Roszczeniowość aktywna wiąże się także negatywnie z wartościami autonomii intelektualnej i egalitaryzmem. Wartości kulturowe nie wiążą się natomiast z poziomem roszczeniowości odwetowej.

Roszczeniowość bierna wyjaśniana jest przez poziom swobód gospodarczych, także na poziomie korelatów można zauważyć związki tego wymiaru raczej z czynnikami z domeny funkcjonowania systemu gospodarczego i politycznego niż twardych wskaźników rozwoju ekonomicznego, jak np. PKB czy HDI. Typ społeczeństwa nie różnicuje poziomu tego wymiaru postaw roszczeniowych. Wyniki sugerują, że roszczeniowość bierna jest adaptacją do panującego systemu politycznego – w krajach o niższym poziomie swobód gospodarczych ma miejsce silniejsza ingerencja państwa w gospodarkę. Stąd taki interwencjonizm (często powiązany z rozbudowanym systemem świadczeń socjalnych) sprzyja oczekiwaniom pomocy od państwa. Ranking badanych społeczeństw pod względem tej zmiennej potwierdza ów tok rozumowania. Na pierwszych miejscach znajdują się bowiem takie społeczeństwa jak Algieria – kraj o ustroju socjalistycznym, Hiszpania, Włochy i Łotwa – kraje o poważnych kłopotach gospodarczych, spowodowanych m.in. zbyt wyso-

kim poziomem świadczeń socjalnych, natomiast w USA, jedynym z uwzględnionych krajów anglosaskich, w których interwencjonizm państwowy jest minimalny (por. Evans, 1998), skala roszczeniowości biernej nie odtworzyła się. Jednak w odróżnieniu od roszczeniowości aktywnej, czynniki kulturowe pozwalają wyjaśnić większy procent wariancji roszczeniowości biernej niż czynniki ekonomiczne. Kluczowe znaczenie dla tej zmiennej mają wartości zakorzenienia, związane z wymiarem kolektywizmu-indywidualizmu (por. Schwartz, 2008).

Roszczeniowość odwetowa nie zależy ani od uwarunkowań socjoekonomicznych, ani kulturowych. Najprawdopodobniej jest to zmienna bardziej adekwatna do pomiaru indywidualnego niż kulturowego, w modelu kulturowym roszczeniowości ten wymiar jest mniej przydatny pomimo adekwatności do pomiaru jednostkowego.

Przedstawione badania mają dość poważne ograniczenia. Schwartz (1992, 2008) uznaje co prawda próby studenckie za adekwatne do badania uwarunkowań kulturowych obecnych w całych społeczeństwach z uwagi na to, że studenci będą w przyszłości stanowić elitę intelektualną swoich społeczeństw i wpływać realnie na pokoleniową i społeczną transmisję wartości, ponadto uczestniczą aktywnie w kulturze swojego kraju. Jednak z uwagi na wykryte socjokulturowe uwarunkowania (korelaty) postaw roszczeniowych wskazujące na istotne znaczenie funkcjonowania systemu gospodarczego i politycznego, a nie po prostu ich uwarunkowania kulturowe (zależne od wartości), ostrożność w formułowaniu daleko idących wniosków na podstawie prezentowanych wyników jest uzasadniona. Powodów powściągliwości jest co najmniej kilka, m.in. wiek próby – badani studenci to w większości osoby młode, wchodzące na rynek pracy i żywo zainteresowane jego prawidłowym funkcjonowaniem, a więc dość łatwo reagujące niezadowolaniem na przejawy korupcji, nepotyzmu czy innych patologii systemów politycznych, lub moment zbierania danych – przypadł on na największe nasilenie kryzysu ekonomicznego, dla przykładu w Algierii dane zbierano w kwietniu 2011 roku, w samym środku trwania Arabskiej Wiosny, a w Hiszpanii i Portugalii na przełomie lat 2010–2011 trwały strajki studenckie. W większości w akcje protestacyjne zaangażowani byli ludzie młodzi, badaliśmy więc najbardziej niezadowoloną i aktywną część społeczeństw. Ponadto relatywna pozycja ekonomiczna studentów względem reszty społeczeństw jest mocno zróżnicowana w obrębie zbieranych przez nas prób, dla przykładu w Norwegii studenci są raczej nie najlepiej sytuowani względem reszty społeczeństwa, w Algierii czy Malediwach na studia stać jedynie bardziej zamożną jego część. Wreszcie wśród badanych przez nas krajów przeważały

te z Europy i Ameryki Łacińskiej, poza USA zabrakło danych dla krajów anglosaskich, Skandynawia była reprezentowana jedynie przez Norwegię. Z tego względu zwiększenie kulturowej reprezentatywności badanych krajów byłoby mocno wskazane.

Niemniej jednak zebrane dane pozwalają rzucić nieco światła na uwarunkowania socjokulturowe postaw roszczeniowych. Związek z poziomem korupcji i funkcjonowaniem demokracji i gospodarki wskazuje na znaczenie adaptacyjne do trudnych warunków społeczno-ekonomicznych. Za postawy roszczeniowe odpowiada nie tyle indywidualizacja, ile raczej niemożność zaspokojenia potrzeb ekonomicznych w ramach sprawnie funkcjonującego systemu gospodarczego. Sprzyja to powstaniu kultury roszczeniowości, która opiera się na oczekiwaniach wobec państwa, ale i przekonaniu, że przywileje socjalne trzeba od państwa aktywnie wyegzekwować. Uwarunkowania kulturowe postaw roszczeniowych mają mniejsze (choć nadal istotne) znaczenie od zmiennych z poziomu rozwoju socjoekonomicznego w przypadku roszczeniowości aktywnej. Roszczeniowość bierna jest natomiast silniej uwarunkowana kulturowo (przez wartości) niż czynnikami makroekonomicznymi.

Prezentowane badania stanowią wstęp do bardziej pogłębionych analiz zjawiska roszczeniowości, umożliwiają też dokonywanie porównań kultury roszczeniowości w rozmaitych społeczeństwach. Kultura ta nie ma zapewne patologicznego czy unikatowego charakteru, jak wskazywali badacze amerykańscy. Proponowane przez nas rozumienie roszczeniowości jest dalekie od ujmowania zjawiska w kategoriach patologicznych i łączenia go z narcyzmem. Jest to raczej kulturowa odpowiedź na niespełnianie przez państwa funkcji opiekuńczych – nie bez powodu najniższe poziomy postaw roszczeniowych zaobserwowano w Norwegii, Niemczech, Belgii i Holandii. Te kraje cechują się wydolnym systemem wspierania osób z nieuprzywilejowanych grup społecznych.

W celu udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy określony poziom postaw roszczeniowych to wynik trudnego położenia osób młodych, wchodzących na rynek pracy, specyficznego momentu historycznego, w którym zebrano dane, czy też jest to zjawisko rozpowszechnione także w całości badanych społeczeństw, konieczne są dalsze badania, najlepiej z wykorzystaniem prób reprezentatywnych.

LITERATURA CYTOWANA

- Berry, J. W. (1996). A cultural ecology of cognition. W: I. Dennis, P. Tapsfield (red.), *Human abilities: Their nature and measurement* (s. 19–37). Mahwah, NJ: Lawrence Erlbaum Associates.

- Bishop, J., Lane, R. C. (2002). The dynamics and dangers of entitlement. *Psychoanalytic Psychology*, 19, 739–758.
- Campbell, K. W., Bonacci, A. M., Shelton, J., Exline, J. J., Bushman, B. J. (2004). Psychological entitlement: Interpersonal consequences and validation of self-report measure. *Journal of Personality Assessment*, 83 (1), 29–45.
- Chowing, K., Campbell, N.J. (2009). Development and validation of measure of academic entitlement: Individual differences in students' externalized responsibility and entitled expectations. *Journal of Educational Psychology*, 101, 982–997.
- Cieciuch, J., Zaleski, Z. (2011). Polska adaptacja Portretowego Kwestionariusza Wartości Shaloma Schwartza. *Czasopismo Psychologiczne*, 17, 251–262.
- Domański, H. (2004). Czynniki legitymizacji w 21 krajach. *Nauka*, 4, 65–98.
- Economist Intelligence Unit Report (2011). *Democracy Index: Democracy in retreat*. Pobrano 10.06.2012 z: https://www.eiu.com/public/topical_report.aspx?campaignid=demo2010.
- Evans, G. (1998). Britain and Europe: Separate worlds of welfare? *Government & Opposition*, 33, 183–199.
- Exline, J. J., Baumeister, R. F., Bushman, B. J., Campbell, W. K., Finkel, E. J. (2004). Too proud to let go: Entitlement as a barrier to forgiveness. *Journal of Personality and Social Psychology*, 87, 894–912.
- Feather, N. T. (1994). Human values and their relation to justice. *Journal of Social Issues*, 50, 129–151.
- Feather, N. T. (1999). *Values, achievement and justice: Studies in the psychology of deservingness*. Dordrecht: Kluwer Academic Publishers.
- Fisher, R., Hanke, K., Sibley, C. G. (2012). Cultural and institutional determinants of social dominance orientation: A cross-cultural meta-analysis of 27 societies. *Political Psychology*, 33, 437–469.
- Georgas, J., van de Vijver, F. J. R., Berry, J. W. (2004). The ecocultural framework, ecosocial indices, and psychological variables in cross-cultural research. *Journal of Cross-Cultural Psychology*, 35 (1), 74–96.
- Hofstede, G. (2000). *Cultures and organizations*. New York: McGraw-Hill.
- Human Development Report (2011). *The real wealth of nations: pathways to human development*. Pobrano 10.06.2012: <http://hdr.undp.org/en/content/human-development-report-2010>.
- Inglehart, R. (2000). Globalization and postmodern values. *The Washington Quarterly*, 23, 215–228.
- Inglehart, R., Norris, P. (2003). *Rising tide. Gender equality and cultural change around the world*. New York–Cambridge: Cambridge University Press.
- Inglehart, R., Basanez, M., Diez-Madrano, J., Halman, L., Luijkx, R. (2004). *Human beliefs and values. A cross cultural source book based on the 1999–2002 values surveys*. Mexico City: Siglio XXI Editores.
- Klicperova-Baker, M., Feierabend, I. K., Kovacheva, S., Titarenko, L., Košťál, J., Hofstetter, C. R. (2007). *Demokratická kultura v České republice. Občanská kultura, étos a vlastenectví ze srovnávacího pohledu*. Praga: Academia.
- Koralewicz, J., Ziolkowski, M. (1991). The Polish mentality in the late 80s. *Polish Western Affairs*, 32, 109–121.
- Kotlarska-Michalska, A. (2005). Życie poza strukturami społecznymi jako efekt przemian społecznych w Polsce. W: R. Suchocka (red.), *Współczesne społeczeństwo polskie. Przemiany struktury społecznej* (s. 57–72). Poznań: Wyższa Szkoła Nauk Humanistycznych i Dziennikarstwa.
- Kreżlewski, J. (1990). Społeczne uwarunkowania przedsiębiorczych i roszczeniowych zachowań ludzi. W: J. Reykowski, K. Skarżyńska, M. Ziolkowski (red.), *Orientacje społeczne jako element mentalności* (s. 159–181). Poznań: Nakom.
- Lash, C. (1979). *Culture of narcissism: American life in an age of diminishing expectations*. New York: Norton.
- Lessard, J., Greenberger, E., Chuansheng, Ch., Faruggia, S. (2011). Are youth feelings always “bad”? Evidence for a distinction between exploitive and non-exploitive dimensions of entitlement. *Journal of Adolescence*, 34, 521–529.
- Lewicka, M. (2001). Psychologiczne mechanizmy zachowań roszczeniowych. W: D. Doliński, B. Weigl (red.), *Od myśli i uczuć do decyzji i działań* (s. 111–126). Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Psychologii PAN.
- Lewicka, M. (2002). Daj czy wypracuj? Szczęśliwy model aktywności. W: M. Lewicka, J. Grzelak (red.), *Jednostka i społeczeństwo. Podejście psychologiczne* (s. 83–102). Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Lewicka, M. (2004). Kup pan książkę... Mechanizmy aktywności obywatelskiej Polaków. *Studia Psychologiczne*, 42, 65–82.
- Lewicka, M. (2005). Kura czy jajko, czyli socjaldemokratyczny czy liberalny model mechanizmów oczekiwań społecznych wobec państwa? *Psychologia Jakości Życia*, 4 (2), 227–252.
- Major, B., McFarlin, D., Gagnon, D. (1984). Overworked and underpaid: On the nature of gender differences in personal entitlement. *Journal of Personality and Social Psychology*, 47, 1399–1412.
- Moore, D. (1991). Entitlement and justice evaluations: Who should get more, and why? *Social Psychology Quarterly*, 54, 208–223.
- Nisbett, R. E., Cohen, D. (1996). *Culture of honor: The psychology of violence in the South*. Boulder, CO: Westview Press.
- Oyserman, D., Coon, H. M., Kemmelmeier, M. (2002). Rethinking individualism and collectivism: Evaluation of theoretical assumptions and meta-analyses. *Psychological Bulletin*, 128, 3–72.
- Pratto, F., Sidanius, J., Stallworth, L. M., Malle, B. F. (1994). Social dominance orientation: A personality variable predicting social and political attitudes. *Journal of Personality and Social Psychology*, 67, 741–763.
- Piotrowski, J., Żemojtel-Piotrowska, M. (2009). Kwestionariusz roszczeniowości. *Roczniki Psychologiczne*, 12, 151–177.
- Pryor, L. R., Miller, J. D., Gaughan, E. T. (2008). On comparison of the Psychological Entitlement Scale and Narcissistic Personality Inventory's Entitlement scale: Relations with general personality traits and personality disorders. *Journal of Personality Assessment*, 90, 517–520.

- Raskin, R., Terry, H. (1988). A principal-components analysis of the Narcissistic Personality Inventory and further evidence of its construct validity. *Journal of Personality and Social Psychology*, 54, 890–902.
- Różycka, J., Żemojtel-Piotrowska, M., Truong, K. H. (2013). Porównanie wartości osobistych i kulturowych w ujęciu Shaloma Schwartza w kulturze polskiej i wietnamskiej. *Psychologia Społeczna*, 27, 396–407.
- Schwartz, S. H. (1992). Universals in the content and structure of values: Theoretical advances and empirical tests in 20 countries. *Advances in Experimental and Social Psychology*, 25, 1–65.
- Schwartz, S. H. (2008). *Cultural value orientations: Nature and implications of national differences*. Moscow: State University–Higher School of Economics Press.
- The Heritage Foundation Report (2011). Pobrano 10.06.2012 z: www.heritage.org.
- Transparency International (2011). *Corruption Perceptions Index*. Pobrano 10.06.2012 z: <http://www.transparency.org/cpi2011/results>.
- Triandis, H. (2001). Individualism-collectivism and personality. *Journal of Personality*, 69, 907–924.
- Twenge, J. (2006). *Generation me: Why today's young Americans are more confident, assertive, entitled- and more miserable than ever before*. New York: Free Press.
- Twenge, J., Campbell, W. K. (2009). *The narcissism epidemic. Life in the age of entitlement*. New York: Atria Books.
- van de Vijver, F. J. R., Leung, K. (1997). *Methods and data analysis for cross-cultural research*. Thousand Oaks, CA: Sage.
- van de Vijver, F. J. R., Watkins, D. (2006). Assessing similarity of meaning at individual and country level: An investigation of a measure of independent and interdependent self. *European Journal of Psychology Assessment*, 22 (2), 69–77.
- Welzel, C., Inglehart, R. (2010). Agency, values and well-being: A Human Development Model. *Social Indicators Research*, 97, 43–63.
- Wojciszke, B., Baryła, W., Różycka, J. (2009). Wiara w życie jako grę o sumie zerowej. W: U. Jakubowska, K. Skarżyńska (red.), *Miedzy przeszłością a przyszłością. Szkice z psychologii politycznej* (s. 179–188). Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Psychologii PAN.
- World Bank (2010). Pobrano 10.06.2012 z: www.data.worldbank.org/indicator.
- Żemojtel-Piotrowska, M., Piotrowski, J. (2010). *Troublesome heritage or individualization process? Entitlement attitudes among post-communist societies: Students' samples comparison*. Referat wygłoszony podczas międzynarodowej konferencji „From the totalitarianism toward democracy in Central-Eastern Europe”, Warszawa, 18–20 listopada 2010.
- Żemojtel-Piotrowska, M., Piotrowski, J. (2011). Temperamentalne i osobowościowe wyznaczniki postaw roszczeniowych. *Polskie Forum Psychologiczne*, 16 (2), 159–177.
- Żemojtel-Piotrowska, M., Piotrowski, J. (2012). Entitlement and belief in zero-sum game in the organizational context. W: M. Lipowski, Z. Nieckarz (red.), *Empirical aspects of the psychology of management* (s. 396–432). Gdynia: Wyższa Szkoła Administracji i Biznesu.
- Żemojtel-Piotrowska, M., Baran, T., Piotrowski, J. (2011). Postawy roszczeniowe a system wartości w ujęciu Shaloma Schwartza. *Psychologia Społeczna*, 17, 146–158.

ZAŁĄCZNIK 1

Wybrane wskaźniki rozwoju ekonomicznego, funkcjonowania demokracji i wartości kulturowych w badanych krajach (objaśnienie znaczenia wskaźników w tekście)

Kraj	HDI 2010	PKB 2010	GINI (2010)	Democracy Index (2010)	Wolność od korupcji (2011)	Poziom swobód gospodarczych (2011)	Zakorzenione bezpieczeństwo	Zakorzenione podporządkowanie	Autonomia afektywna	Autonomia intelektualna	Hierarchia	Egalitaryzm	Panowanie	Harmonia
Algieria	0,677	4,495	35,4	3,44	28	52,4	4,66	3,89	3,93	4,10	1,99	4,38	3,54	4,34
Armenia	0,695	2,996	40,0	4,09	27	69,7	4,33	3,41	3,84	4,46	3,04	4,52	3,90	4,13
Belgia	0,867	42,969	33,0	8,05	71	70,2	3,67	3,23	3,94	4,64	1,69	5,20	3,84	4,35
Bułgaria	0,743	6,325	30,7	6,84	38	64,9	3,71	2,82	3,47	4,29	2,68	4,13	4,02	4,13
Czechy	0,841	18,257	24,2	8,19	49	70,4	3,97	3,22	3,49	4,62	2,22	4,45	3,75	4,27
Estonia	0,812	13,939	35,8	7,68	66	75,2	4,25	2,95	3,36	4,23	2,04	4,58	3,79	4,31
Gruzja	0,698	2,620	40,8	4,59	41	70,4	4,02	3,27	3,47	4,00	2,46	4,66	3,73	4,09
Hiszpania	0,863	30,542	31,0	8,16	61	70,2	4,02	3,19	3,67	4,99	1,84	5,23	3,80	4,47
Holandia	0,890	47,159	30,9	8,99	89	74,7	3,67	3,17	4,13	4,85	1,91	5,03	3,97	4,05
Indie	0,519	1,477	36,8	7,28	34	54,6	4,14	3,54	3,48	4,02	3,05	4,45	4,28	3,92
Kolumbia	0,698	6,225	56,2	6,55	37	68,0	4,11	3,14	3,61	4,30	2,90	4,69	4,03	3,66
Łotwa	0,769	10,705	39,0	7,05	45	65,8	4,35	3,55	3,48	4,22	1,80	4,32	3,75	4,46
Malezja	0,744	8,373	48,4	6,19	45	66,3	4,34	3,93	2,98	4,15	2,25	4,41	3,91	3,65
Meksyk	0,750	9,166	51,0	6,93	33	67,8	4,02	3,35	2,83	4,36	2,13	4,73	3,90	4,50
Niemcy	0,885	40,509	28,3	8,38	80	71,8	3,85	3,15	4,11	4,99	1,87	5,07	3,86	4,62
Norwegia	0,890	84,840	25,8	8,99	86	70,3	3,97	3,28	3,69	4,68	1,49	5,12	3,85	4,40
Polska	0,795	12,271	34,0	7,05	50	64,1	4,10	3,23	3,32	4,31	2,51	4,48	3,84	3,86
Portoryko		9,000	52,9				4,03	3,37	4,29	4,62	2,15	4,72	3,58	4,53
Portugalia	0,795	21,473	38,0	8,02	58	64,0	4,04	3,07	3,62	4,53	1,89	5,21	4,11	4,27
Rumunia	0,767	7,538	36,4	6,60	38	64,7	4,09	3,62	3,45	4,61	2,00	4,48	4,06	4,11
Słowacja	0,818	16,386	24,2	7,35	45	69,5	3,95	3,24	2,99	4,29	2,00	4,58	3,83	4,47
Ukraina	0,710	3,007	41,0	6,30	22	45,8	4,29	3,92	3,49	4,08	2,56	4,31	3,99	3,87
Urugwaj	0,765	11,996	45,2	8,10	67	70,0	3,85	3,12	4,67	4,68	2,56	4,83	3,66	4,22
USA	0,902	47,184	46,4	8,18	75	77,8	4,10	3,44	3,87	4,19	2,37	4,68	4,09	3,46
Węgry	0,805	13,031	26,2	7,21	51	66,6	3,96	3,09	3,63	4,57	1,94	4,51	3,73	4,34
Wietnam	0,572	1,191	34,4	2,94	27	51,6	4,19	3,60	3,86	4,35	3,45	4,19	3,96	4,28
Włochy	0,854	33,917	32,0	7,83	43	60,3	3,96	3,31	3,30	4,91	1,60	5,27	3,81	4,62

PKB – dochód narodowy brutto w dolarach amerykańskich; HDI – wskaźnik rozwoju społeczeństwa; GINI – wskaźnik nierównomiernego rozkładu dóbr.

Cultural dimensions of entitlement

Magdalena Żemojtel-Piotrowska¹, Jarosław Piotrowski²

¹ *Institute of Psychology, University of Gdansk*

² *University of Social Sciences and Humanities, Faculty in Sopot*

Piergiorgio Argentero, *Pavia University*, Sergiu Baltatescu, *Oradea University*, Gopa Bardhwaj, *New Delhi University*, Marcin Bukowski, *Uniwersytet Jagielloński*, Rachel Calogero, *Virgina Wesleyan College*, Melania Chargazia, *Tbilisi University*, Amanda Clinton, *Universidad de Puerto Rico*, Murnizam Hj. Halik, *University of Malaysia Sabah*, Dzintra Ilisko, *Daugavpils University*, Narine Khachatryan, *Yerevan State University*, Martina Klicperova-Baker, *Czech Academy of Science, Institute of Psychology*, Monika Kovacs, *Eötvös Lorand University*, Eva Letovancova, *Comenius University in Bratislava*, Kadi Liik, *Talinn University*, Jarosław Michałowski, *Uniwersytet Warszawski*, Greifswald University, Ivo Nord, *Uniwersytet Gdański*, Elena Paspalanova, *New Bulgarian University*, *Centre for Cognitive Science*, Pablo Perez de Leon & José Techera, *Universidad Católica del Uruguay*, Mariano Rojas, *FLACSO-México, UPAEP*, Joanna Różycka, *Uniwersytet Gdański*, Beate Seibt, *Centre for Psychological Research and Social Intervention, CIS, ISCTE-IUL*, Iryna Semkiv, *Lvov University*, Habib Tiliouine, *Oran University*, Ha Khanh Truong, *Vietnam National University*, Alain Van Hiel, *Ghent University*, Kees van den Bos, *Utrecht University*, Eduardo Wills-Herrera, *Universidad de Los Andes*

ABSTRACT

On the basis of findings obtained from students samples from 27 countries ($N = 6192$) applicability of three-dimensional entitlement model on individual and cultural level were tested. In the article we present theoretical model allowing for cross-cultural comparisons of entitlement attitudes and its relations to socio-economic development of societies (including functioning of democracy and economy) and cultural values by Shalom Schwartz. Obtained results are discussed in the terms of John Berry's eco-cultural model and Ronald Inglehart's human development theory.

Keywords: cultural entitlement attitudes, social development, ecocultural model, human development theory, cultural values

Złożono: 11.06.2012

Złożono poprawiony tekst: 23.08.2012/14.12.2012

Zaakceptowano do druku: 1.01.2013

O CZASOPISIMIE

Kwartalnik *Psychologia Społeczna* jest organem Polskiego Stowarzyszenia Psychologii Społecznej. Profil czasopisma obejmuje problematykę szeroko rozumianej psychologii społecznej: obok artykułów z zakresu eksperymentalnej psychologii społecznej publikujemy prace z pogranicza różnych dyscyplin, traktujących o człowieku w środowisku społecznym – poczynając od socjologii i nauk społecznych, a na biologii, neuronauce i psychologii poznawczej kończąc. Redakcja stawia sobie ambitny cel przełamania trwającej kilkadziesiąt lat schizmy między „psychologiczną psychologią społeczną” i „socjologiczną psychologią społeczną”. Jesteśmy otwarci na polemiczne debaty pomiędzy przedstawicielami różnych orientacji teoretycznych i metodologicznych, dotyczące miejsca człowieka w środowisku społecznym.

Publikujemy:

- a. oryginalne artykuły empiryczne;
- b. oryginalne artykuły teoretyczne;
- c. oryginalne artykuły przeglądowe;
- d. zorganizowane formy dyskusji na określone tematy;
- e. kluczowe z punktu widzenia teorii psychologii społecznej lub metodologii badań artykuły wraz z krytycznymi komentarzami specjalistów;
- f. prezentacje oryginalnych narzędzi psychologii społecznej (adaptowanych i oryginalnych technik badawczych);
- g. krótkie doniesienia z badań;
- h. polemiki.

Wybrane numery czasopisma mają charakter monograficzny. W takim przypadku numer jest redagowany przez zaproszonego redaktora.

Psychologia Społeczna jest pierwszym w Polsce czasopismem psychologicznym, w którym cały proces przygotowywania tekstu do druku dokonuje się na drodze elektronicznej. Prosimy potencjalnych autorów oraz recenzentów o zalogowanie się na naszej stronie (<http://www.spoleczna.psychologia.pl>) i podanie swoich danych (imię, nazwisko, adres pocztowy i e-mail), a recenzentów dodatkowo o określenie dziedziny, w której gotowi są podjąć się recenzowania nadsyłanych do redakcji materiałów. Autorów oraz recenzentów prosimy o zapoznanie się z instrukcją obsługi panelu sterującego procedurą składania materiałów, dostępną na stronie internetowej czasopisma. Elektroniczny system umożliwia m.in. samodzielne śledzenie losów własnego artykułu, a w przypadku recenzentów udostępnia pozostałe recenzje ocenianej pracy. Automatycznie przypomina o terminach oraz oblicza czas

pracy nad artykułem od chwili złożenia go do redakcji do ostatecznej akceptacji. Ułatwia to prowadzenie statystyk oraz zwiększa efektywność pracy redakcji.

W 2007 roku Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego przyznało *Psychologii Społecznej* cztery punkty, w 2009 roku – sześć punktów, a w chwili obecnej publikacje w naszym czasopiśmie otrzymują siedem punktów.

Wersja pierwotna

Pierwotną wersją *Psychologii Społecznej* jest wersja drukowana. Wszystkie artykuły drukowane w czasopiśmie udostępniane są sukcesywnie w pełnej wersji PDF na stronie czasopisma: <http://www.spoleczna.psychologia.pl/numery.php>

Procedury zabezpieczające przed ghostwritingiem

Czasopismo *Psychologia Społeczna*, promując uczciwość potencjalnych autorów, wprowadziło procedury zabezpieczające przed nieuczciwością naukową, taką jak *ghostwriting*, uprzejmościowe dopisywanie do tekstów autorów, którzy nie wnieśli merytorycznego wkładu w powstanie tekstu, a także pomijanie współautorstwa osób, które ten wkład wniosły. Osoby publikujące w czasopiśmie *Psychologia Społeczna* prosimy o zapoznanie się z Kodeksem Etyki Pracownika Naukowego, uchwalonym przez Zgromadzenie Ogólne Polskiej Akademii Nauk: http://www.instytucja.pan.pl/images/stories/pliki/Komisja_ds_Etyki_Nauce/dokumenty/Kodeks_etyki_pracownika_naukowego_31.12._2012.pdf

Od numeru 1/2014 Redakcja wymaga złożenia przez autorów oświadczenia o przeniesieniu praw autorskich (podpisania umowy licencyjnej), a także złożenia deklaracji o procentowym udziale wszystkich autorów danego artykułu oraz opisie wkładu poszczególnych autorów.

WSKAZÓWKI DLA AUTORÓW

1. Artykuły nie powinny przekraczać objętości 1,5 arkusza (60 tysięcy znaków razem ze spacjami), wliczając w to bibliografię, tabele, ryciny oraz przypisy. W uzasadnionych przypadkach (np. seria kilku badań) redakcja może zaakceptować tekst o objętości dwóch arkuszy wydawniczych (80 tysięcy znaków).

2. Redakcja zachęca do składania krótkich (kilkustronicowych) doniesień z badań, prezentujących nietrywialne replikacje wyników, demonstracje ciekawych efektów, opisy intrygujących i nieoczekiwanych rezultatów itp. Zależy nam na możliwości szybkiego udostępniania ciekawych wyników szerszemu gronu czytelników.

3. Teksty składane do druku powinny spełniać standardy edytorskie American Psychological Association, zawarte w szóstym wydaniu *APA Manual* (strona internetowa <http://www.apastyle.org>). Dotyczy to struktury tekstu, formatowania nagłówków, cytowania statystyk, cytowania bibliografii (z pewnymi wyjątkami – ze względu na polską specyfikę przyjmujemy zasady cytowania bibliografii opracowane na potrzeby trzylitrowego podręcznika akademickiego pod red. J. Strelaua, z którymi można się zapoznać poniżej), sposobu sporządzania tabel oraz graficznej prezentacji wyników. Materiały niespełniające standardów formalnych nie będą rozpatrywane. Teksty powinny być zapisane w edytorze MS Word. Poniżej podajemy podstawowe zasady formatowania tekstów składanych do czasopisma *Psychologia Społeczna*.

4. Kwartalnik *Psychologia Społeczna* jest pierwszym w Polsce czasopismem psychologicznym, w którym cały proces przygotowywania tekstu do druku dokonuje się na drodze elektronicznej. Autor proszony jest zatem o:

(a) zalogowanie się na stronie czasopisma i wpisanie swoich personaliów (imię i nazwisko, adres, adres e-mail). Po wpisaniu tych danych system skieruje zgłoszenie do redaktora naczelnego, który je zaakceptuje. Od tego momentu może się logować do systemu jako Autor;

(b) uważne zapoznanie się (przed złożeniem artykułu) z instrukcją obsługi elektronicznego systemu czasopisma (sposobu składania tekstów), dostępnej na stronie internetowej.

5. Artykuł złożony drogą elektroniczną, po przekształceniu do formatu PDF, zostaje przedstawiony Autorowi do akceptacji. Po wyrażeniu akceptacji trafia do redaktora naczelnego oraz redaktora prowadzącego, a następnie jest kierowany do recenzji. Autor może, logując się na swoją stronę internetową jako Autor, śledzić aktualny status własnego artykułu. Decyzję o akceptacji artykułu do druku, odesłaniu go do poprawy lub braku akceptacji Autor otrzyma drogą elektroniczną, będzie mógł się z nią również zapoznać po zalogowaniu się na swoje konto strony internetowej czasopisma.

6. Każdy artykuł przesyłany jest do trzech anonimowych recenzentów; decyzję podejmuje się na podstawie minimum dwóch recenzji.

Formatowanie tekstów

Wszystkie teksty składane do czasopisma powinny respektować zasady przedstawione w *APA Manual*, VI wydanie, w wersji polskiej dostępne na stronie:

<http://liberilibri.pl/ksiazka/podstawowe-standardy-edytorskie-naukowych-tekst%C3%B3w-psychologicznych-w-j%C4%99zyku-polskim-na>

WSKAZÓWKI DLA RECENZENTÓW

Wszyscy zdajemy sobie sprawę z tego, że jakość czasopisma, a zatem jego prestiż na rynku i przypisana doń punktacja, zależą od jakości publikowanych materiałów, a ta z kolei zależy w dużej mierze od pracy recenzentów. Dlatego nie ma dobrego czasopisma bez ofiarnej pracy recenzentów. Każdemu z nas zależy na publikowaniu w dobrych czasopismach. Każdemu z nas zależy też na tym, aby czas od momentu złożenia tekstu do ukazania się drukiem był jak najkrótszy. To wszystko zależy od recenzentów. Wszyscy jesteśmy zresztą i potencjalnymi autorami, i potencjalnymi recenzentami – jeżeli chcemy otrzymywać szybkie i użyteczne dla nas informacje zwrotne dotyczące naszych tekstów, powinniśmy też dostarczać szybkich i użytecznych informacji zwrotnych innym autorom. Zatem w interesie każdego z nas leży efektywna praca recenzentów, a więc i nas samych.

Artykuły składane do druku w czasopiśmie *Psychologia Społeczna* kierowane są do trzech anonimowych recenzentów – decyzję o dalszym losie artykułu redakcja podejmuje na podstawie minimum dwóch recenzji. Recenzentem może zostać osoba prowadząca badania z zakresu psychologii społecznej lub dziedzin pokrewnych, posiadająca stopień co najmniej doktora. Recenzent, do którego skierowana zostanie prośba o zrecenzowanie artykułu, może zapoznać się z jego streszczeniem na stronie internetowej czasopisma i na tej podstawie wyrazić zgodę lub jej brak na podjęcie się tego zadania. Oczekujemy złożenia recenzji w terminie czterech tygodni. Po złożeniu własnej recenzji recenzent będzie mógł zapoznać się z pozostałymi recenzjami tego samego artykułu.

Psychologia Społeczna jest pierwszym w Polsce czasopismem psychologicznym, w którym cały proces przygotowania tekstu do druku dokonuje się na drodze elektronicznej. Dotyczy to również pracy recenzentów. Potencjalny recenzent proszony jest zatem o:

1. Zalogowanie się na stronie czasopisma (<http://www.spoleczna.psychologia.pl>) i wpisanie swoich personaliów (imię i nazwisko, adres, adres e-mail), a także wybranie z dostępnego menu dziedziny, w której podejmuje się recenzowania składanych tekstów. Po wpisaniu tych danych system skieruje zgłoszenie do redaktora naczelnego, który je zaakceptuje. Od tego momentu będzie można się logować do systemu jako Recenzent.

2. Uważne zapoznanie się z instrukcją obsługi elektronicznego systemu czasopisma (sposobu składania artykułów oraz recenzji), dostępną na stronie internetowej.

Redakcja *Psychologii Społecznej* pragnie szczególnie uwagę poświęcić jakości recenzji. Prawdopodobnie większość z nas miała nie tylko dobre, ale również złe

doświadczenia z recenzjami własnych artykułów. Do częstych mankamentów, zwłaszcza w czasopismach polskich, należą: (a) recenzje wyłącznie ewaluatywne, nie zawierające żadnej merytorycznej informacji zwrotnej, (b) recenzje nonszalanckie, wręcz niekulturalne i uwłaczające autorowi, (c) recenzje, których treść wskazuje, że recenzent nie zapoznał się z recenzowanym tekstem. Dotyczy to zarówno tzw. pierwszych recenzji, jak i recenzji tekstów już poprawionych.

Oczekujemy, że recenzje tekstów składanych do *Psychologii Społecznej* będą:

1. *Merytoryczne* – pozbawione elementów czysto emocjonalnych i sformułowane z szacunkiem dla autora artykułu, niezależnie od jakości tekstu. To ważne dla każdego autora, ale szczególnie dla początkujących naukowców (doktorantów, młodych doktorów), których niekulturalny, agresywny czy nonszalancki styl recenzji może zniechęcić do publikowania w ogóle.

2. *Obiektywne* – dostarczą szczegółowych informacji o mocnych i słabych stronach tekstu.

3. *Konstruktywne* – recenzent zawrze w nich szczegółowe wskazówki, jak można dany tekst uczynić lepszym. Wskazówki te powinny mieć postać kolejnych punktów, do których autor odniesie się przy składaniu poprawionej

wersji artykułu. Recenzując poprawioną wersję (zob. pkt 4c), recenzent zobowiązany jest do sprawdzenia, czy i w jakim stopniu autor dokonał zalecanych poprawek.

4. *Zakończone jednoznacznie konkluzją*. Wprawdzie redakcja nie wymaga wypełniania specjalnego formularza, ale oczekujemy, że recenzent podejmie jedną z czterech decyzji:

(a) akceptacja tekstu;

(b) akceptacja pod warunkiem naniesienia wskazanych, niewielkich poprawek (w takich przypadkach oceny zgodności poprawek z sugestiami recenzentów dokonuje redaktor prowadzący);

(c) ponowne złożenie tekstu do druku po naniesieniu znacznych poprawek (po złożeniu poprawionego tekstu nie później niż w ciągu dwóch miesięcy jest on ponownie kierowany do recenzji do tych samych recenzentów; tekst złożony w późniejszym terminie będzie traktowany jako nowy artykuł);

(d) odrzucenie tekstu – uznanie, że nie ma możliwości poprawienia go w wyznaczonym czasie.

Drodzy Recenzenci – liczymy na dobrą współpracę w interesie czasopisma, środowiska psychologii społecznej i każdego z nas razem i osobno.

POLSKIE STOWARZYSZENIE PSYCHOLOGII SPOŁECZNEJ

Polskie Stowarzyszenie Psychologii Społecznej powstało z woli 44 członków założycieli we wrześniu 2004 roku. Wydarzenie to wydaje się naturalnym zwieńczeniem długiego i ważnego etapu rozwoju psychologii społecznej w Polsce.

Polscy psychologowie aktywnie uczestniczyli w tworzeniu europejskiego środowiska psychologów społecznych, a zwłaszcza, pod koniec lat sześćdziesiątych ubiegłego wieku, w organizowaniu European Association of Experimental Social Psychology (EAESP). W jego kronikach odnotowano zasługi prof. Stanisława Miki, jednego ze współtwórców EAESP. Od tamtego czasu wielokrotnie byliśmy członkami najwyższych władz EAESP (Stanisław Mika, Janusz Grzelak, Maria Jarymowicz, a od 2005 roku Bogdan Wojciszke). Wielokrotnie byliśmy też członkami redakcji najważniejszego europejskiego czasopisma *European Journal of Social Psychology* (Janusz Grzelak, Jerzy Trzebiński, Maria Lewicka, Bogdan Wojciszke). Od kilkunastu lat jesteśmy zauważani i doceniani jako najsilniejsze środowisko naukowe w tej części Europy i jako jedno z najsilniejszych środowisk na

świecie. Społeczność międzynarodowa coraz wyżej ceni dorobek polskich psychologów.

EAESP od ponad trzech dekad jest naszym środowiskiem, można by rzec, naturalnym. Szybki rozwój psychologii społecznej w Polsce sprawił jednak, że spontanicznie zaczęliśmy szukać nowych form organizacyjnych, które sprzyjałyby integracji naszego krajowego środowiska, ułatwiały organizację lokalnych spotkań i konferencji, zapewniały naukowe i społeczne wsparcie rozwoju młodych naukowców, pozwalały na dzielenie się z innymi swoimi pomysłami badawczymi i dokonaniem w sposób na poły nieformalny, ale także przez publikację we własnym czasopiśmie. Tak oto wyłoniło się Polskie Stowarzyszenie Psychologii Społecznej i tak narodziło się nowe czasopismo *Psychologia Społeczna*.

Formalnie, w majestacie prawa, Stowarzyszenie zarejestrowano w Krajowym Rejestrze Sądowym 17 lutego 2005 roku. Aktualnie liczy ponad 100 członków.

Cel Stowarzyszenia ujęty jest krótko w Statucie: stwarzanie warunków do rozwoju naukowej psychologii społecznej oraz integracji środowiska psychologów.

Konkretyzując te cele, Polskie Stowarzyszenie Psychologii Społecznej:

1. Organizuje coroczne zjazdy generalne, które są okazją do spotkania się wszystkich członków Stowarzyszenia. Dotychczas odbyło się dziesięć zjazdów: Zjazd Założycielski w Sękocinie w lipcu 2004 roku, II Zjazd we wrześniu 2005 roku w Przegorzałach k. Krakowa, III Zjazd we wrześniu 2006 roku w Gdańsku, IV Zjazd we wrześniu 2007 we Wrocławiu, V Zjazd we wrześniu 2008 roku w Białymstoku, VI Zjazd we wrześniu 2009 roku w Lublinie, VII Zjazd we wrześniu 2010 roku w Nowym Sączu, VIII Zjazd we wrześniu 2012 roku w Poznaniu, IX Zjazd we wrześniu 2012 roku w Sopocie i X Zjazd we wrześniu 2013 w Krakowie.

2. Dofinansowuje organizację małych konferencji tematycznych (do 40 uczestników) oraz organizuje i dofinansowuje szkoły zimowe lub letnie dla młodych naukowców.

3. W miarę możliwości finansowych przydziela granty młodym naukowcom członkom PSPS, które pozwalają im na realizację interesujących pomysłów badawczych lub udział w zagranicznych konferencjach.

4. Redaguje serię monografii „Psychologia Społeczna” (redaktor serii: Andrzej Szmajkę). Dotychczas w tej serii ukazały się dwie książki: *Społeczne ścieżki poznania* pod redakcją Małgorzaty Kossowskiej, Magdaleny Śmiei i Sławomira Śpiewaka, wydana w 2005 roku przez Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, oraz *O różnych obliczach altruizmu* pod redakcją Doroty Rutkowskiej i Anny Szuster, wydana w 2008 roku przez Wydawnictwo Naukowe Scholar.

5. Wydaje kwartalnik *Psychologia Społeczna*.

6. Popularyzuje psychologię społeczną w mediach.

7. Prowadzi prace nad doskonaleniem kształcenia studentów.

8. Prowadzi badania, konsultacje, szkolenia i opracowuje ekspertyzy.

9. Opiniuje akty prawne i wydarzenia dotyczące nauki i jej zastosowań.

Władze

Zarząd

Prezes:

Dariusz Doliński
e-mail: darekdolinski@gazeta.pl

Wiceprezes:

Michał Bilewicz, Wydział Psychologii,
Uniwersytet Warszawski
e-mail: bilewicz@psych.uw.edu.pl

Członkowie Zarządu:

Maria Lewicka, Wydział Psychologii,
Uniwersytet Warszawski
e-mail: marlew@psych.uw.edu.pl

Mariola Łaguna, Instytut Psychologii,
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
e-mail: laguna@kul.pl

Grzegorz Sędek, Szkoła Wyższa Psychologii
Społecznej, Warszawa
e-mail: gsedek@swps.edu.pl

Skarbnik:

Katarzyna Jaśko,
e-mail: kasia.jot@gmail.com

Sekretarz:

Kinga Piber,
e-mail: kinga.piber@gmail.com

Komisja Rewizyjna:

Przewodniczący: Józef Maciuszek
e-mail: jozef.maciuszek@uj.edu.pl

Wacław Bąk
e-mail: wabak@kul.lublin.pl

Mariusz Zięba
e-mail: mariusz.zieba@swps.edu.pl

Sąd Koleżeński:

Przewodniczący: Janusz Grzelak, Wydział
Psychologii, Uniwersytet Warszawski
e-mail: januszg@uw.edu.pl

Wiceprzewodnicząca: Eugenia Mandal,
Instytut Psychologii, Uniwersytet Śląski
e-mail: mandal@us.edu.pl

Sekretarz: Kinga Piber-Dąbrowska,
Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej, Warszawa
e-mail: kinga.piber-dabrowska@swps.edu.pl

Romuald Polczyk
e-mail: romuald.polczyk@uj.edu.pl

Janina Pietrzak
e-mail: jasia@psych.uw.edu.pl

Komisja Etyki:

Przewodnicząca: Anna Kwiatkowska, Szkoła Wyższa
Psychologii Społecznej, Warszawa,
e-mail: akwiatk@bk.home.pl

Anna Szuster, Wydział Psychologii, Uniwersytet
Warszawski, e-mail: hanka@psych.uw.edu.pl

Tomasz Grzyb, Szkoła Wyższa Psychologii
Społecznej, Wydział Zamiejscowy we Wrocławiu
e-mail: tomasz.grzyb@swps.edu.pl

Opieka nad stroną internetową:

Magdalena Roszczyńska-Kurasińska

e-mail w sprawach strony: stronapsps@gmail.com

Procedura przyjmowania nowych członków

Zgodnie z postanowieniami Statutu Polskiego Stowarzyszenia Psychologii Społecznej osoby należące do Stowarzyszenia mogą mieć status członka: (1) zwyczajnego, (2) juniora, (3) honorowego.

Członkiem zwyczajnym jest:

1. Członek założyciel Stowarzyszenia.
2. Osoba posiadająca stopień naukowy doktora, mająca dorobek naukowy w obszarze, którym zajmuje się psychologia społeczna, rekomendowana przez dwóch członków zwyczajnych i zatwierdzona przez Zarząd Główny.

Członkiem juniorem może zostać osoba mająca ukończone studia wyższe, posiadająca dorobek naukowy z zakresu psychologii społecznej, rekomendowana przez dwóch członków zwyczajnych i zatwierdzona przez Zarząd Główny.

Członek junior po uzyskaniu stopnia doktora może ubiegać się o prawa członka zwyczajnego na zasadach określonych w art. 10 pkt 2 Statutu PSPS. Członkostwo juniorskie ustaje w przypadku rezygnacji członka z ubiegania się o stopień doktora lub nieuzyskania przez niego stopnia doktora w ciągu pięciu lat członkostwa.

Osoby, które chcą ubiegać się o członkostwo w PSPS, powinny spełnić następujące warunki:

1. Wypełnić formularz członkowski – odrębny dla kandydatów na członka zwyczajnego i na członka juniora. Formularz dostępny jest na stronie internetowej Stowarzyszenia:

<http://www.spoleczna.psychologia.pl/stowarzyszenie>

2. Załączyć życiorys naukowy wraz z listą publikacji.
3. Załączyć dwie rekomendacje od osób będących członkami zwyczajnymi PSPS (formularze rekomendacji, odrębne dla członka zwyczajnego i członka juniora, dostępne są na stronie internetowej Stowarzyszenia: <http://www.spoleczna.psychologia.pl/stowarzyszenie>).

4. Przesłać wszystkie te dokumenty (w formie papierowej) na adres Sekretarza PSPS.

Po otrzymaniu wszystkich dokumentów Zarząd Stowarzyszenia rozpatrzy kandydatury osób ubiegających się o członkostwo w PSPS. Po zaaprobowaniu kandydatur Zarząd przesyła nazwiska kandydatów do wszystkich członków zwyczajnych PSPS. Jeżeli w ciągu miesiąca nikt nie zgłosi sprzeciwu wobec przyjęcia kandydata do Stowarzyszenia, osoba ubiegająca się o członkostwo staje się członkiem zwyczajnym lub członkiem juniorem.

Aktywności

Dotychczas miało miejsce dziesięć zjazdów PSPS: 2004 – Sękocin k. Warszawy (zjazd założycielski), 2005 – Przegorzały k. Krakowa, 2006 – Gdańsk, 2007 – Wrocław, 2008 – Białystok, 2009 – Lublin, 2010 – Nowy Sącz, 2011 – Poznań, 2012 – Sopot, 2013 Kraków.

Aktualności:

X Zjazd PSPS. Jubileuszowy Zjazd PSPS odbył się w Krakowie w dniach 13–15 września 2013 r. Miejscem obrad był Kampus Uniwersytetu Jagiellońskiego. W trakcie Zjazdu wybrano nowe władze Stowarzyszenia. Przed rozpoczęciem Zjazdu odbył się warsztat dotyczący zastosowań badań EEG w psychologii społecznej (prowadząca Magda Gawłowska). Zjazd rozpoczął się dyskusją na temat związku między psychologią a neuronauką (prowadzący Grzegorz Sędek, Edward Nęcka i Piotr Francuz). W trakcie Zjazdu wygłoszono cztery wykłady plenarne (Daniel Bar-Tal, Janusz Czapiński, Jerry Coyne oraz Mirosław Kofta i Michał Bilewicz). Daniel Bar-Tal z Uniwersytetu w Tel-Awivie decyzją Zarządu PSPS został honorowym członkiem Stowarzyszenia. W trakcie Walnego Zebrania Członków PSPS medal za wybitne osiągnięcia naukowe dla doświadczonego badacza otrzymał profesor Mirosław Kofta z Uniwersytetu Warszawskiego.

W trakcie Zjazdu odbyło się 12 sesji referatowych, jedno sympozjum poświęcone psychologii międzykulturowej oraz jedna sesja plakatowa.

Kolejny, XI Zjazd PSPS odbędzie się w Warszawie. Organizatorami są cztery uczelnie: Uniwersytet Warszawski, Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej, Uniwersytet im. Kardynała Wyszyńskiego oraz Akademia Pedagogiki Specjalnej.

Nagroda im. Roberta Zajonca

Laureatką nagrody im. Roberta Zajonca dla młodego badacza o największym dorobku w roku poprzednim została dr Aleksandra Cichocka z Uniwersytetu Warszawskiego. Analogiczne medale za lata poprzednie odebrali na jubileuszowym Zjeździe PSPS dr Aleksandra Cisłak ze Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej w Warszawie oraz dr Piotr Srokowski z Instytutu Psychologii Uniwersytetu Wrocławskiego. Wszyscy laureaci nagrody im. Roberta Zajonca wygłosili referaty na specjalnej sesji Zjazdu.

Nagroda im. Solomona Ascha 2013

Redakcja *Psychologii Społecznej* przyznała doroczną nagrodę im. Solomona Ascha za najlepszy artykuł opublikowany w roku 2012 przez młodego badacza. W tym roku laureatką została mgr Marta Rocznińska ze szkoły Wyższej Psychologii Społecznej, Wydział Zamiejscowy

w Sopocie, za artykuł „Cel uświęca środki, a niekiedy przeszkody? Preferencje zależne od nastawienia regulacyjnego”, *Psychologia Społeczna*, 7 (1), 34–47 (współautor Alina Kolańczyk). Nagroda wręczona została w trakcie X Zjazdu PSPS w Krakowie. Laureatce serdecznie gratulujemy.

Zmiany profilu publikacji Psychologii Społecznej

Droży Autorzy i Czytelnicy,

Od długiego czasu redakcja czasopisma *Psychologia Społeczna* przymierza się do umiędzynarodowienia czasopisma. Nie ma najmniejszej wątpliwości, że wiele naszych wyników, nawet jeżeli nie trafiają do wysoko punktowanych czasopism zagranicznych, powinno być udostępnionych międzynarodowemu czytelnikowi. Z drugiej strony bez wątpienia czasopisma polskie, zwłaszcza w dziedzinie nauk społecznych i humanistycznych, powinny też pełnić funkcję kulturotwórczą i służyć krajowej społeczności. Dlatego proponujemy następujące rozwiązanie i mamy nadzieję, że spotka się ono z akceptacją naszego środowiska.

Proponujemy rozdzielić teksty, które powinny zostać udostępnione międzynarodowemu czytelnikowi (w języku angielskim), oraz teksty, które będą służyć polskiemu środowisku (w języku polskim). Oba rodzaje tekstów należą do tego samego czasopisma i dlatego będą punktowane w identyczny sposób zgodnie z punktacją przyznaną *Psychologii Społecznej*.

W języku angielskim będziemy publikować:

(a) artykuły będące doniesieniami z badań empirycznych. Artykuły te będą umieszczane na profesjonalnej ogólnodostępnej platformie internetowej i będą dostępne w formacie PDF. Od roku 2015 autorzy doniesień empirycznych, którzy pragną opublikować je w czasopiśmie *Psychologia Społeczna*, proszeni są o złożenie poprzez system Editorial Manager wersji angielskiej wraz z polskim streszczeniem. Tekst angielski powinien być wcześniej sprawdzony pod względem językowym,

(b) numery tematyczne poświęcone jednemu, specyficznemu zagadnieniu, przygotowywane we współpracy z partnerami zagranicznymi,

(c) w wyjątkowych przypadkach innego rodzaju teksty. W takiej sytuacji przed złożeniem tekstu prosimy o kontakt z Redakcją.

Taka praktyka pozwoli nam na otworenie *Psychologii Społecznej* na szersze, międzynarodowe forum. Obecność artykułów na platformie internetowej zwiększy cytowalność naszych prac i pozwoli z czasem wprowadzić czasopismo na odpowiednie listy, podnosząc jego punktację. Naszym celem jest dołączenie *Psychologii Społecznej* do listy powszechnie uznawanych i szeroko cytowanych czasopism psychologicznych.

W języku polskim w wersji drukowanej będziemy nadal publikować następujące rodzaje artykułów:

- (a) adaptacje narzędzi badawczych oraz psychometryczne opracowania autorskich narzędzi,
- (b) artykuły metodologiczne,
- (c) artykuły teoretyczne i przeglądowe,
- (d) dyskusje na ważne tematy i polemiki,
- (e) zaproszone dyskusje wokół ważnych teoretycznych osiągnięć naszego środowiska (artykuł kluczowy + komentarze).

Zmianę profilu planujemy rozpocząć od roku 2015. Wszystkie teksty aktualnie znajdujące się w systemie i które trafią do nas do końca roku 2014, w przypadku akceptacji, ukażą się w tym języku, w jakim zostały złożone (w większości jest to język polski).

Składki, składki, składki

Zarząd Polskiego Stowarzyszenia Psychologii Społecznej oraz redakcja *Psychologii Społecznej* apelują do wszystkich członków Stowarzyszenia o uregulowanie zaległości w płaceniu składek członkowskich. Składki służą między innymi regularnemu wydawaniu czasopisma.

SYSTEM EDYTORSKI (EDITORIAL MANAGER) PSYCHOLOGII SPOŁECZNEJ:

<http://www.editorialmanager.com/pssp/default.asp>

Polskie Stowarzyszenie Psychologii Społecznej korzysta w pracach redakcyjnych z profesjonalnego systemu edytorskiego (Editorial Manager). System ten umożliwia składanie tekstów oraz recenzji *on-line*, daje wgląd w treści recenzji własnych tekstów, umożliwia śledzenie kolejnych etapów prac nad tekstem. Nowych użytkowników prosimy o rejestrowanie się w systemie poprzez opcję REGISTER. Osoby, które już mają konto w systemie prosimy o nierejestrowanie się powtórnie, a zamiast tego o zalogowanie się na stronie powitalnej czasopisma (<http://www.editorialmanager.com/pssp/default.asp>) za pomocą loginu oraz hasła. Osoby, które zapomniały loginu lub hasła, mogą poprosić system o przesłanie im tych danych. Osoby, które nadal mają kłopot z zalogowaniem się, proszone są o zgłoszenie tego faktu do redaktora naczelnego *Psychologii Społecznej* (marlew@psych.uw.edu.pl) – odpowiednie dane zostaną im natychmiast podesłane.

Po zalogowaniu się będą Państwo mogli (a) zmienić swoje hasło na bardziej przyjazne, (b) uzupełnić brakujące dane w swoim profilu. W tym celu należy na czarnym górnym pasku kliknąć ikonkę UPDATE MY INFORMATION. Bardzo prosimy o uzupełnienie danych o (a) Państwa aktualnym stopniu/tytuł naukowym, (b) adresie e-mail, adresie instytucjonalnym, korespondencyjnym, numerach telefonów itd., (c) obszarach zainteresowań (to ostatnie po kliknięciu na ikonkę SELECT PERSONAL CLASSIFICATIONS). Osoby, które mają stopień doktora, zostały automatycznie wpisane przez redakcję czasopisma na listę potencjalnych recenzentów. System powiadamia autora i recenzentów o stanie zaawansowania prac nad tekstem, dlatego bardzo prosimy zadbać o aktualizację adresów e-mailowych, na które będą wysyłane informacje zwrotne.

System jest bardzo przyjazny dla autorów i recenzentów. Wybierając w okienku na czarnym pasku po prawej stronie opcję: *role* AUTHOR, wchodzi Państwo na stronę dla potencjalnych autorów. Po kliknięciu na napis *Submit New Manuscript* system poprowadzi Państwa krok po kroku przez całą procedurę składania tekstu, wymagając kolejnych dokumentów. Przed rozpoczęciem składania artykułu należy sobie przygotować następujące oddzielne pliki/fragmenty tekstu: (a) list przewodni do redaktora, (b) pełny i skrócony (składający się z maksymalnie pięciu słów) tytuł artykułu, (c) streszczenie artykułu, (d) słowa kluczowe, (e) właściwy tekst artykułu.

Prosimy o umieszczenie w tekście właściwym – w kolejności zgodnej z przyjętymi standardami – tabeli, rycin i innych załączników, np. zdjęć. System oferuje również opcję sugerowania recenzentów (*Suggest Reviewers*) oraz poinformowania redakcji o osobach, które nie powinny, zdaniem autora, recenzować tekstu (*Oppose Reviewers*). W każdym z tych przypadków autor ma możliwość wskazania merytorycznych powodów uzasadniających przedstawione sugestie. Po złożeniu wszystkich elementów system łączy je w odpowiedni plik PDF. Pokaże się wtedy Państwu prośba o spokojne odczekanie aż do zakończenia operacji. Gdyby okazało się, że złożony tekst nie jest kompletny, wówczas na stronie autora pojawi się zaznaczony na niebiesko napis *Incomplete Submissions* z odpowiednią cyferką w nawiasie, np. (1). Oznacza to, że trzeba wrócić do procesu składania i uzupełnić brakujący element. Jeżeli złożony tekst jest kompletny, a system zakończył jego zapis w PDF, wówczas na stronie autora pojawi się zaznaczony na niebiesko napis *Submissions Waiting for Author's Approval*, również z odpowiednią cyferką w nawiasie, oznaczającą liczbę tekstów. Należy wejść na stronę, przejrzeć plik z tekstem i jeżeli nie mają Państwo do niego uwag, zaakceptować go. Prawidłowe wykonanie tych wszystkich operacji zostanie zaznaczone poprzez podświetlenie na stronie autora napisu *Submissions Being Processed* (znowu z odpowiednią cyferką w nawiasie).

Po otrzymaniu recenzji tekstu i podjęciu decyzji przez redaktora prowadzącego znajdą Państwo swój tekst w części *Revisions*. Składanie poprawionego tekstu odbywa się tak samo jak tekstu oryginalnego.

Recenzenci, którzy zostaną zaproszeni do napisania recenzji, proszeni są o zalogowanie się na stronie recenzenta – należy wybrać w okienku na czarnym pasku po prawej stronie opcję: *role* REVIEWER. Na stronie tej można obejrzeć cały tekst artykułu, a następnie podjąć decyzję, czy chce się zrecenzować tekst, czy nie. Bardzo prosimy o podjęcie decyzji W CIĄGU TYGODNIA, po tym okresie system automatycznie usunie Państwa z puli wyznaczonych recenzentów. Składanie recenzji odbywa się poprzez wklejenie tekstu recenzji w odpowiednie okienko. System oczekuje też, że artykuł zostanie oceniony ogólnie na skali od 0 do 100%, oraz dodatkowo sugeruje możliwość oceny na dołączonych skalach kluczowych aspektów recenzowanego tekstu (ocena ta nie jest obowiązkowa). Po złożeniu własnej recenzji recenzent ma automatyczny wgląd w pozostałe (już złożone) recenzje

tego samego tekstu. System informuje też recenzentów o dacie zaproszenia do złożenia recenzji, dacie akceptacji oraz czasie, jaki upłynął od wyrażenia zgody do złożenia recenzji. Wszelkie problemy prosimy sygnalizować, pisząc do redaktora naczelnego, na adres: marlew@psych.uw.edu.pl.

Redakcja *Psychologii Społecznej* życzy przyjemnej pracy z nowym systemem.

Nagroda im. Solomona Ascha – 2000 zł – dla najlepszego artykułu młodego badacza

Nagroda im. Solomona Ascha przeznaczona jest dla młodych badaczy, którzy opublikowali swoje prace w czasopiśmie *Psychologia Społeczna* przed doktoratem lub w ciągu trzech lat od uzyskania stopnia doktora.

Pod uwagę brane są teksty, które ukazały się w roku kalendarzowym poprzedzającym konkurs i których kandydat jest jedynym autorem lub pierwszym autorem (w przypadku prac publikowanych we współautorstwie).

Zwycięzcę wyłania redakcja *Psychologii Społecznej* na podstawie oceny merytorycznej wszystkich tekstów spełniających kryteria (nie trzeba dodatkowo zgłaszać prac). Ogłoszenie zwycięzcy kolejnej edycji konkursu i wręczenie nagrody w wysokości 2000 zł odbywa się podczas dorocznego Walnego Zgromadzenia Polskiego Stowarzyszenia Psychologii Społecznej.

UMOWA LICENCYJNA (wzór)

zawarta w dniu w Warszawie pomiędzy:

Polskim Stowarzyszeniem Psychologii Społecznej z siedzibą w Warszawie, ul. Stawki 5/6, reprezentowanym przez Dariusza Dolińskiego, jako Wydawcę,

a Panem/Panią, zamieszkałym/-ą w,
jako Autorem.

§ 1.

Polskie Stowarzyszenie Psychologii Społecznej oświadcza, że jest Wydawcą czasopisma PSYCHOLOGIA SPOŁECZNA zarejestrowanego w Sądzie Okręgowym w Warszawie na podstawie postanowienia z dnia 20 lipca 2005 r., poz. Pr 12997, sygn. akt VII Ns Rej Pr 1005/05.

§ 2.

Autor oświadcza, że jest wyłącznym autorem i przysługują mu w zakresie objętym niniejszą umową prawa autorskie do utworu pt.

§ 3.

Autor udziela Wydawcy nieodpłatnej, niewyłącznej licencji na następujących polach eksploatacji:

- A) utrwalanie i zwielokrotnianie drukiem i na nośnikach elektronicznych utworu wymienionego w § 2,
- B) wprowadzanie do obrotu egzemplarzy utworu wymienionego w § 2 oraz jego rozpowszechnianie w wydawnictwach drukowanych Wydawcy,
- C) udostępnienie utworu na internetowych stronach czasopisma i w archiwum,
- D) wykorzystanie fragmentów utworu w działalności promocyjnej i reklamowej Wydawnictwa i czasopisma PSYCHOLOGIA SPOŁECZNA.

§ 4.

Wydawca ma prawo wprowadzania w utworze zmian redakcyjnych.

§ 5.

Strony ustalają następujące brzmienie noty copyrightowej: „Copyright by Polskie Stowarzyszenie Psychologii Społecznej”.

§ 6.

Umowę sporządzono w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach po jednym dla każdej ze stron.

Wydawca

Autor

OŚWIADCZENIE O WKŁADZIE AUTORÓW
(wypełnia autor korespondencyjny artykułu)

Imię, nazwisko	Wkład w powstanie artykułu oraz procent wkładu*	Podpis autora korespondencyjnego

* Redakcja wymaga ujawnienia wkładu poszczególnych autorów w powstanie publikacji z podaniem ich procentowego wkładu w powstanie artykułu i krótkiego opisu rodzaju wkładu (konceptcja, metoda, zebranie wyników, napisanie tekstu, inny rodzaj wkładu itd.). Informację tę, potwierdzoną własnoręcznym podpisem, powinien złożyć autor korespondencyjny artykułu wraz z podpisem na umowie licencyjnej.